

Marcin Wałdoch

Chojnicki Czerwiec '89

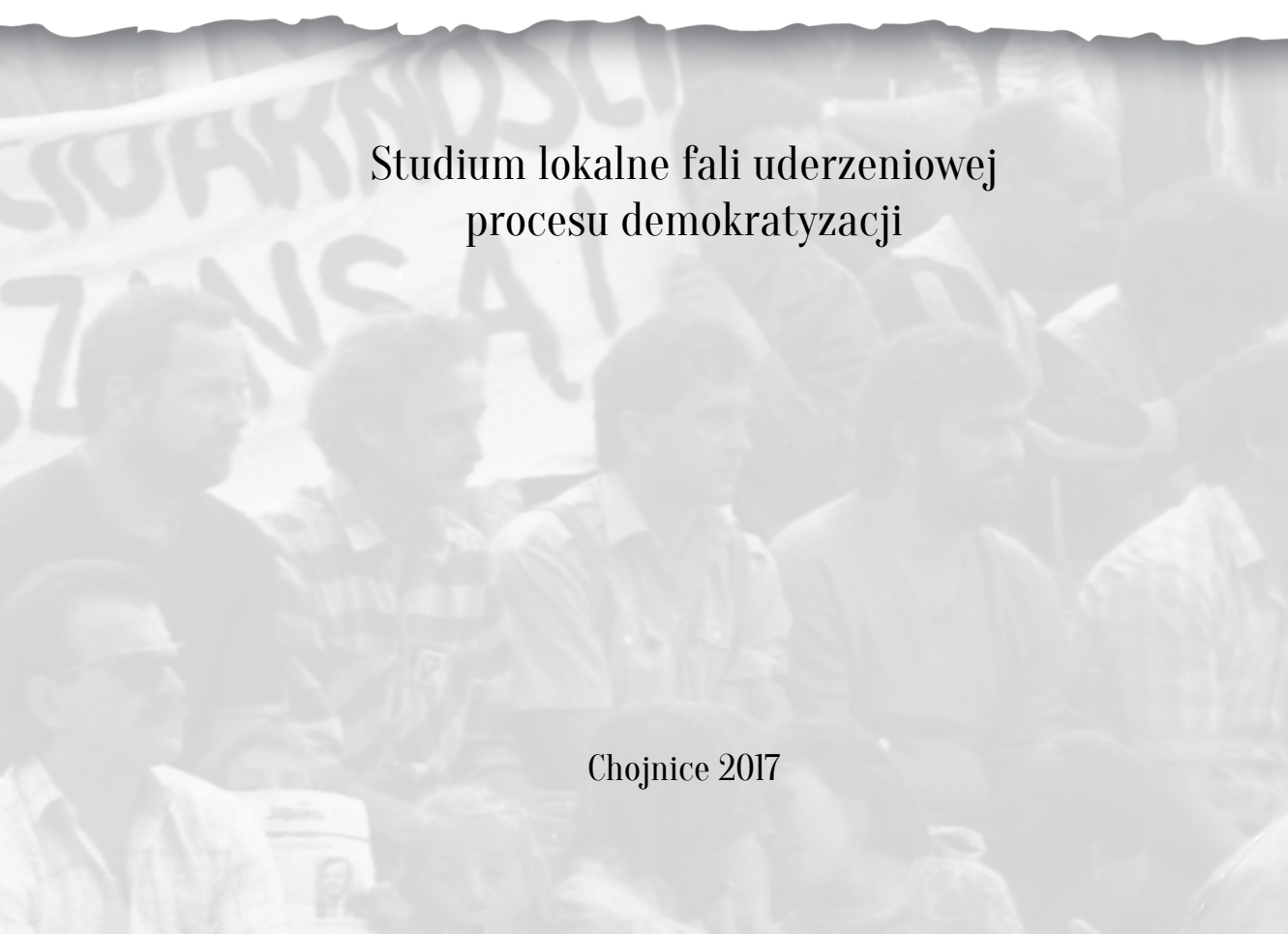
Studium lokalne fali uderzeniowej
procesu demokratyzacji

Chojnice 2017



Marcin Wałdoch

Chojnicki Czerwiec '89



Studium lokalne fali uderzeniowej
procesu demokratyzacji

Chojnice 2017

Autor
Marcin Waldoch

Recenzenci
prof. zw. dr hab. Andrzej Chodubski, Uniwersytet Gdański
prof. zw. dr hab. Jacek Knopek, Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Korekta
Maria Eichler

Projekt okładki i skład DTP
Maciej Stanke
WERBUNG - AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA
www.fb.com/agencjawerbung

Opracowanie kartograficzne
Filip Waldoch

© Copyright by
Marcin Waldoch i Stowarzyszenie Arcana Historii
Wszystkie prawa zastrzeżone

Wydawca:
Stowarzyszenie Arcana Historii

Kontakt z autorem
marcin.waldoch@gmail.com

ISBN: 978-83-941405-1-9

Na okładce umieszczono zdjęcie ze spotkania wyborczego kandydatów KO „Solidarność” z mieszkańcami okręgu wyborczego nr 14 w Chojnicach w dniu 30 maja 1989 r.
Fot. Piotr Eichler, ze zbiorów Leona Zbigniewa Reszkowskiego.

„Okrągły stół” nic dobrego nie wniesie, obudziły się nowe żądania, strajki i pogotowia strajkowe a przecież obecne związki zawodowe są nasze. Musimy się głęboko zastanowić i wypracować dobry program gdyż obecna sytuacja zmusi nas do przejścia do „podziemia”.

(z dokumentów Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach, luty 1989 r.)

Komfort sprawowania władzy się skończył [...]

Nieudolnie prowadziliśmy gospodarkę i teraz musimy, to piwo wypić.

(z dokumentów Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach, listopad 1989 r.)

Spis treści

	Przedmowa	5
	Wstęp	7
Rozdział I	Ordynacja wyborcza	32
Rozdział II	Nastroje społeczne i sytuacja polityczna w okresie wyborczym w mieście	44
Rozdział III	Aktyw partyjny PZPR w Chojnicach wobec demokratyzacji życia politycznego	58
Rozdział IV	Wyłanianie liderów	73
Rozdział V	Sylwetki wybranych kandydatów do Sejmu z okręgu wyborczego nr 14 i do Senatu z województwa bydgoskiego	81
Rozdział VI	Walka wyborcza	91
Rozdział VII	Wyniki	108
Rozdział VIII	Obraz postaw wyborczych w okręgu wyborczym nr 14	117
	Zakończenie	144
	Bibliografia	147
	Wykaz map, rycin, tabel i wykresów	158
	Indeks skrótów	163
	Aneks	164
	Summary	180

Przedmowa

Książkę tę napisałem przede wszystkim w wyniku własnego zainteresowania kwestiami przemian ustrojowych w Polsce i z fascynacji życiem politycznym mojego rodzinnego miasta. Ciekawiło mnie, jak środowiska lokalne organizowały się do wyborów w czerwcu 1989 r., jak reagowały władze komunistyczne w regionie? Jakie było rzeczywiste poparcie społeczne dla zmiany politycznej? Poważnym bodźcem do przeprowadzenia prezentowanych badań był dosłowny brak choćby wyników wyborów czerwcowych czy to na stronach internetowych Państwowej Komisji Wyborczej, czy też w publikacjach dotyczących tych pierwszych częściowo wolnych i powszechnych wyborów po II wojnie światowej. Znikąd bowiem nie można było się dotąd dowiedzieć, jak chojniczanie i inne grupy społeczne głosowały w tym akcie wyborczym. Jak bardzo popierały kandydatów „Solidarności”, a jak bardzo nadal trwały przy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej satelitach? Z naukowego punktu widzenia poszukiwanie odpowiedzi na te pytania zyskało, w mojej ocenie, na wartości dzięki zastosowaniu analizy porównawczej pozwalającej ukazać postawy i zachowania wyborcze na terenie bardzo rozległego w 1989 r. okręgu wyborczego nr 14 Chojnice, który był jednym z 108 takich okręgów, jakie stworzyła Rada Państwa w wyborach do Sejmu PRL X kadencji. Mam nadzieję, że poznanie faktów i mojej refleksji o tamtych zdarzeniach i zjawiskach przyczyni się do lepszego rozpoznania podstaw naszych działań w sferze społecznej współcześnie, nie tylko w Chojnicach, ale i w regionie, na styku obecnych województw kujawsko-pomorskiego i pomorskiego. Na tych bowiem terenach leżały gminy wchodzące w skład okręgu wyborczego nr 14. To właśnie wyniki wyborcze w gminach stały się dla mnie podstawą analizy i wyciągania wniosków, budowania ujęcia syntetycznego, choć dane czerpałem z protokołów komisji obwodowych. Być może czytelnikowi w tej pracy zabraknie listy z wynikami z jego gminy, gdyż zdecydowałem się opublikować jedynie wyniki szczegółowe z Chojnic i gminy

wiejskiej Chojnicy, ale z optymizmem patrzę w przyszłość i być może wkrótce kolejne gminy w regionie doczekają się swoich monografii o wyborach czerwcowych lub wszystkie wyniki wyborów czerwcowych pojawią się online?

Wybory czerwcowe stanowiły przełom polityczny, głównie przez wzgląd na wprowadzenie ważnego, a nieobecnego wcześniej czynnika, jakim była rywalizacja polityczna, stanowiąca element fundamentu każdego procesu demokratyzacji, ale i samej demokracji. Bez otwartej rywalizacji politycznej nie ma po prostu demokracji, ludzie bowiem muszą godzić się na dyktat monowładzy, która nie dopuszcza wolności słowa i pluralizmu poglądów politycznych. W czerwcu 1989 r. nie tylko w Polsce, ale i na świecie wybuchła Jesień Narodów, która przybierała różne postaci, od tych bardziej rewolucyjnych, jak w Rumunii, do tych bardziej pokojowych przemian znanych z Polski i Czechosłowacji. Przemiany te nie ominęły społeczności lokalnych, ale dotąd wciąż niewiele wiadomo o tym, jak kształtowały się postawy wyborcze, zarówno zwolenników, jak i przeciwników przemian politycznych na tzw. polskiej prowincji. Dlatego postanowiłem napisać książkę, w której starałem się odpowiedzieć na wszystkie te pytania i wyjaśnić dalsze zagadnienia, które przybliżam na kartach tego studium.

Składając podziękowania, w pierwszym rzędzie muszę wskazać Leona Zbigniewa Reszkowskiego, znanego jako Zbigniew Reszkowski - ikona chojnickiej „Solidarności”, bez którego zachęt i materiałów nie powstałaby zapewne ani ta książka, ani też moja poprzednia praca *O chojnickim karnawale „Solidarności”*. Składam podziękowania wszystkim, którzy służyli mi wsparciem i dobrym słowem w trakcie prac nad tą publikacją.

Oddzielne podziękowania składam recenzentom naukowym książki: prof. Andrzejowi Chodubskiemu z Uniwersytetu Gdańskiego i prof. Jackowi Knopkowi z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Pracę tę dedykuję wszystkim tym, którzy poświęcą jeszcze swoje życie na rzecz przemian demokratycznych na świecie. Jest bowiem więcej jak pewne, że proces demokratyzacji nie obchodzi się bez ofiar, świadectwem tego są ciągle prześladowania dysydentów w Chinach, Rosji i w wielu innych państwach świata.

Czytelnikom życzę przyjemnej lektury i przepraszam za wszelkie niedociągnięcia i niedoskonałości własnej pracy, za którą w pełni ponoszę osobistą odpowiedzialność.

Wstęp

Pęd do wolności, który miał swój początek w strajkach w sierpniu 1980 r., skutkowałam kompromisem dawnych działaczy „Solidarności” z obozem władzy, czego wyrazem stała się „umowa okrągłostołowa”. Przemiany dokonujące się w Polsce były elementem zmian politycznych lat 1989–1991 na świecie, które zyskały sobie miano Jesieni Narodów, zjawiska, w którym Polska odegrała kluczową rolę. Jak pisał Bronisław Geremek: *Mamy poczucie, że pierwszy kamień muru berlińskiego wykruszył się właśnie podczas strajku w gdańskiej stoczni w 1980 r. – wraz z narodzinami „Solidarności”*¹. Również mieszkańcy Chojnic i ziemi chojnickiej tłumnie uczestniczyli w kształtowaniu się opozycji demokratycznej w okresie tzw. „karnawału »Solidarności«”², kiedy pojawiało się tyle znaków demokratyzacji życia, a który to czas został brutalnie przerwany wprowadzeniem stanu wojennego 13 grudnia 1981 r.

W Chojnicach w okresie obrad przy „okrągłym stole”, dokładnie 13 lutego 1989 r. doszło na terenie „Mostostalu” do ujawnienia działalności związkowej i odbudowy struktur „Solidarności” w Chojnicach i okolicach z inicjatywy chojnickich działaczy związkowych. Niedługo potem aktywiści opozycji demokratycznej, tacy jak: Stanisław Dembek, Stanisław Kalemba i Andrzej Patera otrzymali zgodę władz nowo powołanego związku zawodowego na utworzenie struktur Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Podregionie Chojnickim, który obejmował

¹ B. Geremek, *Polski układ nadziei*, „Tygodnik Powszechny” 1990, 17 VI, [w:] *Spór o Polskę 1989–1999. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 36–37.

² Zob. M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”. Kształtowanie się i rola nowego ruchu społecznego w warunkach lokalnych (1980–1981)*, Chojnice 2015; Tenże, *Obraz podziałów socjopolitycznych wsi chojnickiej w karnawale „Solidarności”*, „Zeszyty Chojnickie” 2015, nr 14, s. 193–209; Tenże, *Powstanie i działalność NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Gminie Chojnice we wspomnieniach Franciszka Gemby i Ignacego Guenthera*, „Słowo Młodych” 2011–2012, nr 1/(16)–4/(23), s. 99–112.

poza Chojnicami także: Brusy, Czersk i Tucholę³. Pełnomocnictwo do organizacji struktur otrzymał osobiście S. Dembek od przewodniczącego regionu bydgoskiego NSZZ „Solidarność” Antoniego Tokarczuka w jego bydgoskim mieszkaniu. Następnie S. Dembek to pełnomocnictwo przekazał S. Kalembie na teren Chojnic i okolic. Dla Tucholi i okolic pełnomocnikiem „Solidarności” był A. Patera, a dla Brus rolnik Marian Napiątek. Leon Zbigniew Reszkowski (dalej: Z. Reszkowski) był odpowiedzialny za sprawy techniczne organizacji całego Podregionu Chojnickiego⁴. Powstały w lutym Komitet Koordynacyjno-Informacyjny NSZZ „Solidarność”, poza „Mostostalem” (S. Kalemba, Jerzy Szulc) zaczął działać w PKP (Z. Reszkowski, Grzegorz Ostrowski), POM Nieżychowice (Roman Szyszka⁵), Zakładach Mięsnych (Edmund Pestka), Rejonie Dróg Publicznych (Stanisław Dembek), Zespole Szkół (LO) Chojnice (dr Jerzy Suczyński) oraz w szkołach ziemi chojnickiej⁶. Już 20 lutego 1989 r. powstał pierwszy w regionie Komitet Zakładowy NSZZ „Solidarność” w Lokomotywowni PKP w Chojnicach, a na jego czele stanął Z. Reszkowski. Przedstawiciele KZ opowiadali się w wydanym przez siebie komunikacie za pluralizmem związkowym⁷. Jednak to już w 1988 r. byli działacze chojnickiej „Solidarności” występowali z listami poparcia do Lecha Wałęsy, które w Gdańsku od chojnickich związkowców przyjmował Lech Kaczyński. W jednym z takich listów, pod którym podpisało się 280 pracowników WKS „Mostostal”, pisano we wrześniu 1988 r. [...] *Oświadczamy, że darzymy Pana pełnym zaufaniem jako naszego przedstawiciela w rozmowach z władzami PRL. Przyrzekamy, że każde Pańskie pociągnięcie w kierunku rozwiązania spraw dotyczących wszystkich Polaków będą przyjęte przez nas ze zrozumieniem i pełnym zadowoleniem*⁸.

³ *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego. Tom II. Kalendarium ziemi chojnickiej*, oprac. J. Knopek, Chojnice 2010, s. 215.

⁴ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

⁵ Roman Szyszka był założycielem i przewodniczącym Młodzieżowego Klubu Wolnych Polaków w Chojnicach od 1982 r., do którego należała także Androna Małaszuk. Organizacja ta skupiająca 9 zadeklarowanych osób, zajmowała się głównie kolportażem ulotek, akcjami malowania haseł na murach i organizacją spotkań działaczy opozycji demokratycznej z młodzieżą. Działała do 1989 r. Zob. T. Rabant, (online): http://www.encysoł.pl/wiki/M%C5%82odzie%C5%BCowy_Klub_Wolnych_Polak%C3%B3w_w_Chojnicach, 2 IX 2016.

⁶ M. Eichler, *Reszkowski – warto było walczyć*, „Gazeta Pomorska” [b.d.]; Komunikat z dnia 20 lutego 1989 r. o powstaniu Komitetu Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność” Chojnice, archiwum Z. Reszkowskiego.

⁷ Komunikat z dnia 20 lutego 1989 r. o powstaniu Komitetu Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność” Chojnice, archiwum Z. Reszkowskiego.

⁸ Z treści listu pracowników WKS „Mostostal” w Chojnicach do Lecha Wałęsy z dnia 19 września 1988 r.

Chojnice dn. 19.09.1989r. (27)

Do Pana Lecha Wałęsy.

Szanowny Panie przagniemy by drogą
uchwały Panu pełnego poparcia i zapewnienia o rolnic
miej aprobacie Pańskiej działalności na rzecz ludzi
pracy. Oświadczamy, że darzymy Pana pełnym zaufa-
niem jako naszego przedstawiciela w rozmowach
z władzami PAB. Przyrzekamy, że każde Pańskie
postąpienie w kierunku rozwiązania spraw dotyczą-
cych wszystkich Polaków będzie przyjęte przez nas
ze zrozumieniem i pełnym zadowolaniem.

z poważaniem
pracownicy WKS Mostostal
w Chojnicach

Ryc. 1. List poparcia pracowników WKS „Mostostal” do Lecha Wałęsy z dnia 19 września 1989 r.
Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

Bydgoszcz dnia 9.05.1989 r

**REGIONALNY KOMITET ORGANIZACYJNY
NSZZ „Solidarność”
w Bydgoszczy**

U P O W A Ż N I E N I E

Upoważnia się przedstawicieli struktur Podregionu Chojnickiego
kol.kol. Stanisława Dembka i Stanisława Kalembę z Oddziału
NSZZ „Solidarność” w Chjnicach oraz Andrzeja Paterę z Oddziału
NSZZ „Solidarność” w Tucholi do organizowania Niezależnego
Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz wszelkich
prac z tym związanych na terenie Podregionu Chojnickiego, który
obejmuje miasta i gminy: Brusy, Chjnice, Czernik i Tucholę.

**BIURO ORGANIZACYJNO - FORMALNE
NSZZ „Solidarność”
Podregion Bydgoskiego
ul. Paderewskiego 18/3
85-075 Bydgoszcz**
A. Tokarczuk

Ryc. 2. Upoważnienie wystawione 9 maja 1989 r. przez A. Tokarczuka w Bydgoszczy dla działaczy
„Solidarność” z Chojnic i Tucholi do organizowania NSZZ „Solidarność”. Źródło: ze zbiorów
Z. Reszkowskiego.

KOMUNIKAT

W dniu 20 lutego powstał Komitet Koordynacyjno - Informacyjny NSZZ „Solidarność” w Chojnicach.

Celem Komitetu jest informowanie i udzielanie pomocy organizacyjnej w tworzeniu struktur zakładowych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność w Chojnicach, Czersku, Brusach i Tucholi.

Tymczasowa siedziba Komitetu znajduje się w kancelarii parafialnej przy Kościele Św. Jana w Chojnicach (fara).

Informacji udziela się zainteresowanym osobiście we wtorki i czwartki w godzinach 18 - 19³⁰.

Skład Komitetu:

1. Dembek Stanisław - RDP w Chojnicach - tel 48 02
2. Kalemba Stanisław - WKS "Mostostal" w Chojnicach
3. Pestka Edmund - Zakłady Mięsne w Chojnicach
4. Pytel Edmund - nauczyciel (emeryt)
5. Reszkowski Zbigniew - PKP Chojnice
6. Ostrowski Grzegorz - PKP Chojnice
7. Suczyński Jerzy - Zespół Szkół (LO) Chojnice
8. Szulc Jerzy - WKS "Mostostal" Chojnice
9. Szyszka Roman - POM Nieżychowice

Chojnice, 20 lutego 1989 r.



Ryc. 3. Komunikat o powstaniu Komitetu-Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność” w Chojnicach 20 lutego 1989 r. Źródło: Ze zbiorów Romana Szyszki.

Chojnice dnia 1989.02.20

KOMUNIKAT Nr 1

W sytuacji dokonujących się przemian społeczno-politycznych w kraju, wierząc w to, że każdemu Polakowi a w szczególności przedstawicielom różnych grup społecznych zasiadającym przy okrągłym stole zależy na osiągnięciu porozumienia w sferze dotyczącej życia i działalności: społecznej, gospodarczej i politycznej.

Uznajemy za konieczne rozpoczęcie oficjalnej działalności organizacyjnej i politycznej mającej na celu odtworzenie struktur NSZZ „Solidarność” na terenie Węzła PKP.

W związku z powyższym informujemy załogę, dyrekcję oraz organizacje społeczne i polityczne na Węzle PKP że:

1. Z dniem 20.02.1989r KZ NSZZ „Solidarność” rozpoczyna działalność zgodnie ze statutem i bieżącymi decyzjami Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” wynikającymi z ustaleń okrągłego stołu.
2. Stoimy na stanowisku, że wielość związkowa nie może szkodzić a raczej pomagać w zaskatowaniu żywotnych interesów Ludzi Pracy.
3. KZ NSZZ „Solidarność” będzie działał do momentu przeprowadzenia wyborów.
4. W poszczególnych Jednostkach Sztabowych na terenie Węzła PKP ich przedstawiciele będą zbierać oświadczenia od pracowników wyrażających swoją zgodę na dalszą przynależność do tego związku, względnie zgłaszają chęć wstąpienia.

Oświadczenia - listy, parafowane pieczęcią

Wojewódzki Samorządny Związek Zawodowy
„SOLIDARNOŚĆ”
Komisja Zakładowa
przy Węzle PKP w Chojnicach

Za KZ NSZZ „Solidarność”
Węzła PKP
/ - / Zbigniew Reszkowski

Ryc. 4. Pierwszy komunikat KZ NSZZ „Solidarność” Węzła PKP w Chojnicach z 20 lutego 1989 r.
Źródło: Ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

Pierwsze ogólne zebranie organizacyjne odradzającego się związku odbyło się 4 kwietnia 1989 r. na terenie Chojnic w świetlicy Lokomotywowni PKP w Chojnicach z udziałem przedstawicieli zakładów pracy z regionu i A. Tokarczuka z Bydgoszczy. Wcześniejszym miejscem spotkań mniejszych grup działaczy opozycji antykomunistycznej było biuro parafialne przy kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Chojnicach (kościół parafialny), dzięki przychylności kapelana Duszpasterstwa Ludzi Pracy (DLP)⁹ ks. Romana Lewandowskiego¹⁰. Od maja 1989 r. związkowcy spotykali się w budynku chojnickiego ratusza, gdzie udostępniono im biuro¹¹. W maju też zaczęły się odradzać KZ „Solidarność”, kolumna związkowców wkroczyła ze sztandarem zakładowej „Solidarności” do WKS „Mostostal” w dniu 24 maja 1989 r., w tym momencie zakładowa „Solidarność” liczyła 309 członków¹².

⁹ Duszpasterstwo Ludzi Pracy funkcjonowało przy chojnickim kościele farnym na Starym Mieście, gdzie w latach 1982–1990 odbywały się spotkania DLP z duchowieństwem każdego 16. dnia miesiąca. Informacja z notatki Z. Reszkowskiego w archiwum autora; Środowisko DLP skupiało różne grupy opozycyjne, również wywodzące się z Komitetu Obrony Robotników (KOR). Chojnickie DLP miało kontakty bezpośrednie z ośrodkami w DLP w Gdańsku i Warszawie. DLP miało kluczowe znaczenie dla ciągłości działań „Solidarności” od jej delegalizacji po ponowną rejestrację związku. Osoby skupione w DLP w Chojnicach brały udział w wakacyjnych szkoleniach dla animatorów życia społecznego prowadzonych przy instytucjach Kościoła w Pelplinie. DLP uznane zostały przez socjologów za grupę społeczną, kształtującą normy i motywacje jej członków. Duszpasterstwa stanowiły fenomen społeczny, stanowiący podwaliny społeczeństwa obywatelskiego. Pola aktywności członków DLP rozciągały się na ekonomię, politykę i zagadnienia społeczne oraz duchowe. DLP działały w Polsce od początku lat 70. XX w. Najbardziej aktywny okres działalności DLP przypadła na okres delegalizacji „Solidarności”. Działalność DLP była według Kościoła katolickiego wyrazem jego odpowiedzialności za organizację życia społecznego, szczególnie poprzez demaskację fałszu. Idee DLP były głęboko zakorzenione w katolickiej nauce społecznej. Brak jest faktycznie dokumentacji z działalności DLP, szczególnie za okres w którym zdelegalizowana była „Solidarność”, gdyż obawiano się że dokumenty te mogą stać się elementem represji wobec osób zaangażowanych. Istota zamierzeń Kościoła katolickiego, która była przyczyną organizacji DLP zostaje dobrze oddana w następującym cytacie: *W gruncie rzeczy chodziło Kościołowi o to, aby w jakiś sposób ochraniać i organizować społeczeństwo, szczególnie tę część bardziej aktywną – działającą w „Solidarności”*. Zob. M. Wałdoch, *Wywiad „Słowa Młodych”*, „Słowo Młodych” 2007, nr 1/(1), rok I, s. 26; P. Boryszewski, *Duszpasterstwa Ludzi Pracy w latach 1973–1990*, Warszawa 1995, *passim*.

¹⁰ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

¹¹ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

¹² Notatka na rewersie ryc. 3.



Ryc. 5. Wprowadzenie sztandaru NSZZ „Solidarność” do WKS „Mostostal” w dniu 24 maja 1989 r. Na czele kolumny związkowców Stanisław Kowalik (pierwszy od lewej). Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 6. Spotkanie Duszpasterstwa Ludzi Pracy w podziemiach kościoła gimnazjalnego w Chojnicach w 1988 r. Trzeci, po prawej stronie stołu, ks. Ryszard Ptak. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 7. Spotkanie DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Pierwszy z lewej (siedzący tyłem do obiektywu) ks. Roman Lewandowski, w centralnej części zdjęcia widoczny działacz „Solidarności” z lat 1980-1981 i w 1989 r. S. Dembek, Chojnice 1988 r. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 8. Spotkanie DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego w 1988 r., w tle widoczna wystawa związana z 80. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Drugi od lewej, twarzą do obiektywu siedzi Mieczysław Grzonkowski. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 9. Wystawa organizowana przez DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego w 1987 r., poświęcona w całości bestialsko zamordowanemu przez SB 10 października 1984 r. ks. Jerzemu Popiełuszce. Twórcami wystawy były środowiska opozycyjne z Warszawy, do Chojnic ekspozycja trafiła przez Bydgoszcz. W środku Z. Reszkowski. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 10. Członkowie DLP w Chojnicach w 1988 r. Od lewej: S. Dembek, L. Gólski, dr J. Suczyński, Maria. Suczyńska, ks. R. Lewandowski, Teresa Plata, ks. R. Ptak i Z. Reszkowski. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 11. Członkowie DLP w Chojnicach podczas Wigilii Bożego Narodzenia w 1988 r. Na zdjęciu od lewej: M. Suczyńska, Teresa Plata, Z. Reszkowski, Roman Brzeziński, NN, S. Dembek, R. Szyszka. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 12. Karta z podziękowaniami od DLP w Chojnicach, z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, podpisana przez ks. R. Ptaka, dla osób udzielających dostępu do zbiorów historycznych w 1988 r. na potrzeby organizowanej przez DLP wystawy. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 13. Działacze DLP w Chojnicach w 1988 r. w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Od lewej stoją: R. Brzeziński, ks. R. Ptak, Z. Reszkowski. Od lewej klęczą: NN, S. Dembek, dr J. Suczyński, M. Suczyńska, Teresa Plata, NN. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 14. Działacze DLP na szkoleniu dla animatorów działań społecznych w Kurii Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie w towarzystwie wykładowców i biskupa ordynariusza Mariana Przykuckiego. Pelplin 1985 r. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

To, co działo się w Chojnicach, czyli odbudowywanie „Solidarności”, było efektem decyzji, jakie zapadły przede wszystkim w trakcie rozmów przedstawicieli opozycji demokratycznej z władzami reżimu komunistycznego w Magdalence, które toczyły się od 1988 r. W ich wyniku władza ludowa wykazała wolę wypracowania kompromisu politycznego, między innymi zgodziła się na odbudowę izby wyższej polskiego parlamentu, a więc Senatu oraz przeprowadzenie doń wolnych wyborów i na wybory do Sejmu według proporcji 65:35 na rzecz obozu władzy. Oznaczało to, że bez względu na wynik wyborczy PZPR i jego satelici mieli uzyskać 299 miejsc w Sejmie wobec 161 mandatów, o które konkurować mieli kandydaci opozycyjni (bezpartyjni). Pomimo tak wypracowanego konsensusu „Solidarność” walczyła, aby weto wobec decyzji Sejmu Senat¹³ mógł podjąć większością 2/3 głosów, a nie jak proponował obóz partyjno-rządowy – 3/5 większości w izbie niższej. W tej mierze opozycja osiągnęła swój cel, ale musiała oddać pole w kwestii uprawnień dla przyszłego prezydenta. Analitycy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL przewidywali, że tak zaprojektowane wybory „Solidarność” w ówczesnej sytuacji politycznej mogła wygrać jedynie w Warszawie i innych dużych miastach¹⁴. W Chojnicach działacze opozycji nie znali treści rozmów w Magdalence, ale pomimo to pełni ufności do liderów „Solidarności” sami podejmowali inicjatywy działań lokalnych¹⁵. Komuniści, poprzez kooptację, chcieli stworzyć wrażenie otwartości elity politycznej PRL oraz współodpowiedzialnością za sytuację w kraju obciążyć w ten sposób opozycję demokratyczną bez faktycznego dzielenia się władzą¹⁶. Presja obozu władzy na wcześniejsze wybory była prawidłowo odczytywana przez opozycję, jako gra polityczna komunistów rozpisana na utrzymanie *status quo*¹⁷. Życie jednak napisało odmienny scenariusz, którego reżimowi analitycy nie mogli lub nie potrafili przewidzieć (choć tuż przed wyborami niektórzy z nich, jak Andrzej Werblan i Adam Schaff oraz Mieczysław Rakowski, dokładnie opisywali nadchodzącą klęskę obozu władzy w wewnętrznych

¹³ Z powołaniem Senatu, do którego przeprowadzono by wolne wybory, wiązano wielkie nadzieje na autentyczną demokratyzację życia: P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012, s. 52–53.

¹⁴ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004, s. 25–260.

¹⁵ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

¹⁶ P. Codogni, dz. cyt., s. 41.

¹⁷ Tamże, s. 53.

komunikatach¹⁸). Na decyzję władz i opozycji o zbliżeniu i wszczęciu rozmów o pewnej formie „współzrządzenia” główny wpływ miały następujące czynniki:

- proces *pierestrojki i głośności* zainicjowany przez Michaiła Gorbaczowa w ZSRR;
- sytuacja międzynarodowa, a szczególnie trudne położenie gospodarcze PRL: ogromny dług zagraniczny i luzowanie związków z ZSRR od 1985 r.¹⁹, a później wydarzenia na placu Tiananmen w Pekinie, gdzie doszło do masakry studentów, co ugruntowało siły polityczne w Polsce wobec kierunku pokojowych przemian politycznych²⁰;
- pogłębiający się wewnętrzny kryzys gospodarczy, który przekładał się na spadek uczestnictwa w życiu politycznym i pogłębiającą się apatię, a nawet anomię społeczną²¹, skutkując spadkiem stopy życiowej i wzrostem niepokoju społecznych prowadzących do ostatecznej klęski PRL²²;
- spadek stopnia represji wobec opozycji demokratycznej, czego wyrazem była amnestia dla więźniów politycznych z 1986 r.²³
- pozorna liberalizacja życia narodowego, poprzez tworzenie instytucji znanych z demokracji Zachodu, takich jak Rzecznik Praw Obywatelskich w 1988 r., czy korzystanie z instytucji referendum 29 listopada 1987 r.
- pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1987 r. i próby normalizacji stosunków z Watykanem, celem przerwania międzynarodowej izolacji Polski²⁴; „apogeum wpływu, autorytetu i znaczenia polskiego Kościoła”²⁵;
- krystalizowanie się myśli politycznej obrazującej wizję przełomu politycznego, do czego dochodziło zarówno w opozycji (Adam Michnik od

¹⁸ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 630.

¹⁹ P. Codogni, dz. cyt., s. 19, 21.

²⁰ J. Bajer, *Stan wyjątkowy w Pekinie*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 22 maja, s. 2.

²¹ P. Codogni, dz. cyt., s. 15.

²² A. Zawistowski, *Kapitalizm albo śmierć? Ekonomiczne kulisy upadku władzy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, R. Raczek, Poznań 2015, s. 20–21.

²³ P. Codogni, dz. cyt., s. 22.

²⁴ P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967–1989*, Warszawa 2001, s. 67.

²⁵ P. Stachowiach, *Kościół katolicki w procesie polskich przemian 1988–1989. Apogeum znaczenia i początek problemów*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989...* s. 62.

1985 z jego propozycją 30% miejsc w przyszłym Sejmie dla opozycji)²⁶ oraz w kręgach władzy od 1988 r.²⁷

- osobiste przeświadczenie Wojciecha Jaruzelskiego o nieuchronności nadchodzących zmian politycznych i wiążąca się z tym ewolucja jego postawy, między innymi wobec polskich świąt narodowych i narracji historycznej²⁸ oraz wielka rola Kościoła katolickiego, jako ogniska oporu społecznego wobec władzy ludowej, na co wpływ miały trzy pielgrzymki Jana Pawła II do Polski;
- debata telewizyjna Alfreda Miodowicza z Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (OPZZ) z Lechem Wałęsą z 30 listopada 1988 r., która była całkowitą porażką nie tylko A. Miodowicza, ale i linii polityki rządu PRL, który opowiadał się przeciwko pluralizmowi związkowemu²⁹;
- liberalizacja życia gospodarczego od 1988 r., szczególnie poprzez reformy, którymi kierował Mieczysław Wilczek (i związane z tym negatywne zjawisko lawinowego powstawania „przedsiębiorstw nomenklaturowych”³⁰, ale i uznane za próbę upodmiotowienia społeczeństwa³¹);
- dezintegracja strukturalna i ideowa PZPR, swoista atrofia partii władzy³²;
- nieformalna zgoda władz na ujawnienie się działaczy „Solidarności” i jej późniejszą legalizację w wyniku prac okrągłostołowych, co przypieczętowała decyzja Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 17 kwietnia o legalizacji związku³³ i NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” 20 kwietnia 1989 r.³⁴;
- żądania płynące ze strajków z kwietnia i sierpnia 1988 r., które rozpoczęły się w Bydgoszczy³⁵, strajki finalnie zakończyły się propozycją

²⁶ P. Codogni, dz. cyt., s. 21.

²⁷ Tamże, s. 28–33.

²⁸ P. Kowal, M. Cieślak, *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Kraków 2015, s. 290–291.

²⁹ Tamże., s. 280; P. Codogni, dz. cyt., s. 42.

³⁰ A. Dudek, dz. cyt., s. 184–200

³¹ J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989, s. 2–3.

³² A. Dudek, dz. cyt., s. 200–207.

³³ P. Codogni, dz. cyt., s. 56.

³⁴ (PAP), *Zarejestrowano „Solidarność” rolników*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, 21 kwietnia, rok XLII, s. 1.

³⁵ P. Codogni, *Ruszyło – strajki wiosną 1988 roku w Polsce*, „Studia Polityczne” 2008, nr 22, s. 123–146.

rozmów przy „okrągłym stole”, jak nazwał je W. Jaruzelski³⁶, czyli powstaniem sytuacji negocjacyjnej³⁷. Przebiegały pod hasłem „Nie ma wolności bez »Solidarności«”³⁸,

- brak powodzenia prób relegitymizacji władzy poprzez tworzenie fasadowych organizacji i płaszczyzn dialogu – jak Rada Konsultacyjna, czy próby przemiany Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (PRON) lub wykorzystywanie instytucji takich jak referendum, które nie spełniły roli, jaką pokładała w nich władza (1987)³⁹.

18 grudnia 1988 r. L. Wałęsa powołał Komitet Obywatelski (KO) przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Był to załęczek przyszłych struktur związku i jej krąg przywódczy, a potem nawet elit politycznych Polski. W tym czasie doszło do poważnego rozłamu opozycji, której część będzie negocjować ustępstwa i dialog L. Wałęsy z władzą ludową⁴⁰. Od 8 kwietnia 1989 r. zastępcą w Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” został Lech Kaczyński⁴¹. Wreszcie też w grudniu 1988 i styczniu 1989 r. KC PZPR opowiedział się za dopuszczeniem pluralizmu politycznego, co stało się pod silną presją samego W. Jaruzelskiego, który uważał, że należy podjąć próbę porozumienia jako najlepszą drogę do rozwoju dla Polski⁴². Ostatecznie 5 kwietnia 1989 r. podpisano dokument „Stanowisko w sprawie pluralizmu związkowego” przez reprezentantów władzy i opozycji. Dokument ten dawał podstawę demokratycznych przeobrażeń dzięki dopuszczeniu pluralizmu związkowego do życia publicznego⁴³. Jednak w tamtym czasie nie było w obozie władzy zgody na w pełni wolne wybory⁴⁴. Przedstawiciele władzy wyszli z założenia, że należy skrócić IX kadencję Sejmu PRL, tak aby zaskoczyć niezorganizowaną opozycję i ustabilizować tym samym sytuację polityczną w kraju⁴⁵. Od

³⁶ Taż, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 33.

³⁷ Tamże, s. 34.

³⁸ T. Garton Ash, *Jesień wasza, wiosna nasza*, przeł. M. Dziewulska, A. Husarska, M. Król, Warszawa 2009, s. 384.

³⁹ P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciech Jaruzelskiego 1986–1989*, Warszawa 2015, s. 101–152.

⁴⁰ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 42–43.

⁴¹ A. Chmielecki, *Związkowiec (1990–1993)*, [w:] *Lech Kaczyński. Biografia polityczna 1949–2005*, red. S. Cenciekiewicz, Tenże, J. Kowalski, A. K. Piekarska, Poznań 2013, s. 409.

⁴² P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 48.

⁴³ (PAP), *Podpisanie końcowych dokumentów*, „Gazeta Pomorska” 1989, 6 kwietnia, nr XLII, s. 2.

⁴⁴ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 49.

⁴⁵ Tamże, s. 46, 49.

grudnia 1988 r. wiadomo było, że ekipa gen. W. Jaruzelskiego dąży do rozpisania przedterminowych wyborów do Sejmu⁴⁶.

Celem autora tego studium jest przedstawienie zdarzeń i charakterystyki zjawisk świata społecznego i polityki w wymiarze lokalnym i regionalnym, z odwołaniem do kontekstu polityki szczebla państwowego w okresie tzw. wyborów czerwcowych z 1989 r. Szczególny nacisk położono na ujawnienie nieukazanych wcześniej fenomenów. Wszędzie, gdzie autor pisze o wyborach czerwcowych, to jest to pojęcie uogólniające dla szerszego wachlarza zdarzeń i zjawisk społecznych i politycznych związanych z przebiegiem wyborów kontraktowych do Sejmu PRL X kadencji i Senatu I kadencji, które odbyły się w dwóch turach 4 i 18 czerwca 1989 r.

Stan badań

Wyborom czerwcowym w Polsce poświęcono kilka znaczących studiów. Jest wśród nich kilka poważnych pozycji książkowych, które do dziś nadały ton prowadzonej debacie publicznej o przyczynach, przebiegu i efektach tego przełomu politycznego⁴⁷. Utało się mówienie o „reglamentowanej rewolucji”, „pokłosiu Magdaleny”, „nieoczekiwanym sukcesie”, „kłamstwie czerwcowym”, „święcie wolności”, „zwycięstwie manipulacji” i „końcu systemu władzy”. Co może być zaskakujące, wszystkie te odniesienia mające służyć za syntetyczny opis zdarzeń i zjawisk tamtych czasów są jak najbardziej uzasadnione. Jednak stosowane perlokucje mają implikować pewne postawy u odbiorców komunikatów nadawanych w ten sposób. Dyskursywnie jest oczywistym, jak bardzo zideologizowany został przekaz dotyczący wyborów czerwcowych. Linia podziału wśród nadawców i wytwórców wiedzy o wyborach czerwcowych biegnie pomiędzy spadkobiercami dwóch obozów, tj. postkomunistów i niepodległościowców. Dla tych pierwszych wybory czerwcowe to „zwycięstwo wolności”, dla tych drugich to „czerwcowe kłamstwo”. Stwierdza się, że w odniesieniu do wyborów czerwcowych do czasów nam obecnych trwa nieprzerwanie „spór o Polskę”. Nawet nie ma sensu przywoływać bibliografii dla obu obozów ideologicznych, szczególnie obejmujących polską publicystykę, bowiem lista tytułów byłaby znacznie obszerniejsza jak długość tego studium.

⁴⁶ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 582–583.

⁴⁷ Zob. Tamże; P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*; A. Dudek, dz. cyt.

W literaturze przedmiotu sprawie przebiegu i wyniku wyborów czerwcowych w Chojnicach poświęcono dotąd niewiele miejsca. W obszernej monografii historii Chojnic notka o wyborach czerwcowych zajmuje zaledwie jeden akapit i ma charakter sprawozdawczy, wskazujący genezę środowiska solidarnościowego oraz kształtowanie się Komitetu Obywatelskiego i przedstawienie ogólnego wyniku wyborów⁴⁸. Nie lepiej prezentuje się wywód nad tak istotnym zdarzeniem w losach Polski w *Dziejach ziemi i powiatu chojnickiego. Tom I. Przeszłość i terażniejszość ziemi chojnickiej*, gdzie autor przedstawił zagadnienie wyborów czerwcowych w zarysie, w trzech akapitach⁴⁹. W sprawie wyborów czerwcowych nikt z autorów monografii Chojnic nie sięgnął dotąd do materiałów źródłowych. Niewiele miejsca zajmuje kwestia wyborów czerwcowych na łamach literatury fachowej, gdzie temat przebiegu wyborów w Chojnicach i na ziemi chojnickiej potraktowany jest epizodycznie⁵⁰. Okres reaktywowania „Solidarności”, przygotowań do wyborów czerwcowych i ich przebiegu ukazał na kartach swej książki wspomnieniowej Ludwik Gólski i choć jest to bardzo cenne źródło wiedzy, to niezbyt obszerne w odniesieniu do rozpatrywanego okresu (ok. 2 strony)⁵¹. Jedyne drukowane wzmianki o wyborach czerwcowych z 1989 r. pochodzą z łamów prasy codziennej, ewentualnie z chojnickich tygodników i mają charakter przyczynkowski, bardzo wartościowy, bo ukazujący wspomnienia i relacje, ale zbyt szczątkowy dla odtworzenia obrazu tamtych zdarzeń i zjawisk społecznych. W sferze publicznej Chojnic podejmowano pewne inicjatywy dla upamiętnienia wydarzeń związanych z wyborami czerwcowymi 1989 r., ale ukazano w nich okres lat 1989–1991 jako „chojnicki przełom”, łącząc pamięć i narrację o wydarzeniach czerwcowych z pierwszymi wyborami samorządowymi z 1990 r.⁵² Ponadto temat wyborów czerwcowych jest także pominięty w monografiach miast ościennych, które wchodziły w obszar okręgu

⁴⁸ Zob. K. Ostrowski, *W III Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Chojnic*, red. tenże, Chojnice 2010, s. 738, 841.

⁴⁹ Zob. M. Hejger, *Polska Rzeczpospolita Ludowa (1945–1989/1990)*, [w:] *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego. Tom I. Przeszłość i terażniejszość ziemi chojnickiej*, red. J. Knopek, Chojnice 2013, s. 619–620.

⁵⁰ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność” regionu bydgoskiego (1980–1990)*, Gdańsk 2010, s. 171; tenże, *NSZZ „Solidarność” Region Bydgoski*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989. Tom 3. Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 466–467.

⁵¹ L. Gólski, *Wspomnienia o początkach „Solidarności” w Chojnicach*, Chojnice 2005, s. 62–63.

⁵² (online): mz, *Okres ogromnej euforii*, <http://chojnice24.pl/arttykul/18463/okres-ogromnej-euforii/>, 28 VI 2016; (online): M. Rytlewski, *Przyjdź na wystawę Zbigniewa Prochowskiego*, „Czas Chojnic” 2014, 7 czerwca, <http://czas.tygodnik.pl/a/przyjdz-na-wystawe-zbigniewa-prochowskiego>, 28.06.2016.

wyborczego nr 14 Chojnice, na przykład dotyczy to Tucholi⁵³. Autor nie znalazł też w literaturze przedmiotu żadnego studium na temat przebiegu wyborów czerwcowych w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice. Istnieje zatem poważna luka badawcza odnosząca się do wskazanego zdarzenia, jakim były wybory czerwcowe w skali lokalnej, ale i też do zjawisk z tym zdarzeniem związanych. W przeświadczeniu autora niniejsze studium ma tę lukę wypełnić.

W ujęciu szerszym, politologicznych narracji o procesach politycznych okresu Jesieni Narodów, klasycy przedmiotu, tacy jak Samuel Huntington wskazują, że w Polsce doszło w trakcie tzw. trzeciej fali demokratyzacji (w jej czwartym etapie w latach 1988–1990 obok takich państw, jak: Pakistan, Węgry, Niemcy Wschodnie, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria, Nikaragua, Chile), która ogarniała świat od 1974 r., do procesu, który nazwał przemieszczeniem. Podobnie zostały sklasyfikowane przemiany polityczne, jakie zaszły w 10 innych państwach, w tym przemieszczenie w reżimach jednopartyjnych oprócz Polski, nastąpiło także w: Czechosłowacji, Nikaragui i Mongolii. Notuje się 35 przypadków demokratyzacji na świecie w latach 70. i 80. XX w. Przemieszczenia zostały scharakteryzowane jako proces wspólnej działalności rządu i opozycji. Przy takim zjawisku, ze strony rządowej musi w jej łonie istnieć przewaga zwolenników reform nad twardogłowymi, a ze strony opozycji większe poparcie muszą zyskiwać demokraci nad radykałami. O procesie przemieszczenia pisze się jako o huśtawce politycznej, którą cechowały strajki, protesty, wystąpienia. W przemieszczeniu konflikt polityczny zostaje skanalizowany serią negocjacji i wypracowaniem wzajemnych zabezpieczeń, tak że żadna ze stron nie staje się w pełni przegraną, a co ważniejsze – nikt z dwóch obozów nie musi się obawiać w wyniku przemieszczenia represji politycznych, bo te z zasady znikają z rzeczywistości politycznej. Uważa się też, że przemiany, które zaszły w Polsce w 1989 r., miały korzystne otoczenie międzynarodowe, a zmiany, które nastąpiły, przesunęły po upadku żelaznej kurtyny linię wielkiego podziału politycznego na wschód. Na miejsce, w którym biegnie zachodnia linia chrześcijaństwa, wyznaczona około 1500 r.⁵⁴

⁵³ Zob. Tuchola. *Od pradziejów do współczesności*, red. W. Jastrzębski, J. Szwanowski, Bydgoszcz – Tuchola 2010.

⁵⁴ S. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, przeł. A. Dziurdzik, Warszawa 2009, s. 25, 121, 156–166, 275, 276, 298.

Hipoteza, teorie, materiał badawczy i metody

W prowadzonym badaniu nie przyjęto żadnej hipotezy, ukierunkowując prace na ujawnienie fenomenów życia społecznego i politycznego. Można więc uznać, że autor przeprowadził badanie poprzez deskrypcję i eksplanację. Autor w ten sposób przy założeniu dla całej pracy dominującej metody i naczelnej dyrektywy w postaci metody kolejnych zbliżeń, która polega na wiązaniu cech powtarzających się zjawisk w różnych ujęciach teoretycznych i metodologicznych⁵⁵, zamierza osiągnąć cele badawcze i rozwiązać problem badawczy. Korzystając z zasobów źródłowych, dokonano badania na dokumentach. W ujęciu teoretycznym przyjmuje się perspektywę procesu politycznego, a przede wszystkim o procesie wyborczym, wskazując na ciąg zdarzeń i związanych z nimi zjawisk od chwili podjęcia decyzji politycznej o wyborach do ogłoszenia wyników⁵⁶. Ponadto dla analizy zachowań aktorów politycznych i postaw wyborców przyjęto perspektywę behawioralistyczną wyrosłą z jej syntezy z analizą systemową Davida Eastona, dzięki czemu analiza przyjmuje formę trójczłonową od uwagi na bodźce i sygnały, poprzez analizę położenia jednostki po odpowiedź/żądanie, jakie wysuwa wobec systemu politycznego⁵⁷. Podkreślono wagę interakcji, jakie zachodzą pomiędzy zachowaniami aktorów politycznych, systemami wyborczymi a kształtującym się systemem partyjnym, wykazując wagę pojęcia zmiany politycznej i jej konsekwencji dla procesu politycznego⁵⁸. Przyjęto założenie, że rywalizacja wyborcza jest jednym z fundamentów demokracji, które za Josephem Schumpeterem nazywa się zorganizowanym współzawodnictwem, co zostało przez niego uznane za lepsze aniżeli monopol władzy i anarchia. W toku wielowiekowych badań i obserwacji ustalono, że nie ma jednej ścieżki wiodącej do demokracji, ale są działania, jak rywalizacja wyborcza, wyznaczające drogę ku reżimom demokratycznym⁵⁹. Wobec uzyskanych danych liczbowych, empirycznych, prowadzono analizę ilościową. Zaznacza się także silną korelację, jaką wykazały badania empiryczne

⁵⁵ A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2006, s. 131.

⁵⁶ A. Antoszewski, *Proces polityczny*, [w:] *Leksykon politologii*, red. tenże, R. Herbut, Wrocław 2000, s. 452–453.

⁵⁷ K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2007, s. 101.

⁵⁸ A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna*, [w:] *Studia z teorii polityki. Tom I*, red. tenże, L. Sobkowiak, Wrocław 1999, s. 189–203.

⁵⁹ I. Shapiro, *Stan teorii demokracji*, przeł. I. Kisilowska, Warszawa 2006, s. 74, 106–114.

Adama Przeworskiego, pomiędzy stopniem demokratyzacji a wartością produktu krajowego brutto *per capita* (PKB), co poniekąd wyjaśnia trudności procesu demokratyzacji w Polsce pod koniec lat 80. XX w., choć A. Przeworski wskazał, że sama modernizacja i „bogacenie się” państw nie musi prowadzić do demokracji, to sama demokratyzacja jest skuteczna (czyli proces konsolidacji demokracji), jeśli łączy się ze wzrostem PKB *per capita*⁶⁰. Wbrew więc logice marksistowskiej, według której „byt kształtuje świadomość”, determinizm ekonomiczny nie wydaje się być decydującym czynnikiem o postawach politycznych. Przeciwno tej interpretacji można wysunąć determinizm aksjologiczny, kładący nacisk na system wartości, jako decydujący o postawach politycznych, lub determinizm strukturalny (do którego przychyła się autor niniejszego studium), który wskazuje na pozycję obywatela w strukturze społecznej jako determinującą jego wybory polityczne. Choć jeszcze w 1989 r. szczególne znaczenie dla postaw politycznych miał konflikt wokół wartości politycznych, a nie wokół interesów politycznych. Jednak był to moment przełomowy w którym determinanty strukturalne były uzupełniane determinantami aksjologicznymi. Przy tym przypuszcza się, że niski status społeczny sprzyjał warunkowaniu postaw czynnikami ekonomicznymi⁶¹.

Wprowadzono także w rozdziale VIII parametr określony jako stopień legitymizacji, jest to stosunek liczby głosów na mandat nr 53 (PZPR) do liczby głosów na mandat dla bezpartyjnych (nr 56) w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice. Wskaźnik ten, czyli stopień legitymizacji ma zadanie rozjaśnić czytelnikowi, jaki był rzeczywisty stopień legitymizacji systemu politycznego wiążanego z PZPR przez wyborców w chojnickim okręgu wyborczym. Im niższy jest stopień legitymizacji, tym wyższa była rzeczywista dezaprobata dla PZPR. Natomiast im wyższy jest stopień legitymizacji, tym większa była zgoda obywateli na dalsze rządy partii komunistycznej. Innymi słowy, stopień legitymizacji wykazuje, jaki procent głosujących na mandat nr 56 (dla kandydatów bezpartyjnych), zagłosował jednocześnie na mandat nr 53 (dla PZPR), co autor utożsamiał z pojęciem dalszej legitymizacji PZPR. Wprowadzenie tego parametru związane jest zarówno z niejasnymi dotąd interpretacjami przebiegu wyborów czerwcowych i ich wyników,

⁶⁰ A. Przeworski, F. Limongi, *Modernization: Theories and Facts*, „World Politics” 1997, nr 49, s. 155–183.

⁶¹ E. Wnuk-Lipiński, *Standard życia a zachowania wyborcze*, „Studia Polityczne” 1992, nr 1(1), s. 8–9, 10, 18.

jak i z usiłowaniami władzy, co najmniej od 1986 r., a nawet od 1984 r. uzyskania ponownie zaufania społecznego, poprzez relegitymizację jej działań. W tym celu dokonywano między innymi włączania wątków historycznych, wcześniej pomijanych przez władze ludowe milczeniem, do dyskursu publicznego, obchodów świąt państwowych, itd. Stąd pisało się o inkorporacji idei narodowej pod koniec lat 80. XX w., co miało komunistom zapewnić relegitymizację. Nasilono w tym okresie wysiłki propagandowe, celem utrwalania w świadomości obywateli „dorobku PRL”. Władza była w tym okresie prezentowana jako energiczna, nowoczesna, itd. Efektem tego miała być relegitymizacja systemu⁶². „Solidarność” odniosła, pozornie, jak wykazano w tym studium, całkowite zwycięstwo, dlatego podjęto próbę oceny, jak komunistom udały się wysiłki relegitymizacyjne, czego sprawdzianem były wybory czerwcowe. Stopnia poparcia dla „Solidarności” nie można bowiem utożsamiać z stopniem delegitymizacji władzy ludowej, na co przedstawiono jako dowód dane empiryczne. Uznaje się, że legitymizacja i delegitymizacja to centralne procesy w uzyskiwaniu i wytracaniu stabilności systemu politycznego⁶³. Delegitymizacja w warunkach PRL była nieustającym zagrożeniem rządzących i to w zakresie „pełnej palety instytucjonalnej”, bowiem notorycznie społeczeństwo podważało: ustrój społeczny; system polityczny; partię rządzącą; poszczególne instytucje; polityków i przywódców⁶⁴.

Dla prowadzonego studium, celem wyłonienia fenomenów życia politycznego, postawiono następujące pytania badawcze:

1. W jakim stopniu skład elit „Solidarności” w 1989 r. był zbieżny z tym, który stanowił grono przywódcze w okresie „karnawału >>Solidarności<<” w Chojnicach?
2. Dlaczego środowiska solidarnościowe wytypowały tę, a nie inną kandydaturę na kandydata na posła?
3. W czym przejawiała się wola demokratyzacji życia publicznego w kampanii wyborczej ugrupowań opozycyjnych?
4. Jak prowadzili w okręgu chojnickim swoją kampanię przedstawiciele władzy, a jak opozycja demokratyczna?

⁶² W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997, s. 167–170.

⁶³ J. Potulski, *Socjologia polityki*, Gdańsk 2007, s. 139.

⁶⁴ L. Sobkowiak, *Delegitymizacja polityczna*, [w:] *Studia z teorii polityki. Tom III*, red. A. Czajkowskiego, Tenże, Wrocław 2000, s. 116–117.

5. Jakie postawy prezentowali aktorzy polityczni obozu władzy w mieście przed wyborami i w trakcie kampanii wyborczej?
6. Jaki charakter przybrała rywalizacja polityczna w czasie kampanii wyborczej pomiędzy kandydatami reżimu komunistycznego i opozycji demokratycznej?
7. Jakie faktycznie wyniki uzyskali przedstawiciele PZPR i organizacji satelickich oraz osłonowych w wyborach czerwcowych?
8. Jakie swoistości życia lokalnego ujawniły się w okresie wyborczym?
9. Jaki był stosunek lokalnych struktur PZPR wobec procesu demokratyzacji życia politycznego?
10. Jak przedstawiał się rozkład głosów wewnątrz okręgu wyborczego nr 14 Chojnice i czym owo zróżnicowanie mogło być uwarunkowane?
11. Jaki obraz społeczeństwa okręgu wyborczego nr 14 ujawnia się w wynikach wyborów? Jakie, dzięki geografii wyborczej, wyłaniają się podziały socjopolityczne w chojnickim okręgu wyborczym w 1989 r.?
12. W jakim stopniu tradycje kulturowe, etniczne, tożsamościowe oraz czynniki, takie jak zasiedziałość i pochodzenie społeczne, spuścizna pozaborowa oraz więzi z Kościołem katolickim wpływały na postawy wyborcze w okresie uderzenia fali demokratyzacji na ziemi chojnickiej i w chojnickim okręgu wyborczym?

Materiały źródłowe czerpano z Archiwum Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (kwerenda elektroniczna), Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, gdzie przeprowadzono kwerendę w materiałach Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach i Komitetu Gminnego PZPR w Chojnicach (choć w studium tym geograficzny zakres prac wyznaczał granice okręgu wyborczego nr 14 z siedzibą w Chojnicach i byłoby zasadnym przeprowadzenie także kwerend w dokumentach wytwarzanych przez PZPR we wszystkich miastach i gminach wchodzących w zakres tego okręgu w 1989 r., to autor zarzucił ten zamysł jako wielce niepraktyczny i daleko wykraczający poza ramy tego opracowania) oraz w Aktach z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego, z Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach (zdeponowane zbiory posła na Sejm PRL X kadencji Ignacego Guenthera) i z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dokumenty dotyczące obchodów Święta Pracy i operacji „Zorza”) oraz z archiwum prywatnego Zbigniewa Reszkowskiego z Chojnic. Przeprowadzono też wywiady z działaczami NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność”, takimi jak:

Z. Reszkowski i I. Guenther. Pozostałe dane i wiedzę wykorzystano po kwerendzie gazet, szczególnie „Gazety Pomorskiej”, która była organem prasowym PZPR, i z „Gazety Wyborczej”, która pełniła funkcję organu prasowego opozycji demokratycznej.

W trakcie prac badawczych pozyskano wiedzę o braku dokumentów Służby Bezpieczeństwa z akcji „wybory ‘89”⁶⁵, które mogłyby naświetlić działania i ewentualny wpływ na zjawiska notowane w okresie społecznej mobilizacji tuż przed wyborami kontraktowymi. W literaturze znajduje się jedynie wzmianka o tym, że przebieg wyborów był zabezpieczany przez Zespół II ds. Zabezpieczenia Porządku Publicznego WUSW w Bydgoszczy, działania zespołu były ukierunkowane na zachowanie ładu w trakcie głosowania⁶⁶. Natomiast chojniccy działacze przyznają po latach, że nie czuli już takiej presji ze strony SB, jak w latach wcześniejszych⁶⁷, wiadomo jednak, że jeszcze w latach 1988–1989 SB prowadziła przesłuchania byłych związkowców na przykład w związku z organizowanymi przez nich imprezami okolicznościowymi związanymi z datami ważnymi dla życia narodu. Jednym z przesłuchujących był funkcjonariusz SB Kazimierz Pazda⁶⁸, który przesłuchiwał w związku z organizacją 70. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w dniu 11 listopada 1988 r. w podziemiach kościoła gimnazjalnego w Chojnicach działacze DLP, takich jak: Z. Reszkowski, J. Szczyński, ks. Ryszard Ptak, ks. R. Lewandowski⁶⁹. Oczywiście było, że Kościół nie będzie współpracował z władzą ludową w zakresie polityki historycznej⁷⁰. Wiadomo, że w latach 1981–1987 represjom politycznym poddano około 30 osób związanych z chojnicką opozycją demokratyczną⁷¹. Chojnicką SB w 1989 r. kierował Henryk Grobelny, jeden z niewielu oficerów bezpieki, którzy odbyli trzymiesięczny kurs Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR (KGB) w latach 1987/1988. H. Grobelny był zastępcą komendanta miejskiego Milicji Obywatelskiej ds. SB/ zastępcą szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Chojnicach w stopniu kapitana⁷².

⁶⁵ Wiadomość e-mail z dnia 22 VI 2016 od dr. Marka Szymaniaka z Instytutu Pamięi Narodowej Oddział Gdańsk, Delegatura w Bydgoszczy.

⁶⁶ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”...*, s. 180–181.

⁶⁷ L. Gólski, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

⁶⁸ Wywiad z Z. Reszkowskim, 11 VI 2016.

⁶⁹ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

⁷⁰ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 173.

⁷¹ Spośród stosowanych represji wyróżnia się: internowania, aresztowania, zwolnienia z pracy, kolegia, przepadek mienia, rewizje domowe i osobiste: M. Wałdoch, *Represje polityczne w Chojnicach w latach 80. XX w.*, 22.04.2015, <http://chojnice24.pl/artukul/20287/represje-polityczne-w-chojnicach-w-latach-80-xx-w/>, 11 VIII 1980.

⁷² *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpie-*



Ryc. 15. Dr Jerzy Suczyński prowadzący wykład „Wolność Polski i odzyskanie niepodległości 11 listopada 1918 r. w obecnej sytuacji demokratycznego Państwa Polskiego”, 10 listopada 1989 r. w chojnickiej farze. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

Praca składa się z wstępu, ośmiu rozdziałów i zakończenia oraz aneksu.

Rozdział I stanowi prezentację negocjacji pomiędzy stroną rządową i opozycyjną w kwestii ordynacji wyborczej przed wyborami czerwcowymi. Szczególnie uwzględniono wzajemne tarcia w obozie władz, co do wizji ordynacji. Podkreślono miejsce Chojnic i okręgu chojnickiego w głosowaniu powszechnym, ze wskazaniem na statystyki tego okręgu. Następnie wyjaśniono metody głosowania i zaznaczono związane z tym kwestie problemowe.

W rozdziale II przedstawiono tło nastrojów społecznych, czyli zarys sytuacji gospodarczej i społecznej w Polsce, jak i w regionie chojnickim u progu przełomu politycznego. Dla lepszego zobrazowania atmosfery tamtych wydarzeń odwoływano się także do sytuacji społecznych z lat poprzedzających rok 1989, czyli do lat 1987–1988. Podjęto próbę wykazania czynników, które mogły w istotny sposób wpłynąć na postawy wyborcze wykazane przez Polaków 4 i 18 czerwca 1989 r.

Rozdział III to prezentacja sytuacji wewnętrznej w Komitecie Miejskim i Komitecie Gminnym PZPR w Chojnicach. Ukazano stosunek aktywu partyjnego do nadchodzącej zmiany politycznej, ewolucję jego postawy wobec takich

czeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny, red. M. Szymaniak, współpraca: A. Paczoska-Hauke, T. Rabant, Bydgoszcz – Gdańsk 2010, s. 32, 165, 254.

zagadnień, jak wolny rynek i pluralizm życia politycznego. Ukazano reakcje środowiska chojnickich komunistów na sygnały nadchodzącej zmiany systemowej.

Rozdział IV to miejsce ukazania procesu wyłaniania liderów wyborczych w ugrupowaniach bliskich obozowi władzy, jak i opozycji demokratycznej.

Rozdział V jest wynikiem analizy rysów psychologicznych i życiorysów wybranych kandydatów na posłów i senatorów, celem wyjaśnienia procesu decyzyjnego, który prowadził do podejmowania decyzji o udzieleniu poparcia danemu kandydatowi. Zobrazowano także główne nawiązania ideowe i programowe wskazanych działaczy politycznych.

Rozdział VI stanowi zobrazowanie wysiłków, jakie podejmowały ugrupowania polityczne wystawiające swoich kandydatów w wyborach czerwcowych. W tym celu poddano analizie kampanie wyborcze konkretnych kandydatów.

Wyniki głosowania do Sejmu i Senatu z 4 i 18 czerwca 1989 r. przedstawiono w rozdziale VII. Jednak dopiero w rozdziale VIII podjęto rozległą analizę wyników wyborczych w gminach chojnickiego okręgu wyborczego, a nawet dla poszczególnych komisji obwodowych. Wprowadzono w tym rozdziale parametr, który został nazwany przez autora stopniem legitymizacji. Ukazując wyniki, uwzględniono wpływ czynników kulturowych i uwarunkowań historycznych na postawy określonych grup etnograficznych i społecznych, podjęto próbę ukazania wielowymiarowości ówczesnych konfliktów politycznych i podziałów socjopolitycznych, uwzględniając szczególnie położenie jednostek w strukturze społecznej. Dla pełniejszej prezentacji podejmowanej problematyki studium wzbogacono o mapy, ryciny, tabele i wykresy.

W aneksie zamieszczono wyniki szczegółowe z głosowań 4 czerwca do Sejmu PRL X kadencji z obwodowych komisji wyborczych w mieście Chojnice i z gminy wiejskiej Chojnice.

Krótsze cytaty przedstawiano w cudzysłowie, dłuższe natomiast kursywą. W cytowanych dokumentach zachowano pisownię oryginalną.

Rozdział I

Ordynacja wyborcza

W wyniku prowadzonych rozmów pomiędzy reprezentantami opozycji demokratycznej a przedstawicielami władzy doszło do zgody na przedterminowe wybory w układzie 65/35 miejsce w Sejmie X kadencji oraz na całkowicie wolne kolejne wybory powszechne. Dzięki zgodzie na legalizację „Solidarności” strona rządowa stawiała opozycji warunek jej udziału w wyborach. Proponowano wystawienie listy krajowej, bez członków „Solidarności” oraz utworzenie okręgów jedno-, dwu- i trzymandatowych⁷³. Zanim doszło do uzgodnienia podziału mandatów według formuły 65/35, padały inne propozycje. Marcin Król wysuwał formułę 55/45, a Wojciech Lamentowicz 55-60/40-45, gdzie większość mieli obsadzić ludzie PZPR konkurujący ze sobą w obwodach jednomandatowych, a o mandat rywalizowałoby dwóch kandydatów PZPR lub jej sojuszników⁷⁴. O ordynacji wyborczej i ogólnie o przebiegu przyszłych wyborów do Sejmu X kadencji rozmowy podjęto podczas obrad okrągłostołowych 18 lutego 1989 r., przy stoliku ds. reform politycznych. W ich trakcie ujawnił się silny spór o przyszły podział mandatów w Sejmie między władzą a opozycją. Zarówno formuła 65:35, jak i kwestia okręgów wyborczych i listy krajowej stanowiły punkty sporne. Stąd postanowiono o podjęciu rozmów o ordynacji wyborczej w trakcie spotkania w wąskim gronie. L. Wałęsa i jego doradcy oraz C. Kiszczak odbyli spotkanie 2 marca 1989 r. w Magdalence. Patową sytuację przezwyciężył Aleksander Kwaśniewski uczestniczący w spotkaniu, który zaproponował wolne wybory do Senatu (jako ofertę obozu władzy) i formułę 65/35 do Sejmu X kadencji (w zamian za wolne wybory do Senatu). Analitycy strony rządowej słusznie wskazywali, że wolne wybory

⁷³ Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 50.

⁷⁴ Tamże, s. 52-52.

do Senatu odzwierciedlają faktyczny układ polityczny na polskiej scenie politycznej⁷⁵. Najoryginalniejszą chyba propozycję ordynacji złożyli Jarosław i Lech Kaczyńscy, którzy proponowali wybory plebiscytowe – miano przegłosować w całości jedną z list przygotowanych zarówno przez opozycję, jak i stronę rządową. Ten zamysł upadł⁷⁶. Zarzewiem sporu było też określenie, czy wybory winny odbywać się w jednej, czy w dwóch turach. Ostatecznie powzięto decyzję, w gronie doradców i przewodniczących stolików okrągłego stołu, że wybory odbędą się w dwóch turach, tj. 4 i 18 czerwca. Ustalono także, że listę krajową tworzyć będą jedynie kandydaci PZPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL), Stronnictwa Demokratycznego (SD) i ugrupowań satelickich (w tym katolickich). Progiem wejścia kandydata z listy krajowej do Sejmu było zdobycie ponad 50% głosów w skali kraju. Ordynacja nie przewidywała, co dzieje się z kandydatem, jeśli takiego progę nie przekroczy. Zdaje się, że władza była pewna swojej wygranej. Strona opozycyjna, która miała do obsadzenia 35% mandatów w przyszłym Sejmie, była zobowiązana do przedstawienia list poparcia dla kandydata z co najmniej 3 tys. podpisami uprawnionych do głosowania. Strona rządowa opierała się żądaniom opozycji, aby przy nazwiskach kandydatów znajdowały się ich identyfikacje – afiliacje polityczne, które wyborcom miały pomagać w lepszej orientacji. Podejrzewano, że władza ludowa chce zyskać na dezorientacji wyborcy. Wreszcie komuniści ustąpili i symbole ugrupowań pojawiły się na plakatach i listach wyborczych. Inną próbą postawienia bariery wobec kandydatów opozycji była propozycja władz, aby powołać komisję weryfikacyjną, która w dowolnym momencie miała skreślać kandydatów łamiących ustalenia okrągłostołowe. Szczęśliwie ten postulat odrzucono, natomiast pojawiła się zgoda na powoływanie mężów zaufania przez każdego kandydata startującego zarówno do Sejmu, jak i Senatu⁷⁷. Był to postulat, który znajdował szczególnie silne uzasadnienie w obliczu dokonanych stwierdzeń masowego fałszowania wyborów do Sejmu IX kadencji w 1985 r., kiedy zaniżano liczbę uprawnionych do głosowania oraz do całkowitego zmieniania wyników na wyższych szczeblach władzy⁷⁸. Mężowie zaufania mieli gwarantować prawidłowość przebiegu wyborów. Przysługiwało im prawo

⁷⁵ Tamże, s. 58–60.

⁷⁶ Tamże, s. 61.

⁷⁷ Tamże, s. 61–62.

⁷⁸ TKK NSZZ „Solidarność”, *Oświadczenie*, „Tygodnik Mazowsze” 1985, 24 X, nr 143/144, s. 1, <http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/images/9/98/013685143001.jpg>, 6 VII 2016.

pobytu w lokalu wyborczym w dniu głosowania i w czasie liczenia głosów. Mogli też składać uwagi i zastrzeżenia do protokołu ze wskazaniem konkretnych zarzutów⁷⁹. Opozycja w mężach zaufania widziała, nie jak władza – obserwatorów, ale [...] *aktywnych strażników wyborów, którzy będą się przeciwstawiali temu, co będzie się klóciło z zasadami wolnych wyborów*⁸⁰. W lokalach mieli również prawo przebywać przedstawiciele mediów⁸¹. Obecność mężów zaufania była ważna dla opozycji szczególnie w tych lokalach wyborczych, gdzie KO „Solidarność” nie posiadała swojej reprezentacji w komisjach wyborczych⁸². Silnie na postawy członków reżimu do propozycji ordynacji wyborczej wpływały oceny analityków rządowych, którzy podkreślali, że opozycja jest słaba bądź nie ma w ogóle struktur w większości województw (w 1989 r. istniało 49 województw). Szczególnie dobrze oceniano szanse na zwycięstwo wyborcze opozycji w takich miastach, jak: Warszawa, Gdańsk, Wrocław, Kraków, Szczecin, Katowice, Legnica, Lublin. Dlatego też władze w ordynacji do Senatu przyznawały równe prawa 47 województwom, z których bez względu na liczbę ludności wybierano po dwóch senatorów, zaś z dwóch pozostałych województw, tj. katowickiego i warszawskiego po trzech senatorów. W ten sposób izba wyższa polskiego parlamentu stała się gronem stu przedstawicieli narodu⁸³, którzy wybrani byli w dwóch turach⁸⁴. Na przebieg wyborów i szanse wyborcze kandydatów opozycji wpływ miało powołanie do życia przy Komitecie Obywatelskim „Gazety Wyborczej” i ponowne otwarcie „Tygodnika Solidarność”⁸⁵. „Gazetę Wyborczą” wydawano w nakładzie 150 tys. egzemplarzy⁸⁶. Łamało to dotychczasowy monopol władzy na informacje w wydawnictwach wysokonakładowych. W marcu 1989 r. pracę nad wdrożeniem nowej ordynacji wyborczej rozpoczęła administracja państwowa. Dla tworzonych okręgów wyborczych przewidywano taką samą lub zbliżoną liczbę mieszkańców. W wyborach do Senatu okręgiem wyborczym był obszar województwa. Swoistym *novum* w ordynacji było też zadanie dla wyborczych komisji okręgowych zgłoszeń bezpośrednio od kandydatów na posłów i senatorów. Wskazywano na konieczność

⁷⁹ (bur) *Vademecum wyborcy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja, s. 3.

⁸⁰ J. Rogala, *Mężowie zaufania!*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 17, 1 czerwca, s. 2.

⁸¹ *To musisz wiedzieć – o tym musisz pamiętać*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 3,4 czerwca, s. 5.

⁸² *Uwaga, pilne!*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja, s. 5.

⁸³ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 64.

⁸⁴ Tamże, s. 73.

⁸⁵ Tamże, s. 69.

⁸⁶ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1989...*, s. 636.

tworzenia obwodów do głosowania o liczbie od 500 do 3000 mieszkańców. Umożliwiano tworzenie tymczasowych obwodów głosowania, jak przykładowo w hotelach robotniczych, jednak władze nie dawały możliwości lokowania obwodowych komisji wyborczych w zakładach karnych, aresztach śledczych i ośrodkach przystosowania społecznego. Poza tym ordynacja dawała możliwość tworzenia odrębnych obwodów na statkach morskich, w jednostkach wojskowych i wśród Polonii⁸⁷. Obwody zagraniczne ustalał minister spraw zagranicznych i wchodziły one w skład okręgu wyborczego Warszawa-Śródmieście. Natomiast obwody zagraniczne w głosowaniu do Senatu wchodziły w obszar województwa stołecznego warszawskiego⁸⁸. W państwie utworzono 23 353 obwody do głosowania, w których w komisjach pracowało 231 487 osób⁸⁹.

Obrady okrągłostołowe zakończyły się 5 kwietnia, natomiast 7 kwietnia Sejm IX kadencji przegłosował zmiany w ordynacji wyborczej i konstytucji PRL (nowela kwietniowa)⁹⁰. Co obecnie może się wydać zaskakujące, ordynacja nie przewidywała praktycznie żadnych ograniczeń w finansowaniu kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Oznaczało to, że otwarta była droga dla funduszy płynących z zagranicy. Tajność głosowania stała się jednym z obowiązków, a nie możliwością. Wybory z czerwca 1989 r. były więc wyborami trójprzymiotnikowym: tajnymi, równymi i powszechnymi. Nie były to jednak wybory bezpośrednie (w tradycyjnym rozumieniu) i proporcjonalne, co istotnie wpływało na ich charakter, stawiając pojęcie „wolnych wyborów” w odniesieniu do tego aktu wyborczego pod znakiem zapytania. W przemówieniu kończącym obrady Okrągłego Stołu, L. Wałęsa powiedział: *Rozpoczynając z nami rozmowy, dopuszczając nasze niecenzurowane wypowiedzi do telewizji, dali dowód gotowości do radykalnej zmiany systemu. Przecież jego podstawą – co po wielokroć powtarzałem – jest monopol. I już sam fakt rozmów monopol ten przelamuje*⁹¹.

Okręgi wyborcze ustanowiła uchwałą z dnia 21 kwietnia 1989 r. Rada Państwa. Według uchwały Rady Państwa z 13 kwietnia 1989 r. do Sejmu X kadencji

⁸⁷ Archiwum Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: APRP), sygn. 1033/4 k. 2–7, Szef Kancelarii Rady Państwa do Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych, Warszawa 24 III 1989 r.

⁸⁸ APRP, sygn. 1033/4 k. 14–25, Szef Kancelarii Rady Państwa do Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych, Warszawa, 27 IV 1989 r., s. 3.

⁸⁹ A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994, s. 21.

⁹⁰ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 70.

⁹¹ *Odpowiedzialnie wykorzystajmy historyczną szansę: Przemówienie Lecha Wałęsy*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLIV, 7 kwietnia, s. 3.

wybijano 35 posłów z listy krajowej⁹². Utworzono łącznie 108 okręgów wielomandatowych do Sejmu (od 2 do 5 mandatów w zależności od liczby ludności). Wybory przez wzgląd na swą specyfikę nazwano wyborami kurialnymi albo apartheidowymi. Władze, tam, gdzie „Solidarność” była słaba, przyznawały w okręgach dla bezpartyjnych ok. 50-60% mandatów, a tam gdzie związek był silny, od 20 do 30% mandatów w okręgu⁹³. Dla kandydatów bezpartyjnych w 58 okręgach przyznano po jednym mandacie, w 47 po dwa, w 3 po trzy. Dla PZPR przydział był bardzo podobny. Wynikało to z polityki PZPR, który miał w okręgach łącznie 156 mandatów do obsadzenia⁹⁴. Podsumowując zastosowaną ordynację wyborczą B. Geremek, stwierdzał, że uzyskano 35% demokracji, co tylko udowodniało, że wszystkie wcześniejsze wybory były w PRL niedemokratyczne⁹⁵.

W związku ze zbliżającymi się wyborami ustalono kalendarz przedwyborczy. Do 10 maja miano powołać obwodowe komisje wyborcze, a do 20 maja 1989 r. okręgowe komisje wyborcze zobowiązane były podać dane o kandydatach zarejestrowanych na posłów, a wojewódzkie komisje wyborcze - dane o zarejestrowanych na senatorów. W tym samym terminie do 20 kwietnia miano rozplakutować informacje o kandydatach znajdujących się na liście krajowej. Do 25 maja miano przygotować spisy wyborców do publicznego wglądu. Także do 25 maja był termin na zgłaszanie mężów zaufania. Na 18 czerwca przewidziano ponowne głosowanie w okręgach, w których kandydaci na posłów nie uzyskali odpowiedniej liczby głosów⁹⁶ (czyli 50% poparcia). W spisie wyborców znajdowały się osoby, które były zameldowane na pobyt stały lub czasowy na dzień wyborów. Wyborca zmieniający miejsce zamieszkania już po sporządzeniu spisu miał prawo do żądania zaświadczenia o prawie głosowania, które wydawały terenowe organy państwa, tj. naczelnicy gmin i miast⁹⁷. W Chojnicach przed wyborami czerwcowymi spisy wyborców wyłożone były do wglądu w Urzędzie Miejskim od 22 do

⁹² Archiwum Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: APRP), sygn. 1033/1 k. 76, <http://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwa-przelomu/zasob-archiwum-prezydenta-rp/kancelaria-rady-panstwa-krp/panstwowa-komisja-wyborcza-pkw---wybory-do-sejmu-prl-i-senatu-prl-z-8-i-19-czerwca/uchwaly-rady-panstwa-1989/>, 3 VII 2016.

⁹³ P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku...*, s. 75–76.

⁹⁴ Tamże, s. 77.

⁹⁵ Tamże, s. 78.

⁹⁶ APRP, sygn. 1033/4 k. 14–25, Szef Kancelarii Rady Państwa do Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych, Warszawa, 27 IV 1989 r., s. 4–6.

⁹⁷ *Komunikat Urzędu Wojewódzkiego. O spisach wyborców*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17 maja, s. 6.



Mapa 1. Okręg wyborczy nr 14 (Chojnice) na tle podziału administracyjnego Polski w 1989 r. Opracowanie: Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

24 maja, dostęp do nich gwarantowano w godzinach od 13.00 do 15.00⁹⁸. Okręgowa komisja wyborcza w Chojnicach prowadziła dyżur w dniach 19-20 oraz 22 do 24 maja w godzinach od 11.00 do 14.00⁹⁹. W dzień wyborów 4 czerwca lokale wyborcze były otwarte od 6.00 do 22.00¹⁰⁰. Ponadto instrukcje o tym, „jak głosować”, dostarczali wyborcom członkowie opozycji, co działo się praktycznie do ostatniego momentu przed aktem głosowania¹⁰¹ i nie dziwi to, bowiem na rzecz „Solidarności” w prace w kampanii wyborczej zaangażowało się społecznie niemal 100 tys. osób¹⁰².

⁹⁸ *Sprawdzanie list wyborców*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 19 maja, s. 9.

⁹⁹ *Komisje wyborcze dyżurują*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 19 maja, s. 9.

¹⁰⁰ *Wybory '89 – jak głosować*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 2 czerwca, s. 9.

¹⁰¹ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

¹⁰² A. Małkiewicz, *dz. cyt.*, s. 21.

Dla przeprowadzenia wyborów Rada Państwa powołała Państwową Komisję Wyborczą (PKW) w składzie 21-osobowym, między innymi: przewodniczący Alfons Klafkowski (prezes Trybunału Konstytucyjnego), zastępca przewodniczącego Zygmunt Czarzasty (sekretarz KC PZPR), zastępca przewodniczącego Andrzej Zoll (profesor prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim), sekretarz Jerzy Breitung (szef Kancelarii Rady Państwa)¹⁰³. Informacje o numerach i granicach obwodów głosowania i siedzibach komisji obwodowych podawane zostały do informacji publicznej w formie obwieszczenia do 30 kwietnia 1989 r.¹⁰⁴

Chojnice w nowej ordynacji wyborczej stały się stolicą 14 okręgu wyborczego, gdzie kandydaci walczyli o 4 mandaty, tj. mandat nr 53, 54, 55, 56¹⁰⁵, w którym było 241 851 uprawnionych do głosowania¹⁰⁶. W okręgu chojnickim Rada Państwa na mocy „umowy okrągłostołowej” przyznała po jednym mandacie: PZPR (53), ZSL (54), SD (55), bezpartyjnym (56)¹⁰⁷. Chojnicki okręg wyborczy obejmował następujące miasta i gminy: Brusy, Chojnice, Czersk, Kamień Krajeński, Koronowo, Mrocza, Nakło nad Notecią, Nowe, Sępólno Krajeńskie, Świecie, Tuchola, Więcbork; gminy: Bukowiec, Cekcyn, Chojnice, Dąbrowa Chełmińska, Dobrcz, Dragacz, Drzycim, Gostycyn, Jezewo, Kęsowo, Lniano, Lubiewo, Osie, Osielsko, Pruszcz, Sadki, Sicienko, Sośno, Śliwice, Warlubie¹⁰⁸. Mandaty w okręgach według przyjętej ordynacji ustalano dla kandydatów PZPR, ZSL, SD i członków Stowarzyszenia „PAX”, Unii Chrześcijańsko-Społecznej (UChS) i Polskiego Związku Katolicko-Społecznego (PZKS) oraz dla kandydatów bezpartyjnych. Kandydatów poza wymienionymi podmiotami mieli prawo zgłaszać wyborcy w liczbie co najmniej 3 tys. Natomiast na listę krajową (35 posłów, skądinąd ordynacja przewidywała do 10% składu Sejmu z listy krajowej, czyli do 46 posłów) kandydatów mogły zgłaszać tylko enumeratywnie wymienione w ordynacji wyborczej podmioty, a były to: PZPR, ZSL, SD, Stowarzyszenia „PAX”, UChS, PZKS i PRON. Procedura głosowania przewidywała

¹⁰³ APRP, sygn. 1033/ 1 k. 59–61, <http://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwa-przelomu/zasob-archiwum-prezydenta-rp/kancelaria-rady-panstwa-krp/panstwowa-komisja-wyborcza-pkw----wybory-do-sejmu-prl-i-senatu-prl-z-8-i-19-czerwca/uchwaly-rady-panstwa-1989/>, 4 VII 2016.

¹⁰⁴ APRP, sygn. 1033/ 4 k. 14–25, Szef Kancelarii Rady Państwa do Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych, Warszawa, 27 IV 1989 r., s. 3.

¹⁰⁵ APRP, sygn. 1033/ 1k. 13–169, Państwowa Komisja Wyborcza do Prezesa Rady Ministrów Mieczysława Rakowskiego, Warszawa, 30 VI 1989, s. 18.

¹⁰⁶ APRP, sygn. 1033/ 1k. 1–108, Zestawienie wyników głosowania na posłów wybieranych w okręgach wyborczych, okręg wyborczy nr 14 Chojnice.

¹⁰⁷ *Komunikat Rady Państwa*, „Gazeta Pomorska” 1989, 17 kwietnia, rok XLII, s. 2.

¹⁰⁸ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”...*, s. 177.

głosowanie w godzinach 6.00-22.00. Zabraniano prowadzenia agitacji wyborczej w lokalu wyborczym w dniu głosowania, ale nie stosowano tzw. ciszy wyborczej poza lokalem wyborczym. Za zwycięzców, czyli za osoby wybrane na posłów, uważano tych kandydatów w obrębie mandatu, do którego zostali zgłoszeni, którzy uzyskali więcej niż połowę ważnych głosów. Jeśli żaden z kandydatów nie otrzymał takiego wyniku, to zarządzano ponowne głosowanie do tego mandatu. W ponownym głosowaniu urządzano plebiscyt, bowiem prawo udziału w II turze głosowania miało tylko dwóch kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę głosów w I turze. Z listy krajowej za wybranych uznawano tych kandydatów, którzy otrzymywali więcej jak połowę ważnie oddanych głosów¹⁰⁹. Nowa ordynacja wyborcza stwarzała obywatelom niemałe trudności z przyswojeniem sobie nieznanych wcześniej zasad głosowania¹¹⁰. Czynne prawo wyborcze mieli wszyscy ci, którzy ukończyli 18 rok życia, a bierne prawo wyborcze obywatele, którzy ukończyli 21 rok życia¹¹¹.

Tabela 1

Okręg wyborczy nr 14 (Chojnice) do Sejmu PRL X kadencji.

Liczba uprawnionych do głosowania	Miasta	Gminy	Liczba mandatów	Numery mandatów w okręgu	Podział mandatów
241 851	Brusy, Chojnice, Czersk, Kamień Krajeński, Koronowo, Mrocza, Nakło nad Notecią, Nowe, Sępólno Krajeńskie, Świecie, Tuchola, Więcbork	Bukowiec, Cekcyn, Chojnice, Dąbrowa Chełmińska, Dobrcz, Dragacz, Drzycim, Gostycyn, Jeżewo, Kęsowo, Lniano, Lubiewo, Osie, Osielsko, Pruszcz, Sadki, Sicienko, Sośno, Śliwice, Warlubie	4	53, 54, 55, 56	53 - PZPR - 1 54 - ZSL - 1 55 - SD - 1 56 - Bezpart.- 1

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

¹⁰⁹ Dz. U. 1989 nr 19 poz. 102, Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989–1993, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19890190102>, 5 VII 2016.

¹¹⁰ *Wybory '89. Kandydaci, mandaty, podpisy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 29 kwietnia – 1 maja, s. 4.

¹¹¹ Dz. U. 1989 nr 19 poz. 102, Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989–1993.

Tabela 2

Skład okręgowej komisji wyborczej nr 14 w Chojnicach z siedzibą w Urzędzie Miejskim w Chojnicach przy ul. 31 Stycznia 56.

Przewodniczący	Wiceprzewodniczący	Sekretarz	Członkowie
Stanisław Gierszewski – przewodniczący PRON (Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego)	Stanisław Dembek – magazynier w Rejonie Dróg Publicznych w Chojnicach	Kazimierz Drobiński – sekretarz KM PZPR w Chojnicach	Mariola Dziubkowska – nauczycielka SP 3 Chojnice
X	Jan Kania – ZSL w Chojnicach	X	Piotr Ferenc – dyrektor OBR Czarna Woda
X	Roman Sporysz – prokurator Prokuratury Rejonowej w Chojnicach	X	Stanisław Iwicki – rolnik indywidualny z Piastoszyna
X	X	X	Andrzej Kaliniak – oficer Ludowego Wojska Polskiego
X	X	X	Jan Klimczak – przewodniczący związków zawodowych w Zakładzie Doświadczalnym Ziemiaka Zamarte
X	X	X	Włodzimierz Kuberski – dyrektor oddziału NBP w Świeciu
X	X	X	Marian Olszyński – sekretarz KMG PZPR w Nakle
X	X	X	Jerzy Suczyński – nauczyciel w Zespole Szkół w Chojnicach
X	X	X	Wiesław Szczęsny – nauczyciel w SP Silno
X	X	X	Antoni Thiel – działacz Unii Chrześcijańsko-Społecznej
X	X	X	Kazimierz Witkowski – starszy ekonomista PGR Ja- strzębie

Źródło: Skład komisji wyborczych w Bydgoszczy, Chojnicach i Inowrocławiu, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27 kwietnia, s. 8.

Do Senatu wybory odbywały się w ramach ordynacji większościowej, według większości bezwzględnej (50% głosów +1). W wyborach zgłoszono do Senatu 555 kandydatów. W ośmiu okręgach wybory powtórzono 18 czerwca, bo nie udało się wybrać senatorów w I turze wyborów 4 czerwca¹¹².

Do wyborów stanęło 1682 kandydatów w 108 okręgach wyborczych oraz 35 kandydatów na posłów z listy krajowej. Głosy oddano w 23 353 obwodowych komisjach wyborczych. W pracach komisji uczestniczyło 231 478 osób. Do głosowania w wyborach czerwcowych uprawnionych było 27 milionów 362 tysiące 313 osób¹¹³.

Wyborcy otrzymywali karty do głosowania w różnej liczbie, zależnie od tego, ile mandatów było w danym okręgu do obsadzenia. W województwie bydgoskim były do Sejmu okręgi 4-mandatowe (Bydgoszcz, Chojnice, Inowrocław). W okręgach 4-mandatowych wyborca otrzymywał jedną listę z kandydatami z listy krajowej, jedną z kandydatami na senatorów i cztery z kandydatami na posłów (dla każdego z mandatów po jednej liście kandydatów), czyli w sumie otrzymywał sześć kart wyborczych. Kandydatów wybierano na zasadzie negatywnego wyboru, bowiem wyborca zmuszony był skreślić wszystkich tych, na których nie głosował, i pozostawić wolne pole przy nazwisku kandydata, na którego oddawał głos. W wyborach do Sejmu wyborcy dysponowali taką liczbą głosów, jaka była liczba mandatów. Oznaczało to, że w okręgu chojnickim wyborcy dokonywali w powyżej opisany sposób wyboru na czterech listach, pozostawiając wolne pole przy kandydacie, na którego oddawali głos. W głosowaniu do Sejmu na liście krajowej, lista koloru białego, wyborca mógł oddać trzy głosy, na trzech kandydatów po jednym głosie. Swoją deklarację wyrażano poprzez pozostawienie trzech nazwisk nieskreślonych na tej liście. Listy różowe, były to listy z kandydatami do Senatu, wyborcy w województwie bydgoskim dysponowali dwoma głosami, oznaczało to, że mogli pozostawić nieskreślone jedynie dwa nazwiska na liście¹¹⁴. Łącznie więc w okręgu chojnickim wyborca mógł użyć 8 głosów, 2 na listę krajową, 4 na mandaty z okręgu do Sejmu oraz 2 na listę do Senatu. Była to skomplikowana metoda głosowania, która, jak się później okazało, doprowadziła do bardzo wysokiej liczby głosów nieważnych.

¹¹² A. Stelmach, *Wybory jako forma legitymizacji władzy w Polsce w dwudziestolecie przemian ustrojowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2011, nr 2, s. 7–8.

¹¹³ APRP, sygn. 1033/ 1k. 13–169, Państwowa Komisja Wyborcza do Prezesa Rady Ministrów Mieczysława Rakowskiego, Warszawa, 30 VI 1989 r., s.

¹¹⁴ (bur) *Vademecum wyborcy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja, s. 3.



Ryc. 16. Baner KO „Solidarność” w Chojnicach z 1989 r., podobnym dysponowały inne KO w Polsce. Źródło: Ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

Zagadnienia ordynacji wyborczej, które poruszane były i w Magdalence i przy Okrągłym Stole, jednoznacznie wskazują, że zarówno strach przed przegraną i marginalizacją polityczną, jak i rzeczywisty brak rzetelnych analiz politologicznych¹¹⁵ doprowadził do ogromnej przegranej PZPR i jej satelitów. Wybór ordynacji większościowej w okręgach wielomandatowych do Sejmu i większościowej w dwu- i trójmandatowych do Senatu spowodował znaczną deformację wyników wyborczych, powodując, że obóz władzy pomimo uzyskania znacznego poparcia do Sejmu, nie otrzymał odpowiadającej temu poparciu liczby miejsc w Senacie. Oddzielnym postanowieniem okrągłostołowym było ustanowienie urzędu Prezydenta PRL, który miał być wybrany przez Zgromadzenie Narodowe (Sejm i Senat) na wspólnym posiedzeniu, na 6 - letnią kadencję¹¹⁶.

W II turze nie było już listy krajowej, którą decyzją Rady Państwa, zmieniającą ordynację, usunięto, a kandydatów wprowadzono do okręgów wyborczych. Dodano w tym celu w 33 okręgach wyborczych po jednym mandacie dla obsadzenia. W ten sposób 33 miejsca w Sejmie przypadały na listę partyjną. Wśród osób ubiegających się o te 33 mandaty nie mogło być osób, które startowały z listy krajowej, jak również startujących bezskutecznie 4 czerwca do Senatu¹¹⁷. Tych 66 kandydatów miało na kampanię wyborczą zaledwie 4 dni¹¹⁸. Jednym z 33 okręgów,

¹¹⁵ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 323.

¹¹⁶ *Porozumienia „okrągłego stołu”*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8, 9 kwietnia, s. 4–5.

¹¹⁷ *Posiedzenie Rady Państwa. Zamiast listy: 33 mandaty – 66 nowych kandydatów*, „Gazeta Wyborcza” 1989, 14 czerwca, s. 1.

¹¹⁸ *Zamiast listy*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 27, 15 czerwca, s. 1.

do których „dolożono” dodatkowy mandat wyborczy uchwałą Rady Państwa z 12 czerwca 1989 r., był okręg wyborczy nr 14 Chojnice. Był to mandat nr 431 przeznaczony dla kandydatów członków stowarzyszenia „PAX”¹¹⁹. Sposób rozwiązania „problemu listy krajowej” wzbudzał uzasadnione obawy części opozycji, która artykułowała je na łamach „Gazety Wyborczej”, podnosząc dwa argumenty: można było albo przesunąć termin II tury, albo doprowadzić do sytuacji, w której posłowie i senatorowie wybrani w I turze zdecydowałiby o obsadzeniu 33 mandatów pozostałych po liście krajowej¹²⁰. Z perspektywy czasu jednak należy się zgodzić, że szybkie rozstrzygnięcie władzy w tamtym czasie pozwoliło jednak na sprawne przejście Polski przez okres transformacji ustrojowej.

¹¹⁹ Dz. U. 1989 nr 36 poz. 199, Uchwała Rady Państwa z dnia 12 czerwca 1989 r. w sprawie ponownego głosowania do mandatów nieobsadzonych z krajowej listy wyborczej.

¹²⁰ *Zostają w PKW*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 28, 16 czerwca, s. 1.

Rozdział II

Nastroje społeczne i sytuacja polityczna w okresie wyborczym w mieście

W wyniku powstałej w Polsce sytuacji i na skutek legalizacji „Solidarności” powstał w Chojnicach 4 kwietnia 1989 r. Komitet Obywatelski, którego zadaniem było przygotowanie akcji wyborczej¹²¹. Grono inicjatorów wywodziło się spośród pierwszych działaczy „Solidarności” z Chojnic, którzy po delegalizacji związku organizowali się przy Kościele katolickim w ramach DLP, było też wśród nich kilku nowych członków. Skład chojnickiego KO prezentował się w sposób następujący: S. Dembek, Maria Eichler, Alojzy Erdmańczyk, L. Gólski, T. Plata, Z. Reszkowski, Maria Suczyńska, J. Suczyński i J. Wawrzyniak. KO w Chojnicach powstał dzięki wcześniej rozwiniętym strukturom Komitetu Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność”. Obejmował on swoim zasięgiem prac poza Chojnicami, Brusy, Czersk i Tucholę. Przewodniczącym chojnickiego KO został dr J. Suczyński¹²², spotkania KO „Solidarność” odbywały się w mieszkaniu T. Platy¹²³. KO miał swoje „dziesięć przykazań”, do których należały:

- integracja społeczeństwa na rzecz reformy gospodarczej;
- ochrona zdrowia;
- rozwój kultury i oświaty;
- zwalczanie patologii społecznych;

¹²¹ Red. *Możesz do nas przyjść – Stary Rynek, Ratusz*, „Czarno na Białym” 1990, 31 stycznia, nr 1, s. 2; Notatka ze zbiorów Z. Reszkowskiego wskazuje na datę 4 kwietnia 1989 r., jako dzień powołania do życia Komitetu Obywatelskiego w Chojnicach.

¹²² L. Gólski, dz. cyt., s. 64–65.

¹²³ Wywiad z Z. Reszkowskim, 22 VIII 2016.



Ryc. 17. Spotkanie A. Tokarczuka z działaczami „Solidarność” w świetlicy Lokomotywowni PKP w Chojnicach w dniu 4 kwietnia 1989 r. w związku z powołaniem lokalnego KO „Solidarność” w Chojnicach i udzieleniem poparcia kandydatowi KO „Solidarność”, Ignacemu Guentherowi do Sejmu PRL. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

- ochrona praw obywatelskich;
- współpraca z innymi organizacjami;
- udział w życiu społeczno-politycznym miasta;
- prowadzenie przyszłej kampanii samorządowej do władz miasta;
- interwencje na rzecz obywateli¹²⁴.

W tamtym czasie komitety obywatelskie powstawały na fali prężnie rozwijającego się ruchu społecznego wręcz lawinowo, najpierw w miastach wojewódzkich, potem w dawnych miastach powiatowych i dalej w gminach, na wsiach i nawet na osiedlach w całej Polsce. W tym procesie swoją rolę odegrał Kościół katolicki, wspierając organizacyjnie i personalnie rozwijanie się komitetów¹²⁵. Niektórzy spośród chojnickich działaczy mieli też możliwość kontaktu z ikonami oporu wobec władzy ludowej, jak Z. Reszkowski, który w październiku 1988 r. uczestniczył na ul. Miodowej 1 w Warszawie w spotkaniu arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego z przedstawicielami opozycji¹²⁶. Oprócz kwestii politycznych, Polaków zajmowały dysputy o stanie gospodarki. W odpowiedzi na partyjną (PZPR) nowomowę

¹²⁴ Notatka Z. Reszkowskiego z jego archiwum.

¹²⁵ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 282–283.

¹²⁶ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

i zapewnienia o szybkiej poprawie życia (trudno zliczyć, które to już było zapewnienie) w gospodarce socjalistycznej, „Solidarność” rozpoczęła kampanię „Żeby Polska była Polską. 2+2 musi być zawsze cztery”¹²⁷.

Dokonująca się zmiana była też obserwowalna w przyjęciu nowego podejścia do polityki historycznej. W dniu, kiedy podpisano ostateczne porozumienia okrągłostołowe, prasa reżimowa informowała o wizycie rodzin i delegacji państwowej z Polski w Katyniu. Jej wynikiem było sprowadzenie do Polski urn z prochami oficerów Wojska Polskiego zamordowanych przez Sowieców. Urny z prochami zostały umieszczone w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W tamtym czasie prasa nie wskazywała jeszcze sprawców mordu¹²⁸. Jednak pytania o rzeczywistych morderców polskich oficerów w lasach katyńskich ponawiały się, zarówno wobec Wojciecha Jaruzelskiego, jak i były one kierowane przez Polaków do M. Gorbaczowa. U schyłku epoki komunizmu w Polsce i ZSRR oba państwa przyjęły za wyznacznik współpracy wyjaśnianie „białych plam” w swojej historii. Choć nie był to jeszcze czas, w którym przywódcy radzieccy byliby w stanie wyznać prawdę o Katyniu, to była to właśnie droga prowadząca do jednoznacznego jej wyjawienia¹²⁹. Dla wyjaśnienia wzajemnych zawłości historycznych powołano polsko-radziecką komisję historyków partyjnych¹³⁰.

Natomiast nie znikły problemy z aprowizacją. Ludność nadal zmuszona była do korzystania z systemu reglamentacji na żywność. Jeszcze po wyborach czerwcowych w lipcu 1989 r. Warszawę oplatały długie kolejki, w których mieszkańcy ustawiali się, aby kupić mięso. Reglamentację, jako relikw PRL zniesiono dopiero pod koniec lipca 1989 r., wtedy też dopiero ostatecznie wycofano tzw. kartki na żywność¹³¹. Z obecnej perspektywy do rangi kuriozum musi urastać dręczący Polaków, także chojniczan w okresie wyborów czerwcowych, brak papieru toaletowego. Wobec zapotrzebowania na papier toaletowy na poziomie 4–5 milionów rolek dla całego województwa bydgoskiego podaż była zaledwie na poziomie 800 tys.¹³² Był to symptomatyczny znak stanu polskiej gospodarki. Jeden z kandydatów do

¹²⁷ „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 14, 29 maja.

¹²⁸ (PAP), *Urny spoczną w Grobie Nieznanego Żołnierza i na Powązkach. Hołd ofiarom Katynia*, „Gazeta Pomorska” 1989, 6 kwietnia, nr XLII, s. 1.

¹²⁹ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 331.

¹³⁰ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991...*, s. 594–595.

¹³¹ A. Zawistowski, *Reglamentacja w Polsce Ludowej*, Warszawa 2014, s. 123–125.

¹³² (AKR), *Wstydlivy temat? Coraz mniej papieru toaletowego*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 7 czerwca, s. 6.

Sejmu w II turze z okręgu chojnickiego do mandatu nr 54, Robert Abramowski zauważył ten problem, zachęcając do głosowania na siebie i obiecując konkretne rozwiązanie wstydlivej wręcz dolegliwości gospodarczej¹³³. Występowały nawet problemy w Chojnicach z dostępnością miejsca i dań w barze mlecznym, który był zlokalizowany na ul. Kościuszki¹³⁴. Reglamentacja obowiązywała jednak w wielu innych sferach życia, przykładowo na przydział mieszkań w spółdzielniach mieszkaniowych¹³⁵, szczególnie na nowych osiedlach, takich jak 700-lecia¹³⁶. W chojnickich zakładach prowadzono programy oszczędnościowe, zmuszając pracowników do ograniczania użytkowania prądu i wody oraz surowców, ustalając system nagród – za oszczędność i kar – za *marnotrawstwo dóbr narodowych*, jak mówił I sekretarz KM PZPR Zbigniew Śmigielski w 1988 r.¹³⁷. Groźby pod adresem odpowiedzialnych za „marnotrawstwo” w chojnickich zakładach powtarzały się na zebraniach partyjnej egzekutywy też na końcu 1988 r.¹³⁸ Przedsiębiorstwa w mieście za I półrocze 1988 r. wykazywały wyniki lepsze aniżeli średnia w województwie bydgoskim¹³⁹.

Pomimo tego, według badań Centralnego Ośrodka Badań Społecznych (CBOS) z kwietnia 1989 r., aż 67% Polaków odczuwało zadowolenie ze swego życia, jednocześnie 1/3 społeczeństwa była bierna, bezradna. Do teatru przynajmniej raz do roku chodziło zaledwie 13% społeczeństwa, do kina 40%. Bardzo podzielone były wizje, co do gospodarczej przyszłości Polski. Mniej więcej 1/4 społeczeństwa uważała, że sytuacja poprawi się, 1/4, że się pogorszy, 1/4 widziała przyszłość gospodarczą bez zmian, a 1/4 nie miała zdania na ten temat¹⁴⁰. W maju, dwa tygodnie przed wyborami, CBOS przedstawił dane z badań spo-

¹³³ *Prezentujemy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 9 czerwca, s. 1.

¹³⁴ (ko), *Bar mleczny potrzebny mieszkańcom i przyjeźdnym*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 5 maja, s. 8.

¹³⁵ *Chojnice. Lista przydziału mieszkań spółdzielczych*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 12 kwietnia, s. 6.

¹³⁶ (ko), *Nowe osiedla*, „Gazeta Pomorska” 1989, 26 kwietnia, rok XLII, s. 6.

¹³⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 40/9/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 25 maja 1988 r., s. 1–3.

¹³⁸ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 51/20/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 9 listopada 1988 roku, s. 2.

¹³⁹ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacja o realizacji zadań gospodarczych przez chojnickie zakłady pracy w I półroczu 1988 r.

¹⁴⁰ (AB-KAR), *W świetle badań CBOS. Kondycja psychiczna Polaków*, „Gazeta Pomorska” 1989, 10 kwietnia, rok XLII, s. 5.

lecznych, które wskazywały, że równa liczba osób w polskim społeczeństwie określała sytuację jako dobrą i jako złą (po ok. 25%), natomiast 44,3% ankietowanych wskazywało, że sytuacja nie jest ani dobra, ani zła. Zaufanie do PZPR i rządu deklarowało 42,7%. Ponad połowa respondentów wyrażała przeświadczenie, że legalizacja „Solidarności” przyniesie Polsce więcej korzyści niż strat. Najgorsze odczucia społeczne dotyczyły polskiej gospodarki, aż 88% ankietowanych uważało, że sytuacja gospodarcza w kraju jest zła¹⁴¹. Jak wykazały badania, ocena własnego położenia nie jest wynikiem tego, w jakich obiektywnie warunkach żyje społeczeństwo, ale tego, jak ludzie oceniają własne położenie wobec tego, co uważa się za standard¹⁴². Natomiast z Zachodu płynęły jasne komunikaty, zarówno kierowane do opozycji, jak i do władz oraz społeczeństwa, że bez wszczęcia procesu demokratyzacji Polska nie może liczyć na pomoc gospodarczą Zachodu¹⁴³. Taki przekaz był na tyle wyraźny, że z pewnością trafił do świadomości wyborców i z czasem, im bliżej daty wyborów, tym bardziej oczywistym było dla Polaków, że bez wygranej „Solidarności” nie ma szans na polepszenie bytu materialnego. Nieco inna interpretacja tych faktów pojawiała się w słowach I sekretarza KM PZPR w Chojnicach Z. Śmigielskiego: *Na naszej ciężkiej sytuacji gospodarczej zbijają kapitał inni, a na pewno ich wszystkich znamy. W Chojnicach załogi pracują i jak dotąd nie mamy sygnałów o zaprzestaniu pracy. Ale ogólnie w zakładach atmosfera jest nerwowa występuje ona w WKS Mostostal i Zremb. Niedobrze jest również w handlu, ludzie zaczynają wykup cukru, tłuszczów i innych podstawowych artykułów*¹⁴⁴. Dla uspokojenia nastrojów społecznych w Chojnicach od 25 października 1988 r. przebywał zespół inspektorów Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KW PZPR, którzy odwiedzali chojnickie zakłady, celem zapoznania się z panującą sytuacją. Liczono na efekt stabilizacji nastrojów po wizycie zespołu z KW PZPR¹⁴⁵. Jednak nastroje były wyraźnie pogarszające się, podczas posiedzenia łączonego KM PZPR i związków zawodowych, które odbyło się 13 grudnia 1988 r. w chojnickim Medyku, pracownik Zakładu Kobra z Chojnic dość dobitnie wyraził nastroje społeczne

¹⁴¹ M. Liński, *Z badań CBOS*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, 19 maja, s. 2.

¹⁴² W. Phillips Shively, *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, przeł. E. Hornowska, Poznań 2001, s. 23.

¹⁴³ (jm), *Będzie demokracja – będzie pomoc*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 13, 26–28 maja, s. 2.

¹⁴⁴ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 46/15/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 24 sierpnia 1988 roku, s. 4–5.

¹⁴⁵ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół 50/19/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 26 października 1988 roku, s. 1.

przed obliczem miejskiej władzy: [...] *załoga jest zaniepokojona ciągłymi podwyżkami cen i różnych świadczeń. Robotnik ma dalej pracować za grosze, a prywaciarze zarabiają miliony [...]. Kto odpowiada za zaopatrzenie rynku, jak można tolerować fakt, iż żąda się od zakupujących wkładu dewizowego. Najwyższy czas, aby odpowiedzialne służby zajęły się płacami i cenami. Rozliczyć osoby, które doprowadziły kraj na skraj przepaści [...]. Co dalej będzie o ile nie będzie skór w sklepach zabraknie butów – ludzie dokąd my zmierzamy*¹⁴⁶. S. Jankowski z miejskiej egzekutywy przyznawał, że w mieście kwitnie spekulacja, a kolejki przed sklepami stają się stałym elementem krajobrazu, któremu towarzyszy nowa profesja „staczy”, którzy za parę groszy robili dla innych ludzi zakupy. Władze miejskie szacowały, że ceny wzrosły w Chojnicach o 20% w 1988 r.¹⁴⁷, był to kolejny przejaw życia w realiach „społeczeństwa kolejki”¹⁴⁸. Jeszcze w 1987 r. stwierdzono na terenie miasta 12 przestępstw o charakterze spekulacji, polegających na wyłudzeniach kart zaopatrzenia i sprzedaży towarów niezgodnie z regulacjami. Podkreślano też plagę alkoholizmu, która pod koniec lat 80. XX w. trawiła miasto. Ponad 1/3 przestępstw popełnianych była pod wpływem alkoholu. Nad poprawą sytuacji społecznej czuwać miała między innymi miejska ORMO, do której w Chojnicach należało 468 członków. W 1988 r. członkowie ORMO złożyli 38 informacji o przestępstwach (donosów) i zatrzymali 136 osób, które weszły w konflikt z prawem. Aktywność ORMO była wysoka przed upadkiem systemu, w 1987 r. ORMO udzieliło ok. 2 tys. pouczeń, przeprowadziło 42 pogadanki, objęło stałym nadzorem 22 osoby i 87 obiektów na terenie miasta. Inną organizacją „społecznej kontroli praworządności” była Inspekcja Robotniczo-Chłopska, która walczyła z [...] *niechęcią do dobrej i rzetelnej pracy, z pasożytnictwem i biurokratyzmem*. Wysiłki miejskich organizacji zgodne były z kierunkami wyznaczonymi przez PZPR podczas X Zjazdu partii w 1986 r., gdzie zapowiadano walkę z alkoholizmem, pasożytnictwem, marnotrawstwem i niegospodarnością¹⁴⁹.

¹⁴⁶ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 52/21/88 z wspólnego posiedzenia Egzekutywy KM PZPR z Miejską Komisją Koordynacyjną Związków Zawodowych odbytego w dniu 13 grudnia 1988 r. na terenie ZOZ Chojnice /klub Medyk/, s. 2.

¹⁴⁷ Tamże, s. 2–3.

¹⁴⁸ M. Mazurek, *Społeczeństwo kolejki. O doświadczeniach niedoboru 1945–1989*, Warszawa 2010, *passim*.

¹⁴⁹ APB, sygn. 52, KM PZPR Chojnice 1988, Zadania miejskiej organizacji partyjnej we wdrażaniu zasad sprawiedliwości społecznej i zapewnianiu ładu i bezpieczeństwa publicznego, s. 2–3, 8–9.

**...żywność jest
sprawą polityczną
i ten kto ją kon-
troluje — posiada
władzę.**

*Mieczysław F. Rakowski
Vicepremier Rządu PRL*

Solidarność

MKZ, POZNAŃ
DZIAŁ INFORMACJI
PO-124 ZR W.K.P.

Ryc. 18. Cytat ze słów wicepremiera rządu PRL M. Rakowskiego (lata 1981–1985), wykorzystany przez „Solidarność” jako materiał propagandowy. Źródło: Ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

Lokalnie władze reżimowe poprzez „Gazetę Pomorską” informowały o realizacji zadań postawionych przed terenowymi władzami oraz budowały pozytywny obraz prac posłów PZPR w Sejmie IX kadencji. Gminna Rada Narodowa udzieliła absolutorium naczelnikowi gminy wiejskiej Chojnice Stanisławowi Kowalskiemu. Na terenie gminy, podobnie jak w mieście, była długa lista oczekujących na grunty i mieszkania. Szczególnie w Charzykowach w 1989 r. na 118 chętnych gmina była w stanie rozdysponować zaledwie 23 działki budowlane. Ostatnią posłanką władzy ludowej (ZSL) z ziemi chojnickiej była Kazimiera Szark, która zreferowała swoją działalność na sesji GRN, uzyskując gromki aplauz zgromadzonych¹⁵⁰. W regionalnej prasie nie referowano słów poseł K. Szark, które wypowiedziała na gminnej konferencji sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach. Odnosiła się wtedy do kwestii związanych z zainicjowanymi przemianami politycznymi na linii opozycja – władza. K. Szark mówiła wtedy, tak: [...] *nękających nas trudności nie uda się przeskoczyć żadnym cudownym sposobem, że ani demokratyzacja, ani wszelkie formy pluralizmu nie mogą być celem samym w sobie, ale dopiero racjonalne i odpowiedzialne powiązanie ich w strukturze reformowania życia politycznego i społecznego kraju ułatwi przezwyciężenie zagrożeń żywotnych Polski*¹⁵¹. Również naczelnik miasta Chojnice Antoni Szlanga z PZPR i jednocześnie członek ORM¹⁵², uzyskał absolutorium od Miejskiej Rady Narodowej w maju 1989 r. (34 radnych za, 2 przeciw), sporą część obrad zajęło sprawozdanie z wykonania budżetu przeznaczonego na pierwszy etap budowy nowego chojnickiego szpitala¹⁵³. Informacją o charakterze pozytywnym dla lokalnej społeczności były wieści o otwarciu w 1988 r. w Chojnicach Szkoły Muzycznej I stopnia¹⁵⁴.

W Chojnicach mieszkańców gnębiły prozaiczne trudności życia codziennego, w dniu 5 kwietnia władze informowały o zamknięciu dla ruchu kołowego al. Brzozowej na odcinku od ul. Prochowej do ul. 14 Lutego w związku z budową kolektora sanitarnego¹⁵⁵. Sytuacja była szczególnie trudna na chojnickich osied-

¹⁵⁰ (ko), *Z obrad GRN w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, kwiecień, s. 15.

¹⁵¹ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, s. 11.

¹⁵² M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”...*, s. 100.

¹⁵³ (ko), *Z sesji MRN w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 2 maja, s. 5.

¹⁵⁴ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 38/7/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 11 maja 1988 r., s. 3.

¹⁵⁵ (kb), *Chojnice. Aleja Brzozowa zamknięta dla ruchu kołowego*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 6 kwietnia, s. 4.

lach, gdzie brakowało właściwie wszystkiego, a wiele obiektów powstawało w tzw. czynnie społecznym. Budowano w czynnie społecznym nawet gazociągi, wodociągi i niektóre ulice. Jednak w 1989 r. widoczny był już stan wyczerpania, apatii społecznej, który przekładał się na niską aktywność samorządów mieszkańców chojnickich osiedli¹⁵⁶. Bardzo zły był także stan budowli zabytkowych, co zauważali dziennikarze¹⁵⁷. W mieście dawał się odczuć wyż demograficzny, szkoły były bardzo przepełnione, dlatego duże nadzieje na odciążenie niektórych placówek, jak SP 3 na ul. Dworcowej, wiązano z bliskim wtedy oddaniem do użytku SP 8 przy ul. Młodzieżowej. Warto zaznaczyć, że w 1989 r. do SP 3 uczęszczało ok. 1200 dzieci, a zajęcia były prowadzone także w soboty przez wzgląd na problemy lokalowe¹⁵⁸. W 1988 w stosunku do 1987 r. do chojnickich szkół uczęszczało o 182 dzieci więcej. Następowala dynamiczna budowa przedszkoli publicznych i rozbudowa szkół miejskich, szczególnie Szkoły Podstawowej nr 3 i SP nr 5¹⁵⁹.

Im więcej władza centralna ponosiła porażek w drodze prób relegitymizacji reżimu komunistycznego, tym bardziej narastało społeczne napięcie. W 1989 r. reakcje społeczne były niekorzystne dla władzy, wykazywano poważnie niezadowolenie, szczególnie wśród ludności wiejskiej ziemi chojnickiej podwyżkami cen produktów do produkcji rolnej. Do tego, jak zauważali członkowie KM PZPR w Chojnicach, społeczeństwo podlegało rzeczywistej propagandzie z Zachodu, czyli wyzyskiwaniu informacyjnemu kolejnych potknięć władzy¹⁶⁰. Podobne nastroje panowały na wsi. W emigracji ludzi młodych upatrywano rzeczywisty dowód na zły stan gospodarki i brak możliwości realizacji siebie, zwracano uwagę na niechęć do zdobywania wykształcenia z powodu dewaluacji jego znaczenia w obliczu prymatu dorabiania się¹⁶¹.

Ważne, podobnie jak w poprzednich latach¹⁶², znaczenie dla władz miało Święto Pracy, obchodzone w dniu 1 maja 1989 r. Miejski komitet obchodów w Choj-

¹⁵⁶ (ko), *Samorzady mieszkańców*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17 maja, s. 7.

¹⁵⁷ (ko), *Chojnice. Oplakany stan zabytków*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 14 czerwca, s. 6.

¹⁵⁸ (ko), *Szkoła w rozbudowę*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja, s. 8.

¹⁵⁹ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 46/15/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 24 sierpnia 1988 roku, s. 2.

¹⁶⁰ APB, sygn. 52, KM PZPR Chojnice 1989, VII/1/88 z odbytego dnia 16.02.1988 r. plenarnego posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach, s. 1–3.

¹⁶¹ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, s. 7.

¹⁶² M. Wałdoch, *Święta 1 i 3 maja 81 w dokumentach KM PZPR*, (online): <http://chojnice24.pl/arttykul/12747/swieta-1-i-3-maja-81-w-dokumentach-km-pzpr/>, 25.07.2016.

nicach apelował do władz miasta o oflagowanie instytucji publicznych, a do mieszkańców o oflagowanie budynków i mieszkań od 28 kwietnia do 10 maja. Na dzień 1 maja zaplanowano manifestację na placu Bojowników PPR (obecnie Stary Rynek) bez pochodu pierwszomajowego¹⁶³. Jeszcze rok wcześniej w 1988 r. SB prowadziła w Chojnicach poprzez RUSW w Chojnicach akcję operacyjną o kryptonimie „1 maj”. Funkcjonariusze między innymi sprawdzali stan oflagowania budynków oraz prowadzili rozmowy kontrolne z pracownikami chojnickich zakładów, przy tych czynnościach skupionych szczególnie wokół chojnickiego węzła PKP, nie ujawniono żadnych „wrogich” wobec systemu wypowiedzi ani materiałów propagandowych. Meldunki kończyły się konstatacją o zastaniu na terenie zakładów „ładu i porządku”¹⁶⁴. Musiało to być wynikiem uspokojenia nastrojów, bowiem jeszcze 28 kwietnia 1988 r. chojniccy robotnicy żywo dyskutowali o wydarzeniach strajkowych w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunalnym w Bydgoszczy i w Nowej Hucie, wykazując znaczną różnicę postaw wobec postulatów strajkujących załóg. Pracownicy chojnickich przedsiębiorstw obawiali się „pustych półek w sklepach”. O czym przełożonych informował starszy sierżant M. Jagielski z Posterunku Milicji Obywatelskiej na węzle PKP Chojnice¹⁶⁵. W ramach prowadzonych akcji kontrolnych, nie tylko wokół Święta Pracy w 1988 r., ale i wokół oficjalnych obchodów zakończenia II wojny światowej, czyli w związku z datą 9 maja, planowano wykonanie szeregu pomniejszych akcji. Takich, jak „Pasażer” – kontrola bagaży podróżnych, celem ujawnienia ulotek godzących w ustrój PRL. Zamierzano także: zintensyfikować prace z Osobowymi Źródłami Informacyjnymi (OZI), aby uzyskać wiedzę o zamiarach osób znanych z postaw antysocjalistycznych; zapobiegać kolportażowi „wrogich” ulotek i haseł; przeprowadzić kontrolę osób inwigilowanych przed obchodami; wyprowadzić patrole ORMO i Służby Ochrony Kolei (SOK)¹⁶⁶.

Dla Polaków szczególne znaczenie, nie tylko duchowe, ale i polityczne miały pielgrzymki do Polski Jana Pawła II. Również ta pielgrzymka z 1987 r., która

¹⁶³ (ko), *Świąteczne dni pełne atrakcji*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27 kwietnia, s. 8.

¹⁶⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN) Gdańsk (dalej: Gd), sygn. 366/2, Materiały operacji „1 maja” dot. Zabezpieczenia obchodów Święta 1 Maja w Chojnicach w latach 1980–1988, Notatki służbowe z 20.04 i 1.05.1988, k. 6–12.

¹⁶⁵ AIPN Gd, sygn. 366/2, Materiały operacji „1 maja” dot. Zabezpieczenia obchodów Święta 1 Maja w Chojnicach w latach 1980–1988, Notatki służbowe z 29.04.1988, k. 14.

¹⁶⁶ AIPN Gd, sygn. 366/2, Materiały operacji „1 maja” dot. Zabezpieczenia obchodów Święta 1 Maja w Chojnicach w latach 1980–1988, Plan zabezpieczenia węzła PKP i obiektów kolejowych w związku z obchodami święta 1 Maja, 3 Maja oraz 9 Maja 88, k. 16.

nie przebiegła po myśli władzy ludowej, szukającej z Kościołem katolickim szerszej współpracy¹⁶⁷, była przedmiotem uwagi chojnickiej bezpieki. Tajne służby¹⁶⁸, już w 1983 r., podczas drugiej pielgrzymki papieskiej do Polski prowadziły operację o kryptonimie „Zorza”, celem inwigilacji ludności udającej się na spotkania z papieżem i dla dokładnego kontrolowania sytuacji społecznej w mieście¹⁶⁹. Podobnie też w 1987 r. w Chojnicach przed i w trakcie pielgrzymki papieskiej SB prowadziła operację „Zorza”¹⁷⁰. W związku z prowadzoną akcją wokół wizyty papieskiej służby PKMO w Chojnicach na stacji kolejowej były zobowiązane do: rozpoznania działań duchowieństwa; podania informacji o kierunkach wyjazdów; liczbie osób; hasłach i transparentach. Służby miały powstrzymać wyjazd na spotkania z papieżem „prześcpców”, którzy mogli zakłócić ład i porządek między innymi poprzez kolportaż „wrogich” ulotek. Stałym nadzorem objęto osoby, które wykazywały się negatywnymi postawami wobec PRL. Monitorowano nastroje w zakładach pracy. Zapisywano zachowywanie się i postawy grup pielgrzymów, nie tylko opuszczających Chojnice, ale i przybywających do Chojnic w drodze na spotkania papieskie. Interesujące może być to, że funkcjonariusze milicji byli upoważnieni do „typowania osób chorych psychicznie” i wyłączenie ich z grup pielgrzymkowych ze względu na obawy o ich wpływ na przebieg zgromadzeń. Na bieżąco do SB w Chojnicach funkcjonariusze milicji zobowiązani byli przekazywać informacje o każdej osobie przybywającej do Chojnic z Zachodu. Zabraniano flagowania zakładów pracy, handlu dewocjonaliami. Poza dworcem PKP kontrolą objęto, przyległy do niego w Chojnicach, dworzec PKS. W działania „zabezpieczające” włączono chojnickie ORM. O stopniu inwigilacji świadczy nakaz prowadzenia rejestru rozmów, wypowiedzi obywateli na temat papieskiej pielgrzymki przez funkcjonariuszy MO¹⁷¹. Chojniczanie udawali

¹⁶⁷ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 260–296.

¹⁶⁸ Na prawidłowe pojmowanie SB jako tajnej służby, a nie służb specjalnych zwraca się szczególną uwagę. Odróżniając SB od służb specjalnych, czyli polskiego wywiadu i kontrwywiadu oraz policji kryminalnej, czyli MO. Zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015, s. 20.

¹⁶⁹ M. Wałdoch, *Tajemnice PRL-u: Operacja 'Zorza'*, (online) <http://chojnice24.pl/artukul/20132/tajemnice-prl-u-operacja-zorza/>, 25 VII 2016.

¹⁷⁰ AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r.

¹⁷¹ AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r. Plan do operacji „Zorza” dla Post. Kol. MO Chojnice, 25.05.1987, k. 90–92.

się na spotkania z papieżem do Gdyni i Gdańska Oliwy¹⁷², dokąd z Chojnic tylko 8 autobusami wyjechało około 400 chojniczan. Natomiast w dniach 11 i 12 czerwca 1987 r. podstawiono dwa pociągi specjalne, jeden do Gdyni, a kolejny do Gdańska Oliwy¹⁷³. Każdy z nich miał ok. 520 miejsc dla pasażerów¹⁷⁴. Podczas kontroli, ani w autobusach, ani też w pociągach specjalnych funkcjonariusze służb bezpieczeństwa nie znaleźli żadnych „wrogich” materiałów propagandowych¹⁷⁵.

Do grup otwarcie uderzających w porozumienie z komunistami, jak rozumiano decyzję o przeprowadzeniu wyborów czerwcowych przez władze, bardzo krytycznie odnosiły się także ogniwa Federacji Młodzieży Walczącej (FMW), które miały i swe struktury w Chojnicach¹⁷⁶. Chojniccy działacze FMW zorganizowali się w mieście w marcu 1989 r. i skupiali ok. 30 osób. Występowali przeciwko ugodzie okrągłostołowej i nie popierali chojnickich działaczy „Solidarności”, do których ustosunkowani byli wręcz krytycznie i odmawiali im jakichkolwiek zasług w działalności niepodległościowej. Podkreślali przy tym różnicę, jaką zauważali pomiędzy „Solidarnością” działającą w oparciu o statut z 1980 r. i tą, zarejestrowaną ponownie w 1989 r. Mieli przy tym bardzo krytyczny stosunek do L. Wałęsy. Prawo stosowania władzy i stanowienia prawa w Polsce składali na rzecz rządu polskiego na uchodźstwie w Londynie. Popierali z partii politycznych istniejących w Polsce: Polską Partię Niepodległościową (PPN), Front Narodowy (FN), Liberalno-Demokratyczną Partię „Niepodległość” (LDP „Niepodległość”). Niektórzy z działaczy kamuflowali swoją przynależność do FMW przed swoimi rodzicami, którzy o działalności latorośli dowiadawali się na przykład z rozgłośni Radio Wolna Europa. Wśród metod prowadzonej walki politycznej stosowali bardzo często napisy na murach¹⁷⁷. Chojnicka FMW powstała przy udziale gdańskich środowisk ruchu. Zresztą w Chojnicach w tamtym czasie kolportowano wydawaną przez

¹⁷² AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r. Notatka urzędowa, 03.06.1987.

¹⁷³ AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r. Program pobytu papieża Jana Pawła II w Trójmieście w dn. 11–12.06.1987.

¹⁷⁴ AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r. Notatka urzędowa, 12.06.1987, k. 122.

¹⁷⁵ AIPN Gd, sygn. 532/183, Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r. Notatka służbowa, Chojnice 11.06.1987, k. 113, 115.

¹⁷⁶ J. Wąsowicz, *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku w latach 1981–1989*, Gdańsk 2012, s. 370–371.

¹⁷⁷ „Bartek”, *Kontrowersje. SB walczy*, „Goniec Terenowy” 1990, 14 V, nr 1(3), s. 4.

FMW w Gdańsku „Antymatykę”. W Chojnicach FMW wydawała pod redakcją Wojciecha Zielińskiego i Mariusza Pokrzywińskiego „Strzelca”, którego ukazały się dwa numery w 1989 r., a numer pierwszy jeszcze przed wyborami czerwcowymi¹⁷⁸. Środowisko to było znane chojnickim działaczom „Solidarności”, ale obie grupy nie utrzymywały ze sobą formalnych kontaktów¹⁷⁹. Umowę okrągłostołową ostro krytykował również na łamach paryskiej „Kultury” znany działacz „Solidarności” Krzysztof Wyszkowski, który uważał, że w najważniejszych sprawach nie osiągnięto celu „Solidarności”, czyli gwarancji praworządności, samorządności i wolności stowarzyszeń, a opozycja stała się od tego momentu wewnątrzustrojowa. Na łamach tego samego czasopisma Jan Prokop stwierdzał, że okrągły stół i wypracowane tam umowy stały się „arką Noego dla komunistów”. Ogólny obraz „okrągłego stołu” z perspektywy „Kultury” był krytyczny i ugodę z komunistami postrzegano jako zło konieczne. Podkreślano problemy, jakie mogą wynikać z przejścia działaczy komunistycznych z PZPR i aparatu państwowego do życia gospodarczego w nowych warunkach systemowych¹⁸⁰. Silnie antyradzieckie nastroje panujące w Gdańsku promieniowały na Chojnice. Jeszcze przed wyborami, ale już w trakcie kampanii wyborczej 22 maja w Gdańsku wznoszono podczas manifestacji, która miała swój początek pod pomnikiem Sobieskiego, takie hasła, jak: „precz z komuną”, „stocznia nasza, Lenin wasz”¹⁸¹. Konieczność podjęcia pracy nad fundamentalnymi zmianami systemowymi widział też „kurier z Polski”, czyli Jan Nowak-Jeziorański z Radio Wolna Europa, który tak kończył swój wywiad dla Jacka Fedorowicza w maju 1989 r.: *Polska jest w śmiertelnymi niebezpieczeństwie i w tej akcji ratowania kraju wszyscy muszą wziąć udział. W przeciwnym razie rządzi pójść na dno razem z rządzącymi*¹⁸².

Oddzielną materię stanowiły relacje państwo – Kościół, które w okresie przedwyborczym stały się przedmiotem regulacji prawnych¹⁸³. Innym odcieniem reżimowej odwilży i nadchodzącej zmiany były informacje o wycofywaniu się z Polski jednostek Armii Radzieckiej. Ministerstwo Obrony Narodowej informo-

¹⁷⁸ J. Wąsowicz, dz. cyt., s. 110, 370, 371.

¹⁷⁹ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

¹⁸⁰ M. Tyrchan, *Paryska „Kultura” wobec konfliktów politycznych w Polsce (1976–1989)*, Poznań 2011, s. 366–369.

¹⁸¹ *Demonstracja antyradziecka*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja, s. 1.

¹⁸² J. Fedorowicz, *Szansa dla Polski. Rozmowa z Janem Nowak-Jeziorańskim*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 13, 24–25 maj, s. 4.

¹⁸³ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 207–296.

wało o pierwszych jednostkach, które miały Polskę opuścić w drodze do ZSRR, był to pułk czołgów stacjonujący w Strachowicach (woj. legnickie) i jednostka samochodowa ze Świdnicy¹⁸⁴.

W Chojnicach nie było strajków robotniczych, ani w 1988, ani w 1989 r., były za to przestoje w pracy w duchu solidaryzowania się ze strajkującymi załogami innych zakładów spoza Chojnic¹⁸⁵.

¹⁸⁴ (PAP), *Pułk czołgów i jednostka samochodowa wojsk ZSRR opuszcza Polskę*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja, s. 1.

¹⁸⁵ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

Rozdział III

Aktyw partyjny PZPR w Chojnicach wobec demokratyzacji życia politycznego

W Chojnicach swoją siedzibę miały zarówno miejskie, jak i gminne struktury PZPR. Scentralizowana formuła państwa monopartyjnego powodowała, że na gminnych i miejskich spotkaniach PZPR ogniskowały się główne zagadnienia gospodarcze, społeczne i polityczne ziemi chojnickiej. Zasadnym jest więc przyjrzenie się reakcjom tych dwóch aktywów partyjnych w Chojnicach, mieście, które w okresie wyborów czerwcowych w 1989 r. stało się stolicą 14 okręgu wyborczego do Sejmu, skupiającego wszystkie ziemie północne ówczesnego województwa bydgoskiego.

W badaniach nad dynamiką przemian, które doprowadziły do decyzji politycznej o wyborach czerwcowych, podkreśla się, że wewnętrzna sytuacja PZPR była bardzo skomplikowana. Oddalenie się obozu W. Jaruzelskiego od struktur PZPR po X Zjeździe PZPR oraz tworzenie przez niego nieformalnych struktur władzy, równoległych do PZPR, nie mogło sprzyjać stanowi jednomyślności w partii i integralności jej struktur. Następowало swoiste rozszczepienie „góry od dołu”, przywódcy PZPR, którzy po 1986 r. przyjęli perspektywę rozmów z opozycją, byli niezrozumiali w swych postawach dla szeregowych członków partii i działaczy szczebla regionalnego i lokalnego. Zwykli członkowie partii czuli się opuszczeni, a nawet zdradzeni. Czuli, że odrzuca się ideały socjalistyczne, którym byli wierni. Dezintegracja partii przybrała na dynamice w okresie obrad Okrągłego Stołu, kiedy członkowie PZPR zaczęli uważać, iż partia nie działa zgodnie z interesem społecznym. PZPR od 1986 r. w trybie ekspresowym oddalał się od społeczeństwa, ale i od rzeczywistej ekipy władzy. Okresem przełomowym dla życia partii był

1988 r., kiedy zanotowano tendencję spadkową wstąpienia do partii. Istotnym wskaźnikiem stanu partii była akceptacja 82% jej członków dla zwołania Okrągłego Stołu. PZPR pozostawała wewnętrznie rozdarta, nie tylko według starej zasady na „beton” partyjny i frakcję reformatorów, ale też wobec wielu nowych linii podziałów¹⁸⁶. Rozpoznanie, jakie postawy dominowały w lokalnych strukturach PZPR w tamtym czasie w Chojnicach, jest istotne poznawczo. Daje to bowiem wiedzę o zachowaniach przedstawicieli władz centralnych w mieście oraz stanowi asumpt do dalszych twierdzeń o rzeczywistej dezintegracji PZPR i „rozjeżdżaniu się góry i dołu” partyjnego.

Jeszcze w 1988 r. PZPR w Chojnicach zdolna była do zmobilizowania 11 500 osób na marsz pierwszomajowy, co musiało być nie lada wyczynem w świetle dawno już trwającej sytuacji odprężenia i nadchodzącej odwilży po długiej zimnej wojnie. W ramach obchodów najpierw 29 kwietnia 1988 r. miastem przeszedł barwny korowód chojnickich dzieci. Natomiast marsz pierwszomajowy był bogato udekorowany i przygrywała mu orkiestra. Także w przeddzień marszu miejskie władze PZPR spotkały się z weteranami ruchu robotniczego z Chojnic. Marsz uznano za sukces i na tej bazie proponowano również organizację w kolejnych latach Dnia Zwycięstwa w dniu 9 maja (zakończenie II wojny światowej)¹⁸⁷. Według stanu z 25 maja 1988 r. PZPR liczyła w Chojnicach 3121 członków i kandydatów¹⁸⁸ i była to liczba członków niższa o ok. 20% w stosunku do stanu organizacji ze stycznia 1981 r.¹⁸⁹ Świadectwem zmian, jakie nadchodziły, było wplatanie w szkolenia ideologiczne w ramach miejskiego aktywu partyjnego w podstawowych organizacjach partyjnych (POP) informacji o trwającym w ZSRR *piestrojce*. Wśród czterech tematów wykładów zrealizowanych w chojnickich strukturach PZPR w latach 1987/1988 były: „Jak budować autorytet POP – wnioski z IV i V Plenum KC PZPR” (przeprowadzone w 108 POP/OOP), „Umacnianie socjalistycznej świadomości społeczeństwa warunkiem przyśpieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego” (97 POP/OOP), „Przebudowa w ZSRR – doświadczenia i wnioski” (75 POP/OOP), „Socjalizm wobec wyzwań współczesnego świata” (73 POP/OOP). W 113 POP/OOP – czyli we wszystkich, które znajdowały się w 1988 r. na terenie miasta,

¹⁸⁶ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*s. 98, 404–406.

¹⁸⁷ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 38/7/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 11 maja 1988 r., s. 1–2.

¹⁸⁸ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacja o stanie miejskiej organizacji partyjnej na dzień 25 maja 1988 r., s. 1.

¹⁸⁹ M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”...*, s. 111.

przeprowadzono szkolenia pod tytułem: „Zadania partii w kampanii do rad narodowych”¹⁹⁰. W powyższej statystyce uwidacznia się wyraźny trend wskazujący dużo niższą liczbę szkoleń/wykładów z zakresu informacji dotyczących radzieckiej *pierestrojki*, które to miały docierać do struktur lokalnych partii zgodnie z instrukcjami KC PZPR, a która była już na kursie reformatorskim i wyraźnie starała się przygotować struktury na nadchodzące zmiany polityczne. Chojniccy „ludzie partyjni” dążyli do ideologicznego umacniania i propagowania wiedzy o marksizmie-leninizmie. W tym celu w 1987 r. powołano 12 zespołów kształcenia ideologicznego. Prace nad ideologicznym szlifem kontynuowano w roku następującym w 4 zakładach: na węźle PKP, w Zakładzie Karnym, w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych (RUSW) i KSN. Dodatkowo w 1988 r. szkolenia na dwuletnim kursie w Wieczorowym Uniwersytecie Marksistowsko-Leninowskim (WUML) ukończyło 28 osób w Chojnicach¹⁹¹. Pomimo wzmożonych wysiłków notowano dużą niechęć przed wstępowaniem w szeregi PZPR w chojnickich zakładach, szczególnie w gronie młodych pracowników, którzy oczekiwali realnej poprawy bytu, wyrażali się wprost: oni już utracili wiarę w zapewnienia władzy. Jak przyznawał I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR z WKS „Mostostal” Ryszard Wasilewski *Musimy jednak powiedzieć prawdę, żyje nam się trudno – a sytuacja w kraju nie jest pocieszająca. Nadal jako członkowie partii dysponujemy niską wiedzą o tym co w kraju się dzieje. Tę sprawę należy zasygnalizować do KW [Komitet Wojewódzki – przyp. autora], gdyż o wszystkim winniśmy wiedzieć jako pierwsi, a nie jako ostatni*¹⁹². Inny z członków partii w Chojnicach zauważał, że jest problem nie tylko z rekrutowaniem nowych członków partii, bo ludzie nie byli nawet skorzy do dyskusji z partyjnymi o powodach swojej niechęci do PZPR, ale pojawiał się nowy problem z porzucaniem legitymacji partyjnych przez osoby, które nabywały uprawnienia emerytalne. Szukając motywów tego postępowania, Krzysztof Abramczuk konstatawał: [...] *zawsze motywują to stanem zdrowia – czy tak jest naprawdę na pewno nie*¹⁹³. Pomimo tych trudności za pierwszych pięć miesięcy 1988 r.

¹⁹⁰ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Andrzej Czapiewski: Informacja o przebiegu kształcenia ideologicznego w roku 1987/1988, s. 1.

¹⁹¹ Tamże, s. 2.

¹⁹² APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 40/9/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 25 maja 1988 r., s. 3.

¹⁹³ Tamże.

bilans liczby członków wykazywał przyrost o 9¹⁹⁴. Radykalną postawę w kwestii konieczności zaciągnięcia w szeregi PZPR w trybie natychmiastowym wszystkich zatrudnionych na funkcjach kierowniczych w chojnickich strukturach PZPR prezentował Stanisław Dończyk, który jednocześnie zauważał, że na lokalne SD i ZSL partia nie może liczyć, gdyż organizacje te nigdy nie chcą ponosić wespół z PZPR odpowiedzialności za efekty podejmowanych decyzji politycznych¹⁹⁵, a jeszcze inni zauważali w 1989 r., że lokalne SD wykorzystywało sytuację polityczną dla zbijania kapitału politycznego przez organizację obchodów 3 maja i 11 listopada¹⁹⁶. Choć w przestrzeni miejskiej radni PZPR byli oficjalnie zobowiązani do współpracy z SD i ZSL¹⁹⁷. Kończąc dyskusję, Z. Śmigieński wyrażał nadzieję: *Na pewno jak będziemy mieli sukcesy ekonomiczne, szeregi nasze będą się powiększać. Praca partyjna na wszystkich szczeblach musi ulec poprawie, a szczególnie prace propagandowe w prasie, radiu i telewizji*¹⁹⁸. System nomenklatury w mieście uniemożliwiał rzeczywiste zmiany w sferze społecznej i politycznej. Każdy szef zakładu czy kierownik oddziału w zakładzie musiał otrzymywać akceptację dla pełnienia funkcji od miejskiego kierownictwa PZPR, co gwarantowało uwiąd i reprodukcję znanych postaw. Podjęmowano, równie nieudane, jak we wcześniejszych latach, wysiłki na rzecz zwiększenia wydolności, a zarazem oszczędności w przemyśle zgodnie z inicjowanym przez W. Jaruzelskiego II etapem reformy, źle i prowizorycznie przygotowanego zestawu „ulepszeń gospodarczych”, które miały poprawić położenie bytowe obywateli¹⁹⁹. 15 lutego 1988 r. powołano miejski zespół ds. wdrażania II etapu re-

¹⁹⁴ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Komisja Wewnętrzna KM PZPR. Informacja o stanie miejskiej organizacji partyjnej na dzień 25 maja 1988 r., s. 1.

¹⁹⁵ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 40/9/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 25 maja 1988 r., s. 3.

¹⁹⁶ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00, Przebieg dyskusji w zespole I na temat: „Przemiany w partii”, s. 3.

¹⁹⁷ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Regulamin zespołu radnych MRN członków PZPR, s. 4.

¹⁹⁸ Tamże.

¹⁹⁹ W. Jaruzelski ogłosił wprowadzenie II etapu reformy w czerwcu 1986 r. W jej ramach planowano reformy instytucji publicznych, zmiany zasad działania przedsiębiorstw, wzmocnienie możliwości eksportowych polskich przedsiębiorstw, walkę ze spekulacją i nielegalnym obrotem dewizami. II etap reformy, był też zabiegiem propagandowym, mającym skupić uwagę społeczeństwa na kwestiach gospodarczych i zniwelować wpływ znanych już społeczeństwu postulatów politycznych, liberalizacji życia politycznego, czego żądała opozycja i zbliżone do niej środowiska. Zob. P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 38–43, 144. Z perspektywy ontologicznej, ta reforma, jak i wszystkie poprzednie była skazana na porażkę, gdyż nawarstwiała jedynie wewnętrzne sprzeczności w systemie PRL. Zob. J. Staniszkis, dz. cyt., *passim*.

formy gospodarczej²⁰⁰, która miała się okazać wielkim fiaskiem i gwoździem do politycznej trumny rządu Zbigniewa Messnera. Kilka miesięcy po tym, jak na forum KM PZPR R. Wasilewski z WKS „Mostostal” publicznie wyznał, że żyje się trudno i skrytykował sytuację w kraju. Głos na temat sytuacji w państwie zabrał I sekretarz KM PZPR w Chojnicach Z. Śmigielski, który stwierdzał: *Sytuacja w kraju na pewno nie napawa nas optymizmem. Widzimy wyraźnie iż nie jest nam lepiej, lecz coraz gorzej. Partia nasza robi wszystko, by problem uzdrowić, ale jak dotąd wyniki są niepełne*²⁰¹. Jeszcze ostrzej na tym samym spotkaniu Egzekutywy PZPR wypowiadał się Stanisław Jankowski, komendant MO, który powiedział: *Społeczeństwo naszego miasta wykazuje niezadowolenie z obecnej sytuacji. Związki zawodowe słusznie stawiają, by Rząd rozliczyć z tego co zrobił. Nasz kraj zamiast wychodzić z kryzysu coraz bardziej idzie w dół*²⁰². Lokalne struktury partyjne były nieustępliwe w krytyce KC PZPR i rządu Z. Messnera w połowie 1988 r. Ostro krytykowano II etap reform narzucony po X Zjeździe. Jeden z sekretarzy KM PZPR Jerzy Zdunek nie przebierał w słowach negacji dążeń i działań władz centralnych. W jego wypowiedzi pojawia się to rozdarcie pomiędzy dążeniami warszawskiego centrum PZPR i jej lokalnych nerwów. Wskazywało to nie tylko na dezintegrację monopartyjnego państwa, ale wręcz na pojawienie się pęknięcia ideowego, którego już nic w przyszłości nie było w stanie zniwelować. J. Zdunek „grzmiał” na posiedzeniu Egzekutywy partyjnej: *Na pewno działania Rządu są niekonkretne, stąd nie budzi zdziwienia decyzja OPZZ sugerująca o podanie się Rządu do dymisji. Z wypowiedzi osób postronnych wynika taka opinia „Rząd nie jest wiarygodny i jest bezsilny na działania ludzi nieodpowiedzialnych”. Takiej sytuacji traktować partia nie może, bo łamie to nasz autorytet*²⁰³. Po nominacji nowego rządu z premierem M. Rakowskim władze PZPR w Chojnicach były zainteresowane nie tylko nastrojami społecznymi, ale też wykazywały troskę o świadomość ideologiczną wewnątrz młodzieżowej organizacji osłonowej, jaką był wtedy Związek Socjalistyczny Młodzieży Polskiej (ZSMP). Mirosław Koliński, pod koniec 1988 r. przewodniczący ZSMP w Chojnicach, w od-

²⁰⁰ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacje na Egzekutywę Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach na temat: „Realizacja zakładowych programów oszczędnościowych na terenie instancji miejskiej PZPR w oparciu o wybrane zakłady pracy”, s. 5.

²⁰¹ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 46/15/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 24 sierpnia 1988 roku, s. 4.

²⁰² Tamże, s. 5.

²⁰³ Tamże.

powiedzi na pytania o opinie o nowym rządzie odpowiadał, że nastroje są różne. Jedni widzieli w M. Rakowskim twardego przywódcę, inni uważali, że bardzo szybko zostaną mu stworzone takie trudności, które spowodują konieczność podania się do dymisji. ZSMP w Chojnicach również borykało się z brakami kadrowymi i starzeniem się jej członków, co nie sprzyjało pracy organizacyjnej²⁰⁴. W latach 80. XX w. władza komunistyczna dopuściła do szybkiego rozwoju zespołów muzycznych grających rocka w różnych jego odmianach. Sprzyjało to wytwarzaniu się różnych młodzieżowych subkultur, kanalizowało społeczne niezadowolenie i w pewnym sensie depolityzowało młodzież, która wykazywała coraz większą apatię wobec zaangażowania politycznego na rzecz artystycznej kontestacji rzeczywistości PRL²⁰⁵. Do ZSMP u progu 1989 r. należało w mieście 1521 członków skupionych w 59 kołach. Dwa największe koła ZSMP były na węźle PKP i w WKS „Mostostal”, nadal więc działalność polityczna w mieście koncentrowała się wokół wielkich zakładów. Władze PZPR wskazywały, że [...] *młodzież jest nastawiona bardzo konsumpcyjnie [...] Młodzi ludzie w pogoni za pieniądzem nie mają czasu na pracę społeczną*²⁰⁶. Oprócz ZSMP członkowie PZPR widzieli wsparcie swoich prac politycznych także w Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP), które liczyło na terenie miasta 2534 członków²⁰⁷.

Poważną pracę ideologiczną w latach 1986–1988 prowadzono też nad grobem chojnickich nauczycieli. Jak podawał Komitet Środowiskowy PZPR Nauczycieli i Pracowników Oświaty i Wychowania, w 1988 r. na 856 nauczycieli zatrudnionych w chojnickiej oświacie 221, czyli 25,2% należało do PZPR. Szczególne trudności napotymano z rekrutowaniem w szeregi partii młodych nauczycieli, którzy bardzo sceptycznie zapatrywali się na możliwości udziału w życiu politycznym. Dlatego prowadzono we wskazanych latach szkolenia z upowszechniania wiedzy o marksizmie-leninizmie. Od września 1987 r. prowadzono dla nauczycieli zajęcia religioznawcze, a aparat partyjny był zgodny co do konieczności udziału w szkoleniach ideologicznych także nauczycieli bezpartyjnych. Zwraca uwagę koncentrac-

²⁰⁴ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 49/18/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 5 października 1988 r., s. 3.

²⁰⁵ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 166–169.

²⁰⁶ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół nr 49/18/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 5 października 1988 r., załącznik do protokołu, s. 2.

²⁰⁷ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacje o działalności organizacyjno-programowej Chojnickiego Hufca ZHP im. Czesława Wycecha.

cja nad kwestiami wpojenia wychowankom umiejętności niezbędnych do udziału nie tylko w życiu zawodowym, ale i społecznym. Grono pedagogiczne należące do PZPR wyrażało chęć realizacji projektów i uchwał zaprezentowanych na X Zjeździe PZPR²⁰⁸. Pomimo ostrej krytyki dokonanej na miejskiej Egzekutywie PZPR partia tworzyła program szkoleń ideologicznych na terenie miasta, które miały przybliżyć zagadnienia II reformy. Wśród tematów szkoleń na lata 1988/1989 pojawiały się takie: „Partia w procesie reform gospodarki i państwa”, „Socjalistyczny pluralizm/istota, klasowa treść, granica/ a rozwój porozumienia narodowego”, „Kierunki i problemy dalszej demokratyzacji państwa i społeczeństwa”. Funkcje wykładowców pełnili członkowie aparatu partyjnego z Chojnic, z naciskiem na udział prelegentów z gremiów kierowniczych KM PZPR²⁰⁹. Miejskie struktury partyjne odbyły także specjalne posiedzenie plenarne „Zadania Partii we wdrażaniu II etapu reformy gospodarczej w myśl Uchwały V Plenum KC”²¹⁰. Nieco inaczej aniżeli wśród nauczycieli prezentował się problem naboru nowych członków do PZPR wśród robotników. Przykładowo w chojnickiej Lokomotywowni PKP struktury PZPR były tak silne, że, jak wynika ze słów Stanisława Cimińskiego, jeszcze na początku 1989 r. podstawą do przejścia kursów zawodowych przez robotników warsztatów PKP była ich przynależność do PZPR²¹¹. Jak wspomina Z. Reszkowski, w Lokomotywowni PKP Chojnice dla młodych maszynistów i członków PZPR oraz ZSMP zarezerwowano najnowszą lokomotywę w tamtym czasie ST44-725. Młodych działaczy ZSMP odznaczano w zakładzie w sposób masowy, gdyż dysponowano „całymi wiadrami” nic nie znaczących orderów, którymi aktywistów dekorował Zenon Frąckowiak²¹².

Problem stanu i nastrojów w strukturze partyjnej powracał jak bumerang. W lutym 1989 r. dał temu wyraz Z. Frąckowiak, który określił partię jako „słabą”. Natomiast jedyne wsparcie partii widział w jej terenowych organizacjach, które były według niego „silne”. Wyraźny był więc konflikt na linii centrum – peryfe-

²⁰⁸ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Sprawozdanie z działalności KŚ PZPR Nauczycieli i Pracowników Oświaty i Wychowania za okres od 15 XII 1986 do 31 V 1988, s. 1–3.

²⁰⁹ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Wytyczne Egzekutywy KM PZPR w Chojnicach do szkolenia partyjnego w roku 1988/89, s. 1, 3.

²¹⁰ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacja o pracy Komisji Społeczno-Ekonomicznej KM PZPR Chojnice, s. 2.

²¹¹ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00, Przebieg dyskusji w zespole I na temat: „Przemiany w partii”, s. 3.

²¹² Notatka Z. Reszkowskiego w zbiorach autora.

rie partyjnych struktur. Świadomość przebiegu spraw politycznych i nadchodzących konsekwencji takiego obrotu rzeczy była u chojnickich komunistów wysoka. Z. Frąckowiak przedstawiał to w następujący sposób: *„Okrągły stół” nic dobrego nie wniesie, obudziły się nowe żądania, strajki i pogotowia strajkowe a przecież obecne związki zawodowe są nasze. Musimy się głęboko zastanowić i wypracować dobry program gdyż obecna sytuacja zmusi nas do przejścia do „podziemia”. Przy „okrągłym stole” zasiedli i rozmawiają o teorii a my pozostajemy w tych samych uwarunkowaniach. Partia powinna być silna w swej jakości nie ilości, niechaj zostaną w niej prawdziwi członkowie a odejdą przypadkowi. Niechaj w niej będą członkowie a nie marionetki*²¹³. Oceny rozmów okrągłostołowych nie były jednak jednoznaczne w chojnickim aparacie partyjnym. I sekretarz KM PZPR Z. Śmigielski miał bardziej liberalne podejście do kwestii rozmów z opozycją aniżeli Z. Frąckowiak. Rozpatrując kwestie „okrągłego stołu”, zaznaczył: *[...] sprawa jest ważna, jest to próba porozumienia narodowego, próba porozumienia się Polaków o różnych poglądach. Nie można się ciągle bić, konflikty należy rozwiązywać, a nie likwidować*²¹⁴. Wyrazem pogłębiającej się refleksji na temat PZPR i jej roli w zachodzących przemianach był w przestrzeni miejskiej dokument „Przyjęcie zadań wynikających dla miejskiej organizacji partyjnej z X Plenum KC PZPR”. Powstawało w toku tej refleksji wiele pytań, między innymi o to, jak warunki zmiany modelu własności oraz wprowadzenie pluralizmu wpłyną na rzeczywiste położenie PZPR. Chojniczanie o proweniencji komunistycznej pokładali nadzieję w partii, nadal widzieli ją jako siłę inicjującą przemiany, a nie tę, która się poddaje naciskowi społecznych żądań. To partia, w ich optyce, wyznaczała tor przemian. Z dokumentu wyzieraają obawy o zdolności decyzyjne PZPR w mieście w sytuacji odejścia od „centralnego sterowania”. Partyjni byli też zgodni, że nadszedł czas na lansowanie ludzi według ich kwalifikacji, a nie znajomości czy przynależności partyjnej. Oznaczało to znaczne ustępstwa w zarządzaniu systemem miejskiej nomenklatury, jej realny upadek. Takie konstatacje były wynikiem przeprowadzonego w grudniu 1988 i styczniu 1989 r. X Plenum KC PZPR²¹⁵. Nie wszyscy w miejskim gronie partyjnym byli zadowoleni z takich wizji i decyzji władz centralnych. W lutym na własną prośbę z KM PZPR w Chojnicach odeszło 4 członków,

²¹³ APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z odbytego w dniu 10 lutego 1989 r. plenarnego posiedzenia Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach, s. 2.

²¹⁴ Tamże, s. 4.

²¹⁵ APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, „Przyjęcie zadań wynikających dla miejskiej organizacji partyjnej z X Plenum KC PZPR”.

właśnie w akcie protestu wobec linii władz partyjnych²¹⁶. W pluralistycznym społeczeństwie miejska PZPR widziała dla siebie ważną rolę, jako czynnika sprzyjającego przemianom²¹⁷. Jeszcze w lutym 1989 r. R. Wasilewski – I sekretarz KZ PZPR WKS „Mostostal” – wychodził z założenia, że partię da się zreformować, w swej wypowiedzi popadając w charakterystyczny dla komunistów ton samokrytyki:[...] *Naszą słabością jest niekonsekwencja w realizacji podjętych decyzji czy uchwał. Sami nie mieliśmy odwagi ani zmienić sekretarzy ani rządu. Robili to za nas inni, a na nas spadały ciężki. W nowym stylu pracy musimy szerzej dążyć do uspołecznienia partii, rezygnując z urzędniczego dyrygowania*²¹⁸. Pojawiło się też znane z przeszłości obarczanie winą za niepowodzenia polityczne centralnych ośrodków władzy. Według Antoniego Morka, temat zmian w partii został podjęty zbyt późno przez władze centralne²¹⁹. Pomimo minorowych nastrojów spotkania miejskiego aktywu partyjnego nadal kończyło wspólne odśpiewanie „Międzynarodówki”²²⁰. Natomiast w celu przystosowania partii do nowych warunków politycznych, planowano w mieście:

- zwiększenie aktywności członków partii w miejscu zamieszkania;
- zespolenia działań pracowników KM PZPR i społeczników;
- rozszerzania kontaktów członków Egzekutywy KM PZPR z ludźmi pracy;
- działalność pomocową POP wobec słabszych i biernych osób;
- upowszechnianie doświadczeń najlepszych działaczy POP;
- wykorzystanie budynków partii w tym KM PZPR, na spotkania z organizacjami społecznymi: młodzieżowymi, kombatanckimi, weteranami ruchu robotniczego;
- inspirowanie tworzenia organizacji – stowarzyszeń o profilu lewicowym, które będą wspierały partię;
- powoływanie klubów społecznych pod patronatem KM PZPR: młodej inteligencji, młodych inżynierów, młodych polityków, itd.²²¹

²¹⁶ APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, Uchwała Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach w sprawie odwołania niektórych członków KM i członka Egzekutywy KM.

²¹⁷ APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, Uchwała Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach w sprawie realizacji postanowień X Plenum KC.

²¹⁸ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00, Przebieg dyskusji w zespole I na temat: „Przemiany w partii”, s. 2.

²¹⁹ Tamże, s. 3–4.

²²⁰ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Projekt. Miejska Konferencja Delegatów PZPR 1989.02.18.

²²¹ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Uchwała Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach

Działacze miejscy jeszcze w lutym 1989 r. liczyli na powstanie szerokiej koalicji „prereformatorskiej”, która obejmowałaby nie tylko SD i ZSL oraz PRON, ale także liczne organizacje społeczne²²². Szczególnie jednak PRON był jeszcze w tamtym czasie „oczkiem w głowie” W. Jaruzelskiego, jako platforma, wokół której miały się skupić różnorakie grupy społeczne. PRON nie cieszył się jednak zaufaniem społecznym, co nie docierało do świadomości Jaruzelskiego. Próbowano też u schyłku systemu PRON „odświeżyć” przy zamiśle pozyskania do współpracy Kościoła katolickiego, jednak bez powodzenia²²³.

W tym gorącym okresie przemian (dokładnie pod koniec października 1988 r.) naczelnik miasta A. Szlanga z PZRP ubiegał się jeszcze u wiceministra transportu, żeglugi i łączności o instalację w Chojnicach nadajnika satelitarnego telewizji radzieckiej, zaznaczając przy tym, że miasto posiadało także na ten cel środki finansowe, w tym dewizy²²⁴. W tym samym czasie A. Szlanga, podczas wyjazdowego posiedzenia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego (PBROL) w Chojnicach, zapytywał dyrekcję zakładu: [...] *jak przebiega realizacja remontu pomnika „Za Naszą i Waszą Wolność”*²²⁵, którego PBROL nie mógł remontować przez ograniczenia finansowe, w związku z czym A. Szlanga proponował jego rozbiorę i ustawienie w tym miejscu tablicy lub makiety pomnika, do czasu kiedy przedsiębiorstwo zdobędzie środki konieczne dla odbudowy²²⁶. Podczas tej właśnie wizyty „w terenie” postulowano konieczność powołania w PBROL-u komórki ORMO²²⁷. Jednak w przedsiębiorstwie był niski stopień upartyjnienia kadr, z dyrekcji tylko S. Dończyk, jako zastępca dyrektora, był członkiem partii²²⁸, więc nie wiadomo, czy postulat powołania ORMO w zakładzie w 1989 r. został zrealizowany. Jest to też dowód na to, jak eksploatowano w Chojnicach tzw. „karuzelę stanowisk”, ponieważ już w 1981 r. pojawiały się uzasadnione zarzuty pod adresem S. Dończyka w związku z rozbieżnością pomiędzy jego faktycznymi kwalifikacjami

w sprawie realizacji postanowień X Plenum KC.

²²² APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Postanowienie Miejskiej Konferencji Delegatów PZRP w Chojnicach z dnia 18 lutego 1989 r.

²²³ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 130, 133.

²²⁴ (online): <http://polityka-chojnice.blogspot.com/search?q=moskwa>, 3 VII 2016.

²²⁵ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół 47/16/88 z wyjazdowego posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 7 września 1988 r. na terenie Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, s. 2.

²²⁶ Tamże, s. 4.

²²⁷ Tamże s. 3.

²²⁸ Tamże, s. 5.

a pełnionymi funkcjami zawodowymi. Pomimo stosowanej 7 lub 8 lat wcześniej krytyki wobec PZPR²²⁹ wobec jej nomenklaturowej metody funkcjonowania, nic się nie zmieniło tuż przed wybuchem Jesieni Narodów. Dowodem na to może być fakt, że już w lutym 1989 r. S. Dończyk był dyrektorem RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Chojnicach i nawoływał do walki o władzę poprzez działanie, aby ponownie zdobyć zaufanie społeczne, szczególnie młodzieży²³⁰.

Widoczna jest wyraźnie przemiana, jaka zaszła na przełomie 1988/1989 r. w stosunku PZPR do trwającej już na szczeblu centralnym procesu demokratyzacji życia politycznego i zmieniającej się roli partii. Zarzucono retorykę, która panowała w chojnickim PZPR jeszcze do połowy 1988 r., a która nie dopuszczała możliwości ustępstw, kompromisów i pełna była wezwań do działania na rzecz umacniania roli partii w społeczeństwie.

Poza tym w odniesieniu do przestrzeni lokalnych struktury partyjne w 1988 r. pochłonięte były przygotowaniem wyborów do Miejskiej Rady Narodowej w Chojnicach, co zmieniało partyjną optykę na priorytety polityczne. Z tymi wyborami wiązano głębokie nadzieje na odzyskanie społecznego zaufania, ale rezultaty wyborów i stopnia zaangażowania w nie społeczeństwa ponownie napełniły aparat partyjny pesymizmem w ocenie przyszłości partii i PRL²³¹. Z dokumentów partyjnych z tego okresu wyłania się obraz rezygnacji i świadomość utraty inicjatywy.

Po wyborach czerwcowych jesienią 1989 r. w Chojnicach na sesję Miejskiej Rady Narodowej zaproszono Janusza Zemke z PZPR w Bydgoszczy. Z funkcji I sekretarza PZPR w Chojnicach odchodził wówczas Z. Śmigielski, który został powołany na kierownika jednego z wydziałów KW PZPR w Bydgoszczy. Obowiązki po nim przejął Kazimierz Drobiński. W wyniku przegranych wyborów pojawiały się poważne obawy o dalsze losy partii. Z. Frąckowiak dopytywał zebranych, czy zdążono uregulować sprawę własności gruntów i budynków partyjnych na terenie miasta, troszcząc się o ocalenie „majątku partii”. Franciszek Wojciechowski, I sekretarz PZPR na węzle PKP w Chojnicach, był wyrazicielem linii partyjnego „betonu”. Zaznaczał, że liczba członków partii szybko spada (na początku roku

²²⁹ M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”...*, s. 105–106, 114–115, 123.

²³⁰ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00, Przebieg dyskusji w zespole I na temat: „Przemiany w partii”, s. 2.

²³¹ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Protokół 39/8/88, z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego 17 maja 1988 r.

513 członków, a w listopadzie 1989 r. 481). Jak stwierdzał: *Na pluralizmie jak dotychczas wyszli wszyscy dobrze, oprócz PZPR. Członkowie nasi chcą nowej partii, która będzie się liczyła w społeczeństwie. [...] Środki masowego przekazu są obecnie „środkami masowego rażenia” przeciwko komunistom*²³². Odpowiadał mu Edward Futерko: *Komfort sprawowania władzy się skończył. Musimy zbierać kontrargumenty na argumenty naszych przeciwników, a nie płakać, że szkalują nas publicznie. Nie upierajmy się przy stalinowskim stylu [...] Nieudolnie prowadziliśmy gospodarkę i teraz musimy, to piwo wypić*²³³. Innym razem jeszcze dalej posuwał się w samokrytyce partyjnej: *System ten był zły /brak inicjatywy/ a monopartyjność prowadziła do działalności partii „od kryzysu do kryzysu” [...] „partia pozostała w tyle*²³⁴. Tę wymianę zdań podsumował obecny na sesji J. Zemke: *W polityce nie można być naiwnym i trzeba się liczyć z faktami. 4 czerwca okazało się, że nie jesteśmy kierowniczą siłą w państwie ale w ogóle jeszcze jesteśmy i mamy znaczne wpływy. Dwie podstawowe siły w państwie to solidarność i partia. Często przeceniamy siłę i wpływy solidarności, a nie doceniamy swoich. Dzisiaj w nastrojach społecznych przeważa pasywność i nieufność. Nasza pozycja nie wynikała będzie z liczebności naszych szeregów, lecz z poparcia społecznego, które uzyskamy w przyszłorocznych wyborach do samorządu lokalnego. Czeka nas „długi marsz” do odzyskania należnych nam pozycji [...] na bazie PZPR powinna się wyłonić nowa partia lewicy w Polsce*²³⁵. Również w Chojnicach wśród członków partii ponad 70% jej składu, opowiedziało się za zmianą nazwy i przekształceniem PZPR w nową partię. Jak wskazywały miejskie władze partyjne w listopadzie 1989 r. *Kształtujące się obecnie w Polsce państwo demokracji parlamentarnej wymaga od partii nie tylko nowego programu i struktur, ale też nowych odmiennych od dotychczasowych metod działania. Partia musi nauczyć się walczyć o swoje cele poprzez swych przedstawicieli w parlamencie i samorządach terytorialnych*²³⁶. Podobne głosy padały z ust innych znaczących działaczy PZPR

²³² APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół XIII/2/89 z posiedzenia plenarnego Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 20 listopada 1989 r., s. 1–3.

²³³ Tamże, s. 3.

²³⁴ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. godz. 10.00/Przebieg dyskusji w zespole I na temat: „Przemiany w partii”, s. 6.

²³⁵ APB, sygn. 53, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół XIII/2/89 z posiedzenia plenarnego Komitetu Miejskiego PZPR w Chojnicach odbytego w dniu 20 listopada 1989 r., s. 4.

²³⁶ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1989, Zadania miejskiej organizacji partyjnej w Chojnicach w okresie poprzedzającym XI Zjazd Partii.

w mieście. Dyrektor Zespołu Szkół Średnich (taką nazwę zespołu szkół podaje się w dokumentach PZPR) w Chojnicach Józef Pokrzywnicki, wskazując na przyszłość partii, mówił: *Ma to być i musi rola przewodnia, inspirująca i kierująca. Gruntowna reforma PZPR jest koniecznością [...] Partia kieruje się trwałymi punktami orientacyjnymi, takimi zwłaszcza jak humanizm, praca będąca głównym czynnikiem samorealizacji człowieka, sprawiedliwości społecznej [...] Obowiązkiem partii jest dążenie do zapewnienia rzeczywistej nadrzędności podstawowej instytucji – polskiej demokracji – rad narodowych nad administracją. Rola PZPR w przemianach, które zachodzą w naszym kraju jest i powinna pozostać przewodnia*²³⁷.

Wśród aktywu gminnego PZPR w Chojnicach postanowienia zarówno X Zjazdu PZPR, jak i późniejszego X Plenum KC PZPR, stanowiły drogowskazy działań. Szczególnie w odniesieniu do X Zjazdu PZPR, stanowisko KG PZPR jest godne uwypuklenia. W lutym 1989 r. w dokumentach partii znalazły się takie zapisy: [...] *zjednać całą partię wokół programu uchwalonego na X Zjeździe i utrwalić jedność ideowo-polityczną, czystość moralną i sprawność organizacyjną szeregów partyjnych* [...] ²³⁸. Jak podkreślała w 1989 r. w lutym ówczesna I sekretarz KG PZPR Krystyna Kijek, partia stała przed dylematem: [...] *jak przyspieszyć postęp w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym w naszej chojnickiej gminie*. Było to dla sekretarzy gminnych struktur niezwykle istotne w świetle rozmów okrągłostołowych w których, jak uważała: [...] *po raz pierwszy sprawa porozumienia narodowego i hasła zaczynają przekształcać się w coś realnego – i być może osiągalnego*²³⁹. Z podobnym optymizmem, szczególnie w odniesieniu do przyszłości PZPR występował I sekretarz KG PGR Jerzy Kołodziej. Uważał, że partia w nowych warunkach przyszłego społeczeństwa pluralistycznego będzie pełniła przywództwo ideowe, dzięki uwolnieniu struktur partyjnych od administrowania państwem i jego licznymi instytucjami. Inaczej aniżeli niektórzy jego koledzy partyjni w mieście był on przeciwny kontynuowaniu samokrytyki, którą nazwał „samobiczowaniem”. Wyrażał też obawy robotników rolnych przed procesem pry-

²³⁷ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00, „Przebieg dyskusji w zespole II na temat: „Partia w przemianach”.

²³⁸ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Sprawozdanie Gminnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej w Chojnicach za okres od 8 listopada 1986 roku do 10 lutego 1989 roku, s. 1.

²³⁹ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, s. 1.

watytacji²⁴⁰. W lutym 1989 r. na konferencji gminnej PZPR w Chojnicach posłanka K. Szark zapewniała, że ZSL wraz z PZPR i SD, pozostaną siłą zdolną reformować państwo oraz aktywnie współuczestniczyć w reformach na szczeblu lokalnym, jak w gminie Chojnice, odwołując się jednocześnie do jednej z przemów W. Jaruzelskiego, w której ten, mówiąc o reformach, podkreślał z równą siłą brak zgody na zmiany w zrębach ustrojowych PRL²⁴¹. W środowisku gminnym również do głosu dochodziły myśli o pewnych jednak powodzeniach, jakie może przynieść zmiana polityczna. Sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy na spotkaniu z chojnickimi aktywistami partyjnymi podkreślał możliwości, jakie da być może gospodarce i życiu wsi wolny rynek²⁴². U progu transformacji ustrojowej PZPR w gminie Chojnice miała 901 członków²⁴³ wobec 1053 członków partii w dniu 31 marca 1980 r.²⁴⁴, w ciągu dekady struktury organizacyjne PZPR uszczupliły się dość znacznie. Przywódcy partyjni w gminie prowadzili szkolenia ideologiczne, na które zapraszano działaczy ZSL oraz bezpartyjnych²⁴⁵. Podobnie jak w mieście w gminie działały młodzieżowe organizacje „osłonowe” dla PZPR. W ZSMP było 347 członków, a Związek Młodzieży Wiejskiej miał 318 członków w 1989 r.²⁴⁶. Interesujące jest to, że w lutym 1989 r. działacze PZPR w gminie uważali pluralizm za podstawę ustrojową PRL, jednocześnie zawężając rolę związków do walki o prawa pracownicze, co było wyraźnym sygnałem wobec środowisk „Solidarności”²⁴⁷ w związku z jej rolą polityczną. Po wyborach czerwcowych aktyw gminny PZPR przygotowywał się do procesu przekształcenia PZPR lub założenia zupełnie nowej partii. W tym celu wypracowano stanowisko, w którym zawarto między innymi postulaty: aby znalazło się w Polsce miejsce dla robotników, chłopów i inteligencji pracującej w programie przyszłej partii; skreślenia centralizmu demokratycznego z programu partii; obrony państwowej formy własności majątków; określenia podstaw ideowych przyszłej

²⁴⁰ Tamże, s. 8.

²⁴¹ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, s. 11–12.

²⁴² Tamże, s. 12.

²⁴³ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, załącznik nr 3, s. 3.

²⁴⁴ M. Wałdoch, *Obraz podziałów socjopolitycznych...*, s. 110.

²⁴⁵ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół z Gminnej Konferencji Sprawozdawczej KG PZPR w Chojnicach w dniu 18.02.1989 rok, załącznik nr 3, s. 13–14.

²⁴⁶ Tamże, s. 14.

²⁴⁷ Tamże, s. 20.

partii lewicy; uwagi na sprawy wsi²⁴⁸. Z takim stanowiskiem korespondowała między innymi postawa działacza partyjnego Tadeusza Świącickiego, który wyrażał pogląd, że PZPR należy rozwiązać jak najszybciej i powołać inną partię lewicową. Jednocześnie stał na stanowisku konieczności wprowadzenia apolityczności zakładów pracy, nie chciał w nich widzieć ani partii politycznych, ani związków zawodowych²⁴⁹. Na spotkaniu gminnego aktywu obecny był w listopadzie 1989 r. J. Zemke, który odpowiadając na pytanie o sens istnienia PZPR i innej partii lewicowej, mówił, że jest to potrzeba dbałości o sprawiedliwość społeczną²⁵⁰.

²⁴⁸ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Stanowisko Komitetu Gminnego PZPR w Chojnicach z dnia 20 listopada 1989 r.

²⁴⁹ APB, sygn. 94, KG PZPR Chojnice 1989, Protokół 1/89 z odbytego posiedzenia plenarnego KG PZPR w Chojnicach w dniu 20 listopada 1989 roku, s. 3.

²⁵⁰ Tamże, s. 4.

Rozdział IV

Wyłanianie liderów

Z okręgu chojnickiego w wyborach do Sejmu RPL X kadencji startować miał Jerzy Suczyński. Przeciwno tej kandydaturze zbuntowali się rolnicy chojniccy, którzy podkreślali, że mieli większą siłę na tych ziemiach. J. Suczyński sam zrezygnował z kandydowania na rzecz I. Guenthera z przyczyn osobistych, zresztą wspierając organizacyjnie I. Guenthera, jako szef KO „Solidarność” w Chojnicach. Członkowie odrodzonego, nowego ruchu społecznego, sprzedawali cegielki numerowane celem zbiórki na kampanię wyborczą. Rozdawali też znaczki i cegielki²⁵¹. „Cegielki”, które sprzedawała „Solidarność”, miały wartość 500, 1000 i 5000 zł²⁵², kiedy w 1988 r. średnie wynagrodzenie miesięczne wynosiło w województwie bydgoskim 42,8 tys. złotych, a w Chojnicach 41,4 tys. złotych²⁵³. Poza cegielkami, kampanię finansowano ze środków własnych kandydatów²⁵⁴. Nieco inaczej sprawę wyboru I. Guenthera na kandydata na posła z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” prezentował L. Gólski w swojej książce wspomnieniowej. To w Bydgoszczy chojniczanie wywalczyli nominację dla I. Guenthera w wyborach do Sejmu, choć kandydaturę I. Guenthera zgłosił rolnik nazwiskiem Goliński z Dobrcza, a tę kandydaturę poparł Kazimierz Landowski z Sławęcina w trakcie zebrania KO „Solidarność” województwa bydgoskiego w Klubie Inteligencji Katolickiej (KIK) w Bydgoszczy. Chojniccy działacze „Solidarność” byli zdania, że kandydatura rolnika do Sejmu ma duże powodzenie na ziemiach na północ od Bydgoszczy, bowiem były to tereny słabo zurbanizowane i nisko zindustrializowane. Początkowo bezpośrednim kontrkandydatem I. Guenthera do startu z okręgu

²⁵¹ Wywiad z Z. Reszkowskim, 27 VI 2016.

²⁵² (PAP), *Komitet obywatelski zgłosił kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, 26 kwietnia, rok XLII, s. 2.

²⁵³ APB, sygn. 48, KM PZPR Chojnice 1988, Informacja zbiorcza o realizacji zadań gospodarczych za I półrocze 1988 roku w Chojnicach, s. 1.

²⁵⁴ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

chojnickiego był Jerzy Kądziała z Gostycyna, a następnie nawet prof. Jerzy Regulski²⁵⁵ z Warszawy, ale z tej koncepcji władze KO wycofały się²⁵⁶. Charakterystycznym jest to, że zarówno J. Kądziała, jak i I. Guenther byli działaczami Duszpasterstwa Rolników, którego członkowie z północnej części województwa bydgoskiego spotykali się co miesiąc w Topolnie u sióstr zakonnych na zjazdach dwu – trzydniowych. To właśnie na jednym z takich spotkań, jeszcze późną zimą 1989 r. środowiska rolnicze postanowiły o konieczności wyłonienia ze swojego środowiska przyszłego kandydata w wyborach powszechnych. Pomocnym dla I. Guenthera w uzyskaniu nominacji swojego środowiska do kandydowania do Sejmu PRL było to, że uczestniczył w strajkach bydgoskich w 1988 r. Na wyrażenie zgody na kandydowanie I. Guenther miał godzinę do namysłu, podczas swego pobytu w Topolnie. Jak wiadomo, wyraził zgodę. Podsumowując proces decyzyjny, który następował w związku z nominacją dla I. Guenthera na kandydata do Sejmu, składał się z trzech etapów: 1. nominacji środowiska rolniczego; 2. negocjacji z przedstawicielami KIK i świata robotniczego w Bydgoszczy; 3. osiągnięcia kompromisu ze środowiskiem J. Kądziała, który dążył do uzyskania nominacji na kandydata na posła z ramienia KO „Solidarność” z chojnickiego okręgu wyborczego podczas spotkania zainicjowanego przez chojnickich robotników w świetlicy Lokomotywowni PKP w Chojnicach, co przypieczętowało nominację do kandydowania dla I. Guenthera. Proces ten napotykał wiele trudności w węższym gronie działaczy chojnickich, gdzie aspiracje do kandydowania na posła do Sejmu PRL X kadencji przejawiał także L. Gólski. Dla etapu drugiego, czyli rozmów w Bydgoszczy o wysunięciu I. Guenthera, jako kandydata KO „Solidarność”, kluczowa była według wspomnień I. Guenthera decyzja grona trzech osób: Romana Bartoszcze, Jana Perejczuka i A. Tokarczuka²⁵⁷. Pomiędzy wspomnianych już zarzutów o „ręcznym sterowaniu” w nominowaniu kandydatów na posłów z ramienia KO „Solidarność” L. Gólski pisał po latach o prawyborach, w drodze których wyłoniono w Bydgoszczy I. Guenthera jako kandydata na posła z całego okręgu chojnickiego²⁵⁸, szefem jego komitetu wyborczego został S. Dembek²⁵⁹. Wreszcie chojnicki KO „Solidarność” udzielił poparcia w wyborach

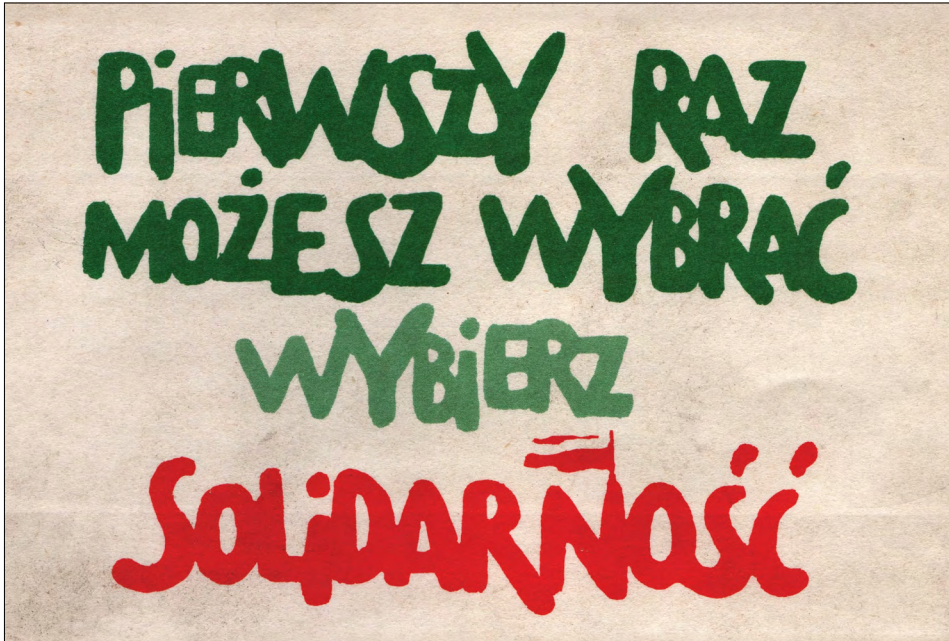
²⁵⁵ L. Gólski, dz. cyt., s. 65–66.

²⁵⁶ R. Reszotek, *Wygrałem...telefon*, [w:] *Dziś kończymy rewolucję. Wybory przełomu oczami uczestników*, J. Kiełpiński, A. Luks, tenże, Toruń 2009, s. 6.

²⁵⁷ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

²⁵⁸ L. Gólski, wypowiedź dla „Czasu Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

²⁵⁹ I. Guenther, wypowiedź dla „Czasu Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.



Ryc. 19. Ulotka wyborcza KO „Solidarność” z okresu wyborów czerwcowych. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.

I. Guentherowi w wyborach do Sejmu oraz A. Tokarczukowi i A. Paszyńskiemu w wyborach do Senatu RP²⁶⁰. W województwie bydgoskim KO „Solidarność” przyjęła najprostszą możliwą taktykę, polegającą na tym, że na cztery bezpartyjne mandaty, które przyznano dzięki umowie okrągłostołowej działaczom opozycji, postanowiono wydelegować czterech kandydatów, a na dwa mandaty senatorskie dwóch kandydatów. Była to taktyka prowadząca do akumulacji poparcia wyborczego. Kandydatami KO „Solidarność” w województwie bydgoskim na posłów zostali: Ryszard Helak z okręgu nr 13, czyli z Bydgoszczy, Roman Bartoszcze startował z okręgu nr 15. Z tego okręgu startował także Andrzej Wybrański, czyli z okręgu inowrocławskiego, a I. Guenther z okręgu nr 14, czyli z okręgu chojnickiego był kandydatem do mandatu nr 56. Z tego samego mandatu kandydował z Chojnic do Sejmu pracownik PKS Chojnice i członek OPZZ Jan Kuchenbeker²⁶¹.

Do Senatu, w okręgu wyborczym nr 5, czyli dla województwa bydgoskiego, wysunięto dwóch kandydatów, tj. Antoniego Tokarczuka i Aleksandra Paszyńskiego. KO „Solidarność” musiał konkurować o mandaty przeznaczone dla tzw.

²⁶⁰ Red. *Możesz do nas przyjść – Stary Rynek, Ratusz...*, s. 2.

²⁶¹ *Kandydaci na posłów i senatorów przy telefonach* „Gazety”, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 22 maja, s. 1.

bezpартyjnych z Solidarnościowo-Opozycyjnym Komitetem Wyborczym, który uznawany był za komitet niezależny oraz oczywiście z PZPR i jego satelitami²⁶². A. Tokarczuk był w tamtym czasie osobą najbliższą środowisku L. Wałęsy z kręgów bydgoskich działaczy związkowych, dlatego sam uważał siebie za naturalnego kandydata do Senatu, brał też udział w pracach Okrągłego Stołu²⁶³. Jak się podkreśla, w KO „Solidarność” panowało wysokie zdyscyplinowanie, graniczące z karnością w odniesieniu do wskazywanych kandydatur, jedni historycy piszą wręcz o ręcznym sterowaniu procesem nominacji na kandydatów do Sejmu i Senatu w KO „Solidarność”²⁶⁴, inni jednak zaznaczają, że dochodziło do poważnych tarć również w województwie bydgoskim, między innymi podważano zasadność nominacji dla Ryszarda Helaka i wskazywano, że o tym, kogo nominowano, decydowała przede wszystkim spolegliwość wobec L. Wałęsy i jego środowiska²⁶⁵. Pojawiał się też w całej Polsce problem „kandydatów z teczki”, czyli inaczej tzw. „spadochroniarzy”, którzy byli kandydatami środowisk warszawskich, a startowali z różnych rejonów Polski. B. Geremek wskazywał, że takich kandydatów na listach KO „Solidarność” było od 10-15%²⁶⁶. W okręgu chojnickim za „spadochroniarza” uchodził A. Paszyński, zamieszkały wtedy w Warszawie²⁶⁷, którego plakatów lokalny KO „Solidarność” nawet nie wieszał w I turze²⁶⁸, choć były i plakaty, na których był prezentowany razem z I. Guentherem i A. Tokarczkiem. Napięcia w okresie wyborczym potęgowały też siły radykalne opozycji, szczególnie skupione wokół Solidarności Walczącej, które kwestionowały kompromis okrągłostołowy i nawoływały do bojkotu wyborów²⁶⁹.

²⁶² K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”*...s. 178-179.

²⁶³ Antoni Tokarczuk senator pierwszej kadencji Senatu Rzeczypospolitej, http://ksi.home.pl/archiwa-przelomu/obrazy/AP-11-2-1-51_1.pdf, 9 VII 2016.

²⁶⁴ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*..., s. 283.

²⁶⁵ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”*...s. 180.

²⁶⁶ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*..., s. 284.

²⁶⁷ APB, sygn. 1577/18, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Rejestracja kandydata na senatora Aleksander Paszyński. Wybory parlamentarne 1989 r. Teczka nr 1.

²⁶⁸ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

²⁶⁹ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*..., s. 291.

Tabela 3

Kandydaci KO „Solidarność” z okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) do Sejmu PRL X kadencji i Senatu I kadencji.

Imię i nazwisko	Przynależność	Izba, do której kandydował	Numer mandatu
Ignacy Guenther	NSZZ RI „Solidarność”/rolnik indywidualny	Sejm	56
Antoni Tokarczuk	NSZZ „Solidarność”/socjolog pracownik bydgoskiego „Rometu”	Senat	Woj. bydgoskie
Aleksander Paszyński	NSZZ „Solidarność”/dziennikarz, pracownik spółki „Agora”	Senat	Woj. bydgoskie

Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577 Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Tabela 4

Kandydaci z okręgu wyborczego nr 14 do Sejmu PRL X kadencji.

Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Przynależność	Izba, do której kandydował	Numer mandatu
Kandydaci do Sejmu				
Mandat nr 53 – kandydaci zgłoszeni przez PZPR				
Henryk Derkowski	Grudziądz	Dyrektor PGR Rulewo	Sejm	53
Zbigniew Grugel	Tuchola	Nadleśnictwo Tuchola	Sejm	53
Edward Meyer	Swornegacie	Rolnik indywidualny	Sejm	53
Krzysztof Mutter	Kamień Krajeński	Zakład Rolny w Witkowie	Sejm	53
Bogdan Pokorski	Chojnice	Dyrektor Zakładu Budowy Maszyn „ZREMB”, sekretarz KM PZPR Chojnice	Sejm	53
Marian Wild	Nowe	PZPR	Sejm	53
Jerzy Wnuk	Świecie nad Wisłą	Lekarz szpitala w Świeciu	Sejm	53
Mandat nr 54 – kandydaci zgłoszeni przez ZSL				
Abramowski Robert	Świecie nad Wisłą	Zastępca dyrektora Cukrowni w Świeciu	Sejm	54
Bauza Krystyna	Więcbork/Sypniewo	Nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Sypniewie	Sejm	54
Ciesielski Ryszard	Dąbrówka Nowa (gm. Siecienko)	Rolnik indywidualny	Sejm	54

Kłopotek Eugeniusz	Bydgoszcz	Zastępca dyrektora Wydział Rolnictwa Urząd Wojewódzki	Sejm	54
Mojzesowicz Wojciech	Gogolnik (gm. Koronowo)	Rolnik indywidualny	Sejm	54
Mandat nr 55 – kandydaci zgłoszeni przez SD				
Grabarkiewicz Mirosława Kazimiera	Nakło nad Notecią	Pielęgniarka ZOZ Nakło nad Notecią	Sejm	55
Wojciak Jerzy Kazimierz	Bydgoszcz	Przewodniczący Komitetu Wojewódzkiego SD	Sejm	55
Wróbel Wiesław Mikołaj	Bydgoszcz	Dyrektor obwodu lecznictwa kolejowego w Bydgoszczy	Sejm	55
Mandat nr 56 – kandydaci bezpartyjni				
Biodrowski Alfons	Czersk	Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Toruniu	Sejm	56
Czajkowski Eugeniusz			Sejm	56
Guenther Ignacy	Nowy Dwór (gm. Chojnice)	Rolnik indywidualny/ NSZZ RI „Solidarność”	Sejm	56
Kuchenbeker Jan	Chojnice	Bezpartyjny, OPZZ/PKS Chojnice	Sejm	56
RozanowLudgier	Tuchola	Bezpartyjny/Dyrektor „Samopomocy Chłopskiej”/przewodniczący Miejskiej i Gminnej Rady Narodowej w Tucholi	Sejm	56

Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577/73, 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego; „Gazeta Pomorska” 1989.

Tabela 5

Kandydaci z województwa bydgoskiego do Senatu.

Liczba pojedyncza	Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Przynależność
1	Ryszard Bagiński	–	–
2	Henryk Bąkowski	Bydgoszcz	Dyrektor „Telkom-Telfa”
3	Henryk Bednarski	Warszawa	Profesor Akademii Nauk Społecznych PZPR
4	Henryk Chmara	–	–
5	Kazimierz Drozd	–	–
6	Kazimierz Fiałkowski	Kamień Krajeński	Naczelnik miasta i gminy

7	Jan Glemb	Mogilno	Dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Mogilnie
8	Tadeusz Michał Gruszka	Bydgoszcz	Oficer, Prokurator Pomorskiego Okręgu Wojskowego
9	Zenon Imbierowski	Bydgoszcz	Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 28 w Bydgoszczy
10	Tadeusz Karol Jasudowicz	Bydgoszcz	Prawnik, dr hab. na UMK w Toruniu
11	Norbert Krawczyk	Bydgoszcz	Polskie Radio w Bydgoszczy
12	Stanisław Kwiatkowski	–	Członek SD, redaktor naczelny IKP
13	Bogdan Michalak	Bydgoszcz	Szef Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej
14	Bogdan Ostrowski	Bydgoszcz	Wicedyrektor Inowrocławskich Kopalni Soli
15	Bogdan Pachura	–	Wiceprezydent Bydgoszczy
16	Aleksander Paszyński	Warszawa	Redaktor
17	Henryk Porowski	Bydgoszcz	Przewodniczący WPZZ
18	Bernard Rybczyński	Bydgoszcz/Inowrocław	Robotnik, działacz organizacji rolniczych
19	Andrzej Rzeźniczak	Tuchola	Przedsiębiorca
20	Tadeusz Suszyński	–	–
21	Marian Szabela	Bydgoszcz	Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy
22	Jan Szklarski	–	–
23	Antoni Tokarczuk	Bydgoszcz	Pracownik bydgoskiego „Rometu”

Źródło: Opracowanie własne. APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Ostatecznie władze KO „Solidarność” w dniu 23 kwietnia 1989 r. zatwierdziły prawie jednomyślnie listę kandydatów na posłów i senatorów, nie wprowadzając do niej żadnych zmian²⁷⁰. Choć kandydatów do Sejmu do okręgowych komisji wyborczych i do Senatu do wojewódzkich komisji okręgowych można było zgłaszać do 10 maja 1989 r.²⁷¹

Kandydatów z list PZPR nominowano, jak podawano oficjalnie, w trakcie konwencji partyjnych, które odbywały się na terenie okręgów wyborczych, jak

²⁷⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 287.

²⁷¹ *Jutro mija termin zgłaszania kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 9 maja, s. 1.

przykładowo 8 maja 1989 r. w Tucholi²⁷². Taki sposób wyłaniania kandydatów na posłów uznano w strukturach PZPR, co przekazano opinii publicznej, za wyraz najwyższej formy demokracji. Jak pisano: *Właśnie PZPR stworzyła wszystkim swoim członkom – wolę demokracji udowadniając w praktyce – szansę ubiegania się o mandat posła czy senatora, a wyborcom – możliwość autentycznego wyboru spośród wielu nazwisk*²⁷³. Przy tym podkreślano, że kandydaci PZPR również przedłożyli listy z co najmniej 3 tys. podpisów poparcia pod kandydaturą, pomimo tego że kandydaci partii politycznych byli na mocy ordynacji wyborczej zwolnieni z tego obowiązku²⁷⁴. Publicznie w okresie wyborczym PZPR tworzył obraz formacji otwartej i zdecentralizowanej. Kandydaci do mandatu nr 53 z okręgu chojnickiego do Sejmu wywodzili się z różnych środowisk, ale byli przeważnie, jak Marian Wilda z Nowego nad Wisłą, który pracował w tamtejszych zakładach PSS „Społem” jako ekonomista, członkami PZPR i beneficjentami partyjnej nomenklatury²⁷⁵.

²⁷² Tamże.

²⁷³ *Demokracji nie można reglamentować*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 16 maja, s. 2.

²⁷⁴ Tamże.

²⁷⁵ (ko), 7. *Kandydat do mandatu PZPR w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja, s. 1.

Rozdział V

Sylwetki wybranych kandydatów do Sejmu z okręgu wyborczego nr 14 i do Senatu z województwa bydgoskiego

Sejm

Edward Meyer ubiegał się o mandat poselski nr 53, jako rolnik indywidualny ze wsi Swornegacie. Z wykształcenia prawnik. Opowiadał się za niwelowaniem różnic w poziomie życia wsi i miasta. Występował przeciwko nieskutecznemu ustawodawstwu. Podobne postulaty w sprawie rolnictwa wysuwał Henryk Derkowski, który wskazywał także na konieczność ochrony przyrody, co obecnie może budzić uśmiech na twarzy, szczególnej ochronie zamierzał poddać parki wokół dawnych dworców szlacheckich. Kandydaci proponowali pewne rozwiązania szczególnie w odniesieniu do pola własnych doświadczeń zawodowych, nie byli zdolni do przedstawiania szerszych wizji, wykazywali się ograniczoną percepcją życia politycznego. Zbigniew Grugel, 36-letni kandydat z Tucholi²⁷⁶, jako zawodowy leśnik opowiadał się za ochroną lasów. Kładł też nacisk na rozwój oświaty. Kandydaci byli przeciwni *cwaniactwu i dorabianiu się fortun*. Przykładem ograniczeń wynikających z postrzegania możliwości i barier dla Polski przez pryzmat doświadczeń zawodowych były postulaty Bogdana Pokorskiego z Chojnic, który jako dyrektor ZREMB Chojnice opowiadał się za automatyzacją i robotyzacją przemysłu, co nie mogło mu przynieść w tamtych warunkach społecznych wielkiego poparcia, bo wiązało

²⁷⁶ APB, sygn. 1577/58, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Zgłoszenie kandydata na posła Zbigniew Grugel. Wybory parlamentarne 1989 r. Okręg wyborczy nr 14 Chojnice.

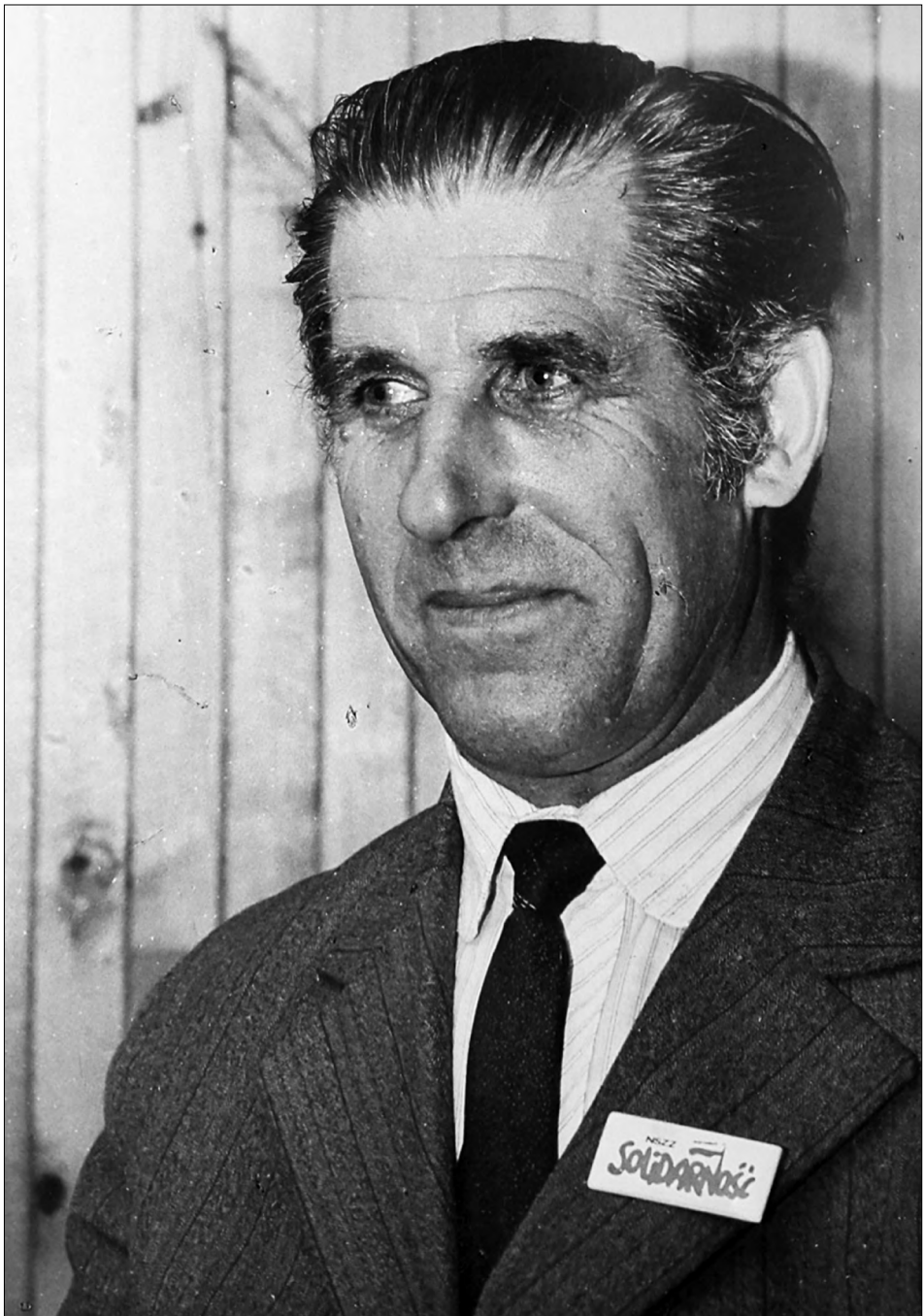
się z reedukacją etatów. I tak Jerzy Wnuk, który pracował jako lekarz, chciał działać na rzecz poprawy zdrowia Polaków. Proponował innowacyjne rozwiązanie polegające na likwidacji Zakładów Opieki Zdrowotnej i przejściu ciężaru opieki lekarskiej przez lekarzy domowych, w jego wizji leczenie szpitalne opłacane miało być przez ubezpieczycieli pacjentów. Z perspektywy czasu można uznać postulaty J. Wnuka za jedne z ciekawszych wśród kandydatów do mandatu nr 53²⁷⁷.

Rolnik I. Guenther, który został jedynym kandydatem KO „Solidarność” w chojnickim okręgu wyborczym, był doświadczonym działaczem związkowym, wspomagał też strajki robotnicze w 1980 r. w Chojnicach i Bydgoszczy. Był też sołtysiem wsi Nowy Dwór, wybranym w sposób demokratyczny poprzez głosowanie, w którym zwyciężył z przedstawicielem władzy ludowej. W czasie stanu wojennego działał w Duszpasterstwie Rolników. Ukazując wyborcom profil psychologiczny I. Guenthera, podkreślano jego pracowitość, cierpliwość, tolerancyjność, towarzyskość, ale i konkretność w działaniu. Miał cechy charyzmatycznego przywódcy, potrafił poderwać do działania, cieszył się wśród społeczności autorytetem. I. Guenther, podobnie jak wcześniejsze pokolenia jego rodziny, wywodził się z ziemi chojnickiej o głęboko zakorzenionym poczuciu polskości. Jego ojciec od 1949 r. przynależał do Stronnictwa Ludowego (SL) i potem ZSL. Według I. Guenthera, tradycją w jego domu było zawołanie „Bóg i Ojczyzna”. I. Guenther, prezentował się jako społecznik, bardzo liczyło się dla niego dobro wspólne. Zapytany o wady narodowe Polaków, odpowiadał „za dużo gadania, za mało roboty”. Opowiadał się za wizją kraju rolniczego, a nie uprzemysłowionego²⁷⁸. Przygotował łącznie 20 haseł wyborczych. Podzielił je na dwie grupy: „w miarę poważne” i „rozrywkowe”. Do tej pierwszej kategorii zaliczył takie hasła, jak: „Kiedy Guenther w Sejmie będzie trosk i zmartwień nam ubędzie”, „Aniele, stróżu mój, Ty przy Guentherze stój”, „Wybierz Guenthera na swego lidera”, „Posada premiera czeka na Guenthera”, „Chcesz mieć delicję, wybierz opozycję”, „Solidarność popiera Ignacego Guenthera”. Do drugiej kategorii zaliczono takie hasła, jak: „Nie straszna ci dżuma i cholera, gdy wybierzesz Guenthera”, „Nie wybierzesz Guenthera, będzie afera”!, „Inflacja i kryzys nas zżera, bo w Sejmie nie ma Guenthera”²⁷⁹. Choć hasła w większości wyglądają na nieco

²⁷⁷ *Dziś przy telefonach „Gazety” dyżurują*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 25 maja, s. 1.

²⁷⁸ Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach (dalej: MHE),teczki Ignacego Guenthera, ulotka wyborcza.

²⁷⁹ MHE,teczki Ignacego Guenthera, hasła wyborcze.



Ryc. 20. Ignacy Guenther, kandydat do Sejmu PRL X kadencji z ramienia KO „Solidarność” w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice, mandat nr 56 (bezpartyjni). Źródło: Ze zbiorów I. Guenthera zdeponowanych w MHE w Chojnicach.

groteskowe z obecnej perspektywy, to zadania, jakie chciał w Sejmie X kadencji podjąć I. Guenther, były o dużej wadze dla życia Polaków, a były to:

- demokratyzacja życia politycznego i społecznego;
- działania zmierzające do uzdrowienia gospodarki, przezwyciężenia kryzysu;
- postanowienia mające na celu radykalną poprawę warunków życia na wsi i w mieście;
- inicjatywy na rzecz ochrony środowiska;
- zapobieganie przerzucania ciężaru kryzysu gospodarczego na barki społeczeństwa²⁸⁰.

I. Guenther w momencie startu w wyborach miał 52 lata i był rolnikiem. Formalnie wobec Okręgowej Komisji Wyborczej zgłaszali go na posła trzej pełnomocnicy, tj. Kazimierz Landowski ze Sławęcina, Waldemar Niciejewski z Karolewa i Alojzy Erdmańczyk z Chojnic. Na 3 tys. wymaganych podpisów do zgłoszenia kandydata I. Guenther złożył listy poparcia ze zweryfikowanymi 4958 podpisami pod swoją kandydaturą²⁸¹.

Do Sejmu z mandatu nr 56 startowali bezpartyjni, wśród nich były osoby, do których bezpartyjności powstawały poważne wątpliwości. Takim kandydatem był z Tucholi Ludgier Rozanow, dyrektor tamtejszego Zakładu Zmechanizowanego Obrachunku WZGS „Samopomoc Chłopska”, był przewodniczącym Rady Narodowej Miasta i Gminy Tuchola. Osoba zajmująca stanowiska według klucza nomenklatury, ale formalnie startowała z listy bezpartyjnych, co jest dobitnym dowodem na daleko posunięte „przenikanie” PZPR-owskiej nomenklatury do list bezpartyjnych. L. Rozanow wyróżniał się z jeszcze jednej przyczyny. Jak deklarował, nie miał programu wyborczego, proponował wyborcom jedynie własne przemyślenia. Kandydat z Tucholi był zwolennikiem spółdzielczości w życiu gospodarczym. Jego kandydaturę wysunęli spółdzielcy²⁸².

Jednym z kontrkandydatów I. Guenthera do mandatu nr 56 był J. Kuchenbeker z Chojnic. Wcześniej członek „Solidarności”, a od 1983 r. w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym Pracowników KPKS Chojnice oraz w OPZZ.

²⁸⁰ MHE, teczki Ignacego Guenthera, druk „Solidarność” Ignacy Guenther.

²⁸¹ APB, sygn. 1577/52, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego, Okręgowa Komisja Wyborcza nr 14 w Chojnicach. Zgłoszenie kandydata na posła Guenther Ignacy. Wybory parlamentarne 1989 r.

²⁸² M. H., *Nie jeźdź z wózkiem obietnic*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27, 28 maja, s. 4.

J. Kuchenbeker po objęciu szefostwa wskazanego związku zawodowego został awansowany do funkcji kierownika działu administracyjnego i socjalnego PKS Chojnice. Jak pisano: *Tak się szczęśliwie złożyło, że też po objęciu funkcji przewodniczącego został kierownikiem działu powstałego z komasacji dwóch odrębnych: administracyjnego oraz socjalnego i mógł z większym powodzeniem bez „użerania się” załatwiać różne ludzkie sprawy*²⁸³. Członek OPZZ, który występował jako niezależny kandydat nie mógł być w rzeczywistości bezpartyjny. Wskazuje na to też jego stosunek do „Solidarności” w lutym 1989 r., kiedy na miejskiej konferencji delegatów PZPR, mówił: *Aktyw związków OPZZ czuje się oszukany prawdopodobieństwem reaktywowania „Solidarności”. Uważają, że murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść.* Choć jednocześnie dodawał: *Ruch związkowy widzi dużą szansę w Okrągłym Stole. Związki [...] obawiają się dużej reprivatyzacji*²⁸⁴. Taka postawa zgodna była z postawą, jaką na arenie ogólnopolskiej przedstawiało OPZZ sprzeciwiające się relegalizacji „Solidarności”²⁸⁵. J. Kuchenbeker miał własny program wyborczy składający się z 6 zagadnień, między innymi: obrony praw pracowniczych i obywatelskich; obrony interesów materialnych pracowników, emerytów i rencistów. Chojnicki działacz związkowy uważał, że wśród kandydatów na listach jest niewielu reprezentantów robotników. Dla przedstawicieli klasy robotniczej widział jasny cel w przyszłym Sejmie: *A oni właśnie potrzebni byli by ostudzić zapaly reformatorskie niektórych „uzdrowicieli” systemu, które są często bardzo szkodliwe i burzą struktury sprawdzone dobrze działające, nie uzdrawiając tego, co w gospodarce chore*²⁸⁶.

II tura

Dogrywka zmagania kampanijnych do wyborów 18 czerwca oznaczała dodatkowe dwa tygodnie kampanii dla kandydatów, którzy walczyli w faktycznym plebiscycie. Niektórzy z nich, jak R. Abramowski startujący do mandatu nr 54, zauważał konieczność zajęcia się podstawowymi potrzebami ludzi w czasie cięż-

²⁸³ G. Nowicka, *W imieniu „szarych” pracowników*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 31 maja, s. 4.

²⁸⁴ APB, sygn. 62, KM PZPR Chojnice 1989, Protokół z przebiegu Miejskiej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach odbytej w dniu 18 lutego 1989 r. o godz. 10.00.

²⁸⁵ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991...*, s. 623.

²⁸⁶ G. Nowicka, *W imieniu „szarych” pracowników...*, s. 4.

kiego położenia gospodarczego, jak pisał: *Niezbędne jest doprowadzenie w pierwszym rządzie do zaspokojenia podstawowych potrzeb społeczeństwa – tutaj nie chodzi o wielkie rzeczy lecz o sprawy najbardziej elementarne – żywność, papier toaletowy, skarpetki. To na początek. Ludzie muszą zobaczyć, że coś się zmienia na lepsze*²⁸⁷. Problem z dostępnością papieru toaletowego występował w całej Polsce, a frustrację wyrażali w związku z tym i stoczniovcy z Gdańska, mówiąc: *Czterdzieści lat socjalizmu a papieru toaletowego dalej nie ma!*²⁸⁸ Inny kandydat w II turze z okręgu chojnickiego, Z. Grugel, postanowił przed ostatecznym głosowaniem postawić całkowicie na hasła związane z kwestiami ochrony środowiska²⁸⁹, które, jak się później okazało, znalazły podatne grono wyborców. Podobnie przed II turą postępowali inni kandydaci, J. Wnuk, który był kandydatem z okręgu chojnickiego do mandatu nr 53 (PZPR), proponował obywatelom reformę służby zdrowia i dbałość o zdrowie Polaków²⁹⁰. Do nowego mandatu nr 431, który został dopisany do okręgu chojnickiego 12 czerwca 1989 r., wystartowało dwóch kandydatów. Jeden z nich, Tadeusz Marchlik, pochodził z Chełmna i był szefem wojewódzkich struktur stowarzyszenia „PAX”. Jednocześnie pełnił funkcję redaktora naczelnego pisma „Wspólnota”²⁹¹.

Senat

Barwnym kandydatem do Senatu był A. Rzeźniczak, który złożył zgłoszenie o kandydowaniu do Senatu wraz z listą poparcia zawierającą 5048 podpisów²⁹². Prezes spółki „Tarex” w Chojnicach, który zamieszkiwał w Tucholi, był jednym z pierwszych przedsiębiorców w regionie i kandydatem niezależnym. Jak wskazywał w swoim programie, przede wszystkim stawiał na rozwój drobnej wytwórczości i przedsiębiorczości²⁹³. Jego osobie dokładnie przyjrzeni się sztabowcy KO „Solidarność”, co znalazło wyraz w jednej z ulotek wyborczych. Opozycjoniści pisali o A. Rzeźniczaku: [...] *oficjalnie nie jest przedstawicielem „koalicji” partyjnej,*

²⁸⁷ *Prezentujemy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 9 czerwca, s. 1.

²⁸⁸ T. Garton Ash, dz. cyt., s. 385.

²⁸⁹ *Prezentujemy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 14 czerwca, s. 1.

²⁹⁰ *Prezentujemy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII.

²⁹¹ <https://archive.is/EeGGA>, 11 VII 2016; <http://orka.sejm.gov.pl/ArchAll2.nsf/X/259>, 11 VII 2016.

²⁹² APB, sygn. 1577/22, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Rejestracja zgłoszenia kandydata na senatora Andrzeja Rzeźniczaka. Wybory parlamentarne 1989 r.

²⁹³ (ko), *Kandydaci przy telefonach „Gazety”*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 24 maja, s. 2.

jednak doskonale mu się powodzi w dotychczasowych układach władzy. Zdążył się dorobić kolosalnego, miliardowego majątku, m.in. na handlu przewożoną hurtowo z zagranicy czekoladą i choć był „podejrzewany” o spekulację, to potrafił sobie poradzić. Miałby reprezentować nas w Senacie? Tylko – jak człowiek, który mercedesy zmienia jak rękawiczki i obraca dziesiątkami i setkami milionów, na co dzień, miałby zrozumieć problemy tych, którzy wystają za drobiazgami w kolejkach: ludzi żyjących z własnej, ciężkiej pracy²⁹⁴. Głównym kandydatem PZPR w województwie bydgoskim był Jan Glemb²⁹⁵, rodzony brat prymasa Polski Józefa Glempa²⁹⁶, w czasie kampanii prezentowany jako kandydat wręcz niezależny²⁹⁷, który zarówno widział konieczność realizacji postulatów gospodarczych poprzez rozwój technologii i naprawę polskiego ustawodawstwa, jak i dzięki umocnieniu polskiej rodziny przez naukę Kościoła katolickiego. J. Glemb uważał, że brak myślenia długofalowego doprowadza do problemów gospodarczych. Innym wyrazistym kandydatem z obozu władzy był Henryk Bednarski z Warszawy, który chciał dopilnować realizacji „porozumień okrągłostołowych” i opowiadał się przeciwko skrajnościom w polityce²⁹⁸. W oczach „Solidarności” był to kandydat „przegraný”, pozbawiony realizmu politycznego. Wiadomo, że „spadł” z KC PZPR do struktur Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR)²⁹⁹. Interesujące główne hasło wyborcze miał bydgoski sędzia Marian Szabela, który opowiadał się za demokracją i jednakowym dla wszystkich prawem (czyli równością wobec prawa)³⁰⁰. „Solidarność” osobę M. Szabeli wyśmiała z jednej z ulotek, pisząc: [...] *Od czasów Bieruta stojący na straży prawa i porządku ustanowionego przez kolejne ekipy władzy. A żeby było zabawniej teraz jest „przeciwko naginaniu prawa do potrzeb ekip rządzących”.* Widać umie się dostosować³⁰¹. Z J. Glembem zmierzyć się musiał A. Paszyński, kandydat „Solidarności” w II turze, miał on dobre

²⁹⁴ J. Kiełpiński, A. Luks, R. Rzeszotek, *Dziś kończmy rewolucję. Wybory przełomu oczami uczestników*, Toruń 2009, s. 19.

²⁹⁵ J. Glemb, składając swoje zgłoszenie do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Bydgoszczy, wykażał się zebraniem znacznie mniejszej liczby głosów poparcia swej kandydatury aniżeli A. Tokarczuk. W dniu wyborów miał 53 lata. Jego lista poparcia zawierała bowiem 4900 nazwisk. Zob. APB, sygn. 1577/9, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego, Rejestracja zgłoszenia kandydata na senatora Jan Glemb. Wybory parlamentarne 1989 r.

²⁹⁶ R. Rzeszotek, *Wielka Czerwona V*, [w:] *Dziś kończmy rewolucję...*, s. 8.

²⁹⁷ Tamże, s. 19.

²⁹⁸ *Kandydaci do Senatu (woj. bydgoskie)*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 25 maja.

²⁹⁹ J. Kiełpiński, A. Luks, R. Rzeszotek, *Dziś kończmy rewolucję...*, s. 19.

³⁰⁰ *Kandydaci do Senatu (woj. bydgoskie)*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 25 maja.

³⁰¹ J. Kiełpiński, A. Luks, R. Rzeszotek, *Dziś kończmy rewolucję...*, s. 19.

rozeznanie w bolączkach polskiej gospodarki narodowej. Świadomy strukturalnych nieprawidłowości, był zwolennikiem wprowadzenia zmian systemowych, przejścia z gospodarki centralnie planowanej na gospodarkę wolnorynkową, o której sam mówił, że to jest model „normalnej gospodarki”³⁰². Był twórcą programu mieszkaniowego KO „Solidarność”³⁰³, do grudnia 1981 r. zastępcą redaktora naczelnego tygodnika „Polityka”, z którego przecież wywodziło się wielu polityków strony rządowej, chociażby takich, jak Jerzy Urban i M. Rakowski. Przed 1980 r. wielokrotnie nakładano na jego teksty cenzurę, jak i karano zakazem publikacji. Zapisał się w działalności związkowej jako osoba współpracująca z prasą tzw. drugiego obiegu. W okresie wyborów czerwcowych był przewodniczącym zarządu spółki Agora, wydawcy między innymi „Gazety Wyborczej” i niezależnego filmu, radia i TV. Spółka była powołana przez KO „Solidarność”. Pracował także w okresie obrad okrągłego stołu w podkomisji ds. polityki ekonomicznej i społecznej. Dla wyborców mogło być istotne to, że A. Paszyński nigdy nie przynależał do PZPR³⁰⁴. We wrześniu 1988 r. otrzymał od M. Rakowskiego propozycję wejścia z teką ministra do formowanego przez niego rządu. Propozycję tę, działając w imieniu opozycji, odrzucił, dając do zrozumienia, że z rządem M. Rakowskiego nie będzie szerszej współpracy³⁰⁵. Był więc to nie tylko dziennikarz, ale i znany na warszawskich salonach działacz polityczny.

Najsilniejszym kandydatem KO „Solidarność” w województwie bydgoskim zdawał się być A. Tokarczuk, który już w 1980 r. był członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, a także jej sekretarzem do dnia wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Z wykształcenia był socjologiem pracy, studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był pracownikiem „Rometu”, choć po internowaniu w 1981 r. musiał od 1982 r. pracować fizycznie, na czarno, przez cztery lata, aby móc utrzymać się przy życiu. Podobnie jak A. Paszyński uczestniczył w „obradach okrągłostołowych”. Był członkiem KKW NSZZ „Solidarność” i odpowiedzialny był za kontakty komitetu ze środowiskiem wiejskim. Opowiadał się w kampanii za budową państwa praworządnego, ale i narodowego. Był zażartym przeciwnikiem teorii walki klas, która według niego była źródłem podziałów społecznych w Polsce, nastawiając przeciwko sobie rolników i robotników, miasto i wieś. Odwoływał się

³⁰² M. Guzek, *Nie odnawiać gospodarki*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja, s. 4.

³⁰³ K. Leski, *Na razie 252 z 261*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 24, 10–12 czerwca, s. 1.

³⁰⁴ MHE,teczki Ignacego Guenthera, ulotka wyborcza.

³⁰⁵ P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 492.

w swym programie do nauki społecznej Kościoła katolickiego. Uważał, że ideologia w PRL zastępowała rachunek ekonomiczny, co powodowało brak efektywności w wykorzystaniu ludzkiej pracy. Był przekonany, że procesu demokratyzacji w Polsce nie dałoby się już powstrzymać i należy procesów ów pogłębiać³⁰⁶. Jego zgłoszenie jako kandydata na senatora podpisało 16 356 osób³⁰⁷, co już było wyrazem znacznych możliwości mobilizacji politycznej elektoratu przyszłego senatora.

W myśl zasady „swój, ale obcy” do Senatu wysunięto kandydaturę Henryka Bąkowskiego, który pomimo tego, że zajmował ważne stanowisko nomenklaturowe, jako dyrektor bydgoskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Telfa”, prezentowany był wyborcom w sposób następujący: *Dyrektor Bąkowski „podpada” zaraz w początkach dyrektorowania, czego konsekwencją jest nagana partyjna za „słabe wyniki w działalności” –jak to oficjalnie uzasadniono. Nie pomny tej nauczki w 1976 r. znów naraża swą pozycję szwank odmawiając przyjęcia na stanowisko „ministerialnego” kandydata. Na szczęście wychodzi z opresji cało, umocniony w przekonaniu, że jeśli racjonalne względy tego wymagają dyrektor musi, ma obowiązek powiedzieć „nie”³⁰⁸. Reżimowe środki przekazu usiłowały przypisać cechy opozycyjności wobec władzy ludowej nawet członkom nomenklatury, miało to im dodać charakteru i autentyczności. H. Bąkowski pragnął doprowadzić do telefonizacji polskiej wsi. To, jak prezentowano kandydata, wskazuje na dwie właściwości: absolutną niechęć społeczną do PZPR i tworzenie obrazu uznania kandydata za godnego startu, dzięki rzekomemu konfliktowi, w jaki popadł z partią w latach wcześniejszych oraz nacisk na bezużyteczność haseł wyborczych i tzw. demagogii, którą zarzucano w domyśle stronie opozycyjnej³⁰⁹. Strona solidarnościowa w swych materiałach wyborczych, komentując kandydaturę H. Bąkowskiego, podkreślała jego faktyczną przynależność do PZPR, oraz to, że przez 28 lat, kiedy był dyrektorem bydgoskiej „Telfy”, nie doprowadził do telefonizacji, którą obiecywał w wyborach³¹⁰.*

Interesującym kandydatem do mandatu senatora był Kazimierz Fiałkowski, naczelnik Kamienia Krajeńskiego, któremu „Solidarność” wytykała w czasie kam-

³⁰⁶ MHE,teczki Ignacego Guenthera, ulotka wyborcza.

³⁰⁷ APB, sygn. 1577/26, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Rejestracja zgłoszenia kandydata na senatora. Antoni Tokarczuk, wybory parlamentarne 1989 r. Teczka nr 1.

³⁰⁸ M. S., *By telefony trafiły pod strzechy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 30 maja, s. [b.d.].

³⁰⁹ Tamże.

³¹⁰ J. Kiełpiński, A. Luks, R. Rzeszotek, *Dziś kończymy rewolucję...*, s. 19.

panii łączenie dużej liczby stanowisk. Jak się miało później okazać, nie przeszkodziło to K. Fiałkowskiemu w zdobyciu bardzo dobrego wyniku w jego rodzinnym mieście³¹¹. Takich kandydatów, których „Solidarność” starała się ukazać w innym świetle aniżeli partia władzy, było znacznie więcej. Przykładowo Zenon Imbierowski, kandydat do Senatu, któremu zarzucano wspięcie się na wysoki szczebel kariery zawodowej dzięki przynależności politycznej. Opozycjoniści pisali o nim: [...] *Typowy partyjny „beton” choć młody wiekiem*³¹².

³¹¹ Tamże.

³¹² Tamże.

Rozdział VI

Walka wyborcza

Kampania wyborcza była kampanią krótką, rozciągniętą na około 6 tygodni, władza ludowa liczyła na to, że im mniej da czasu na zorganizowanie się opozycji, z tym większym przytupem wygra wybory. Plan władzy na kampanię zawierał się w stwierdzeniu, że wybory wygrywa się w ostatnich dniach przed głosowaniem, dlatego robiono wszystko, aby skumulować wysiłki kampanii na ostatnie 10 dni przed wyborami³¹³. Badania przedwyborcze prowadzone przez OBOP wykazywały, że obóz władzy może liczyć jedynie na poparcie 15% społeczeństwa, opozycja na 40%, a aż 45% obywateli mających prawo głosu nie było zdecydowanych, kogo poprą w wyborach³¹⁴. „Solidarność” szła do wyborów z programem, który zakładał ewolucję państwa w kierunku pełnej demokracji i nowe otwarcie gospodarcze poprzez wprowadzenie wolnego rynku, a w sferze samorządowej myślano o realizacji postulatu rzeczywistej samorządności, nie tylko w zakładach pracy, ale i w jednostkach administracyjnych państwa³¹⁵.

Zbliżające się wybory postawiły przed działaczami „Solidarności” w regionie poważne wyzwania finansowe. Nikt bowiem nie dysponował odpowiednimi funduszami na przeprowadzenie profesjonalnej kampanii wyborczej. KO „Solidarność” jako rozwiązanie tego problemu przyjął formę zbiórki publicznej, kierując prośbę o datki do sympatyków. Wydawano także tzw. cegielki na rzecz finansowania przez KO kampanii wyborczej³¹⁶. Kandydaci „Solidarności” otrzymali wsparcie Kościoła katolickiego³¹⁷. Silnego poparcia kandydatom KO „Solidarność”

³¹³ C. Gmyz, „Z filmoteki bezpieki” odc. 86 – Wybory czerwcowe, <https://www.youtube.com/watch?v=W9KinE3nrHs>, 9 VII 2016.

³¹⁴ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1989...*, s. 636.

³¹⁵ Tamże, s. 633.

³¹⁶ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”...*s. 177.

³¹⁷ A. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1989...*, s. 634.

**BIURO
WYBORCZE
KOMITETU
OBYWATELSKIEGO**

SOLIDARNOŚĆ

**W BYDGOSZCZY
UL. FLORIANA 6
TEL. 22-00-96**

LECH WAŁĘSA REKOMENDUJE:



Aleksander PASZYŃSKI



Antoni TOKARCZUK



Ignacy GUENTHER

V
WYBORY '89

Ryc. 21. Plakat wyborczy dla kandydatów KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego i A. Tokarczuka oraz dla kandydata do Sejmu z okręgu wyborczego nr 14 Chojnice I. Guenthera. Źródło: ze zbiorów I. Guenthera zdeponowanych w MHE w Chojnicach.

w województwie bydgoskim udzielił 20 maja 1989 r. na wiecu przed bydgoskim Pałacem Młodzieży L. Wałęsa. Wtedy też ujawniły się głębokie podziały w KO „Solidarności” w regionie, gdzie niepokoje wzbudzali zwolennicy Jana Rulewskiego, odsuniętego przez L. Wałęsę od władz w związku i udziału w wyborach³¹⁸. Pozycja J. Rulewskiego w regionie była słaba, nie tylko w Bydgoszczy, ale i w całym województwie, przykładowo w Chojnicach, gdzie miał silne wpływy jeszcze w latach karnawału „Solidarności”, już w 1989 r. nie miał praktycznie żadnego wpływu, jego główny kontakt w Chojnicach, czyli Roman Buczkowski, był już w środowisku lokalnych działaczy całkowicie skreślony³¹⁹.

Pomysł reżysera Andrzeja Wajdy na plakaty wyborcze z wizerunkiem L. Wałęsy, któremu wykonywano zdjęcie z danym kandydatem „Solidarności”, był przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. L. Wałęsa, choć nie kandydował w wyborach, w obawie o swój niski wynik i utratę dobrego wizerunku, to spełnił się w roli „lokomotywy wyborczej” prowadzącej silną i zwartą „drużynę Lecha”³²⁰. Wysuwany przez KO „Solidarność” program wyborczy był przesycony postulatami, które zwiastowały całkowitą przebudowę znanego dotąd systemu politycznego. Program wyborczy obejmował zagadnienia: reformy prawa karnego, zniesienia cenzury, uzyskania finansowania dla polskiej kultury, wdrożenie gospodarki wolnorynkowej, walka z biedą i nierównościami społecznymi, obniżenie inflacji, zwyczajki rent i emerytur, utrzymanie pełnego zatrudnienia przy zniesieniu pracy pozorowanej, urynkowienie gospodarki mieszkaniowej³²¹. W ujęciu ogólnym postulaty KO „Solidarność” można uznać wyraz dążności do budowy społeczeństwa opartego o eklektyczną ideę sprawiedliwości społecznej³²².

Dynamika kampanii i zryw opozycji były tak wielkie, że służby PRL jasno wskazywały swoim przełożonym, iż „wojnę plakatową” przegrano w czasie kampanii z „Solidarnością” na całej linii, bowiem plakaty PZPR lub jej satelitów były z rzadka widziane. Do tego spotkania „Solidarności” z wyborcami przyjmowały charakter politycznego show, które nie było wcześniej znane w Polsce z żadnej

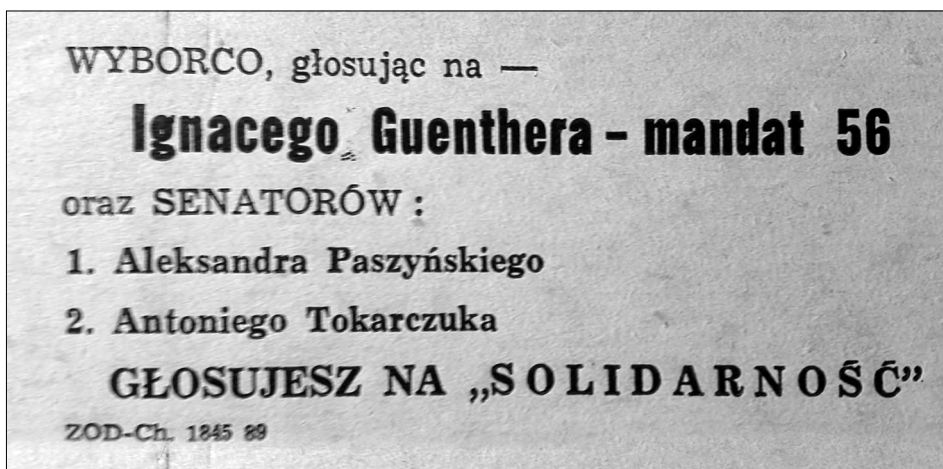
³¹⁸ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”...*, s. 179.

³¹⁹ Zob. M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”...*, s. 62–63.

³²⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 287.

³²¹ KO „Solidarność” *wzywa do udziału w wyborach*, „Gazeta Pomorska” 1989, 25 kwietnia, rok XLII, s. 2.

³²² Zob. A. Laska, *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Toruń 2011, *passim*.



Ryc. 22. „Wizytówki” wyborcze I. Guenthera, na których promowano także kandydatów do Senatu. Źródło: ze zbiorów I. Guenthera zdeponowanych w MHE w Chojnicach.

kampanii wyborczej. Co gorsze dla strony reżimowej, w kampanię „Solidarności” angażowały się zachodnie gwiazdy popkultury, masowo wyrażając poparcie dla sił prodemokratycznych w Polsce. Na długiej liście poparcia byli między innymi Steve Wonder i Jane Fonda. Najgłośniejszymi hasłami kampanii stały się „Dobry komunista, to skreślony komunista” (nawiązując do przyjętej ordynacji wyborczej) i „Nie ma wolności bez >>Solidarności<<”. Władza próbowała nadrabiać blokowaniem i ściąganiem emisji programów wyborczych „Solidarności” ze środków masowego przekazu. Nie była to więc kampania charakterystyczna dla wolnych wyborów znanych z krajów demokratycznych, bowiem nawet w „Gazecie Wyborczej”, która stała się medium opozycji, dokonywano od 1 do 6 ingerencji cenzury PRL³²³. Obie strony sceny politycznej mogły prezentować swoje poglądy w Telewizji Polskiej w ramach „Studia Wyborczego”, którego emisje wystartowały 10 maja. „Solidarność” otrzymała 23% czasu antenowego w audycji krajowej i w wydaniach regionalnych³²⁴. Duże poświęcenie dla roboty wyborczej prezentowali członkowie KO „Solidarność” w Chojnicach. L. Gólski po latach wspominał, że nikt nie żałował czasu na częste spotkania i dyskusje oraz wyjazdy w teren, aby agitować na rzecz I. Guenthera i kandydatów do Senatu. L. Gólski przed wszystkim zajął się terenem Pruszcza³²⁵, co przełożyło się na bardzo dobry

³²³ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 288–290.

³²⁴ (PAP), *Kampania wyborcza do Sejmu i Senatu na antenie TVP*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 5 maja, s. 8.

³²⁵ L. Gólski, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.



Ryc. 23. Spotkanie mieszkańców okręgu wyborczego nr 14 Chojnice z kandydatami KO „Solidarność” do Sejmu i Senatu w dniu 30 maja 1989 r. w fosie miejskiej w Chojnicach. Na zdjęciu widoczny transparent z napisem: „Program Solidarności – jedyną szansą!” Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego. Fot. Piotr Eichler.

wynik jego kolegi w tej gminie. Dużo po terenie okręgu wyborczego jeździł w trakcie kampanii wyborczej I. Guenther, który czasami, jak w maju w Chojnicach, na spotkania wyborcze przybywał w towarzystwie kandydatów na senatorów, tj. A. Tokarczuka i A. Paszyńskiego, zwykle jednak jeździł na nie z S. Dembkiem³²⁶. Do największego, najbardziej tłumnego spotkania z wyborcami z okręgu wyborczym nr 14, doszło w Chojnicach 30 maja 1989 r. w fosie miejskiej, gdzie publicznie wystąpili zarówno kandydaci KO „Solidarność” do Senatu, jak i kandydat do Sejmu. Podsumowując swoją kampanię po latach, I. Guenthera stwierdził, że było to „pospolite ruszenie”³²⁷. Ten społeczny zryw poparcia, dla kandydata z ziemi chojnickiej zaangażował nawet ludzi sądownictwa. I. Guentherowi pomagała w kwestiach prawnych pracująca wtedy w sądzie w Bydgoszczy Ewa Lorch-Kujawska³²⁸.

Na spotkaniach z wyborcami I. Guenther był we wszystkich gminach wchodzących w skład chojnickiego okręgu wyborczego (okręg nr 14). Jedyne

³²⁶ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

³²⁷ R. Rzeszotek, dz. cyt., s. 7.

³²⁸ Tamże.



Ryc. 24. Jedna z chojnickich posesji z plakatami wyborczymi KO „Solidarność” i wizerunkami A. Paszyńskiego i A. Tokarczuka z L. Wałęsą, maj–czerwiec 1989 r. Na zdjęciu Teresa Szyszka. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 25. Roman Szyszka na posesji z plakatami wyborczymi KO „Solidarność”, Chojnice maj – czerwiec 1989 r. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 26. Spotkanie wyborcze w chojnickiej fosie w dniu 30 maja 1989 r., kandydaci do Senatu z ramienia KO „Solidarność”, od lewej: A. Paszyński i A. Tokarczuk. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego, fot. P. Eichler.

w Kęsowie w sali, gdzie miało dojść do spotkania wyborczego z mieszkańcami, przyszłych parlamentarzystów przywitali milicjant i funkcjonariusz SB³²⁹. Pomimo tego spotkanie się odbyło, a jedynymi obywatelami na nim byli wspomniani milicjanci, którzy wypytywali I. Guenthera między innymi o przyszłość SB. Zostali poinformowani, że SB będzie według opozycji rozwiązane po wyborach³³⁰. Kandydaci niezależni z Chojnic, jak J. Kuchenbeker odbywali wiele spotkań z wyborcami w zakładach pracy na terenie okręgu wyborczego³³¹. Spotkania kandydatów w zakładach pracy z wyborcami były charakterystycznym elementem kampanii wyborczej. Kazimierz Drozd, jeden z kandydatów na senatora z województwa bydgoskiego, zapytany przez dziennikarza, czy właśnie o taką kampanię chodziło, w której odrywa się ludzi od stanowisk pracy, odrzekł, że on sam docierał do ludzi na stanowiskach pracy³³². W ocenie „Solidarności” K. Drozd prezentował się jako

³²⁹ I. Guenther, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

³³⁰ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

³³¹ G. Nowicka, *W imieniu „szarych” pracowników*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 31 maja, s. 4

³³² M., *Z motyką na słońce... (?)*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 1 czerwca, s. 4.



Ryc. 27. Kandydat do Sejmu PRL X kadencji I. Guenther z KO „Solidarność” przemawia na spotkaniu wyborczym w chojnickiej fosie 30 maja 1989 r. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego, fot. P. Eichler.

osoba bezpartyjna, choć był przez dwie kadencje wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Bydgoszczy oraz Komisji Młodzieżowej Rady Wojewódzkiej PRON³³³. Agitacja była więc dozwolona prawie wszędzie. Jednocześnie w trakcie takich spotkań dochodziło do ostrych konfrontacji na terenie zakładów kandydatów niezależnych z działaczami „Solidarności”, którzy traktowali innych bezpartyjnych aktywistów jako swoich przeciwników politycznych i podejrzewali, że są oni „koniem trojańskim” reżimu komunistycznego³³⁴. Kampanię kandydatom niezależnym utrudniały media, które w regionie były całkowicie w rękach reżimu. Przykładowo na łamach najbardziej poczytnej w regionie „Gazety Pomorskiej” prezentowano jedynie z kandydatów z okręgu chojnickiego, tych, którzy startowali do mandatów: 53 (PZPR), 54 (ZSL), 55 (SD). Sporadycznie zaś, jak w przypadku J. Kuchenbekera prezentowano sylwetki kandydatów niezależnych, tzw. bezpartyjnych, ale jednak posiadających pewne związki z władzą ludową, choćby poprzez przynależność do organizacji „osłonowych” reżimu komunistycznego. Nazwisko I. Guenthera pojawiło się w „Gazecie Pomorskiej” 3–4 czerwca, w dniu wyborów, przy okazji wydruku listy wszystkich kandydatów do Sejmu i Senatu z regionu³³⁵.

Znaczenie miało też poparcie bardzo popularnych w Bloku Wschodnim polityków, takich jak Margaret Thatcher, która spotkała się w Polsce z przywódcą „Solidarności” w 1988 r.³³⁶ Aktywny na arenie międzynarodowej pozostawał również W. Jaruzelski, który w kwietniu 1989 r. spotkał się z M. Gorbaczowem, przywódcą radzieckim³³⁷. „Solidarność” w okresie przedwyborczym jasno wypowiadała się na rzecz zarzucenia zimnowojennego paradygmatu myślenia o stosunkach międzynarodowych i wskazywała na konieczność podjęcia przez Polskę wszelkich działań do ściślejszego włączenia się w globalne procesy integracyjne w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i Konwencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE), tak aby poprzez zabezpieczenie praw człowieka jednocześnie zapewnić obywatelom Polski godne życie³³⁸.

³³³ J. Kiełpiński, A. Luks, R. Rzeszotek, *Dziś kończmy rewolucję...*, s. 19.

³³⁴ M., *Z motyką na słońce... (?)...*, s. 4.

³³⁵ *Kandydaci na posłów i senatorów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 3–4 czerwca, s. 4.

³³⁶ P. Pleskot, *Kłopotliwa Panna „S”. Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980–1989)*, Warszawa 2013, s. 658.

³³⁷ *Spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z Michaiłem Gorbaczowem. Podpisanie układu o przyjaźni i współpracy młodzieży obu krajów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 29 kwietnia – 1 maja, s. 1.

³³⁸ *Komitet Obywatelski „Solidarności” o sprawach międzynarodowych*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 2 maja, s. 2.



Ryc. 28. I. Guenther (pierwszy z lewej), na spotkaniu wyborczym w Bydgoszczy z L. Wałęsą w dniu 20 maja 1989 r. Źródło: ze zbiorów Zdzisława Hetziga, [w:] K. Churska, K. Maniewska, K. Osiński, „Zwycięska dekada”. Region Bydgoski NSS „Solidarność” w ikonografii (1980–1990), Bydgoszcz 2010.

Dokonująca się zmiana w Polsce miała korzystne otoczenie międzynarodowe, spadało bowiem napięcie pomiędzy USA a ZSRR. „Solidarność” stała się jednym z aktorów stosunków międzynarodowych, respektowanym na równi z oficjalnymi władzami PRL. Uważa się, że otoczenie Polski, czyli przede wszystkim Europa Zachodnia, USA i ZSRR, żywiąc obawy o przebieg przemian w Polsce, jednocześnie ukierunkowane były na zachowanie ładu geopolitycznego. Zachód dostrzegał deklaracje M. Gorbaczowa uznania dla prawa samostanowienia narodów. Zarówno obrady „okrągłego stołu”, jak i decyzja o wyborach czerwcowych spotkała się z przychylnością rządu USA. W obradach okrągłostołowych widziano spełnienie życzeń prezydenta Geорга Busha, który wizytował Warszawę w 1987 r. i nawoływał podczas niej do dialogu z opozycją. Wyrazem tego było rozpoczęcie prac nad udzieleniem pomocy finansowej Polsce przez USA. Według Amerykanów wydarzenia w Polsce mogły zapowiadać szybki rozpad całego Bloku Wschodniego i Układu Warszawskiego. Amerykańscy dyplomaci już w kwietniu 1989 r. wyrażali swoje przekonanie o szansie na ogromne zwycięstwo „Solidarności” w wyborach przez wzgląd na istniejącą przepaść pomiędzy władzą w PRL a społec-

Wybory '89

**Okręg Wyborczy nr 14
w Chojnicach**

Jesteśmy TWOIMI kandydatami

Jan GLEMB kandydat
na senatora

kandydat
do Sejmu

Robert ABRAMOWSKI

mandat nr 54

***Dziękujemy za głosy
oddane na nas***

Ryc. 29. Ulotka wyborcza kandydatów PZPR do Sejmu i Senatu z województwa bydgoskiego i okręgu wyborczego nr 14 Chojnice zamieszczona jako wkładka w „Gazecie Pomorskiej” przed II turą wyborów w czerwcu 1989 r. Źródło: „Gazeta Pomorska” 1989.

czeństwem³³⁹. Pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów (w dniach 14–16 czerwca) Polskę wizytował François Mitterand, prezydent Francji³⁴⁰. Można stwierdzić z perspektywy czasu, że obrady okrągłego stołu i decyzja o wyborach czerwcowych była dla reżimu w Warszawie zwycięska w perspektywie stosunków międzynarodowych i dla umocnienia pozycji Polski na świecie. Uwarunkowania międzynarodowe miały przełożenie na charakter i przebieg kampanii wyborczej w Polsce.

³³⁹ P. Pleskot, dz. cyt., s. 724–725, 727, 729–731, 758.

³⁴⁰ Tamże, s. 774.

W zderzeniu z kampanią opozycji strona reżimowa zdawała się brać udział w grze jako zawodnik pozbawiony narzędzi walki. Taka postawa wynikała z przyjętych przez analityków PZPR założeń, że dzięki przyjętej ordynacji wyborczej strona rządowa uniknie konfrontacji politycznej z siłami opozycji w czasie kampanii wyborczej. Postulaty wyborcze PZPR, takie jak: trójpodział władzy; rozszerzenie uprawnień samorządów terytorialnych; umocnienie samorządów pracowniczych; rozwój stowarzyszeń; swoboda wyrażania myśli, poglądów, przekonań; merytokracja; pluralizm związkowy; reformą prawa dla ochrony praw obywateli; rozwój wolnego rynku; poprawa warunków zakupów; wzrost jakości usług publicznych; zahamowanie inflacji; zwiększenie wydajności i produkcji żywności; budowa mieszkań, szkół i przedszkoli; poprawa ochrony środowiska naturalnego; zapewnienie godziwego życia emerytom i rencistom; ułatwienie startu i awansu zawodowego ludziom młodego pokolenia; działania na rzecz integracji gospodarczej państw socjalistycznych³⁴¹, były zarówno spóźnione, jak i mało wiarygodne. Pisze się w tym kontekście wręcz o naiwności władzy³⁴², która nie przewidziała, że akt wyborczy wyzwoli z jednej strony skumulowaną niechęć do reżimu komunistycznego, a z drugiej niespożyte dotąd zasoby i energię do walki politycznej. Strona rządowa i jej sojusznicy nie byli też zdolni do zachowania karność i posłuszeństwa w rozkładających się strukturach PZPR i jej satelitów w okresie kampanii, wynikiem tego, zupełnie inaczej, aniżeli w racjonalnym wariacie wyborczym „Solidarności”, która na 100 miejsc do Senatu wystawiła 100 kandydatów, to komitety reżimowe wystawiły 178 kandydatów na 100 miejsc w Senacie, co musiało doprowadzić do znacznego rozproszenia głosów, a do tego dawni sojusznicy PZPR zaczęli szukać własnych dróg realizacji aspiracji politycznych, co ujawniało się właśnie w trakcie kampanii wyborczej. Pierwszy raz komuniści dostrzegli też koniunkturalność chłopskich ugrupowań wywodzących się z ZSL, które, jak oceniano, mogły wejść w koalicję powyborczą z każdym, kto wygra wyborczą rywalizację³⁴³. Pomimo tego, jak w gminie Chojnice, kampanię wyborczą wspierano licznymi inicjatywami związanymi z ludowcami, między innymi w maju 1989 r., w Silnie w obecności wicewojewody bydgoskiego Zygmunta Tylickiego i poseł na Sejm IX kadencji K. Szark dokonano rozwinięcia sztandarów gminnej i miejskiej organizacji ZSL.

³⁴¹ (PAP), *Deklaracja wyborcza PZPR*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8 maja, s. 2.

³⁴² A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 292.

³⁴³ Tamże, s. 294–296.

W trakcie uroczystości apelowano o [...] *aktywne uczestnictwo w życiu politycznym dla umocnienia koalicyjnej roli partii chłopskiej*³⁴⁴. Listy PZPR były obsadzone gwiazdami mediów PRL, ludzi znanych, ale niekoniecznie związanych kiedykolwiek wcześniej z udziałem w polityce. Odwrotnie też aniżeli opozycja władza nie promowała swojej całej listy, a postawiono na lansowanie poszczególnych kandydatów, co się nie sprawdziło w toku walki wyborczej. W tej sytuacji poszczególni kandydaci PZRP nawet nie chcieli być reklamowani przez media reżimowe, gdyż był to dla nich „pocałunek śmierci”, jak sami twierdzili³⁴⁵. W obozie władzy wyróżniały się kampanie zaledwie kilku kandydatów, w tym A. Kwaśniewskiego, Leszka Millera i M. Wilczka, dzięki czemu zdobyli oni w trakcie wyborów wysokie poparcie społeczne. Jednak większość kandydatów PZPR, tak jak w okręgu chojnickim, zachowywała się biernie, nie umiając odpierać poprzez odpowiednią argumentację ataków opozycji. Byli to ludzie starego reżimu, niezdolni do podjęcia rywalizacji wyborczej narzuconej przez KO „Solidarność”, przyzwyczajeni do tego, że wygrywa się zawsze z samego już faktu startu w wyborach³⁴⁶. Zainteresowanie wyborców spotkaniami z kandydatami było, jeśli dać wiarę szacunkom, wyższe dla opozycji, na której spotkania przychodziły średnio 252 osoby, aniżeli dla obozu władzy, na spotkania z którą przychodziło średnio 185 osób³⁴⁷. Władze do ostatniego momentu przed wyborami żyły złudzeniami o możliwości uzyskania wysokiego wyniku³⁴⁸.

W kraju kampania wyborcza miała swoje czarne oblicze. Przykładowo w kilku większych miastach rozlepiono podrobiony plakat „Solidarności” z podpisem: „Jesteśmy za wprowadzeniem zakazu przerywania ciąży”. W tę walkę zaangażowana była SB, która drukowała fałszywe ulotki dyskredytujące działaczy opozycji³⁴⁹. Podobne zresztą konstatacje o wykorzystywaniu tematu aborcji przez SB w trakcie kampanii wyborczej miał I. Guenther, który wspominał po latach: *Podczas kampanii zawsze wiedzieliśmy, kto jest na sali podstawiony, bo taki człowiek zawsze wyskakiwał na początku z pytaniem, jaki jest nasz stosunek do aborcji*³⁵⁰. S. Dembek nawet na kolejnych spotkaniach wyborczych żartował,

³⁴⁴ (ko), *Ludowcy z gminy i miasta pod własnymi sztandarami*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 16 maja, s. 6.

³⁴⁵ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 300–301.

³⁴⁶ Tamże, s. 303–305.

³⁴⁷ Tamże, s. 306.

³⁴⁸ Tamże, s. 315.

³⁴⁹ Tamże, s. 312.

³⁵⁰ I. Guenther, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

Wybory '89

Czy chcesz, aby mieszkaniec Warszawy
był reprezentantem woj. bydgoskiego
w Senacie?

Jeżeli — **NIE!** To głosuj na
JANA GLEMB

Do Senatu

1. GLEMB JAN

~~**2. Paszyński Aleksander**~~

Dziękujemy

Ryc. 30. Ulotka wyborcza kandydata PZPR do Senatu, przed II turą wyborów czerwcowych 1989 r. PZPR wyzyskiwał temat „spadochroniarzy” KO „Solidarność”, w tym przypadku A. Paszyńskiego, aby wytworzyć w społeczeństwie wrażenie obcości wobec kandydata opozycji. Źródło: „Gazeta Pomorska” 1989.

aby zebrani nie zaczynali dyskusji od tematu aborcji³⁵¹. Jak wskazują dokumenty, rzeczywiście gen. Kazimierz Majchrowski z SB zainicjował akcję mającą na celu dyskredytację kandydatów KO „Solidarność” w trakcie ich spotkań z wyborcami. Oprócz pytań o aborcję funkcjonariusze SB pytali także, podszuwając się pod mieszkańców, o formę pomocy krajów zachodnich wobec Polski; o pro-

³⁵¹ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

jekt kandydata w sprawie zahamowania inflacji; o osobę, którą kandydat de-
sygnowałby na premiera, gdyby miał taką możliwość; o to, czy społeczeń-
stwo „naprawdę nic nie zrobiło” w kontekście „dorobku” ostatnich 45 lat³⁵².

W trakcie wyborów dochodziło do łamania ciszy wyborczej, która obowią-
zywała tylko w lokalach wyborczych. W trakcie drugiej tury wyborów w Choj-
nicach młodzież rozdawała ulotki przed lokalem wyborczym z kandydatem
KO „Solidarność” A. Paszyńskim oraz SD Jerzym Wojciakiem. Przed lokalami
w mieście znajdowały się także stojaki z ulotkami, zarówno PZRP, ZSL, SD, jak
i „Solidarności”, co stanowiło w opinii organów naruszenie ciszy wyborczej³⁵³.
Wszystkie strony politycznej walki konkurowały ze sobą do ostatniej chwi-
li, w dniu wyborów sięgnięto po dyskredytację, odwołując się w licznych ulot-
kach do nieprawdziwych informacji na temat kandydatów. Okręgowa komisja
wyborcza w Chojnicach przyjęła protest mężów zaufania ze Świątkowa, bo-
wiem nie zostali oni wpuszczeni do lokalu wyborczego na plombowanie urny
wyborczej. W dniu 4 czerwca do godz. 18.00 frekwencja w okręgu chojnickim
wynosiła 59,4% i była najwyższa w regionie³⁵⁴. W wyjaśnieniu komisja wybor-
cza ze Świątkowa powoływała się na wytyczne PKW, aby przed godz. 6.00 nie
wpuszczają nikogo do lokalu komisji obwodowych³⁵⁵. Podobnie mąż zaufania
na cały okręg wyborczy nr 14 Z. Reszkowski nie był wpuszczony do lokalu wy-
borczego w Raciążu w dniu 4 czerwca³⁵⁶. Głosowanie przebiegało z reguły bez
uwag mężów zaufania, jak w komisji obwodowej nr 13 na terenie Chojnic³⁵⁷.

Chojniczanie do ostatniej chwili prowadzili aktywną kampanię wyborczą
na rzecz kandydatów KO „Solidarność”, jak wspominał po latach Z. Reszkowski:
*Pamiętam, że nawet 4 czerwca jeździliśmy białym maluchem i z głośników pusz-
czaliśmy piosenkę „Orły” Danuty Rinn i informacje o naszych kandydatach, które
czytał Eugeniusz Mikołajczyk. Wtedy ciszy wyborczej nie było i myśmy to wykorzy-
stywali. Przekonywaliśmy do siebie nie tylko w Chojnicach, ale także w Brusach,*

³⁵² P. Kowal, *Koniec systemu władzy...*, s. 556–557.

³⁵³ K. Osiński, *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność”...*s. 180–181.

³⁵⁴ R. Buczek, *4 czerwca 1989 historyczną datą*, „Gazeta Pomorska” 1989, 5 czerwca, s. 3.

³⁵⁵ APB, sygn. 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989, k. 425.

³⁵⁶ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

³⁵⁷ APB, sygn. 1577/78, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w ob-
wodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom II, k. 52.

Czersku, Tucholi i Więcborku³⁵⁸. Głosu pod teksty wyborcze użył Eugeniusz Mikołajczyk z Chojnickiego Domu Kultury³⁵⁹. Jako narzędzie agitacji wykorzystywano przede wszystkim ulotki wyborcze, które dla I. Guenthera trafiały do Chojnic z Bydgoszczy. Raz, kiedy nadeszły z Warszawy, wszystkie zostały zutilizowane, bo zawierały błędne nazwisko kandydata z KO „Solidarność”³⁶⁰.

Najbardziej tłumne spotkanie z wyborcami kandydaci KO „Solidarność” z okręgu chojnickiego odbyli w fosie miejskiej w dniu 30 maja 1989 r., w którym uczestniczyli wszyscy kandydaci KO „Solidarność” do Sejmu i Senatu, na których można było głosować w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.

Druga tura wyzwoliła jeszcze silniejsze emocje, do Sejmu wybierano aż 295 posłów³⁶¹, a do Senatu 8 mandatów pozostawało do obsadzenia na 18 czerwca³⁶², emocje objawiały się przykładowo w związku z wyborami do Senatu z okręgu chojnickiego, gdzie naprzeciwko A. Paszyńskiego, który był kandydatem „Solidarności”, stanął Jan Glemb. Nie było tajemnicą, że A. Paszyński nie był związany z regionem bydgoskim i zaliczał się do „ludzi z teczki”, co mu zresztą zarzucano publicznie. J. Glemb w swoich ulotkach wyborczych, które stanowiły wkładkę do „Gazety Pomorskiej”, tak napisał: *Czy chcesz aby mieszkaniec Warszawy był reprezentantem woj. bydgoskiego w Senacie? Co stanowiło oczywistą aluzję do jego kontrkandydata z „Solidarności”*³⁶³. J. Glemb z kolei w swoich przesłaniach wyborczych starał się akcentować potrzebę ogólnonarodowego porozumienia, które sprowadzało się do twierdzeń o konieczności współpracy nawet między sekretarzami partii a lokalnymi proboszczami³⁶⁴.

Opozycja przed 18 czerwca popierała poszczególnych kandydatów, nawet tych, którzy kandydowali jako członkowie PZPR lub innych ugrupowań szerokiej koalicji władzy, motywowano to chęcią wsparcia skrzydła reform w PZPR wobec partyjnego „betonu”, którego obawiano się jako hamulca zmiany politycznej³⁶⁵.

³⁵⁸ Z. Reszkowski, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

³⁵⁹ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

³⁶⁰ R. Rzeszotek, *Wygrałem...telefon*, [w:] *Dziś kończymy rewolucję...*, s. 6–7.

³⁶¹ 4 czerwca wybrano 165 posłów 295 posłów wybierzemy w niedzielę, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17–18 czerwca, s. 5.

³⁶² R. Buczek, *II tura zakończyła wybory do Sejmu i Senatu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 19 czerwca, s. 1.

³⁶³ Ulotka wyborcza J. Glemby stanowiąca wkładkę do „Gazety Pomorskiej” z 15 czerwca 1989.

³⁶⁴ *Prezentujemy kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17–18 czerwca, s.1.

³⁶⁵ *Przyszłość komitetów*, „Gazeta Wyborcza” 1989, 14 czerwca, s. 2.

W Chojnicach jednak w II turze środowiska opozycyjne nie udzieliły poparcia żadnemu kandydatowi obozu władzy w wyborach do Sejmu³⁶⁶. W wymiarze okręgu natomiast I. Guenther w trakcie II tury wspierał A. Paszyńskiego, kandydata na senatora w trakcie jego spotkań z wyborcami, między innymi w Nowem, Świeciu i Bukowcu³⁶⁷. A. Paszyński z wizytą wyborczą w Chojnicach był ponownie przed II turą wyborów. Wtedy doszło do poważnego incydentu o podłożu antysemickim skierowanym wobec A. Paszyńskiego, jak wspomina po latach A. Tokarczuk, który był obecny na tym spotkaniu: [...] *Ktoś z głębi sali rzucił tekst, że jest synem rabina. Nie widziałem co mam odpowiedzieć. Kompletnie mnie to zaskoczyło, to był szok. Pochodzenie Aleksandra Paszyńskiego wcześniej nie zajmowało mnie ani nie miało dla mnie znaczenia. Znałem go przecież i wiedziałem, jak jest oddany i szlachetny*³⁶⁸.

³⁶⁶ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

³⁶⁷ R. Rzeszotek, dz. cyt., s. 7.

³⁶⁸ Tenże, *Wszyscy głosowali na mnie*, [w:] *Dziś kończmy rewolucję...*, s. 13.

Rozdział VII

Wyniki

Frekwencja w wyborach czerwcowych nie była oszałamiająca, do urn w województwie bydgoskim poszło 66,03% uprawnionych do głosowania. Jednocześnie najwyższa frekwencja była w okręgu chojnickim (nr 14) i wyniosła 69,05%³⁶⁹. W województwie bydgoskim uprawnionych do głosowania było 773 412 osób, w wyborach do Senatu oddano 397 472 głosów ważnych oraz 117 714 głosów nieważnych. Łącznie oddano 515 187 głosów. Z kolei w skali kraju frekwencja wyniosła 62,3% w dniu 4 czerwca i została uznana za niską³⁷⁰. Takie wyniki oznaczały frekwencję nieco wyższą niż na poziomie krajowym i bardzo wysoką liczbę głosów nieważnych³⁷¹, co było efektem przyjętych metod głosowania. W refleksji o wyborach czerwcowych trzeba mieć na względzie faktyczny brak przekonania opozycji, jeszcze 4 czerwca, o tym, że zdołała wybory wygrać. Nastroje jej liderów w wieczór wyborczy nie były entuzjastyczne, a raczej minorowe³⁷². Podobnie I. Guenther nawet nie wyobrażał sobie przed wyborami, że zostanie tak wysoką liczbę głosów, nie był więc pewien swego wyniku do ostatniej chwili³⁷³.

Solidarność, zdobywając 67,69% głosów w wyborach do Senatu, obsadziła 99% miejsc w izbie wyższej (92 miejsca w I turze wyborów). Natomiast ordynacja spowodowała, że w I turze do Sejmu dostało się tylko 3 posłów z puli 264 miejsc zarezerwowanych dla kandydatów obozu władzy w okręgach wyborczych³⁷⁴, co było dla strony partyjno-rządowej ogromnym ciosem. Przyjęta ordynacja wyborcza okazała się niezwy-

³⁶⁹ *Pierwsze wyniki wyborów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 6 czerwca, s. 2.

³⁷⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 315.

³⁷¹ APRP, sygn.40 k. 3–56, Obliczenia zbiorczych wyników głosowania na senatorów, <http://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwa-przelomu/zasob-archiwum-prezydenta-rp/kancelaria-rady-panstwa-krp/panstwowa-komisja-wyborcza-pkw----wybory-do-sejmu-prl-i-senatu-prl-z-8-i-19-czerwca/zestawienie-zbiorcze-wynikow-glosowania-na-senatorow-1989-103340/>, 7 VII 2016.

³⁷² T. Garton Ash, dz. cyt., s. 392–393.

³⁷³ R. Rzeszotek, dz. cyt., s. 7.

³⁷⁴ K. Leski, dz. cyt., s. 1.

kle korzystna dla opozycji demokratycznej. Dopiero bowiem II tura wyborów pozwoliła na wybór posłów większością względną w okręgach wielomandatowych, co przyniosło oczekiwany rezultat i pozwoliło PZPR oraz jej sojusznikom na obsadzenie mandatów przyznanych „umową okrągłostołową”³⁷⁵. Niemniej zdobycie przez kandydatów KO „Solidarność” 160 mandatów z 161 przeznaczonych dla kandydatów bezpartyjnych było prawdziwym nokautem politycznym. „Solidarność” po I turze dysponowała w Zgromadzeniu Narodowym 252 głosami wobec 5 głosów władzy³⁷⁶. Wielką porażką okazała się lista krajowa³⁷⁷, z której spośród 35 kandydatów obozu władzy do Sejmu, głównych postaci PRL, dostały się 2 osoby, co stwarzało też poważne skutki w postaci problemów natury prawnej, bowiem nie znajdowano w istniejącej ordynacji wyborczej możliwości na obsadzenie pozostałych 33 miejsc. W celu uzupełnienia składu potrzebna była nowelizacja ustawy. Co jest kolejnym dowodem na to, jak bardzo rezultat wyborów zaskoczył ekipę rządzącą. Pomimo ogromnego zaskoczenia rezultatami PZPR przyjęła polityczne konsekwencje płynące z wyników wyborczych³⁷⁸. 6 kandydatów z listy krajowej minęło się z wyborem do Senatu o niewielką liczbę głosów, o czym raczej się nie wspomina, a były to zaledwie dziesiętne procenta. Najlepszym przykładem tego jest Elżbieta Lencznarowicz, która otrzymała 49,85% ważnie oddanych głosów³⁷⁹. W rezultacie ogłoszenia wyników wyborczych wprowadzono stan podwyższonej gotowości w jednostkach MSW³⁸⁰. Strona opozycyjna, czyli przede wszystkim KO „Solidarność” wyraziła zgodę 8 czerwca na zmianę ordynacji wyborczej, która pozwoliła na obsadzenie pozostałych 33 miejsc w Sejmie, które pozostały po liście krajowej, w związku z czym 12 czerwca Rada Państwa postanowiła dekretem o obsadzeniu wakujących 33 mandatów w II turze wyborów w dniu 18 czerwca³⁸¹. Do Sejmu w II turze kandydaci z okręgu nr 14 (Chojnice) walczyli o mandaty nr 53, 54, 55³⁸² i dodatkowo o mandat nr 431. Druga

³⁷⁵ A. Stelmach, dz. cyt., s. 8.

³⁷⁶ K. Leski, dz. cyt., s. 1.

³⁷⁷ Na liście 35 kandydatów było dość duże zróżnicowanie sylwetek. Choć byli to kandydaci głównie PZPR i PRON, SD, „PAX”, to wywodzili się z różnych klas społecznych i środowisk zawodowych. Przykładowo najstarszym kandydatem na liście był filmowiec Jerzy Kawalerowicz (67 lat), a najmłodszym dziennikarz Marek Leyk (38 lat). Kandydaci wywodzili się z różnych regionów Polski. Zob. *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 12 maja 1989 r.*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 12, 14 maja, s. 6.

³⁷⁸ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 317–319.

³⁷⁹ *Wyniki głosowania na posłów wybieranych z krajowej listy wyborczej*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 10, 11 czerwca.

³⁸⁰ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 318.

³⁸¹ Tamże, s. 326–328.

³⁸² APRP, sygn. 1033/30 t. 1. k. 1, 3–169, Państwowa Komisja Wyborcza do Prezesa Rady Ministrów Mieczysława Rakowskiego, Warszawa 30 VI 1989, s. 155.

tura wyborów była wielkim rozczarowaniem, bowiem zaledwie 25% uprawnionych do głosowania poszło do urn. „Solidarność” zdobyła w tych wyborach 7 z 8 miejsc w Senacie³⁸³. Przed II turą „Solidarność” popierała nawet kandydatów wywodzących się z PZPR, co doprowadziło do jeszcze szybszego rozkładu PZPR w okresie powyborczym. Jednak w Chojnicach nikt z „Solidarności” nie udzielił podobnego poparcia w II turze kandydatom obozu władzy³⁸⁴. W trakcie II tury, podobnie jak w I turze, najwyższą frekwencję w czasie głosowania o godz. 12.00 notowano w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice, gdzie do urn poszło 19,6% uprawnionych do głosowania, a w tym samym czasie najwyższą frekwencję w okręgu chojnickim uzyskano w Kamieniu Krajeńskim, gdzie zagłosowało do godziny 12.00 28,3% uprawnionych. O godzinie 18.00 okazało się, że w Chojnicach głosowało 35,6% wyborców wobec 39,9% w Inowrocławiu³⁸⁵.

Tabela 6

Wyniki wyborów do Sejmu X kadencji w dniu 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.

Mandat nr 53 – liczba oddanych ważnych głosów 125 770		
Imię i nazwisko	Liczba uzyskanych głosów ważnych	Procent (%) głosów ważnych
Derkowski Henryk	11 869	9,44
Grugel Zbigniew	14 128	11,23
Meyer Edward	9 505	7,56
Muter Krzysztof	6 581	5,23
Pokorski Bogdan	12 423	9,88
Wild Marian	3 223	2,56
Wnuk Jerzy	24 937	19,83
Mandat nr 54 – liczba oddanych ważnych głosów 130 778		
Abramowski Robert	20 650	15,79
Bauza Krystyna	18 880	14,44
Ciesielski Ryszard	12 820	9,80

³⁸³ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 329.

³⁸⁴ Notatka Z. Reszkowskiego w archiwum autora.

³⁸⁵ R. Buczek, *II tura zakończyła wybory do Sejmu i Senatu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 19 czerwca, s. 2.

Kłopotek Eugeniusz	13 779	10,54
Mojzesowicz Wojciech	23 873	18,26
Mandat nr 55 – 136 651		
Grabarkiewicz Mirosława Kazimiera	37 129	27,17
Wojciak Jerzy Kazimierz	24 918	18,24
Wróbel Wiesław Mikołaj	23 205	16,98
Mandat nr 56 – liczba oddanych ważnych głosów 136 651		
Biodrowski Alfons	13 304	9,80
Czajkowski Eugeniusz	15 711	11,57
Guenther Ignacy	80 459	59,24
Kuchenbeker Jan	7 092	5,22
RozanowLudgier	7 295	5,35

Źródło: APRP, sygn. 1033/30 t. 1. k. 1, 3–169, Państwowa Komisja Wyborcza do Prezesa Rady Ministrów Mieczysława Rakowskiego, Warszawa 30 VI 1989, s. 20–21.

Tabela 7

Wyniki wyborów do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. w województwie bydgoskim.

Imię i nazwisko	Liczba otrzymanych ważnych głosów	Stosunek procentowy (%) do liczby głosów ważnych
Bagiński Ryszard Stanisław	11156	2,81
Bąkowski Henryk	14757	3,71
Bednarski Henryk	33359	8,39
Chmara Henryk	14475	3,64
Drozd Kazimierz	10088	2,54
Fiałkowski Kazimierz	6498	1,64
Glemb Jan	86398	21,74
Gruszka Tadeusz Michał	5123	1,29
Imbierowski Zenon	5708	1,44
Jasudowicz Tadeusz Karol	21553	5,42
Krawczyk Norbert	10292	2,59
Kwiatkowski Stanisław	9108	2,29
Michalak Bogdan Jan	4391	1,10

Ostrowski Bogdan	7264	1,83
Pachura Bogdan	3990	1,00
Paszyński Aleksander	177 504	44,66
Porowski Henryk	4626	1,16
Rybczyński Bernard Jan	3946	0,99
Rzeźniczak Andrzej	30232	7,61
Suszyński Tadeusz	6076	1,53
Szabela Marian	3897	0,98
Szklarski Jan	6909	1,74
Tokarczuk Antoni	232 413	58,47

Źródło: APRP, sygn.1033/ 40 k. 3–56, Obliczenia zbiorczych wyników głosowania na senatorów, <http://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwa-przelomu/zasob-archiwum-prezydenta-rp/kancelaria-rady-panstwa-krp/panstwowa-komisja-wyborcza-pkw---wybory-do-sejmu-prl-i-senatu-prl-z-8-i-19-czerwca/zestawienie-zbiorcze-wynikow-glosowania-na-senatorow-1989-103340/>, 7 VII 2016.

Tabela 8

Wyniki II tury głosowania w wyborach do Sejmu X kadencji w dniu 18 czerwca w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.

Mandat nr 53 – liczba oddanych ważnych głosów 106 310		
Imię i nazwisko	Liczba uzyskanych głosów ważnych	Mandat – tak/nie
Grugel Zbigniew	41809	Tak
Wnuk Jerzy	35476	Nie
Mandat nr 54 – liczba oddanych ważnych głosów 106 613		
Abramowski Robert	39712	Nie
Mojzesowicz Wojciech	40176	Tak
Mandat nr 55 – liczba oddanych ważnych głosów 106 272		
Grabarkiewicz Mirosława Kazimiera	40403	Tak
Wojciak Jerzy Kazimierz	27589	Nie
Mandat nr 431 – liczba oddanych ważnych głosów 106 251		
Marchlik Tadeusz	33879	Tak
Piotrowicz Lesław	29227	Nie

Źródło: APRP, sygn. 1033/30 t. 2 k. 5–84, Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 20 czerwca 1989 r. o wynikach ponownego głosowania i wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych dnia 18 czerwca 1989 r.

Tabela 9

Wyniki II tury głosowania w wyborach do Senatu w dniu 18 czerwca w województwie bydgoskim.

Imię i nazwisko	Liczba uzyskanych głosów	Mandat tak/nie
Glemb Jan	124 139	Nie
Paszyński Aleksander	224 459	Tak

Źródło: APRP, sygn. 1033/35 k. 1–40, 84, 86–91, <http://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwa-przelomu/zasob-archiwum-prezydenta-rp/kancelaria-rady-panstwa-krp/panstwowa-komisja-wyborcza-pkw---wybory-do-sejmu-prl-i-senatu-prl-z-8-i-19-czerwca/obwieszczenie-pkw-o-wynikach-glosowania-i-wynikach-wyborow-do-senatu-prl-przeprowadzonych-4-czerwca-i-18-czerwca-1989-103335/>, 7 VII 2016.

W wyniku przeprowadzonych wyborów posłami w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice do Sejmu zostali wybrani: I. Guenther (KO „Solidarność”) – wybrany w I turze, Z. Grugel (PZPR), W. Mojzesowicz (ZSL), M. Grabarkiewicz (SD), T. Marchlik („PAX”) – wybrani w II turze. Natomiast do Senatu wybrano kandydatów „Solidarności”, w I turze A. Tokarczuka i w II turze A. Paszyńskiego. KO „Solidarność” w okręgu chojnickim nie udzielił poparcia żadnemu z kandydatów, a prowadził jedynie kampanię kandydatowi do Senatu A. Paszyńskiemu³⁸⁶.

W województwie bydgoskim w I turze nie wszedł do Sejmu żaden kandydat spoza KO „Solidarności”. Oprócz I. Guenthera wybrano poza chojnickim okręgiem wyborczym Romana Bartoszcze z toruńskiego okręgu wyborczego (mandat nr 59) oraz Ryszarda Helaka z mandatu nr 52 z bydgoskiego okręgu wyborczego (nr 13)³⁸⁷. Wszyscy byli działaczami „Solidarności” i dwójka z nich była działaczami chłopskimi. R. Helak i R. Bartoszcze byli internowani w czasie stanu wojennego. Na terenie województwa bydgoskiego „Solidarność” uzyskała poparcie w przedziale 50–59%, znacznie niższe aniżeli w województwie gdańskim, gdzie 69–74,9% osób opowiedziało się za kandydatami „Solidarności”. Jak się okazało, ani stopień industrializacji, ani też struktura zawodowa nie miały wpływu na poparcie dla „Solidarności” wyrażone 4 czerwca. Wysoki stopień poparcia dla „Solidarności” korelował jedynie z dwoma czynnikami: wysokim uczestnictwem w życiu Kościoła katolickiego oraz niską przestępczością. Liczyła się też silna tra-

³⁸⁶ Wywiad z Z. Reszkowskim, 10 VII 2016.

³⁸⁷ *Wstępne wyniki wyborów do Sejmu i Senatu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 7 czerwca, s. 1.

dycja opozycyjnych ruchów społecznych w okręgu wyborczym, jeśli jej nie było, wyniki „Solidarności” były niskie. „Solidarność” po raz kolejny objawiała się jako prężny nowy ruch społeczny, podwalina nowego społeczeństwa obywatelskiego³⁸⁸. W Chojnicach obaj kandydaci „Solidarności” A. Paszyński i A. Tokarczuk zdobyli ponad połowę ważnych głosów, pierwszy z kandydatów uzyskał w mieście 54,83% w I turze, a drugi 63,81% w II turze³⁸⁹. Komentując kilka dni po wyborach wyniki, A. Tokarczuk, który został senatorem „Solidarności”, stwierdzał, że [...] *zaowocowało poparcie jakiego nam udzielono. Dyscyplina Polaków, umiejętność samoorganizacji napawać muszą optymizmem. Tym bardziej że w skomplikowanej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju stwarza to szansę uniknięcia wewnętrznej dezorganizacji, przetargów, postaw roszczeniowych, przejawów mentalności kryzysowej. Jest więc możliwość podjęcia ogromnego wysiłku na rzecz przebudowy kraju*³⁹⁰. W kontekście wykazanych wcześniej „miałkich obietnic” większości kandydatów, którzy koncentrowali się na postulatach dotyczących ich sfer życia, najczęściej zawodowego, A. Tokarczuk dał diagnozę swojego i „Solidarności” zwycięstwa oraz powstałej sytuacji: *Gdybym w trakcie kampanii mówił tylko o sprawach lokalnych – mieszkaniach, drogach, itp. wówczas z pewnością poniósłbym porażkę. Przekonałem się, że ludzie nie oczekiwali od nas „kielbasy wyborczej” lecz pewności, że opozycja będzie kontrolować posunięcia władzy [...] Przed wszystkim trzeba jednoznacznie zaakceptować wyniki wyborów. Nikt nie ma prawa – dotyczy to koalicji, a także i nas – do innej ich interpretacji. Jednoznacznie potwierdzają one, iż nie ma powrotu do różnych substytutów demokracji, czy jej form zastępczych. Życie polityczne musi przybrać nowe formy. Wyartykułowane zostały wszak sympatie polityczne Polaków i nie wolno głosić, że stało się tak wskutek emocjonalnych i niedojrzałych reakcji [...] Wcale nie chodzi o to, że generalnie zmienimy nasze realia, rzecz w pokazaniu społeczeństwu kilku przykładów, że jest to możliwe. W skali województwa może to być np. faktyczne przełamanie monopolu w skupie, zorganizowanie rzeczywiście samodzielnych spółdzielni czy banków mogących być partnerem dla kapitału zachodniego. Gdyby ludzie tylko zobaczyli, że coś się zaczyna zmieniać, miałyby to decydujące znaczenie dla przeobrażeń w świadomości społecz-*

³⁸⁸ m.p. i pac, *Kto głosował na „Solidarność”*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 29, 17–19 czerwca, s. 3.

³⁸⁹ APB, sygn. 1577/78, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom II, k. 78–79.

³⁹⁰ J. Raszeja, M. Trzebiatowski, *Gdy minie nastrój zwycięstwa*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8 czerwca, s. 3.

nej³⁹¹. I dalej: *Do czasu uchwalenia nowej konstytucji nie widzę możliwości wejścia do rządu. Byłoby to podjęcie ryzyka bez szansy realizacji naszych programów*³⁹². Sytuacja powstała po wyborach powodowała, że PZPR i jej sojusznicy zdobyli jednak w Sejmie większość bezwzględną (ponad 50% miejsc), ale nie uzyskali 2/3 miejsc, czyli większości kwalifikowanej, przez co nie mieli już prawa *veta* wobec decyzji Senatu³⁹³.

Tuż po wyborach problem wejścia do rządu wraz z przedstawicielami PZPR stawał się coraz bardziej nośnym zagadnieniem. W. Lamentowicz w swoim komentarzu dla „Gazety Wyborczej” zaznaczał wysoką świadomość polityczną członków ekipy władzy komunistycznej, którzy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że po wygranych przez „Solidarność” wyborach kolejnym postulatem będą wolne wybory do samorządów, w których opozycja będzie próbować usunąć układy nomenklatury partyjnej. Dewolucja była kolejnym etapem demokratyzacji życia. W. Lamentowicz ostrzegał opozycję przed kosztami w postaci utraty legitymacji wyborczej i zaufania społecznego, jeśli „Solidarność” weszła w alians rządowy z PZPR, zanim dojdzie do wolnych wyborów na szczeblu samorządów, co mogłoby również zaburzyć proces demokratyzowania życia. Wskazywał, że skończyły się w Polsce okresy 45-letnich kadencji, a nastąpiły rządy 4-letnie³⁹⁴.

Wyniki ujawniały silne antysystemowe nastawienie społeczności. Tam bowiem, gdzie nie było kandydatów „Solidarności” i innych ugrupowań opozycyjnych, liczba tzw. głosów negatywnych na listy (skreślano wszystkie nazwiska) wynosiła od 30 do 70% wobec 5 do 9% na mandaty przeznaczone dla tzw. bezpartyjnych. Chłodne powyborcze kalkulacje wskazywały, że przyjęta według uzgodnień Okrągłego Stołu ordynacja wyborcza zaburza obraz rzeczywistego układu sił politycznych w Polsce. Obliczono, że przy zastąpieniu systemu większościowego do Senatu wyborami proporcjonalnymi „Solidarność”, otrzymując 64% głosów ważnych, mogłaby liczyć jedynie na 71 mandatów w Senacie. Natomiast koalicja z 17% poparcia mogłaby liczyć na 19 senatorów³⁹⁵.

³⁹¹ Tamże.

³⁹² Tamże.

³⁹³ K. Leski, *Druga tura wyborów. Pustki w lokalach*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 30, 18 czerwca, s. 1.

³⁹⁴ W. Lamentowicz, *Czy władza się otworzy?*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 25, 13 czerwca, s. 3.

³⁹⁵ E. Pleszczyńska, K. Leski, *Liczy przeczq mitom*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 26, 14 czerwca, s. 4.



Ryc. 31. Chojniccy kolejarze i członkowie NSZZ „Solidarność” wchodzą ze sztandarem związkowym do kościoła farnego na Starym Mieście w Chojnicach, prawdopodobnie w końcu czerwca 1989 r., już po wyborach czerwcowych. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.



Ryc. 32. Legitymacja posła na Sejm PRL X kadencji I. Guenthera wybranego w dniu 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice. Źródło: MHE ze zbiorów zdeponowanych przez I. Guenthera.

Rozdział VIII

Obraz postaw wyborczych w okręgu wyborczym nr 14

Przyjęło się uważać, że wybory czerwcowe stanowiły otwarcie możliwości naukowego studiowania zróżnicowania przestrzennego zachowań wyborczych w różnych perspektywach, co wcześniej było zgoła niemożliwe przez wzgląd na fałszowanie wyników wyborów i utajnianie dokumentacji przez władze państwa³⁹⁶. Województwo bydgoskie nie należało do grona tych, w których opozycja zdobyła najlepsze wyniki, a raczej, co potwierdził przypadek A. Paszyńskiego, czyli konieczności „dogrywki wyborczej”, istniała pewna słabość „Solidarności” w województwie bydgoskim. Najsilniejsze poparcie „Solidarność” zdobyła w Polsce południowo-wschodniej oraz w wielkich miastach: Wrocław, Warszawa, Gdańsk, Lublin. Wysokie wyniki „Solidarność” uzyskała też na Kaszubach i na Dolnym Śląsku. Niską frekwencję w wyborach wyjaśniano zarówno apatią społeczną, jak i brakiem odpowiednich nawyków obywatelskich. Pomimo ogromnego zwycięstwa, jakie odniosła „Solidarność”, nie może ująć uwadze to, że PZPR i jego satelity zyskały sobie poparcie znacznej części polskiego społeczeństwa (20–27% do Sejmu z PZPR i ZSL, 29% do Senatu), co w późniejszych latach znacząco wpłynęło na kształt polskiej sceny politycznej³⁹⁷. Za fenomen zaś można uznać wyniki kandydata niezależnego, jakim był A. Rzeźniczak. Późniejsze losy związane z aferami finansowymi i prowadzoną przez niego spekulacją walutami mogą dobitnie świadczyć o braku faktycznej niezależności, przygotowania politycznego i merytorycznego tego biznesmena polskiego przełomu czerwcowego do wypełniania roli aktora politycznego, ale wynik w samym

³⁹⁶ M. Rościszewski, *Wprowadzenie*, [w:] *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, M. Kowalski, Warszawa 2000, *passim*.

³⁹⁷ M. Kowalski, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne...*, s. 13–14.

mieście Chojnice w wyborach do Senatu z 4 czerwca 1989 r. wynoszący 2848 głosów, czyli 19,65% poparcia (ważnych głosów), świadczy o fenomenie jego osoby w tamtym czasie³⁹⁸. Oznaczało to wtedy, że w przyszłości nie tylko kandydaci „Solidarności” będą w stanie zgromadzić znaczny kapitał polityczny.

Okręg chojnicki był w swym zasięgu geograficznym rozdarty na osi północ-południe, pomiędzy tereny, na których (północ wraz z ziemią chojnicką i tucholską) oraz południem i wschodem (Świecie, Nakło nad Notecią), biegła linia pomiędzy terenami o niskim stopniu gospodarstw rolnych powstałych po reformie rolnej z 1945 r. (20–30%) i wysokim stopniu takich gospodarstw na południu okręgu (30–50%). Do tego na terenie województwa bydgoskiego niski był stopień ludności wiejskiej zamieszkujących swoją miejscowość od urodzenia (dane za 1990 r. wskazują na 45–55%)³⁹⁹, w świetle prowadzonego studium te czynniki jednak nie mogły mieć decydującego wpływu, gdyż zarówno na północnym-zachodzie, jak i południowym-wschodzie „Solidarność” uzyskała dobre wyniki, a słabsze wzdłuż linii podziału tych terenów. Chojnice i ziemia chojnicka w znacznej części leżą na skraju południowych Kaszub, a ludność zasiedlająca Chojnice po II wojnie światowej, w wyniku procesów industrializacji i zapotrzebowania na siłę roboczą, wywodziła się zarówno z Kaszub, jak i z innych ziem polskich. Kaszubi jednak dzięki silnym związkom z Kościołem katolickim zachowali swoją polską tożsamość narodową, pomimo naporu niemieckiej, pielęgnując też znaczną odrębność regionalną w obszarze etnicznie polskim. W tym względzie silnych związków Kaszubów z polskością upatruje się spadku po drobnoszlacheckich tradycjach znacznej liczby Kaszubów. W drodze badań udowodniono, że duża więź z Kościołem katolickim znajduje odbicie w wyborach politycznych ludności Kaszub, które w latach 90. XX w. były zdecydowanie lokowane na rzecz opcji tzw. prawicy⁴⁰⁰. Ziemia chojnicka, pomimo odpływu znacznej części ludności z Kosznejderii, ma w swej południowej części, jak i w samych Chojnicach, silne jej dziedzictwo. Charakteryzowała się ona niemiecką tożsamością narodową i silnym przywiązaniem do wiary katolickiej⁴⁰¹.

³⁹⁸ APB, sygn. 1577/78, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom II, k. 78–79.

³⁹⁹ M. Kowalski, dz. cyt., ryc. 14 C i 14 D, s. 40.

⁴⁰⁰ Tamże, s. 54.

⁴⁰¹ M. Wałdoch, *Asymilacja Kosznejderii. Mít współczesnej historiografii?*, [w:] *W kręgu pytań o tożsamość narodową i etniczną Pomorza Gdańskiego*, red. A. Chodubski, A. Frączek, H. Głogowska, A. Waśkiewicz, Gdańsk 2011, *passim*.

W 1989 r. większość okręgu wyborczego nr 14 Chojnice leżała w granicach diecezji chełmińskiej, a częściowo na terenie diecezji gnieźnieńskiej⁴⁰². W diecezji chełmińskiej w 1984 r. notowano uczestnictwo 66,7% wiernych w mszach niedzielnych, co było drugim wynikiem w Polsce, po diecezji tarnowskiej. W diecezji gnieźnieńskiej w tym czasie udział wiernych w nabożeństwach niedzielnych był niższy i wynosił 53,9%⁴⁰³. Można w tym świetle postawić wstępną hipotezę, że ziemia chojnicka zamieszkiwana była na przełomie lat 80. i 90. XX w. przez społeczeństwo składające się z pięciu odrębnych grup etnograficznych pod względem ich tożsamości etniczno-narodowej, tj. autochtonów: Kosznejdrów i ich potomków, Kaszubów; społeczności napływowej po I i II wojnie światowej oraz społeczności wywodzącej się z fali migracji wewnętrznej, tzw. „industrialnej” z lat 70. XX w. Dlatego przez wzgląd na fenomen tożsamości wskazuje się w niniejszym studium szczegółowy rozkład głosów i poparcia dla „Solidarności” i obozu władzy na ziemi chojnickiej w odniesieniu do gmin, co ma obrazować wewnętrzne zróżnicowanie postaw wyborczych w okręgu chojnickim. W związku z tym szczegółowej analizie poddano wyniki głosowań we wszystkich gminach wchodzących w skład okręgu, a dla ukazywania wybranych parametrów poparcia lub dezaprobaty społecznej dobierano gminy według klucza gmin miejskich, miejsko-wiejskich i wiejskich.

Tabela 10

Poparcie dla I. Guenthera, kandydata KO „Solidarność” w gminach w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice w dniu 4 czerwca 1989 r.

Nazwa gminy	Procent zdobytych głosów w gminie przez I. Guenthera (mandat nr 56)
Chojnice	73,63%
Chojnice, gmina wiejska	69,67%
Brusy	83,97%
Bukowiec	70,63%

⁴⁰² T. Figlus, *Zarys geograficzno-historycznej koncepcji rozwoju organizacji przestrzennej Kościoła rzymskokatolickiego na ziemiach polskich*, http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3903/Figlus_2008.pdf?sequence=1&isAllowed=y, 8 VIII 2016, s. 297.

⁴⁰³ *Historia Polski w liczbach: ludność, terytorium*, A. Wyczański, et. al, s. 169.

Cekcyn	57,25%
Czersk	68,56%
Dąbrowa Chełmińska	63,60%
Dobrcz	74,65%
Dragacz	51,65%
Drzycim	74,55%
Jeżewo	67,92%
Kamień Krajeński	60,51%
Kęsowo	66,67%
Koronowo	55,33%
Lniano	71,76%
Lubiewo	63,95%
Mrocza	52,12%
Nakło n. Notecią	50,33%
Nowe	67,89%
Osie	70,48%
Osielsko	65,37%
Pruszcz	74,44%
Sadki	48,42%
Sępólno Krajeńskie	66,10%
Świecie	71,75%
Tuchola	55,42%
Więcbork	69,92%
Gostycyn	64,98%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: APB, sygn. 1577/73, 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989.

Stosunek do demokratyzacji życia politycznego w okręgu wyborczym nr 14 ukazać można również poprzez stanowiska, jakie wobec KO „Solidarność” zajmowała ludność zamieszkująca ten okręg, czyli w ujęciu grup etnograficznych: Kaszubów, Kociewiaków, Borowiaków i Krajaniaków. W geograficznym aspekcie okręg chojnicki obejmował Kaszuby (południowy skraj), Pojezierze Krajeńskie oraz Kociewie (część zachodnia i południowa) i Bory Tucholskie oraz częściowo ziemię kujawską na północ od Bydgoszczy. Znaczenie pomiaru poparcia społecznego w wyborach parlamentarnych 1989 r. ma sens jedynie wobec mandatów, które były przydzielone na ten okręg przez Radę Państwa, więc mandatów nr 53, 54, 55, 56 i 431 oraz wobec wyborów do Senatu. Wiele wniosków można uzyskać, analizując wyniki głosowania do Senatu (aczkolwiek nie dotyczą one głosowania w okręgu, ale w całym województwie, dlatego ukazano wyniki dla wybranych gmin i obwodów z regionu chojnickiego), które nie były obciążone tak kuriozalnymi regulacjami jak wybory do Sejmu i przyjęło się je uważać za „wolne wybory”. Najmniej informacji można uzyskać po analizie głosowań na tzw. listę krajową.

Stąd w tym rozdziale autor postanowił przybliżyć bardziej szczegółowe dane odnoszące się do postaw wyborczych ludności ziemi chojnickiej i innych ziem wchodzących w obszar chojnickiego okręgu wyborczego (nr 14). W tym celu przeanalizowano wyniki szczegółowe w głosowaniach w I i II turze zarówno do Sejmu, jak i Senatu. Postanowiono zweryfikować wcześniejsze twierdzenia o tym, że skala poparcia „Solidarności” korelowała z trzema czynnikami, tj. wysokim uczestnictwem w życiu Kościoła katolickiego⁴⁰⁴; zasiedziałością ludności i tradycją opozycyjnych ruchów społecznych. Pominięto przy tym korelat poparcie dla „Solidarności” – skala przestępczości, bowiem wiarygodne dane o przestępczości w latach 80. XX w. na tym terenie są niedostępne. O tym, że wierni Kościoła katolickiego będą w większości głosować przeciwko władzy ludowej, rządzący, jeśli nie byli naiwni, musieli wiedzieć, bowiem był to wynik dziesiętków lat walki z Kościołem katolickim i jego kapłanami, których katowano nawet u schyłku systemu PRL.

Ponieważ każdy z wyborców dysponował w okręgu chojnickim 4 głosami w wyborach do Sejmu w I turze, to swoistym miernikiem stopnia legitymizacji

⁴⁰⁴ W kwestii korelacji postaw osób wierzących i praktykujących i ich poparcia wobec „Solidarności” ujawniło się już w okresie „karnawału >>Solidarności<<” zjawisko silnej więzi wielu członków nowego ruchu społecznego z symbolami i życiem religijnym Kościoła katolickiego i silny wpływ katolickiej nauki społecznej. Zob. M. Wałdoch, *O chojnickim karnawale „Solidarności”...*, s. 16, 23, 30, 171.

rządzących jest stosunek rzeczywistej liczby głosów, które zostały uznane, a padły na mandaty 53, 54, 55 i 56. Dane te zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 11

Liczba głosów ważnych oddanych na mandaty do Sejmu w okręgu wyborczym nr 14 (Chojnice) w dniu 4 czerwca 1989 r.

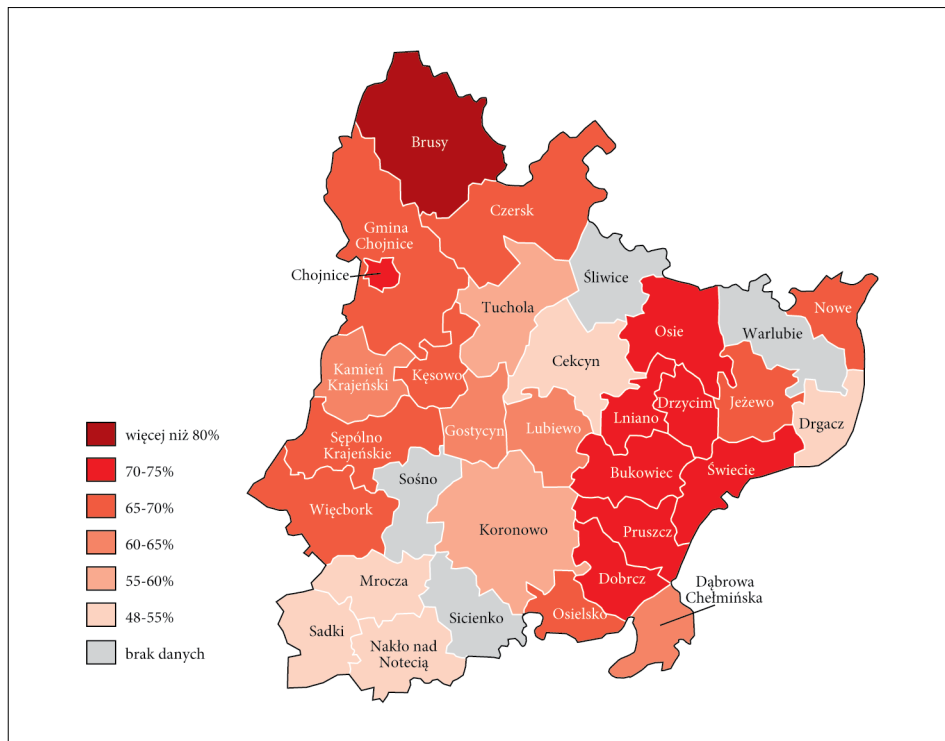
Nr mandatu	Liczba ważnych głosów	Przeznaczenie mandatu dla	Stopień legitymizacji (100% wartości dla mandatu, na który padło najwięcej głosów ważnych)
53	125 770	PZPR	92,04
54	130 778	ZSL	95,70
55	136 651	SD	100
56	136 651	bezpartyjni	100

Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Ukazane dane przemawiają na rzecz twierdzenia, że PZPR rzeczywiście nie cieszył się tak dużym zaufaniem społecznym jak „Solidarność” i pozostali kandydaci bezpartyjni. Należy jednak wskazać, że to zaledwie 7,96% ważnie oddanych głosów mniej padło na PZPR aniżeli na „Solidarność” i innych kandydatów bezpartyjnych, według podsumowania wyborów prowadzonego przez PKW. W liczbach bezwzględnych oznacza to, że na listę PZPR oddano zaledwie 10 881 głosów mniej na terenie całego chojnickiego okręgu wyborczego (pewne wątpliwości budzi stan protokołów z obwodowych komisji wyborczych, bowiem zawierają one wiele sprzecznych danych, zakładając bowiem, że mowa jest o ważnie oddanych głosach na kandydatów, a nie tych wykazanych na mandat, to skala rozpiętości w głosach, jakie uzyskali kandydaci bezpartyjni i ci startujący do mandatu nr 53 dla PZPR, jest większa, co przedstawione będzie poniżej w danych szczegółowych dla wybranych gmin z okręgu wyborczego nr 14). Nie jest to zapewne świadectwo całkowitego odrzucenia przez społeczeństwo regionu władzy ludowej. Niemniej wynik kandydatów do mandatu przeznaczonego dla PZPR był najslabszy. Natomiast, jako bardzo wysoki, równy co do głosu wynikowi kandydatów bezpartyjnych, należy ocenić wynik SD, przez kilkadziesiąt lat satelity PZPR, w okręgu chojnickim w wyborach 4 czerwca. Pomimo tego, że kandydaci nie występowali

Mapa 2

Skala poparcia dla kandydata KO „Solidarność” I. Guenthera w wyborach do Sejmu PRL 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.



Opracowanie: Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

z nazwą swego komitetu na listach do głosowania, to wyborcy byli dobrze poinformowani o tym, dla jakiej siły politycznej przypada dany mandat. Rzeczywiste więc poparcie, zarówno dla PZPR, jak i ZSL oraz SD w drodze aktu wyborczego okazało się być wysokie, wyższe być może, aniżeli obecnie przyjęło się uważać. Społeczeństwo nie zanegowało w akcie wyborczym PZPR w sposób totalny.

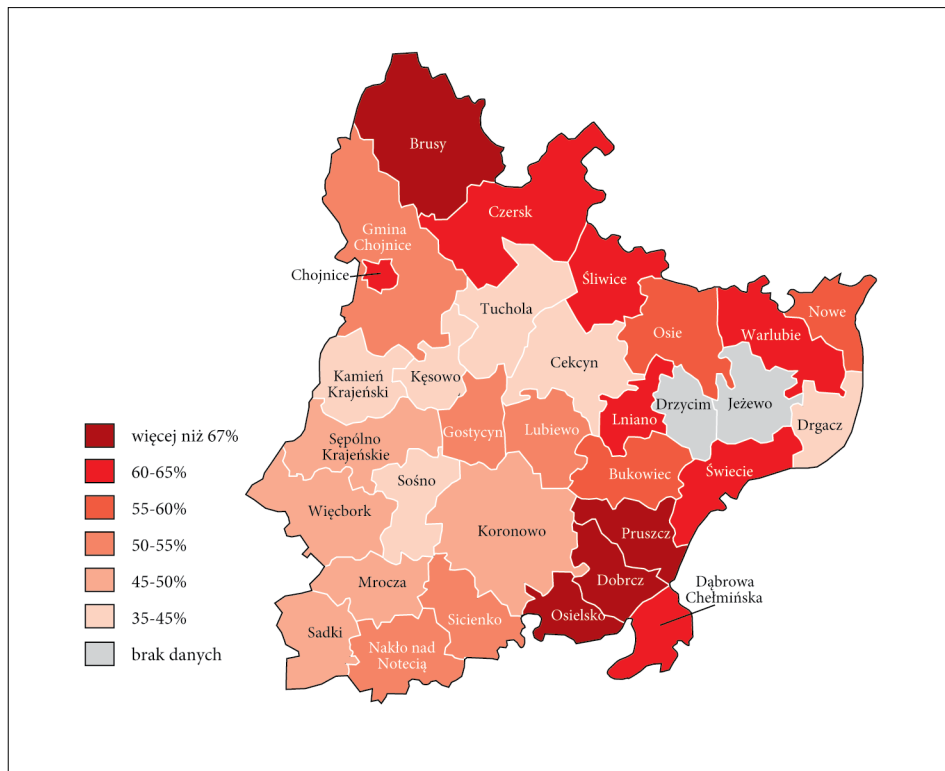
Dla uzyskania lepszego oglądu rozkładu głosów w poszczególnych gminach wchodzących w skład chojnickiego okręgu wyborczego wykonano analizę protokołów głosowania z komisji obwodowych, prezentując wyniki dla wybranych gmin. W poszczególnych przypadkach autor nie zdołał dotrzeć z przyczyn obiektywnych do danych z niektórych gmin z okręgu, co uwidaczniają zamieszczone poniżej mapy. Koncentrowano się przede wszystkim na danych specyficznych, na swoistościach, tak aby ukazać zróżnicowanie poparcia wewnątrz okręgu wyborczego nr 14.

W wyborach do Sejmu KO „Solidarność”, wystawiając jednego kandydata, dokonała, jak już wcześniej objaśniono, dobrego wyboru, bowiem to pozwoliło skumulować głosy wyborców na liderze opozycji w danym okręgu wyborczym. Poparcie dla I. Guenthera kształtowało się różnorodnie w zależności również od takich uwarunkowań, których wagę podkreślono w niniejszym studium, więc związku społeczności z życiem Kościoła katolickiego, stopniem zasiedziałości ludności i tradycją oporu społecznego wobec władzy ludowej. 4 czerwca ujawniły się postawy wyborcze, które wskazały na silne znaczenie wartości politycznych w procesie dokonywania wyborów politycznych. Na terenach o wysokim stopniu zasiedziałości ludności i silnych związkach z Kościołem kandydat „Solidarność” uzyskiwał wyniki, jak we wsi Czyczkowy w gminie Brusy, przekraczające 90% ważnie oddanych głosów (90,66%), choć dla całej gminy Brusy to poparcie wyniosło 83,97%, ale i tak było najwyższe w całym okręgu wyborczym. W mieście Chojnice wyniki I. Guenthera wahały się w zależności od obwodu od 57,46% do 88,31%. Ogólnie na terenie stolicy okręgu I. Guenther uzyskał bardzo wysokie poparcie 73,63% głosujących. Natomiast na terenie gminy wiejskiej uzyskał 69,97% głosów, przy czym najwyższy wskaźnik w gminie Chojnice uzyskał w obwodzie głosowania nr 4 Nowa Cerkiew, gdzie poparcie na niego wyraziło 72,21% oddających ważny głos. Niższe poparcie udało się zgromadzić rolniczemu opozycjonście na terenie miasta i gminy Czersk, gdzie zdobył 68,56% głosów oddanych na mandat dla kandydatów bezpartyjnych. Pomimo tych różnic rozkład poparcia w północno-zachodniej części okręgu uznać można za relatywnie jednolity. Swoistości dotyczą nieco wyższego wyniku kandydata KO „Solidarność” w Chojnicach na tle gminy wiejskiej, co należy wiązać zarówno ze strukturą społeczną, działalnością DLP, jak i tradycją oporu społecznego. Natomiast słabsze wyniki w okręgu I. Guenther uzyskał w gminach położonych na Pojezierzu Krajeńskim, w Kamieniu Krajeńskim (60,51%), Koronowie (55,33%), Mroczy (52,12%), Nakle nad Notecią (50,33%) i również nieco niższe wyniki na terenie borowiackim, w gminach takich jak Tuchola (55,42%), Cekcyn (57,25%). Natomiast najniższy wynik I. Guenther zanotował w gminie Sadki, gdzie zagłosowało na niego 48,42% wyborców oddających ważny głos⁴⁰⁵. Rozkład poparcia wyborczego w okręgu tworzy obraz, w którym

⁴⁰⁵ APB, sygn. 1577/73. 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989.

Mapa 3

Skala poparcia w wyborach do Senatu 4 czerwca 1989 r. w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Tokarczuka.



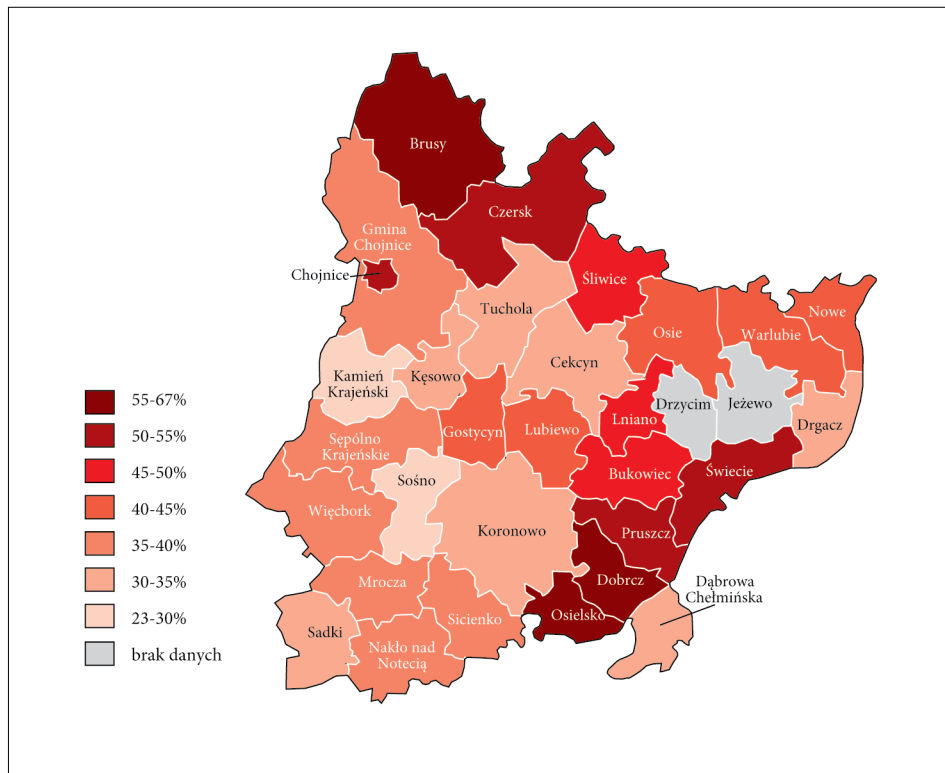
Opracowanie: Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

zarówno w północno-zachodniej części okręgu wyborczego, jak i w południowo-wschodniej jego części poparcie I. Guenthera było wysokie, kiedy na terenach borowiackich i na Krajnie było stosunkowo niskie. Pas niższego poparcia przecinał okręg wyborczy na dwie mniej więcej równe części.

W wyborach do Senatu w I turze w dniu 4 czerwca ujawniło się kilka właściwości w obszarze okręgu wyborczego nr 14 Chojnice i choć formalnie okręg ten nie istniał w wyborach do Senatu, to poddane w tym studium analizie dane najefektywniej można zaprezentować, odnosząc się do tego obszaru. Przede wszystkim kandydaci KO „Solidarność” A. Paszyński i A. Tokarczuk uzyskiwali wysokie wyniki na terenie gminy i miasta Brusy, gdzie otrzymali odpowiednio 64,69% i 73,99%. Również obaj ci kandydaci

Mapa 4

Wyniki głosowania do Senatu 4 czerwca 1989 r. w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego.

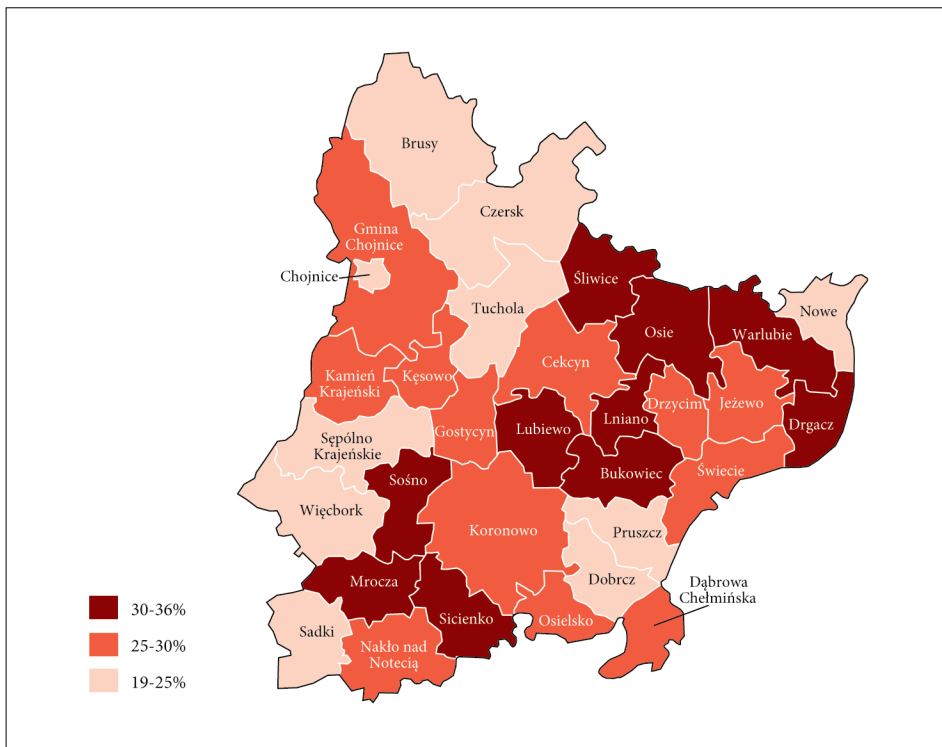


Opracowanie: Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

wolą wyborców uzyskali dobre wyniki w mieście Chojnice (A. Paszyński 54,83% i A. Tokarczuk 63,81%) oraz na terenie miasta i gminy Czersk (odpowiednio: 50,67% i 63,26%). Przy tym nieco gorzej prezentowały się rezultaty wyborczych zmagania dla KO „Solidarność” w wyborach do Senatu w takich miejscowościach, gdzie kandydatami byli „ludzie z nomenklatury”. O ile z Chojnic do Senatu nie wysunięto żadnego kandydata, to przykładowo z Tucholi startował opisywany już na łamach tej książki A. Rzeźniczak, który wygrał zresztą wybory w gminie i mieście Tuchola z kandydatami „Solidarności”, uzyskując na terenie miasta i gminy Tuchola 45,40% poparcia wobec 34,18% dla A. Paszyńskiego i 43,23% dla A. Tokarczuka, oraz K. Fiałkowski, naczelnik miasta i gminy Kamiień Krajeński, który w tej jednostce administracyjnej zdobył

Mapa 5

Procent głosów nieważnych w głosowaniu do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.



Opracowanie: Filip Waldoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

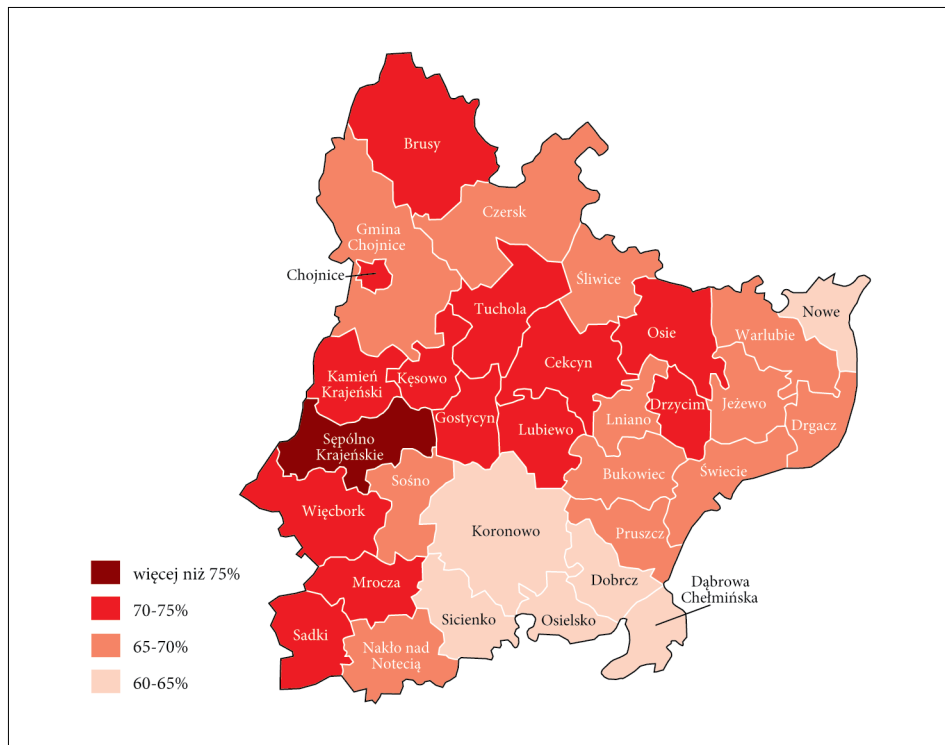
więcej głosów aniżeli A. Paszyński i A. Tokarczuk, gdyż poparło go 55,46% wyborców, wobec wyników w tej gminie 35,05% dla A. Tokarczuka i 23,03% A. Paszyńskiego⁴⁰⁶. W miastach województwa bydgoskiego A. Tokarczuk otrzymał poparcie na poziomie 64,52%, kiedy na wsi (gminy wiejskie) 55,01%, a w gminach miejsko-wiejskich 52,58%. Drugi z kandydatów KO „Solidarność” A. Paszyński z kolei uzyskał w miastach województwa bydgoskiego 50,95%, na wsi 39,76%, a w gminach miejsko-wiejskich 38,98%⁴⁰⁷. Poparcie dla obu kandydatów opozycji do Senatu wykazywało, podobnie jak w przypadku kandydatów do Sejmu, że wysokie poparcie dla opozycji

⁴⁰⁶ APB, sygn. 1577/78, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom II, k. 78–79, 328–329, 386–387, 523–524, 1250–1251.

⁴⁰⁷ APB, sygn. 1577/79, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom III, k. 798–799.

Mapa 6

Frekwencja w wyborach do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.



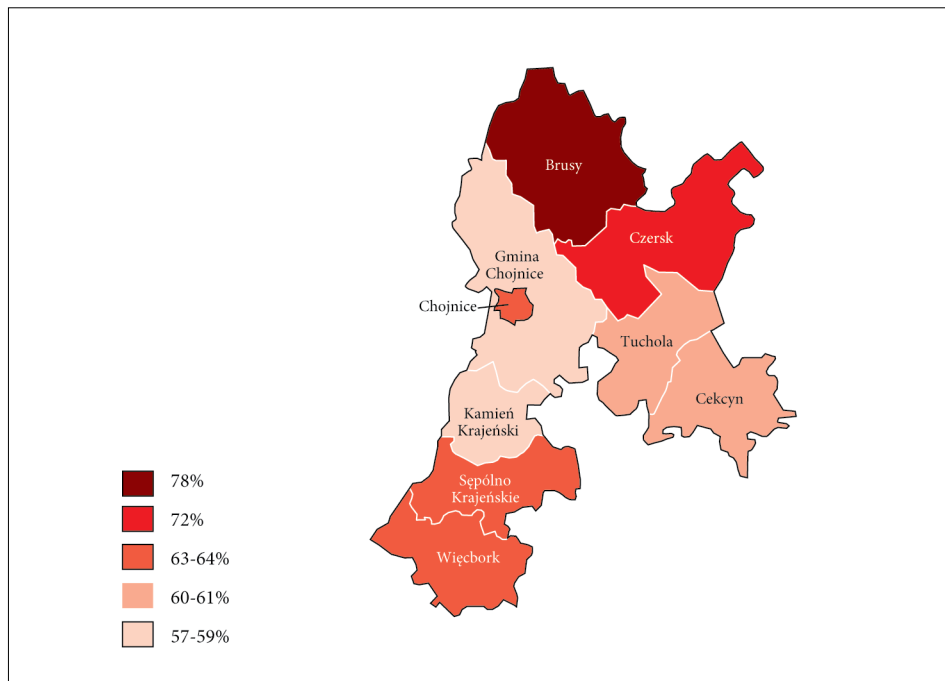
Opracowanie: Filip Waldoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

demokratycznej występuje rzeczywiście w dwóch obszarach okręgu wyborczego, tj. w jego północno-zachodniej i południowo-wschodniej części, ze słabszym poparciem na terenach Borów Tucholskich i Krajny oraz na skraju Kujaw. Charakterystyczną cechą w rozkładzie głosów jest uzyskanie przez kandydatów na senatorów również wyższego poparcia w Chojnicach aniżeli na otaczających miasto terenach gminy Chojnice i w sąsiednich gminach, jak Kamień Krajeński, Tuchola i Kęsowo. W II turze zaznaczył się znikomy udział wyborców w głosowaniu. Przykładem może być liczba głosujących w Chojnicach w I turze wyborów do Senatu w dniu 4 czerwca, kiedy głosowało 17 963 osoby (3473 głosów nieważnych) przy frekwencji 73,30%⁴⁰⁸, wobec liczby głosujących w II turze 18 czerwca na terenie miasta. Tych było 11 843 osoby, więc ponad 6 tys. mniej, aniżeli 4 czerwca, stąd frekwencja wyniosła zaledwie

⁴⁰⁸ Tamże.

Mapa 7

Wyniki głosowania do Senatu 18 czerwca 1989 r. (II tura) w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego.



Opracowanie: Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

47,06%⁴⁰⁹. W świetle przedstawionych danych to miasto Chojnice oraz gminy: Brusy, Czersk, Świecie, Dobrcz, Osielsko, Pruszcz były „twierdzami opozycji demokratycznej” w okręgu wyborczym nr 14.

Frekwencja i głosy nieważne to dwie cechy charakterystyczne wyborów czerwcowych. W chojnickim okręgu wyborczym, frekwencja o czym wspomniano wcześniej, wynosiła 4 czerwca ponad 69%, dokładnie 69,05% do Sejmu i 69,11% do Senatu, jednak nie była równa we wszystkich gminach i obwodach. Występowało bowiem znaczne zróżnicowanie uczestnictwa obywateli w wyborach. W Chojnicach frekwencja w odniesieniu do wyborów do Senatu, jak już wiadomo, wyniosła 73,30%, natomiast w gminie wiejskiej Chojnice 68,12%. Najwyższą frekwencję

⁴⁰⁹ APB, sygn. 1577/80, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. II tura, tom IV, k. 684.

osiągnięto w mieście i gminie Sępólno Krajeńskie, gdzie do urn poszło aż 78,01% uprawnionych. Najniższą zaś frekwencję zanotowano w gminie Dąbrowa Chełmińska, gdzie do urn zdecydowało się pójść zaledwie 61,56% wyborców⁴¹⁰. W wyborach do Senatu w dniu 4 czerwca oddano 17,89% głosów nieważnych na terenie okręgu wyborczego nr 14⁴¹¹. Głosów nieważnych padało zdecydowanie więcej na terenach typowo wiejskich aniżeli miejsko-wiejskich i miejskich, co obrazuje mapa 5. Natomiast frekwencja w okręgu wyborczym w poszczególnych gminach nie może zostać powiązana z żadną zasadną zmienną. Relacja głosów nieważnych do frekwencji nie wykazuje żadnych korelatów, co przedstawiono na wykresie 1.

Stopień legitymizacji, czyli określenie, w jakiej mierze społeczeństwo odrzuciło model państwa monopartyjnego opartego o przywództwo PZPR, został wskazany w tabeli 10, gdzie na szczęblu chojnickiego okręgu wyborczego 92,04% osób głosujących na mandat bezpartyjny, tj. mandat nr 56, zagłosowało jednocześnie na mandat nr 53, czyli na mandat dla kandydatów PZPR. Niestety, w kontekście dokładnej analizy protokołów z komisji wyborczych ujawnia się dużo nieścisłości związanych z wynikami, jakie podano dla całego okręgu wyborczego. Jedną z tych nieścisłości jest zawyżanie przez komisje obwodowe liczby ważnych głosów, wobec rzeczywistej liczby, jaka padła na kandydatów. Jednym z przykładów takiej prezentacji wyników, które stały się podstawą dla ukazania wyników uogólnionych dla całego okręgu, mogą być rezultaty głosowania z 4 czerwca w wyborach do Sejmu z okręgu wyborczego w komisji obwodowej nr 15 mieszczącej się w Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach. W protokole podano, że wydano 1352 karty do głosowania i oddano 1126 ważnych głosów, jednak po podliczeniu wyników, jakie uzyskali właśnie dla mandatu nr 53 kandydaci w tym obwodzie, okazuje się, że otrzymali oni 793 ważne głosy łącznie, a nie 1126 głosów. Zresztą komisja obwodowa lub osoba sprawdzająca te protokoły w komisji okręgowej ołówkiem zapisały prawidłową liczbę, nie przekreślono jednak wyniku nieprawdziwego⁴¹². Takich nieścisłości w protokołach jest więcej, co powoduje wzrost

⁴¹⁰ APB, sygn. 1577/79, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom III, k. 798–800.

⁴¹¹ Obliczenie własne na podstawie danych: APB, sygn. 1577/79, Wojewódzka Komisja Wyborcza w Bydgoszczy, Protokoły głosowania w obwodach na senatorów. Wybory parlamentarne 1989 r. I tura, tom III.

⁴¹² APB, sygn. 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989, k. 1027.

pewnych obaw o rzetelność ukazywanych wyników wyborów w skali państwa. Bazując jednak na ręcznej weryfikacji, szczególnie protokołów komisji obwodowych dla miasta Chojnice i dla gminy wiejskiej Chojnice, dokonano w aneksie prezentacji wyników wyborczych w tych dwóch jednostkach administracyjnych. Na tej podstawie zdecydowano ukazać tzw. stopień legitymizacji w wymiarze lokalnym w analizie porównawczej, odnosząc te wyniki do innych gmin w okręgu. W ogólnym ujęciu okazuje się, że społeczność miejska Chojnic wykazała się wyższym stopniem delegitymizacji władzy komunistycznej aniżeli społeczność wsi chojnickiej. I tak przykładowo w obwodzie głosowania nr 1 w Chojnicach w dniu 4 czerwca na mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR pobrano aż 917 kart, ale oddano tylko 390 ważnych głosów, kiedy na mandat nr 56 dla bezpartyjnych kandydatów (do tego mandatu startował kandydat KO „Solidarność”) pobrano również 917 kart, ale oddano aż 760 głosów. Oznacza to, że zaledwie 51,32% głosujących na kandydatów bezpartyjnych oddało jednocześnie głos na PZPR. Jest to wynik świadczący o wysokiej dezaprobach dla PZPR w Chojnicach. W innej komisji tego dnia w mieście, tj. w obwodzie nr 4, którego siedziba była w świetlicy Zakładów Rybnych, pobrano 515 kart do głosowania na listę nr 53, ale oddano na nią tylko 189 głosów ważnych, kiedy na mandat nr 56 oddano 377 głosów, przy czym wyborcy pobrali 512 kart. Oznacza to, że w tym obwodzie tylko 50,13% głosujących na mandat dla bezpartyjnych oddało zarazem głos na PZPR. Uśredniony stopień legitymizacji wynosił dla Chojnic 59,51%. W tym ujęciu stopień legitymizacji dla Chojnic zaprezentowano w tabeli 12.

Tabela 12

Stopień legitymizacji PZPR na terenie miasta Chojnice w trakcie wyborów do Sejmu w dniu 4 czerwca 1989 r.

Nr obwodu głosowania	Liczba głosów na mandat nr 53 dla PZPR	Liczba głosów na mandat nr 56 dla bezpartyjnych	Stopień legitymizacji
1	390	760	51,32%
2	478	901	53,05%
3	337	456	73,90%
4	189	377	50,13%

5	589	985	59,80%
6	406	726	55,92%
7	494	857	57,64%
8	563	1 031	54,61%
9	627	1 099	57,05%
10	682	1 085	62,86%
11	441	786	56,11%
12	762	1 218	62,56%
13	592	936	63,25%
14	387	608	63,65%
15	793	1 131	70,11%
16	513	815	62,94%
17	334	600	55,67%
18	34	48	70,83%
19	38	77	49,35%
Średni stopień legitymizacji			59,51%

Źródło: opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Nieco inaczej prezentowała się sytuacja na terenie gminy wiejskiej Chojnice, gdzie nie tylko kandydat KO „Solidarność” uzyskał niższe poparcie aniżeli w mieście Chojnice, ale w ujęciu ogólnym mieszkańcy nie zanegowali władzy PZPR tak tłumnie jak chojniczanie. Pamiętać trzeba, że na terenie gminy wiejskiej liczne były tzw. uspołecznione gospodarstwa rolne, w których byli zatrudnieni robotnicy stanowiący naturalne zaplecze polityczne PZPR. Dowodem tego jest stopień legitymizacji w gminie Chojnice, który wyniósł 76,67% (patrz tabela 13). Oznacza to, że w dniu 4 czerwca w wyborach do Sejmu PRL 76,67% wyborców oddających głos ważny na mandat nr 56 oddało także swój ważny głos na mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR. Jest to wskaźnik wyraźnie ukazujący dużo wyższy na wsi aniżeli w mieście stopień zgody społecznej dla dalszych rządów PZPR.

Tabela 13

Stopień legitymizacji PZPR na terenie gminy wiejskiej Chojnice w trakcie wyborów do Sejmu w dniu 4 czerwca 1989 r.

Nr obwodu głosowania	Liczba głosów na mandat nr 53 dla PZPR	Liczba głosów na mandat nr 56 dla bezpartyjnych	Stopień legitymizacji
1	390	425	91,76%
2	399	553	72,15%
3	449	552	81,34%
4	250	373	67,02%
5	287	440	65,23%
6	386	507	76,13%
7	237	283	83,75%
8	294	435	67,59%
9	132	171	77,19%
10	327	467	70,02%
11	309	455	67,91%
12	50	50	100%
Średni stopień legitymizacji na terenie gminy			76,67%

Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Tabela 14

Frekwencja i głosy nieważne na terenie okręgu wyborczego nr 14 w wyborach do Senatu w dniu 4 czerwca.

	Frekwencja wyrażona w %	Głosy nieważne wyrażone w %
Chojnice, miasto	73,3	19,33
Brusy	74,55	24,75
Czersk	67,45	23,72
Kamień Krajeński	71,08	25,7
Koronowo	63,68	29,07
Mrocza	72,66	30,7

Nakło n. Notecią	68,23	25,49
Nowe	63,81	23,52
Sępólno Krajeńskiego	78,01	24,94
Świecie n. Wisłą	65,88	27,13
Tuchola	73,32	21,92
Więcbork	70,93	21,52
Bukowiec	68,56	30,2
Cekcyn	72,11	27,63
Chojnice gmina	68,12	27,71
Dąbrowa Chełmińska	61,56	26,9
Dobrcz	63,44	24,34
Dragacz	66,62	30,16
Drzycim	72,78	25,63
Gostycyn	74,11	26,86
Jeżewo	62,48	29,23
Kęsowo	71,48	29,53
Lniano	67,54	31,15
Lubiewo	72,07	33,51
Osie	71,95	30,31
Osielsko	64,9	28,53
Pruszcz	67,81	23,15
Sadki	73,45	22,09
Sicienko	64,63	36,99
Sośno	69,28	30,74
Śliwice	69,42	30,33
Warlubie	66,43	32,09

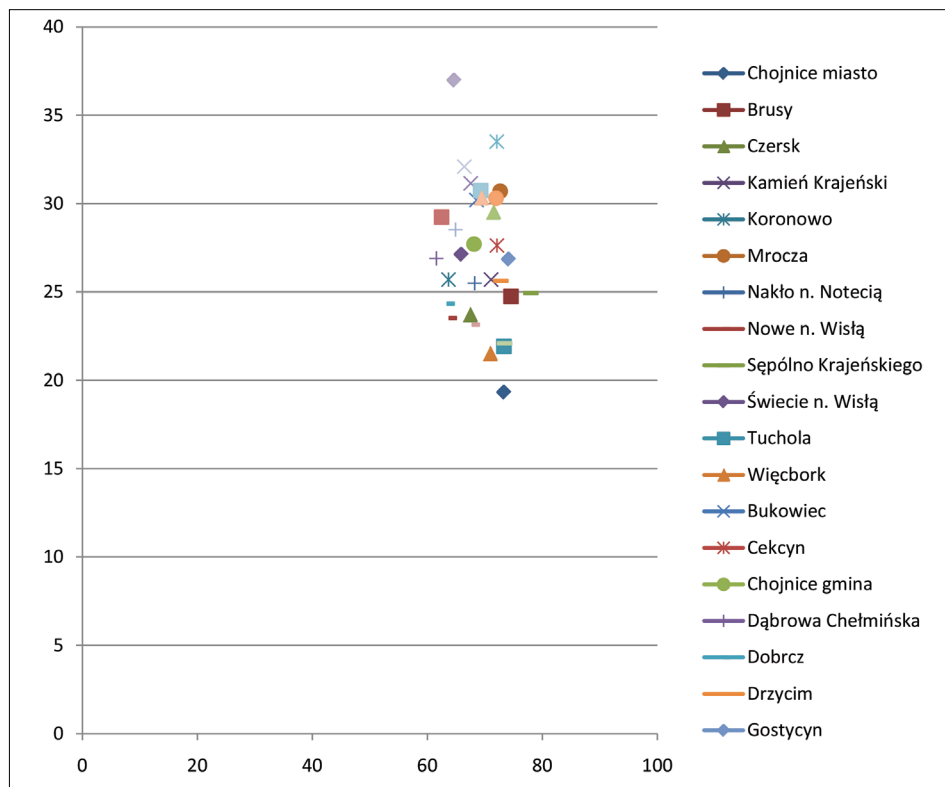
Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Na wykresie 2 ukazano stopień legitymizacji wobec PZPR wyrażony w akcie wyborczym w dniu 4 czerwca na terenie wybranych gmin okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.

Z tego wykresu można wyczytać, że przykładowo dla Chojnic stopień legitymizacji (59,51%) był mniej więcej równy temu miernikowi dla Czerska (58,80%),

Wykres 1

Relacja frekwencji (oś X) do procentu głosów nieważnych (oś Y) w gminach w głosowaniu do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice).

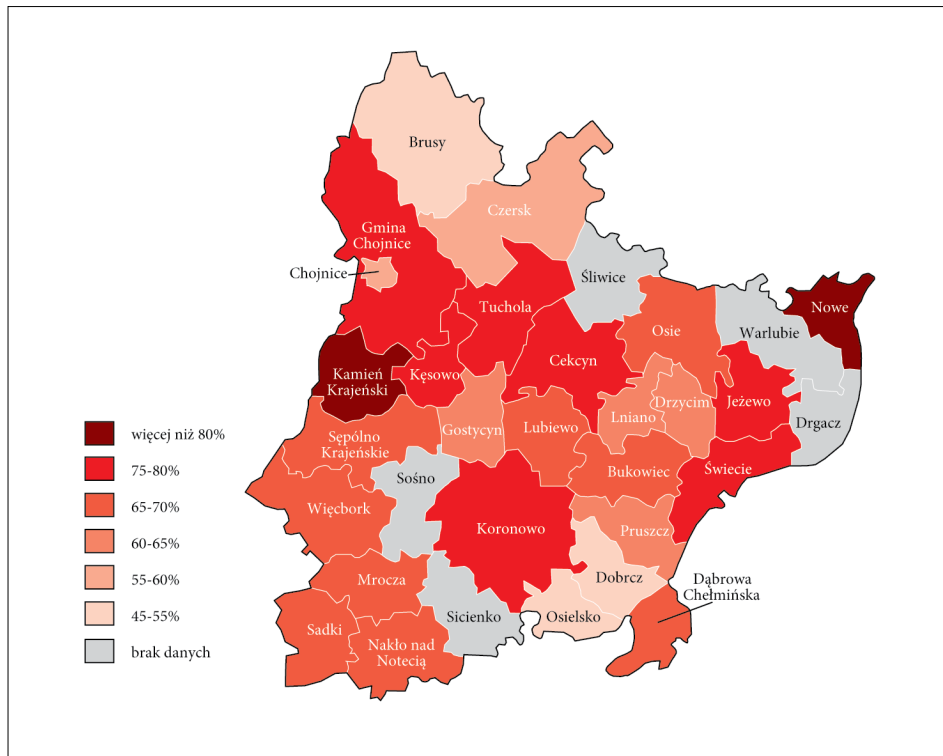


Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

a znacznie niższy aniżeli dla innych miast wchodzących w skład chojnickiego okręgu wyborczego, czyli takich, jak: Tuchola (71,60%), Świecie (71,48%), Kamień Krajeński (85,32%), Sępólno Krajeńskie (67,79%), Nakło n. Notecią (67,45%), Mrocza (69,26%) czy Nowe (85,50%). Natomiast wyjątkowo silne poparcie dla zmian systemowych było na Kaszubach, gdzie w mieście i gminie Brusy stopień legitymizacji wyniósł zaledwie (45,28%), czyli tylko 45,28% osób, które głosowały na kandydatów bezpartyjnych (mandat nr 56), zdecydowało się jednocześnie oddać głos na mandat nr 53 dla kandydatów PZPR. Dla dokładnego zrozumienia wykresu 1 należy wziąć pod względ charakter okręgów, przykładowo Czersk, Tuchola, Więcbork, Kamień Krajeński,

Mapa 8

Średni stopień legitymizacji PZPR w wybranych gminach okręgu wyborczego nr 14 Chojnice w wyborach w dniu 4 czerwca 1989 r.



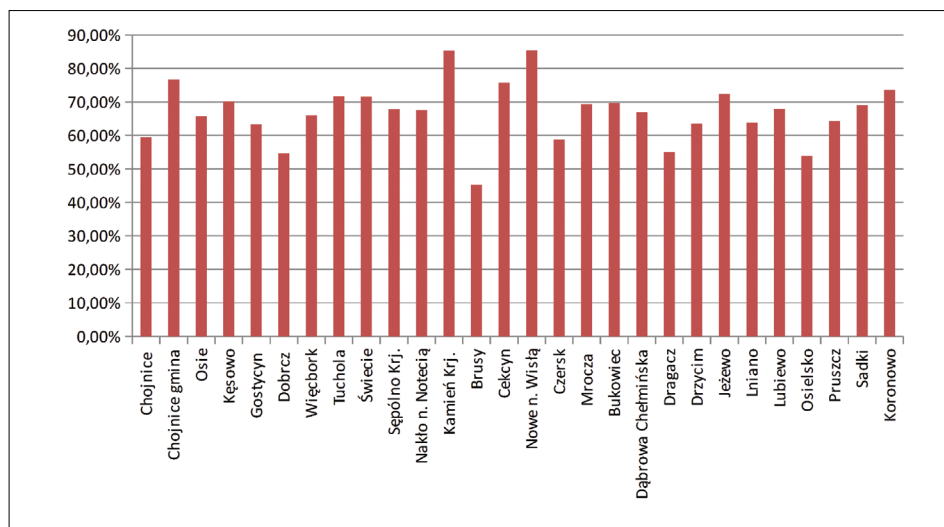
Opracowanie Filip Wałdoch. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Brusy, Nowe i Mrocza były to gminy miejsko-wiejskie, a nie gminy miejskie. Natomiast Chojnice, Nakło n. Notecią i Świecie n. Wisłą były gminami miejskimi. Gminy Osie, Kęsowo, Gostycyn, Dobrcz i Cekcyn to gminy wiejskie. Nawet w obwodach zlokalizowanych na terenach PGR, jak w Drzycimiu w komisji obwodowej nr 5, stopień legitymizacji PZPR był niski i wynosił 68,97%, pomimo tego, że w PGR kandydat KO „Solidarność” nie prowadził swojej kampanii wyborczej, uznając, że są to społeczności w naturalny sposób wspierające władzę ludową, co w obliczu danych empirycznych okazuje się było błędną przesłanką⁴¹³.

⁴¹³ Wywiad z I. Guentherem z 8 VIII 2016, zapis audio w zbiorach autora.

Wykres 2

Średni stopień legitymizacji PZPR, wartość uśredniona dla gmin (im niższa liczba, tym wyższa negacja władzy ludowej) w dniu 4 czerwca na terenie wybranych gmin okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów źródłowych z APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Innym miernikiem postaw wyborczych, który obrazuje pełniej aniżeli dotąd postawy wyborcze ludności zamieszkującej w 1989 r. okręg wyborczy nr 14 Chojnice, jest wskazanie na motyw głosowania. Jak wynika ze zgromadzonych danych, wyróżnić należy motywy pozytywne głosowania (przewaga osób w gminie, które głosowały na kandydata KO „Solidarności”, nad liczbą tych, którzy legitymizowali władze PZPR) od motywów negatywnych (przewaga liczby osób wyrażających negację wobec PZPR nad tymi, którzy głosowali na kandydata KO „Solidarność”). Dzięki takiemu ujęciu wiadomo, że w Chojnicach, Brusach, Czersku, Dobrczu, Gostycynie, Świeciu i Więcborku więcej osób zagłosowało na kandydata KO „Solidarność”, jak wyraziło poparcie wobec PZPR. Oznaczać to może, że wyborcami w tych gminach silniej powodowała chęć zagłosowania na „Solidarność”, jak zanegowanie władzy PZPR, na przykład poprzez pobranie i zniszczenie kart do głosowania. Można z tego wysnuć wniosek, że mieszkańcy tych wskazanych gmin byli zintegrowani silniej myślą o zwycięstwie „Solidarności” aniżeli obywatele innych gmin, gdzie nawet „Solidarność” uzyskiwała wysokie rezultaty, ale jej wynik

był niższy od wyrażonego w tych gminach stopnia legitymizacji. Okazuje się, że próba ukazania korelatów pomiędzy pozytywnymi i negatywnymi motywami głosowania tworzy na wykresie punktowym trzy grupy gmin. Z tym, że należy zaznaczyć, iż korelacja Pearsona, pomiędzy poparciem dla kandydata KO „Solidarność” w gminie a średnim stopniem legitymizacji PZPR w danej gminie, wynosiła dla wskazanego zbioru gmin $r = -0,496$ i w związku z tym była to korelacja ujemna na pograniczu siły średniej i wyraźnej (zależność umiarkowana). Oznacza to, że im wyższy był stopień legitymizacji PZPR, tym niższa była liczba głosów oddanych na kandydatów KO „Solidarność”, co sprawdzało się dla 50% przypadków. Jedną, w której zdecydowanie przeważał motyw pozytywny stojący za decyzją o głosowaniu, nad negatywnym, czyli legitymizacją PZPR i w tej grupie jest tylko gmina Brusy (45,28% głosujących legitymizowało PZPR, kiedy aż 83,97% wyraziło poparcie dla kandydata KO „Solidarność”); drugą grupę, w której stopień legitymizacji PZPR był bliski wynikom kandydata KO „Solidarność”, jak w Lnianie, Bukowcu, Gostycynie, gminie Chojnice; trzecią, w której stopień legitymizacji PZPR był wyższy od wyników KO „Solidarność”, jak w gminach: Koronowo, Nakło n. Notecią, Cekcyn. Zjawisko to zaprezentowano na wykresie 3. Stąd listę wybranych gmin z okręgu podzielić można w odniesieniu do wyborów do Sejmu z dnia 4 czerwca 1989 r. na dwa główne zbiory, te w których przeważała chęć poparcia „Solidarności” nad potrzebą delegitymizacji (negacji) PZPR, i te, w których wręcz odwrotnie – chęć odrzucenia PZPR była silniejsza aniżeli potrzeba wyrażenia poparcia dla „Solidarności”. Do tej drugiej grupy gmin należała gmina wiejska Chojnice, Kęsowo, Sępólno Krajeńskie, Nakło n. Notecią, Mrocza, Tuchola, Kamień Krajeński i Nowe. Dychotomię postaw wyborczych, czyli z jednej strony poparcie dla „Solidarności” i związanej z nią zmiany systemu, a z drugiej strony z raczej powszechnie wyrażoną legitymizacją PZPR w akcie wyborczym (choć ta legitymizacja była inna dla struktur partii w regionie i inna dla struktur centralnych), wyjaśnić można poprzez fakt odrzucania przez społeczeństwo władzy ludowej jedynie w sferze symbolicznej, ale już nie w sferze działania. Jak można wnioskować, przyczyną takiego stanu był u większości społeczeństwa świadomościowy brak znajomości alternatywnej tożsamości – poza warunkami realnego socjalizmu. Społeczeństwo polskie odczuło się uczestniczenia w demokracji, nie chciało dłużej żyć pod rządami komunistycznymi, ale obawiało się też dla większości nieznaną demokracji. Szczególną w tym rolę odgrywał problem rozumienia pojęcia włas-

ności, który w Polsce został po 1944 r. ukonstytuowany takimi pojęciami, jak gospodarka uspołeczniona, realny socjalizm. Ponadto zaznaczono wyczerpanie się znanego modelu gospodarczego, opartego o centralne planowanie i zarządzanie oraz „regulacją przez kryzysy”⁴¹⁴. Takie konstatacje potwierdzają w pewnej mierze zaprezentowane wcześniej wypowiedzi członków partii i związkowców, poważnie zaniepokojonych nagłą zmianą form własności, co nieodzownie łączono ze zmianą systemu politycznego.

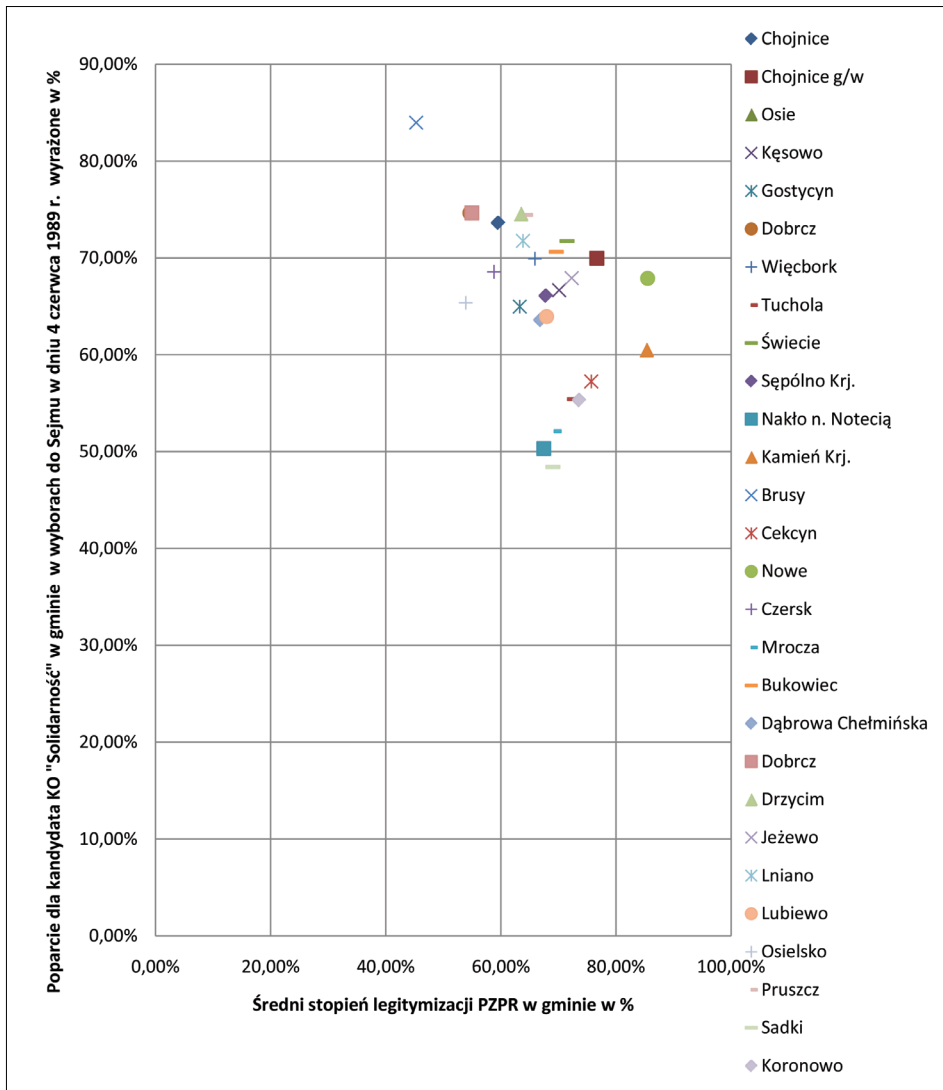
Piszząc o legitymizacji PZPR, powstaje ważne pytanie o liczby oddających głos na listę krajową w okręgu chojnickim. Odnosząc się tylko do samych Chojnic, ujawnić należy, że liczba głosujących na listę krajową była w poszczególnych obwodach wyższa aniżeli liczba głosujących na kandydatów do mandatów z okręgu, w danej komisji obwodowej. W praktyce przekładało się to na sytuację, jak w komisji obwodowej nr 9, gdzie na listę krajową padło od 640 do 808 głosów, kiedy na mandat dla PZPR (nr 53) w tej komisji oddano 627 ważnych głosów. Liczba głosujących na listę krajową była więc nieznacznie wyższa aniżeli oddających ważny głos na kandydatów z okręgu. Poszukując wyjaśnienia dla tego zjawiska, można jedynie wskazać, że kandydaci z listy krajowej nie byli bezpośrednimi kontrkandydatami dla osób bezpartyjnych, bowiem oddawano na nich głosy z puli, która wyborcom przysługiwała w związku z istnieniem listy krajowej. Dlatego prawdopodobnie obywatele, mając tego świadomość, głosowali na listę krajową nieco częściej aniżeli na kandydatów PZPR w okręgu wyborczym. W tym względzie absolutny rekord obywatelskiego nieposłuszeństwa w Chojnicach społeczeństwo dało w komisji obwodowej nr 7, która mieściła się w świetlicy Rejonu Energetycznego. Tam na 1051 wydanych kart do głosowania i 1520 głosujących na kandydatów z listy krajowej oddano od 49 (najgorszy wynik) do 141 głosów (najlepszy wynik), co oznacza, że zaledwie kilka procent uprawnionych do głosowania zdecydowało oddać się głos na listę krajową, kiedy w tej samej komisji na mandat nr 53 dla PZPR padły łącznie 494 głosy ważne. W komisji obwodowej nr 7, gdzie bardzo niska skala poparcia wyborców dla listy krajowej była niespotykana na obszarze całego okręgu, członkami byli: Marian Grochalski, Dariusz Szczęsny, Aleksandra Bones, Halina Kalitta, Barbara Urban, Tadeusz Stępień, Janusz Rolbiecki, Czesława Baczyńska, Alfons Wałdoch⁴¹⁵.

⁴¹⁴ J. Staniszkis, dz. cyt., s. 18, 26–31.

⁴¹⁵ Źródło: Opracowanie własne na podstawie: APB, sygn. 1577/73, 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy

Wykres 3

Relacja pozytywnych i negatywnych motywów głosowania w gminach okręgu nr 14 Chojnice.



Źródło: Opracowanie własne. Na podstawie: APB, sygn. 1577, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego.

Taka postawa wyborców ujawniała skrajną negację dla centralnych władz PZPR wobec umiarkowanej legitymizacji lokalnych struktur PZPR, choć jednocześnie zachodzi pytanie, co stało się z około tysiącem wydanych kart do głosowania.

W ujęciu ogólnym należy uznać, że:

1. Wybory czerwcowe spełniły funkcję fali uderzeniowej procesu demokratyzacji życia politycznego w Polsce w 1989 r., otwierając społeczeństwo i elity na otwartą rywalizację wyborczą, która jest jedną z podstaw demokracji.
2. Okres wyborów czerwcowych zaktywizował w mieście Chojnice i regionie wszystkie istniejące wtedy siły polityczne. Powstały także środowiska radykalne, podważające umowę okrągłostołową i nawołujące do bojkotu wyborów, co mogło doprowadzić do zablokowania procesu zmiany politycznej.
3. Doszło do paradoksu w trakcie wyłaniania kandydatów na posłów i senatorów. Niedemokratyczna i serwilistyczna wobec Moskwy PZPR przyjęła demokratyczne procedury wyboru kandydatów i zdecentralizowała proces ich nominacji, a nowy ruch społeczny, jakim była „Solidarność”, wprowadził skrajnie scentralizowaną formę prowadzenia kampanii i ograniczoną demokrację w procesie nominacji kandydatów na posłów i senatorów. Jedyną listą, jaką komuniści obsadzili z klucza decyzji centralnych, były kandydatury wysunięte do listy krajowej.
4. Ujawniała się dezaprobatą społeczną dla PZPR. Kandydatów związanych z partią i pełniących wysokie funkcje z nadania nomenklatury prezentowano jako osoby bezpartyjne i skonfliktowane z strukturami monopartyjnego państwa, szczególnie kiedy byli kandydatami do mandatu nr 56 (dla bezpartyjnych).
5. Zaznaczyła się silna pozycja Chojnic i ziemi chojnickiej (szczególnie jej północnego skrawka leżącego na Kaszubach) w procesie zmiany systemowej, co ujawnił niski stopień legitymizacji, czyli niska liczba wyborców w regionie chojnickim, którzy głosowali zarówno na listę nr 53 (kandydaci PZPR), jak i na listę dla bezpartyjnych (nr 56). Szczególnie wyróżniła się swą postawą na rzecz zmiany systemowej w okręgu

wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989, k. 531–532, 937–938.

wyborczym nr 14 społeczność miasta i gminy Brusy. Natomiast w większości gmin okręgu chojnickiego lokalne społeczności nie dokonały delegitymizacji władzy PZPR, gdyż poza miastem i gminą Brusy w pozostałych gminach chojnickiego okręgu wyborczego stopień legitymizacji PZPR wśród wyborców przekraczał próg 50,00%. Takie zjawisko sprzyjało pokojowemu wymiarowi przemian na szczelbu regionu.

6. W toku prowadzonego badania ujawniono znaczne zróżnicowanie postaw wyborczych na terenie okręgu wyborczego nr 14, co szczególnie widoczne było w wynikach wyborczych z głosowania do Sejmu PRL i Senatu w dniu 4 czerwca. O skali poparcia dla zmiany systemowej decydowały trzy kluczowe czynniki: silne więzi z Kościołem katolickim, stopień zasiedziałości (w mniejszym zakresie) i tradycja oporu społecznego (w znacznym stopniu). W ujęciu geograficznym natomiast podziały socjopolityczne oparte o trzy wymienione czynniki tworzą obraz trzech części okręgu, z których najsilniejsze poparcie dla zmiany systemowej w Polsce wykazywali mieszkańcy północno-zachodnich terenów okręgu wyborczego nr 14 Chojnice, czyli miasta Chojnice, Czerska, Brus i okolic oraz ziem południowo-zachodnich wchodzących w skład okręgu wyborczego, więc Świecia, Osia i Osielska oraz Pruszcza.
7. W ujęciu grup etnograficznych i w odniesieniu do podziałów geograficznych, można mówić o wysokim poparciu, jak i jego zróżnicowaniu, w trakcie wyborów czerwcowych dla zmiany systemowej, według stopnia poparcia tej zmiany, następujących grup: 1. Kaszubów; 2. Kociewiaków; 3. Borowiaków i Krajniaków.
8. Inną linią podziału były zróżnicowania w postawach i poparciu dla zmiany systemowej wśród mieszkańców wsi wobec mieszkańców miast, gdzie mieszkańcy wsi wykazywali niższe poparcie dla „Solidarności” i częściej jednocześnie głosując na kandydatów „Solidarności”, oddawali głos na kandydatów do mandatu nr 53 dla PZPR (stopień legitymizacji). Znaczące różnice występowały także przez wzgląd na stopień wykształcenia, tam gdzie w okręgu było ono wyższe (w miastach), tam też wyższe było poparcie dla opozycji demokratycznej.
9. Poważne znaczenie dla zdolności mobilizacji elektoratu wyborczego mieli ci aktorzy polityczni opozycji, którzy zaangażowani byli już

w nowy ruch społeczny „Solidarność” w okresie tzw. karnawału „Solidarności”, to oni stali się trzonem struktury organizacyjnej Komitetów Obywatelskich „Solidarności” w okresie walki wyborczej.

10. Aparat partyjny (PZPR) przeszedł znaczącą zmianę postaw na przełomie 1988/1989 r. w okresie trwania obrad okrągłego stołu, ale pomimo zarzucania przez komunistów szczebla centralnego już pod koniec 1988 r. retoryki antydemokratycznej lokalni aktywiści trwali w swych postawach aż do klęski wyborczej partii w czerwcu 1989 r., po czym aktywnie wspierali przekształcenie obozu komunistycznego, likwidację PZPR i powołanie nowej formacji lewicowej. Jest to dobitny dowód na poczucie zdrady u lokalnych działaczy, której dokonali wobec nich działacze szczebla centralnego PZPR. Komuniści w regionie nie zarzucili swych postaw i zachowań politycznych, a jedynie zamierzali adaptować się do warunków pluralizmu politycznego wraz ze swym starym programem politycznym pod nowym szyldem partyjnym.
11. Totalność alternatyw, władza wytworzyła „klony” działaczy rzeczywiście opozycyjnych, którym przypisywano cechy oporu przeciwko władzy ludowej i realnej działalności w różnych sferach. Byli to reżimowi odpowiednicy „rolników indywidualnych”, „związkowców – robotników” i „niezależnych intelektualistów”, wszyscy pełniący funkcje zawodowe z klucza nomenklatury partyjnej i jej satelitów.
12. Największe szanse na wygraną w ramach wewnątrzpartyjnej walki o nominację na kandydata w okręgu w wyborach większościowych mają przedstawiciele najliczniejszej grupy społecznej zamieszkującej dany okręg.
13. W wyborach tzw. kurialnych w warunkach zmiany systemowej będzie zawsze dochodziło do masowego niszczenia kart wyborczych, na których będą tylko kandydaci partii władzy, działanie takie nastąpi w wyniku masowego aktu nieposłuszeństwa obywatelskiego.
14. Każdy ruch społeczny przetrwa okres represji politycznych, jeśli jego członkowie zdołają podtrzymać więzi i przepływ informacji.

Zakończenie

Autor w prowadzonym badaniu uchwycił proces politycznej zmiany w stanie regresu systemu politycznego w czasie, kiedy dochodziło do fundamentalnej metamorfozy warunków społecznych oraz świadomościowych do odejścia nawet, od znanych norm społecznych.

W skali państwa „Solidarność” zapłaciła wysoką cenę za wygraną wyborczą. Targające komitetami obywatelskimi niesnaski oraz rozbicie środowisk spowodowały spadek rangi „Solidarności” jako związku zawodowego. Zaniął zupełnie zapał i entuzjazm dla roboty związkowej, a objawy kryzysu zdawały się wszechobecne. Podkreślano swoiste „zerwanie z tradycją” tej „nowej Solidarności” od tego wielkiego nowego ruchu społecznego, jakim związek był w okresie swego karnawału lat 1980–1981⁴¹⁶. Można rzec, że na ołtarzu zwycięstwa „Solidarność” oddała ducha i ciało. Obecnie pisze się, że: *Wybory czerwcowe stanowiły przełomowy moment w procesie destrukcji systemu politycznego PRL. Zapoczątkowały żywiołowy proces rozpadu PZPR, a w ślad za tym całego porządku politycznego zbudowanego przez komunistów na przestrzeni czterdziestu lat*⁴¹⁷. W świetle wyników wyborczych i ich skutków ekipie związanej z reżimem komunistycznym nie pozostało już nic innego, jak próba zabezpieczenia indywidualnych interesów i organizacja „miękkiego lądowania” w nowym systemie politycznym. Pomimo tych wszystkich politycznych meandrów zmiany, która nastąpiła, najlepiej nastroje społeczne przedstawiła Joanna Szczepkowska, którą zaproszono do studia Dziennika Telewizyjnego w dniu 4 czerwca 1989 r. w słowach: [...] *chciałabym podać pewną wspaniałą wiadomość. W każdym razie według mnie jest ona prawdziwa*

⁴¹⁶ M. Piłka, Rozwiązać „Solidarność”?, „Młoda Polska” 1989, 2 XII, [w:] *Spór o Polskę 1989–1999. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 698–699.

⁴¹⁷ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja...*, s. 331.

[...] powiedziałabym tak: *Proszę Państwa! 4 czerwca 89 roku skończył się w Polsce komunizm*⁴¹⁸. Natomiast chojnicki działacz NSZZ „Solidarność” Z. Reszkowski w takich słowach podsumował wynik czerwcowych wyborów: *PRL zbankrutował i skończył się komunizm*⁴¹⁹. Zanim jednak do tego doszło, na ów proces zmiany systemowej i rozpoczęcia procesu demokratyzacji życia politycznego złożyło się szereg czynników. Sięgając najdalej wstecz, można wykazać, że władza PZPR, to była władza narzucona Polsce przez obce mocarstwo, czyli przez ZSRR, ale szukając przyczyn bezpośrednich zachwiania równowagi systemu politycznego, należy wskazać na moment podjęcia decyzji w 1981 r. o wprowadzeniu stanu wojennego, co zdyskredytowało ekipę władzy ludowej nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej, co w późniejszych latach w wyniku restrykcji gospodarczych wobec PRL miało również znaczny wpływ na położenie wewnętrzne obywateli. W wyniku pogarszającej się sytuacji i narastających napięć społecznych oraz nacisków międzynarodowych ekipa gen. W. Jaruzelskiego zgodziła się na amnestię więźniów politycznych w 1986 r., co zapoczątkowało faktyczny proces odbudowy struktur opozycji demokratycznej i wyznaczyło drogę do umów okrągłostołowych, a potem wyborów czerwcowych.

Podobnie jak w latach 1980–1981 środowisko chojnickich opozycjonistów silnie i entuzjastycznie włączyło się w odnowę „Solidarności” na terenie ziemi chojnickiej, a później w udział w walce wyborczej. Z tego właśnie środowiska działaczy chojnickich, z jej odłamu działaczy chłopskich wywodził się poseł na Sejm PRL X kadencji I. Guenther. Prezentowane studium odkrywa meandry nie tylko walki wyborczej, ale i wyłaniania liderów w ich środowiskach, a także stosunek władzy ludowej szczebla lokalnego do przemian inicjowanych po części przez władze centralne PZPR i ekipę gen. W. Jaruzelskiego. Po raz pierwszy zaprezentowano wyniki wyborcze dla gmin, które wchodziły w skład rozciągniętego na dużym obszarze kilkudziesięciu gmin okręgu wyborczego nr 14 Chojnice, wskazując uwarunkowania kulturowe postaw wyborczych, co pozwala na pełniejszej zrozumienie dokonywanych wyborów przez ludność lokalną w odniesieniu do wartości politycznych związanych z kwestiami tożsamości narodowej/etnicznej oraz skalą jej religijności, czyli czynników konstytuujących tożsamość jednostkową i grupową, co umiejscawiało ją w strukturze społecznej. Udział Kościoła

⁴¹⁸ https://www.youtube.com/watch?v=JkuYYu8PL_I, 6 VII 2016.

⁴¹⁹ Z. Reszkowski, wypowiedź dla „Czas Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362, s. 16.

katolickiego w przemianach politycznych w Polsce pod koniec lat 80. XX w. był znacznie mniej ambiwalentny aniżeli w okresie 1980–1981, kiedy Kościół nie był do końca przygotowany na spontaniczny charakter nowego ruchu społecznego. Dzięki prowadzonym przy kościołach przez duchowieństwo polskie grupom działaczy skupionych w Duszpasterstwie Ludzi Pracy i w Duszpasterstwie Rolników, przetrwały więzi łączące liderów życia opozycji, dlatego dość łatwo odbudowano jawną działalność „Solidarności” w 1989 r., co doprowadziło już do wyraźnego zwycięstwa „Solidarności” i zdominowania przez nią sceny politycznej. Zgodzić się trzeba z Antonim Dudkiem, który uważa, że wybory czerwcowe częściowo zmieniły, a częściowo unieważniły umowę okrągłostołową⁴²⁰. Unieważniło ją bowiem samo społeczeństwo, skalą poparcia dla opozycji i stopniem legitymizacji władzy ludowej, opozycja była już niekwestionowanym liderem zaufania społecznego. Pomimo to PZPR nie został w chojnickim okręgu wyborczym zdelegitymizowany w czerwcu 1989 r., przy jednoczesnym znaczącym zwycięstwie opozycji demokratycznej społeczności lokalne w znacznej większości legitymizowały nadal władzę PZPR, to znaczy, że wartości polityczne tych społeczności bliskie były wartościom programowym PZPR. Konkluzją studium jest twierdzenie, że wysokie poparcie wyborcze dla kandydatów KO „Solidarność” nie oznaczało delegitymizacji PZPR, partii, którą faktycznie można utożsamiać z instytucją państwa w PRL. Zmiana postaw i zachowań wyborczych, preferowanych wartości politycznych, ale przede wszystkim położenia jednostki w strukturze społecznej nie nastąpiła na fali uderzenia procesu demokratyzacji. Jak zresztą napisał Andrzej Małkiewicz: [...] *zachowania wyborców były wynikiem doświadczeń wielu dziesięcioleci a zwłaszcza okresu od sierpnia 1980*⁴²¹. Dopuszczenie jedynie możliwości częściowo wolnych wyborów wyzwoliło spontaniczne poparcie dla tych aktorów politycznych, którzy opowiadali się za rzeczywistymi, a nie pozorowanymi, jak przez wcześniejsze dekady, zmianami politycznymi, na co złożyło się wiele czynników, które autor starał się wyszczególnić i scharakteryzować w niniejszej monografii.

⁴²⁰ C. Gmyz, „Z filmoteki bezpieki” odc. 86 – Wybory czerwcowe, <https://www.youtube.com/watch?v=W9KinE3nrHs>, 9 VII 2016.

⁴²¹ A. Małkiewicz, *dz. cyt.*, s. 7.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie

Zespół: Kancelaria Rady Państwa (KRP).

Zespół: Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) – Wybory do Sejmu PRL i Senat PRL z 4 i 18 czerwca 1989 roku.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Oddział w Gdańsku

Zespół: Materiały operacji „1 maja” dot. Zabezpieczenia obchodów Święta 1 Maja w Chojnicach w latach 1980–1988.

Zespół: Teczka operacji kryptonim „Zorza” przeprowadzonej w okresie od 03.06.1987 r. do 14.06.1987 r.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

Zespół: Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego z 1989 roku.

Zespół: Komitet Gminny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach z lat 1988–1989.

Zespół: Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chojnicach z lat 1949–1989.

Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach (zbiory posła na Sejm PRL X kadencji Ignacego Guenthera).

II. Dokumenty publikowane

Komunikat KZ NSZZ „Solidarność” Węzła PKP w Chojnicach z 20 lutego 1989 r.

Komunikat o powstaniu Komitetu Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność” w Chojnicach 20 lutego 1989 r.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 12 maja 1989 r., „Gazeta Pomorska” 1989, rok. XLII, 12, 14 maja.

Plakat wyborczy dla kandydatów KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego i A. Tokarczuka oraz dla kandydata do Sejmu z okręgu wyborczego nr 14 Chojnice I. Guenthera.

Ulotka wyborcza J. Glemba stanowiąca wkładkę do „Gazety Pomorskiej” z 15 czerwca 1989.

III. Akty prawne

Dz. U. 1989 nr 19 poz. 102, Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989–1993.

Dz. U. 1989 nr 36 poz. 199, Uchwała Rady Państwa z dnia 12 czerwca 1989 r. w sprawie ponownego głosowania do mandatów nie obsadzonych z krajowej listy wyborczej.

IV. Materiały audiowizualne

„Z filмотeki bezpieki” odc. 86 – Wybory czerwcowe.

Wywiad z Ignacym Guentherem z 8 sierpnia 2016 r.

V. Zbiory prywatne

Archiwum Zbigniewa Reszkowskiego.

Archiwum Romana Szyszki.

Archiwum autora.

VI. Wspomnienia, pamiętniki, relacje, wywiady

Relacja ustna złożona przez Ignacego Guenthera 8 sierpnia 2016 r.

Relacje ustne składane przez Zbigniewa Reszkowskiego w latach 2007–2016.

Relacje ustne składane przez Ludwika Gólskiego, zimą 2011 r.

Relacja ustna Stanisława Kalemby, złożona 31 stycznia 2015 r.

Gólski L., wypowiedź dla „Czasu Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362.

Gólski L., *Wspomnienia o początkach „Solidarności” w Chojnicach*, Chojnice 2005.

Guenther I., wypowiedź dla „Czasu Chojnic” 2009, 4 czerwca, nr 22/362.

Kiełpiński J., Luks, A., Rzeszotek, R., *Dziś kończmy rewolucję. Wybory przełomu oczami uczestników*, Toruń 2009.

Wałdoch M., *Wywiad „Słowa Młodych”, „Słowo Młodych” 2007, nr 1/(1), rok I.*

VII. Prasa i wydawnictwa periodyczne

„Czarno na Białym” 1990.

„Czas Chojnic” 2014.

„Gazeta Pomorska” 1989.

„Gazeta Wyborcza” 1989.

„Goniec Terenowy” 1990.

„Słowo Młodych” 2011, 2012.

„Studia Polityczne” 1992, 2008.

„Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2011.

„World Politics” 1997.

„Zeszyty Chojnickie” 2015.

VIII. Artykuły prasowe

4 czerwca wybrano 165 posłów 295 posłów wybierzemy w niedzielę, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17–18 czerwca.

(AB-KAR), *W świetle badań CBOS. Kondycja psychiczna Polaków*, „Gazeta Pomorska” 1989, 10 kwietnia, rok XLII.

(AKR), *Wstydlivy temat? Coraz mniej papieru toaletowego*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 7 czerwca.

- Antoni Tokarczuk senator pierwszej kadencji Senatu Rzeczypospolitej*, http://ksi.home.pl/archiwaprzelomu/obrazy/AP-11-2-1-51_1.pdf.
- Bajer, J., *Stan wyjątkowy w Pekinie*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 22 maja.
- „Bartek”, *Kontrowersje. SB walczy*, „Goniec Terenowy” 1990, 14 V, nr 1(3).
- Buczek R., *4 czerwca 1989 historyczną datą*, „Gazeta Pomorska” 1989, 5 czerwca.
- Buczek R., *II tura zakończyła wybory do Sejmu i Senatu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 19 czerwca.
- (bur) *Vademecum wyborcy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja.
- Chojnice. Lista przydziału mieszkań spółdzielczych*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 12 kwietnia.
- Demokracji nie można reglamentować*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 16 maja.
- Demonstracja antyradziecka*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja.
- Dziś przy telefonach „Gazety” dyżurują*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 25 maja.
- Eichler M., *Reszkowski – warto było walczyć*, „Gazeta Pomorska”.
- Fedorowicz J., *Szansa dla Polski. Rozmowa z Janem Nowak-Jeziorańskim*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 13, 24–25 maj.
- Geremek B., *Polski układ nadziei*, „Tygodnik Powszechny” 1990, 17 VI.
- Guzek M., *Nie odnawiać gospodarki*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja.
- (jm), *Będzie demokracja – będzie pomoc*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 13, 26–28 maja.
- Jutro mija termin zgłaszania kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 9 maja.
- Kandydaci do Senatu (woj. bydgoskie)*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 25 maja.
- Kandydaci na posłów i senatorów przy telefonach „Gazety”*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 22 maja.
- Kandydaci na posłów i senatorów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 3–4 czerwca.
- (kb), *Chojnice. Aleja Brzozowa zamknięta dla ruchu kołowego*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 6 kwietnia.
- (ko), *7. Kandydat do mandatu PZPR w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja.

- (ko), *Kandydaci przy telefonach „Gazety”*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 24 maja
- (ko), *Bar mleczny potrzebny mieszkańcom i przyjeźdźnym*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 5 maja.
- (ko), *Chojnice. Oplakany stan zabytków*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 14 czerwca.
- (ko), *Ludowcy z gminy i miasta pod własnymi sztandarami*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 16 maja.
- (ko), *Nowe osiedla*, „Gazeta Pomorska” 1989, 26 kwietnia, rok XLII.
- (ko), *Samorządy mieszkańców*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17 maja.
- (ko), *Szkoła w rozbudowę*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja.
- (ko), *Świąteczne dni pełne atrakcji*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27 kwietnia.
- (ko), *Z obrad GRN w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, kwiecień.
- (ko), *Z sesji MRN w Chojnicach*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 2 maja.
- KO „Solidarność” wzywa do udziału w wyborach, „Gazeta Pomorska” 1989, 25 kwietnia, rok XLII.
- Komisje wyborcze dyżurują*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 19 maja.
- Komitet Obywatelski „Solidarności” o sprawach międzynarodowych*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 2 maja.
- Komunikat Rady Państwa*, „Gazeta Pomorska” 1989, 17 kwietnia, rok XLII.
- Komunikat Urzędu Wojewódzkiego. O spisach wyborców*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17 maja.
- Lamentowicz W., *Czy władza się otworzy?*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 25, 13 czerwca.
- Leski K., *Druga tura wyborów. Pustki w lokalach*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 30, 18 czerwca.
- Leski K., *Na razie 252 z 261*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 24, 10–12 czerwca.
- Liński M., *Z badań CBOS*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, 19 maja.
- m.p. i pac, *Kto głosował na „Solidarność”*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 29, 17–19 czerwca.
- M. S., *By telefony trafiły pod strzechy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 30 maja.

- M., *Z motyką na słońce... (?)*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 1 czerwca.
- mz, *Okres ogromnej euforii*, (online) <http://chojnice24.pl/artukul/18463/okres-ogromnej-euforii/>.
- Odpowiedzialnie wykorzystajmy historyczną szansę: Przemówienie Lecha Wałęsy*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLIV, 7 kwietnia.
- (PAP), *Deklaracja wyborcza PZPR*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8 maja.
- (PAP), *Kampania wyborcza do Sejmu i Senatu na antenie TVP*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 5 maja.
- (PAP), *Komitet obywatelski zgłosił kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, 26 kwietnia, rok XLII.
- (PAP), *Podpisanie końcowych dokumentów*, „Gazeta Pomorska” 1989, 6 kwietnia, nr XLII.
- (PAP), *Pułk czołgów i jednostka samochodowa wojsk ZSRR opuszcza Polskę*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 18 maja.
- (PAP), *Urny spoczną w Grobie Nieznanego Żołnierza i na Powązkach. Hołd ofiarom Katynia*, „Gazeta Pomorska” 1989, 6 kwietnia, nr XLII.
- (PAP), *Zarejestrowano „Solidarność” rolników*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, 21 kwietnia, rok XLII.
- Pierwsze wyniki wyborów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 6 czerwca.
- Piłka M., *Rozwiązać „Solidarność”?*, „Młoda Polska” 1989, 2 XII.
- Pleszczyńska E., Leski K., *Liczybny przeczą mitom*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 26, 14 czerwca.
- Porozumienia „okrągłego stołu”*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8, 9 kwietnia.
- Posiedzenie Rady Państwa. Zamiast listy: 33 mandaty – 66 nowych kandydatów*, „Gazeta Wyborcza” 1989, 14 czerwca.
- Prezentujemy kandydatów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 17–18 czerwca.
- Prezentujemy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 9 czerwca.
- Przedstawiamy kandydatów na posłów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 14 czerwca.
- Przyszłość komitetów*, „Gazeta Wyborcza” 1989, 14 czerwca.
- Raszeja J., Trzebiatowski M., *Gdy minie nastrój zwycięstwa*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 8 czerwca.

- Red. *Możesz do nas przyjść – Stary Rynek, Ratusz*, „Czarno na Białym” 1990, 31 stycznia, nr 1.
- Rogała J., *Mężowie zaufania!*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 17, 1 czerwca.
- Rytlewski M., *Przyjdź na wystawę Zbigniewa Prochowskiego*, „Czas Chojnic” 2014, 7 czerwca, <http://czas.tygodnik.pl/a/przyjdz-na-wystawe-zbigniewa-prochowskiego>.
- Skład komisji wyborczych w Bydgoszczy, Chojnicach i Inowrocławiu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27 kwietnia.
- Spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z Michaiłem Gorbaczowem. Podpisanie układu o przyjaźni i współpracy młodzieży obu krajów*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 29 kwietnia – 1 maja.
- Sprawdzanie list wyborców*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 19 maja.
- TKK NSZZ „Solidarność”, *Oświadczenie*, „Tygodnik Mazowsze” 1985, 24 X, nr 143/144, <http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/images/9/98/013685143001.jpg>.
- To musisz wiedzieć – o tym musisz pamiętać*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 3,4 czerwca.
- Uwaga, pilne!*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 12, 23 maja.
- Wałdoch M., *Represje polityczne w Chojnicach w latach 80. XX w.*, (online) <http://chojnice24.pl/arttykul/20287/represje-polityczne-w-chojnicach-w-latach-80-xx-w/>.
- Wałdoch M., *Święta 1 i 3 maja 81 w dokumentach KM PZPR*, (online) <http://chojnice24.pl/arttykul/12747/swieta-1-i-3-maja-81-w-dokumentach-km-pzpr/>.
- Wałdoch M., *Tajemnice PRL-u: Operacja ‘Zorza’*, (online) <http://chojnice24.pl/arttykul/20132/tajemnice-prl-u-operacja-zorza/>.
- Wstępne wyniki wyborów do Sejmu i Senatu*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 7 czerwca.
- Wybory ’89 – jak głosować*, „Gazeta Pomorska. Magazyn” 1989, rok XLII, 2 czerwca.
- Wybory ’89. Kandydaci, mandaty, podpisy*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 29 kwietnia – 1 maja.
- Wyniki głosowania na posłów wybieranych z krajowej listy wyborczej*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 10, 11 czerwca.

Zamiast listy, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 27, 15 czerwca.
Zostają w PKW, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 28, 16 czerwca.

IX. Opracowania, artykuły, studia

- Antoszewski A., *Proces i zmiana polityczna*, [w:] *Studia z teorii polityki. Tom I*, red. tenże, L. Sobkowiak, Wrocław 1999.
- von Beyme K., *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2007.
- Boryszewski P., *Duszpasterstwa Ludzi Pracy w latach 1973–1990*, Warszawa 1995
- Chmielecki A., *Związkowiec (1990–1993)*, [w:] *Lech Kaczyński. Biografia polityczna 1949–2005*, red. S. Cenckiewicz, Tenże, J. Kowalski, A. K. Piekarska, Poznań 2013.
- Chodubski A., *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2006.
- Codogni P., *Ruszyło – strajki wiosną 1988 roku w Polsce*, „Studia Polityczne” 2008, nr 22.
- Codogni P., *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.
- Figlus T., *Zarys geograficzno-historycznej koncepcji rozwoju organizacji przestrzennej Kościoła rzymskokatolickiego na ziemiach polskich*, http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3903/Figlus_2008.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
- Garton Ash T., *Jesień wasza, wiosna nasza*, przeł. M. Dziewulska, A. Husarska, M. Król, Warszawa 2009.
- Hejger M., *Polska Rzeczpospolita Ludowa (1945–1989/1990)*, [w:] *Dziejach ziemi i powiatu chojnickiego. Tom I. Przeszłość i teraźniejszość ziemi chojnickiej*, red. J. Knopek, Chojnice 2013.
- Huntington S., *Trzecia fala demokratyzacji*, przeł. A. Dziurdzik, Warszawa 2009.
- Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciech Jaruzelskiego 1986–1989*, Warszawa 2015.
- Kowal P., Cieślak M., *Jaruzelski. Życie paradoksalne*, Kraków 2015.
- Kowalski M., *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Warszawa 2000.

- Laska A., *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Toruń 2011.
- M. H., *Nie jeżdżę z wózkiem obietnic*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 27, 28 maja.
- Małkiewicz A., *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994.
- Mazurek M., *Spółczeństwo kolejki. O doświadczeniach niedoboru 1945–1989*, Warszawa 2010.
- Musiak F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.
- Nowicka G., *W imieniu „szarych” pracowników*, „Gazeta Pomorska” 1989, rok XLII, 31 maja.
- Osiński K., *Zarys dziejów NSZZ „Solidarność” regionu bydgoskiego (1980–1990)*, Gdańsk 2010.
- Osiński K., *NSZZ „Solidarność” Region Bydgoski*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989. Tom 3. Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Ostrowski K., *W III Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2010.
- Phillips Shively W., *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, przeł. E. Hornowska, Poznań 2001.
- Pleskot P., *Kłopotliwa Panna „S”. Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980–1989)*, Warszawa 2013.
- Potulski J., *Socjologia polityki*, Gdańsk 2007.
- Przeworski A., Limongi F., *Modernization: Theories and Facts*, “World Politics” 1997.
- Rabant T., *Roman Szyszka*, http://www.encycol.pl/wiki/M%C5%82odzie%C5%BCowy_Klub_Wolnych_Polak%C3%B3w_w_Chojnicach.
- Raina P., *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967–1989*, Warszawa 2001.
- Rościszewski M., *Wprowadzenie*, [w:] *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, M. Kowalski, Warszawa 2000.

- Shapiro I., *Stan teorii demokracji*, przeł. I. Kisilowska, Warszawa 2006.
- Sobkowiak L., *Delegitymizacja polityczna*, [w:] *Studia z teorii polityki. Tom III*, red. A. Czajkowskiego, tenże, Wrocław 2000.
- Sokół W., *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997.
- Sowa A., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Spór o Polskę 1989–1999. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000.
- Stachowiach P., *Kościół katolicki w procesie polskich przemian 1988–1989. Apogeum znaczenia i początek problemów*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białęcki, S. Jankowiak, R. Raczek, Poznań 2015.
- Staniszki J., *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.
- Stelmach A., *Wybory jako forma legitymizacji władzy w Polsce w dwudziestoleciu przemian ustrojowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2011, nr 2.
- Tuchola. Od pradziejów do współczesności*, red. W. Jastrzębski, J. Szwanowski, Bydgoszcz–Tuchola 2010.
- Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, współpraca: A. Paczoska-Hauke, T. Rabant, Bydgoszcz–Gdańsk 2010.
- Tyrchan M., *Paryska „Kultura” wobec konfliktów politycznych w Polsce (1976–1989)*, Poznań 2011.
- Wałdoch M., *Asymilacja Kosznejderii. Mit współczesnej historiografii?*, [w:] *W kręgu pytań o tożsamość narodową i etniczną Pomorza Gdańskiego*, red. A. Chodubski A., Frączek H., Głogowska A., Waśkiewicz, Gdańsk 2011.
- Wałdoch M., *O chojnickim karnawale „Solidarności”. Kształtowanie się i rola nowego ruchu społecznego w warunkach lokalnych (1980–1981)*, Chojnice 2015.
- Wałdoch M., *Obraz podziałów socjopolitycznych wsi chojnickiej w karnawale „Solidarności”*, „Zeszyty Chojnickie” 2015, nr 14, s. 193–209.
- Wałdoch M., *Powstanie i działalność NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Gminie Chojnice we wspomnieniach Franciszka Gemby i Ignacego Guenthera*, „Słowo Młodych” 2011–2012, nr 1/(16) – 4/(23), s. 99–112.

- Wąsowicz J., *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku w latach 1981–1989*, Gdańsk 2012.
- Wnuk-Lipiński E., *Standard życia a zachowania wyborcze*, „Studia Polityczne” 1992.
- Zawistowski A., *Kapitalizm albo śmierć? Ekonomiczne kulisy upadku władzy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 1989 roku*, [w:] *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, R. Raczek, Poznań 2015
- Zawistowski A., *Reglamentacja w Polsce Ludowej*, Warszawa 2014.
- „Zwycięska dekada”. *Region Bydgoski NSS „Solidarność” w ikonografii (1980–1990)*, red. Churska, K., Maniewska, K., Osiński, K., Bydgoszcz 2010.

X. Internet

- <https://archive.is/EeGGA>.
- <http://dspace.uni.lodz.pl/>.
- www.czas.tygodnik.pl.
- www.chojnice24.pl.
- www.encysol.pl
- www.encyklopedia-solidarnosci.pl.
- www.isap.sejm.gov.pl.
- www.ksi.home.pl/archiwaprzelomu.
- www.polityka-chojnice.blogspot.com.
- www.prezydent.pl.

XI. Encyklopedie, leksykony, słowniki

- Antoszewski A., *Proces polityczny*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2000.
- Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego. Tom II. Kalendarium ziemi chojnickiej*, red. J. Knopek, Chojnice 2010.
- Historia Polski w liczbach: ludność, terytorium*, A. Wyczański, et. al.

Wykaz map, rycin, tabel i wykresów

Mapy

- Mapa 1. Okręg wyborczy nr 14 (Chojnice) na tle podziału administracyjnego Polski w 1989 r.
- Mapa 2. Skala poparcia dla kandydata KO „Solidarność” I. Guenthera w wyborach do Sejmu PRL 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.
- Mapa 3. Skala poparcia w wyborach do Senatu 4 czerwca 1989 r. w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Tokarczuka.
- Mapa 4. Wyniki głosowania do Senatu 4 czerwca 1989 r. w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego.
- Mapa 5. Procent głosów nieważnych w głosowaniu do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.
- Mapa 6. Frekwencja w wyborach do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.
- Mapa 7. Wyniki głosowania do Senatu 18 czerwca 1989 r. (II tura) w wybranych gminach z terenu okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) na kandydata KO „Solidarność” do Senatu A. Paszyńskiego.
- Mapa 8. Średni stopień legitymizacji PZPR w wybranych gminach okręgu wyborczego nr 14 Chojnice w wyborach w dniu 4 czerwca 1989 r.

Ryciny

- Ryc. 1. List poparcia pracowników WKS „Mostostal” do Lecha Wałęsy z dnia 19 września 1989 r.
- Ryc. 2. Upoważnienie wystawione 9 maja 1989 r. przez A. Tokarczuka w Bydgoszczy dla działaczy „Solidarności” z Chojnic i Tucholi do organizowania NSZZ „Solidarność”. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.
- Ryc. 3. Komunikat o powstaniu Komitetu-Koordynacyjno-Informacyjnego NSZZ „Solidarność” w Chojnicach 20 lutego 1989 r.
- Ryc. 4. Pierwszy komunikat KZ NSZZ „Solidarność” Węzła PKP w Chojnicach z 20 lutego 1989 r.
- Ryc. 5. Wprowadzenie sztandaru NSZZ „Solidarność” do WKS „Mostostal” w dniu 24 maja 1989 r. Na czele kolumny związkowców Stanisław Kowalik (pierwszy od lewej).
- Ryc. 6. Spotkanie Duszpasterstwa Ludzi Pracy w podziemiach kościoła gimnazjalnego w Chojnicach w 1988 r. Trzeci, po prawej stronie stołu, ks. R. Ptak.
- Ryc. 7. Spotkanie DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Pierwszy z lewej (siedzący tyłem do obiektywu) ks. R. Lewandowski, w centralnej części zdjęcia widoczny działacz „Solidarności” z lat 1980–1981 S. Dembek i w 1989 r. Chojnice 1988 r.
- Ryc. 8. Spotkanie DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego w 1988 r., w tle widoczna wystawa związana z 80. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Drugi od lewej, twarzą do obiektywu siedzi Mieczysław Grzonkowski. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.
- Ryc. 9. Wystawa organizowana przez DLP w podziemiach kościoła gimnazjalnego w 1987 r., poświęcona w całości bestialsko zamordowanemu przez SB 10 października 1984 r. ks. Jerzemu Popiełuszcze. Twórcami wystawy były środowiska opozycyjne z Warszawy, do Chojnic wystawa trafiła przez Bydgoszcz. W środku Z. Reszkowski.
- Ryc. 10. Członkowie DLP w Chojnicach w 1988 r. Od lewej: S. Dembek, L. Gólski, dr J. Suczyński, M. Suczyńska, ks. R. Lewandowski, NN, ks. R. Ptak i Z. Reszkowski.

- Ryc. 11. Członkowie DLP w Chojnicach podczas Wigilii Bożego Narodzenia w 1988 r. Na zdjęciu od lewej: M. Suczyńska, Teresa Plata, Z. Reszkowski, Roman Brzeziński, NN, S. Dembek, R. Szyszka.
- Ryc. 12. Karta z podziękowaniami od DLP w Chojnicach, z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, podpisana przez ks. R. Ptaka, dla osób udzielających dostępu do zbiorów historycznych w 1988 r. na potrzeby organizowanej przez DLP wystawy. Źródło: ze zbiorów Z. Reszkowskiego.
- Ryc. 13. Działacze DLP w Chojnicach w 1988 r. w podziemiach kościoła gimnazjalnego. Od lewej stoją: R. Brzeziński, ks. R. Ptak, Z. Reszkowski. Od lewej klęczą: NN, S. Dembek, dr J. Suczyński, M. Suczyńska, NN, NN.
- Ryc. 14. Działacze DLP na szkoleniu dla animatorów działań społecznych w Kurii Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie w towarzystwie wykładowców i biskupa ordynariusza Mariana Przykuckiego. Pelplin 1985 r.
- Ryc. 15. Dr Jerzy Suczyński prowadzący wykład „Wolność Polski i odzyskanie niepodległości 11 listopada 1918 r. w obecnej sytuacji demokratycznego Państwa Polskiego”, 10 listopada 1989 r. w chojnickiej farze.
- Ryc. 16. Baner KO „Solidarność” w Chojnicach z 1989 r., podobnym dysponowały inne KO w Polsce.
- Ryc. 17. Spotkanie A. Tokarczuka z działaczami „Solidarności” w świetlicy Lokomotywowni PKP w Chojnicach w dniu 4 kwietnia 1989 r. w związku z powołaniem lokalnego KO „Solidarność” w Chojnicach i udzieleniem poparcia kandydatowi KO „Solidarność”, I. Guentherowi do Sejmu PRL.
- Ryc. 18. Cytat ze słów wicepremiera rządu PRL M. Rakowskiego (lata 1981–1985), wykorzystany przez „Solidarność” jako materiał propagandowy.
- Ryc. 19. Ulotka wyborcza KO „Solidarność” z okresu wyborów czerwcowych.
- Ryc. 20. Ignacy Guenther, kandydat do Sejmu PRL X kadencji z ramienia KO „Solidarność” w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice, mandat nr 56 (bezpartyjni).
- Ryc. 21. Plakat wyborczy dla kandydatów KO „Solidarność” do Senatu A. Pażyńskiego i A. Tokarczuka oraz dla kandydata do Sejmu z okręgu wyborczego nr 14 Chojnice I. Guenthera.
- Ryc. 22. „Wizytówki” wyborcze I. Guenthera, na których promowano także kandydatów do Senatu. Źródło: ze zbiorów I. Guenthera zdeponowanych w MHE w Chojnicach.

- Ryc. 23. Spotkanie mieszkańców okręgu wyborczego nr 14 Chojnice z kandydatami KO „Solidarność” do Sejmu i Senatu w dniu 30 maja 1989 r. w fosie miejskiej w Chojnicach. Na zdjęciu widoczny transparent z napisem: „Program Solidarności – jedyną szansą”!
- Ryc. 24. Jedna z chojnickich posesji z plakatami wyborczymi KO „Solidarność” i wizerunkami A. Paszyńskiego i A. Tokarczuka z L. Wałęsą, maj–czerwiec 1989 r. Na zdjęciu Teresa Szyszka.
- Ryc. 25. Roman Szyszka na posesji z plakatami wyborczymi KO „Solidarność”, Chojnice maj – czerwiec 1989 r.
- Ryc. 26. Spotkanie wyborcze w chojnickiej fosie w dniu 30 maja 1989 r., kandydaci do Senatu z ramienia KO „Solidarność”, od lewej: A. Paszyński i A. Tokarczuk.
- Ryc. 27. Kandydat do Sejmu PRL X kadencji I. Guenther z KO „Solidarność” przemawia na spotkaniu wyborczym w chojnickiej fosie 30 maja 1989 r.
- Ryc. 28. I. Guenther (pierwszy z lewej), na spotkaniu wyborczym w Bydgoszczy z L. Wałęsą w dniu 20 maja 1989 r.
- Ryc. 29. Ulotka wyborcza kandydatów PZPR do Sejmu i Senatu z województwa bydgoskiego i okręgu wyborczego nr 14 Chojnice zamieszczona jako wkładka w „Gazecie Pomorskiej” przed II turą wyborów w czerwcu 1989 r.
- Ryc. 30. Ulotka wyborcza kandydata PZPR do Senatu przed II turą wyborów czerwcowych 1989 r. PZPR wyzyskiwał temat „spadochroniarzy” KO „Solidarność” w tym przypadku A. Paszyńskiego, aby wytworzyć w społeczeństwie wrażenie obcości wobec kandydata opozycji.
- Ryc. 31. Chojniccy kolejarze i członkowie NSZZ „Solidarność” wchodzą ze sztandarem związkowym do kościoła farnego na Starym Mieście w Chojnicach, prawdopodobnie w końcu czerwca 1989 r. już po wyborach czerwcowych.
- Ryc. 32. Legitymacja posła na Sejm PRL X kadencji I. Guenthera wybranego w dniu 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.

Tabele

Tabela 1. Okręg wyborczy nr 14 (Chojnice) do Sejmu PRL X kadencji.

Tabela 2. Skład okręgowej komisji wyborczej nr 14 w Chojnicach z siedzibą w Urzędzie Miejskim w Chojnicach przy ul. 31 Stycznia 56.

- Tabela 3. Kandydaci KO „Solidarność” z okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice) do Sejmu PRL X kadencji i Senatu I kadencji.
- Tabela 4. Kandydaci z okręgu wyborczego nr 14 do Sejmu PRL X kadencji.
- Tabela 5. Kandydaci z województwa bydgoskiego do Senatu.
- Tabela 6. Wyniki wyborów do Sejmu X kadencji w dniu 4 czerwca 1989 r. w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.
- Tabela 7. Wyniki wyborów do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. w województwie bydgoskim.
- Tabela 8. Wyniki II tury głosowania w wyborach do Sejmu X kadencji w dniu 18 czerwca w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice.
- Tabela 9. Wyniki II tury głosowania w wyborach do Senatu w dniu 18 czerwca w województwie bydgoskim.
- Tabela 10. Poparcie dla I. Guenthera, kandydata KO „Solidarność” w gminach w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice w dniu 4 czerwca 1989 r.
- Tabela 11. Liczba głosów ważnych oddanych na mandaty do Sejmu w okręgu wyborczym nr 14 (Chojnice) w dniu 4 czerwca 1989 r.
- Tabela 12. Stopień legitymizacji PZPR na terenie miasta Chojnice w trakcie wyborów do Sejmu w dniu 4 czerwca 1989 r.
- Tabela 13. Stopień legitymizacji PZPR na terenie gminy wiejskiej Chojnice w trakcie wyborów do Sejmu w dniu 4 czerwca 1989 r.
- Tabela 14. Frekwencja i głosy nieważne na terenie okręgu wyborczego nr 14 w wyborach do Senatu w dniu 4 czerwca.

Wykresy

- Wykres 1. Relacja frekwencji (oś X) do procentu głosów nieważnych (oś Y) w gminach w głosowaniu do Senatu w dniu 4 czerwca 1989 r. na terenie okręgu wyborczego nr 14 (Chojnice)
- Wykres 2. Średni stopień legitymizacji PZPR, wartość uśredniona dla gmin (im niższa liczba, tym wyższa negacja władzy ludowej) w dniu 4 czerwca na terenie wybranych gmin okręgu wyborczego nr 14 Chojnice.
- Wykres 3. Relacja pozytywnych i negatywnych motywów głosowania w gminach okręgu nr 14 Chojnice.

Indeks skrótów

- FN – Front Narodowy
- KBWE – Konwencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
- KIK – Klub Inteligencji Katolickiej
- KO – Komitet Obywatelski
- KW – Komitet Wojewódzki
- LDP – Liberalno-Demokratyczna Partia „Niepodległość”
- ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych
- OPZZ – Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
- ORMO – Ochotnicze Rezerwy Milicji Obywatelskiej
- OZI – Osobowe Źródło Informacji
- PBROL – Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
- POP – Podstawowa Organizacja Partyjna
- PPN – Polska Partia Niepodległościowa
- PRON – Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
- PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
- RUSW – Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych
- SB – Służba Bezpieczeństwa
- SD – Stronnictwo Demokratyczne
- SL – Stronnictwo Ludowe
- SOK – Służba Ochrony Kolei
- TPPR – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
- WUML – Wieczorowy Uniwersytet Marksistowsko-Leninowski
- ZSL – Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
- ZSMP – Związek Socjalistyczny Młodzieży Polskiej
- ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Aneks

Wyniki szczegółowe z głosowań do Sejmu X kadencji PRL w okręgu wyborczym nr 14 Chojnice, w obwodach głosowania w mieście Chojnice i w gminie wiejskiej Chojnice.

I. Miasto Chojnice

Głosowanie do Sejmu PRL X kadencji w dniu 4 czerwca 1989 r. I tura wyborów, głosowanie w okręgach wyborczych.

Nr obwodu głosowania	Imię i nazwisko kandydata	Liczba uzyskanych głosów	Liczba ważnych głosów na mandat	Liczba wydanych kart do głosowania
Szkoła Podstawowa nr 7	Mandat nr 53 – przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1251	Henryk Derkowski	24	390	917
	Zbigniew Grugel	85		
	Edward Meyer	91		
	Krzysztof Muter	31		
	Bogdan Pokorski	98		
	Marian Wild	10		
	Jerzy Wnuk	51		
	Mandat nr 54 – przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	65	372	905
	Krystyna Bauza	113		
	Ryszard Ciesielski	55		
	Eugeniusz Kłopotek	75		
	Wojciech Mojzesowicz	64		
	Mandat nr 55 – przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	184	393	896
	Jerzy Wojciak	110		
	Wiesław Wróbel	99		
	Mandat nr 56 – przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	23	760	914	
Eugeniusz Czajkowski	17			
Ignacy Guenther	645			
Jan Kuchenbeker	65			
Ludgier Rozanow	10			

Szkoła Podstawowa nr 1	Mandat nr 53 – przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1775	Henryk Derkowski	19	478	1168
	Zbigniew Grugel	117		
	Edward Meyer	76		
	Krzysztof Muter	39		
	Bogdan Pokorski	173		
	Marian Wild	10		
	Jerzy Wnuk	44		
	Mandat nr 54 – przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	79	475	1166
	Krystyna Bauza	167		
	Ryszard Ciesielski	66		
	Eugeniusz Kłopotek	71		
	Wojciech Mojszewicz	92		
	Mandat 55 – przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	207	489	1168
	Jerzy Wojciak	176		
Wiesław Wróbel	106			
Mandat nr 56 – przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	39	901	1169	
Eugeniusz Czajkowski	29			
Ignacy Guenther	653			
Jan Kuchenbeker	158			
LudgerRożanow	22			
Zespół Szkół Zawodowych	Mandat nr 53 – przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 733	Henryk Derkowski	25	337	575
	Zbigniew Grugel	83		
	Edward Meyer	54		
	Krzysztof Muter	20		
	Bogdan Pokorski	120		
	Marian Wild	4		
	Jerzy Wnuk	31		
	Mandat nr 54 – przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	60	341	575
	Krystyna Bauza	113		
	Ryszard Ciesielski	57		
	Eugeniusz Kłopotek	77		
	Wojciech Mojszewicz	34		
	Mandat nr 55 – przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	140	340	573
	Jerzy Wojciak	109		
Wiesław Wróbel	91			
Mandat nr 56 – przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	33	456	575	
Eugeniusz Czajkowski	29			
Ignacy Guenther	262			
Jan Kuchenbeker	113			
LudgerRożanow	19			

Świelica Zakładów Rybnych	Mandat nr 53 – przeznaczony dla PZPR				
Uprawnionych do głosowania 748	Henryk Derkowski	13	189	515	
	Zbigniew Grugel	51			
	Edward Meyer	39			
	Krzysztof Muter	14			
	Bogdan Pokorski	48			
	Marian Wild	4			
	Jerzy Wnuk	20			
	Mandat nr 54 – przeznaczony dla ZSL			216	510
	Robert Abramowski	40			
	Krystyna Bauza	53			
	Ryszard Ciesielski	34			
	Eugeniusz Kłopotek	42			
	Wojciech Mojszewicz	47	Mandat nr 55 – przeznaczony dla SD		
	Mirosława Grabarkiewicz	90	222	513	
	Jerzy Wojciak	66			
	Wiesław Wróbel	66			
	Mandat nr 56 – przeznaczony dla bezpartyjnych			377	512
	Alfons Biodrowski	14			
Eugeniusz Czajkowski	18				
Ignacy Guenther	294				
Jan Kuchenbeker	46				
LudgierRożanow	5				
Świelica PBROL	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR				
Uprawnionych do głosowania 1816	Henryk Derkowski	38	589	1259	
	Zbigniew Grugel	127			
	Edward Meyer	100			
	Krzysztof Muter	31			
	Bogdan Pokorski	217			
	Marian Wild	13			
	Jerzy Wnuk	63			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			600	1252
	Robert Abramowski	113			
	Krystyna Bauza	173			
	Ryszard Ciesielski	75			
	Eugeniusz Kłopotek	102			
	Wojciech Mojszewicz	137	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD		
	Mirosława Grabarkiewicz	265	625	1256	
	Jerzy Wojciak	169			
	Wiesław Wróbel	191			
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			985	1258
	Alfons Biodrowski	62			
Eugeniusz Czajkowski	44				
Ignacy Guenther	709				
Jan Kuchenbeker	140				
LudgierRożanow	30				

Świetlica Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1148	Henryk Derkowski	27	406	877
	Zbigniew Grugel	78		
	Edward Meyer	91		
	Krzysztof Muter	25		
	Bogdan Pokorski	129		
	Marian Wild	6		
	Jerzy Wnuk	50		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	63	435	882
	Krystyna Bauza	139		
	Ryszard Ciesielski	52		
	Eugeniusz Kłopotek	78		
	Wojciech Mojszewicz	103		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	155	411	870
	Jerzy Wojciak	143		
	Wiesław Wróbel	113		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	31	726	884	
Eugeniusz Czajkowski	25			
Ignacy Guenther	564			
Jan Kuchenbeker	90			
LudgierRożanow	16			
Świetlica Rejonu Energetycznego	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1520	Henryk Derkowski	38	494	1047
	Zbigniew Grugel	128		
	Edward Meyer	101		
	Krzysztof Muter	39		
	Bogdan Pokorski	123		
	Marian Wild	13		
	Jerzy Wnuk	52		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	72	487	1057
	Krystyna Bauza	159		
	Ryszard Ciesielski	54		
	Eugeniusz Kłopotek	110		
	Wojciech Mojszewicz	92		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	191	485	1057
	Jerzy Wojciak	141		
	Wiesław Wróbel	153		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	38	857	1053	
Eugeniusz Czajkowski	24			
Ignacy Guenther	695			
Jan Kuchenbeker	78			
LudgierRożanow	22			

Szkoła Podstawowa nr 2	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1881	Henryk Derkowski	43	563	1314
	Zbigniew Grugel	174		
	Edward Meyer	95		
	Krzysztof Muter	33		
	Bogdan Pokorski	181		
	Marian Wild	5		
	Jerzy Wnuk	32		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	98	560	1272
	Krystyna Bauza	218		
	Ryszard Ciesielski	42		
	Eugeniusz Kłopotek	101		
	Wojciech Mojesowicz	103		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	301	620	1316
	Jerzy Wojciak	184		
	Wiesław Wróbel	135		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	67	1031	1314	
Eugeniusz Czajkowski	21			
Ignacy Guenther	739			
Jan Kuchenbeker	165			
LudgierRożanow	39			
Świetlica MZKS „Chojniczanka”	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1374	Henryk Derkowski	48	627	1374
	Zbigniew Grugel	147		
	Edward Meyer	108		
	Krzysztof Muter	55		
	Bogdan Pokorski	222		
	Marian Wild	5		
	Jerzy Wnuk	42		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	133	679	1374
	Krystyna Bauza	216		
	Ryszard Ciesielski	85		
	Eugeniusz Kłopotek	108		
	Wojciech Mojesowicz	137		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	295	684	1374
	Jerzy Wojciak	219		
	Wiesław Wróbel	170		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	58	1099	1374	
Eugeniusz Czajkowski	27			
Ignacy Guenther	827			
Jan Kuchenbeker	169			
LudgierRożanow	18			

Hala Centrum Sportowego	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1770	Henryk Derkowski	51	682	1298
	Zbigniew Grugel	144		
	Edward Meyer	139		
	Krzysztof Muter	50		
	Bogdan Pokorski	220		
	Marian Wild	15		
	Jerzy Wnuk	63		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	93	660	1300
	Krystyna Bauza	208		
	Ryszard Ciesielski	81		
	Eugeniusz Kłopotek	148		
	Wojciech Mojszewicz	130		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	309	660	1298
Jerzy Wojciak	207			
Wiesław Wróbel	144			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	69	1085	1305	
Eugeniusz Czajkowski	40			
Ignacy Guenther	780			
Jan Kuchenbeker	167			
LudgierRożanow	29			
Klub „Medyk”	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1485	Henryk Derkowski	26	441	986
	Zbigniew Grugel	106		
	Edward Meyer	78		
	Krzysztof Muter	34		
	Bogdan Pokorski	141		
	Marian Wild	10		
	Jerzy Wnuk	46		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	81	490	986
	Krystyna Bauza	124		
	Ryszard Ciesielski	76		
	Eugeniusz Kłopotek	72		
	Wojciech Mojszewicz	137		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	206	480	986
Jerzy Wojciak	138			
Wiesław Wróbel	136			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	44	786	986	
Eugeniusz Czajkowski	26			
Ignacy Guenther	605			
Jan Kuchenbeker	95			
LudgierRożanow	16			

Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1980	Henryk Derkowski	41	762	1471
	Zbigniew Grugel	129		
	Edward Meyer	170		
	Krzysztof Muter	61		
	Bogdan Pokorski	272		
	Marian Wild	8		
	Jerzy Wnuk	81		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	b.d.	b.d.	b. d.
	Krystyna Bauza			
	Ryszard Ciesielski			
	Eugeniusz Kłopotek			
	Wojciech Mojszewicz			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	309	763	1475
	Jerzy Wojciak	228		
	Wiesław Wróbel	226		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
	Alfons Biodrowski	65	1218	1475
Eugeniusz Czajkowski	48			
Ignacy Guenther	862			
Jan Kuchenbeker	208			
LudgierRożanow	35			
Bursa Szkolnictwa Zawodowego	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1491	Henryk Derkowski	30	592	1110
	Zbigniew Grugel	118		
	Edward Meyer	129		
	Krzysztof Muter	37		
	Bogdan Pokorski	226		
	Marian Wild	8		
	Jerzy Wnuk	44		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	90	540	1116
	Krystyna Bauza	175		
	Ryszard Ciesielski	67		
	Eugeniusz Kłopotek	87		
	Wojciech Mojszewicz	121		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	230	516	1106
	Jerzy Wojciak	155		
	Wiesław Wróbel	131		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
	Alfons Biodrowski	45	936	1114
	Eugeniusz Czajkowski	38		
Ignacy Guenther	701			
Jan Kuchenbeker	132			
LudgierRożanow	20			

Szkoła Podstawowa nr 5	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1066	Henryk Derkowski	26	387	746
	Zbigniew Grugel	96		
	Edward Meyer	78		
	Krzysztof Muter	23		
	Bogdan Pokorski	123		
	Marian Wild	5		
	Jerzy Wnuk	36		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	79	390	746
	Krystyna Bauza	131		
	Ryszard Ciesielski	61		
	Eugeniusz Kłopotek	69		
	Wojciech Mojesowicz	50		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	187	375	744
	Jerzy Wojciak	109		
	Wiesław Wróbel	79		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	36	608	746	
Eugeniusz Czajkowski	21			
Ignacy Guenther	448			
Jan Kuchenbeker	86			
LudgierRożanow	17			
Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1792	Henryk Derkowski	39	793	1352
	Zbigniew Grugel	209		
	Edward Meyer	133		
	Krzysztof Muter	45		
	Bogdan Pokorski	277		
	Marian Wild	15		
	Jerzy Wnuk	75		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	154	801	1356
	Krystyna Bauza	247		
	Ryszard Ciesielski	94		
	Eugeniusz Kłopotek	176		
	Wojciech Mojesowicz	130		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	331	797	1356
	Jerzy Wojciak	216		
	Wiesław Wróbel	250		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	80	1131	1356	
Eugeniusz Czajkowski	47			
Ignacy Guenther	756			
Jan Kuchenbeker	216			
LudgierRożanow	32			

Świetlica Zakładu Energetyki Ciepłej	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1457	Henryk Derkowski	33	513	1027
	Zbigniew Grugel	113		
	Edward Meyer	88		
	Krzysztof Muter	37		
	Bogdan Pokorski	185		
	Marian Wild	5		
	Jerzy Wnuk	52		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	108	498	1027
	Krystyna Bauza	147		
	Ryszard Ciesielski	53		
	Eugeniusz Kłopotek	90		
	Wojciech Mojzesowicz	100		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	224	499	1029
	Jerzy Wojciak	171		
	Wiesław Wróbel	104		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	37	815	1029	
Eugeniusz Czajkowski	41			
Ignacy Guenther	569			
Jan Kuchenbeker	148			
LudgierRozanow	20			
Świetlica Stoczni Jachtowej	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1042	Henryk Derkowski	20	334	741
	Zbigniew Grugel	82		
	Edward Meyer	90		
	Krzysztof Muter	27		
	Bogdan Pokorski	91		
	Marian Wild	1		
	Jerzy Wnuk	23		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	55	314	743
	Krystyna Bauza	112		
	Ryszard Ciesielski	43		
	Eugeniusz Kłopotek	49		
	Wojciech Mojzesowicz	55		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	153	348	746
	Jerzy Wojciak	104		
	Wiesław Wróbel	91		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
Alfons Biodrowski	21	600	749	
Eugeniusz Czajkowski	32			
Ignacy Guenther	464			
Jan Kuchenbeker	67			
LudgierRozanow	16			

Świetlica ZOZ	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 83	Henryk Derkowski	3	34	63
	Zbigniew Grugel	8		
	Edward Meyer	5		
	Krzysztof Muter	3		
	Bogdan Pokorski	9		
	Marian Wild	0		
	Jerzy Wnuk	6		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	10	29	63
	Krystyna Bauza	5		
	Ryszard Ciesielski	7		
	Eugeniusz Kłopotek	5		
	Wojciech Mojszewicz	2		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	15	32	63
Jerzy Wojciak	7			
Wiesław Wróbel	10			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	4	48	63	
Eugeniusz Czajkowski	3			
Ignacy Guenther	33			
Jan Kuchenbeker	2			
LudgierRożanow	6			
Świetlica Szpitalna	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 94	Henryk Derkowski	4	38	94
	Zbigniew Grugel	7		
	Edward Meyer	10		
	Krzysztof Muter	2		
	Bogdan Pokorski	9		
	Marian Wild	3		
	Jerzy Wnuk	3		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	3	64	94
	Krystyna Bauza	8		
	Ryszard Ciesielski	7		
	Eugeniusz Kłopotek	6		
	Wojciech Mojszewicz	40		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	22	69	94
Jerzy Wojciak	4			
Wiesław Wróbel	43			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	4	77	94	
Eugeniusz Czajkowski	0			
Ignacy Guenther	68			
Jan Kuchenbeker	4			
LudgierRożanow	1			

2. Gmina wiejska Chojnice

Głosowanie do Sejmu PRL X kadencji w dniu 4 czerwca 1989 r. I tura wyborów, głosowanie w okręgach wyborczych.

Nr obwodu głosowania	Imię i nazwisko kandydata	Liczba uzyskanych głosów	Liczba ważnych głosów na mandat	Liczba wydanych kart do głosowania
Swornegacie	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 695	Henryk Derkowski	17	390	523
	Zbigniew Grugel	46		
	Edward Meyer	286		
	Krzysztof Muter	10		
	Bogdan Pokorski	10		
	Marian Wild	3		
	Jerzy Wnuk	18		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	74	352	526
	Krystyna Bauza	83		
	Ryszard Ciesielski	47		
	Eugeniusz Kłopotek	93		
	Wojciech Mojszewicz	55		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	147	361	524
	Jerzy Wojciak	104		
	Wiesław Wróbel	110		
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	74	425	530	
Eugeniusz Czajkowski	51			
Ignacy Guenther	220			
Jan Kuchenbeker	57			
Ludgier Rożanow	23			
Charzykowy	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1096	Henryk Derkowski	18	399	729
	Zbigniew Grugel	128		
	Edward Meyer	163		
	Krzysztof Muter	20		
	Bogdan Pokorski	42		
	Marian Wild	2		
	Jerzy Wnuk	26		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	58	381	727
	Krystyna Bauza	116		
	Ryszard Ciesielski	57		
	Eugeniusz Kłopotek	78		
	Wojciech Mojszewicz	72		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	164	362	715
	Jerzy Wojciak	107		
	Wiesław Wróbel	91		

	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
	Alfons Biodrowski	59	553	729
	Eugeniusz Czajkowski	26		
	Ignacy Guenther	393		
	Jan Kuchenbeker	61		
	LudgierRoazanow	14		
Krojanty	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1043	Henryk Derkowski	20	449	730
	Zbigniew Grugel	128		
	Edward Meyer	110		
	Krzysztof Muter	138		
	Bogdan Pokorski	33		
	Marian Wild	3		
	Jerzy Wnuk	17		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	76	385	730
	Krystyna Bauza	60		
	Ryszard Ciesielski	68		
	Eugeniusz Kłopotek	106		
	Wojciech Mojszewicz	75		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	158	417	730
	Jerzy Wojciak	127		
	Wiesław Wróbel	132		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
		Alfons Biodrowski	87	552
	Eugeniusz Czajkowski	37		
	Ignacy Guenther	360		
	Jan Kuchenbeker	43		
	LudgierRoazanow	25		
Nowa Cerkiew	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 826	Henryk Derkowski	13	250	513
	Zbigniew Grugel	74		
	Edward Meyer	103		
	Krzysztof Muter	19		
	Bogdan Pokorski	25		
	Marian Wild	2		
	Jerzy Wnuk	14		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	52	222	512
	Krystyna Bauza	48		
	Ryszard Ciesielski	35		
	Eugeniusz Kłopotek	53		
	Wojciech Mojszewicz	34		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	91	224	505
	Jerzy Wojciak	58		
	Wiesław Wróbel	75		
	Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			
		Alfons Biodrowski	45	373
	Eugeniusz Czajkowski	9		
	Ignacy Guenther	291		
	Jan Kuchenbeker	19		
	LudgierRoazanow	9		

Pawłowo		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 758	Henryk Derkowski	13	287	561	
	Zbigniew Grugel	38			
	Edward Meyer	173			
	Krzysztof Muter	10			
	Bogdan Pokorski	27			
	Marian Wild	5			
	Jerzy Wnuk	21			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL				
	Robert Abramowski	36	257	561	
	Krystyna Bauza	65			
	Ryszard Ciesielski	51			
	Eugeniusz Kłopotek	57			
	Wojciech Mojzesowicz	48			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD				
	Mirosława Grabarkiewicz	101	265	560	
Jerzy Wojciak	79				
Wiesław Wróbel	85				
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych					
Alfons Biodrowski	23	440	560		
Eugeniusz Czajkowski	9				
Ignacy Guenther	327				
Jan Kuchenbeker	72				
LudgierRożanow	9				
Silno		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1109	Henryk Derkowski	37	386	716	
	Zbigniew Grugel	73			
	Edward Meyer	175			
	Krzysztof Muter	17			
	Bogdan Pokorski	45			
	Marian Wild	11			
	Jerzy Wnuk	28			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL				
	Robert Abramowski	60	386	716	
	Krystyna Bauza	90			
	Ryszard Ciesielski	78			
	Eugeniusz Kłopotek	73			
	Wojciech Mojzesowicz	85			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD				
	Mirosława Grabarkiewicz	155	381	717	
Jerzy Wojciak	108				
Wiesław Wróbel	118				
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych					
Alfons Biodrowski	47	507	716		
Eugeniusz Czajkowski	39				
Ignacy Guenther	340				
Jan Kuchenbeker	51				
LudgierRożanow	30				

Ostrowite	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 611	Henryk Derkowski	25	237	376
	Zbigniew Grugel	33		
	Edward Meyer	91		
	Krzysztof Muter	11		
	Bogdan Pokorski	53		
	Marian Wild	6		
	Jerzy Wnuk	18		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	35	239	377
	Krystyna Bauza	45		
	Ryszard Ciesielski	48		
	Eugeniusz Kłopotek	66		
	Wojciech Mojszewicz	45		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	86	242	375
Jerzy Wojciak	74			
Wiesław Wróbel	82			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	24	283	374	
Eugeniusz Czajkowski	33			
Ignacy Guenther	178			
Jan Kuchenbeker	32			
LudgierRożanow	16			
Lichnowy	Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 1012	Henryk Derkowski	58	294	603
	Zbigniew Grugel	39		
	Edward Meyer	94		
	Krzysztof Muter	20		
	Bogdan Pokorski	49		
	Marian Wild	7		
	Jerzy Wnuk	27		
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			
	Robert Abramowski	33	286	597
	Krystyna Bauza	59		
	Ryszard Ciesielski	48		
	Eugeniusz Kłopotek	109		
	Wojciech Mojszewicz	37		
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			
	Mirosława Grabarkiewicz	126	287	599
Jerzy Wojciak	102			
Wiesław Wróbel	59			
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych				
Alfons Biodrowski	23	435	605	
Eugeniusz Czajkowski	37			
Ignacy Guenther	309			
Jan Kuchenbeker	50			
LudgierRożanow	16			

Sławęcín		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 318	Henryk Derkowski	9	132	234	
	Zbigniew Grugel	30			
	Edward Meyer	62			
	Krzysztof Muter	13			
	Bogdan Pokorski	5			
	Marian Wild	0			
	Jerzy Wnuk	13			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			136	235
	Robert Abramowski	8			
	Krystyna Bauza	20			
	Ryszard Ciesielski	13			
	Eugeniusz Kłopotek	44			
	Wojciech Mojzesowicz	51			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			116	236
	Mirosława Grabarkiewicz	47			
Jerzy Wojciak	42				
Wiesław Wróbel	27				
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			171	236	
Alfons Biodrowski	9				
Eugeniusz Czajkowski	14				
Ignacy Guenther	138				
Jan Kuchenbeker	6				
LudgierRożanow	4				
Ogorzeliń		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 862	Henryk Derkowski	33	327	624	
	Zbigniew Grugel	45			
	Edward Meyer	172			
	Krzysztof Muter	14			
	Bogdan Pokorski	32			
	Marian Wild	6			
	Jerzy Wnuk	25			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			336	625
	Robert Abramowski	60			
	Krystyna Bauza	86			
	Ryszard Ciesielski	44			
	Eugeniusz Kłopotek	44			
	Wojciech Mojzesowicz	102			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			292	623
	Mirosława Grabarkiewicz	89			
Jerzy Wojciak	126				
Wiesław Wróbel	77				
Mandat nr 56			467	625	
Alfons Biodrowski	27				
Eugeniusz Czajkowski	35				
Ignacy Guenther	358				
Jan Kuchenbeker	36				
LudgierRożanow	11				

Nieżychowice		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 837	Henryk Derkowski	40	309	595	
	Zbigniew Grugel	45			
	Edward Meyer	126			
	Krzysztof Muter	22			
	Bogdan Pokorski	47			
	Marian Wild	8			
	Jerzy Wnuk	21			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			303	597
	Robert Abramowski	59			
	Krystyna Bauza	83			
	Ryszard Ciesielski	51			
	Eugeniusz Kłopotek	49			
	Wojciech Mojszewicz	61			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			304	595
	Mirosława Grabarkiewicz	147			
Jerzy Wojciak	68				
Wiesław Wróbel	89				
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			455	595	
Alfons Biodrowski	43				
Eugeniusz Czajkowski	20				
Ignacy Guenther	351				
Jan Kuchenbeker	28				
LudgierRożanow	13				
DPS Charzykowy		Mandat nr 53 przeznaczony dla PZPR			
Uprawnionych do głosowania 50	Henryk Derkowski	1	50	50	
	Zbigniew Grugel	1			
	Edward Meyer	36			
	Krzysztof Muter	6			
	Bogdan Pokorski	6			
	Marian Wild	0			
	Jerzy Wnuk	0			
	Mandat nr 54 przeznaczony dla ZSL			50	50
	Robert Abramowski	13			
	Krystyna Bauza	6			
	Ryszard Ciesielski	2			
	Eugeniusz Kłopotek	28			
	Wojciech Mojszewicz	1			
	Mandat nr 55 przeznaczony dla SD			49	50
	Mirosława Grabarkiewicz	21			
Jerzy Wojciak	25				
Wiesław Wróbel	3				
Mandat nr 56 przeznaczony dla bezpartyjnych			50	50	
Alfons Biodrowski	2				
Eugeniusz Czajkowski	18				
Ignacy Guenther	17				
Jan Kuchenbeker	13				
LudgierRożanow	0				

Źródło: APB, sygn. 1577/74, Akta z wyborów parlamentarnych z terenu województwa bydgoskiego. Protokoły głosowania na posłów z krajowej listy wyborczej; na posłów w okręgu wyborczym nr 14 w dniu 04.06.1989.

Summary

Chojnice's June '89

The local study of the shockwave process of democratization

In his book author explains social and political phenomena that are connected with political change in local conditions in Poland in 1989. As yet there has been no empirical study that would consider first partly free election to the last parliament of People's Republic of Poland in local conditions. In 1989 there were 108 electoral constituencies in Poland to the Sejm elections, and free election to the Senate were conducted in 49 provinces of Poland. Chojnice was a capital city of election constituency no. 14 to the Sejm and a part of election to the Senate conducted in Bydgoszcz Province. As over the time social issues are perceived through stereotypes and tend to be mythologized, it seems important to author to show such events and phenomena on firm basis. It is worth emphasizing that results from 1989 elections in local conditions are generally unknown. Poles do not know results in their local constituencies because nearly thirty years after the elections official results from local constituencies still have not been published anywhere. Thus, this study is based on primary sources, newspapers from that time, literature of this particular issue. The analysis and synthesis is based on a number of theoretical perspectives: behaviorism to describe interaction between political actors – electoral system – party systems; political process and political change; Joseph Schumpeter's assumption that political competition is of fundamental importance for the democracy; Samuel Huntington's

theory of third wave of democratization. All the data is analyzed in quantitative perspective. There is no hypothesis as the study is a descriptive and explanatory one. Its main goal is to highlight earlier unknown phenomena. This study is about local politics in a one-party state during the time of political change, so author refers to the politics on state level from that time. The most important questions refer to: continuity of activity of new social movement members from the time of the carnival of Chojnice “Solidarity” in the years 1980-1981 and their involvement in 1989; political negotiations and emergence of political leaders during that time; political will of citizens to take part in political change and their will to change the political system; attitudes of political actors from PUWP and “Solidarity”; individual nature of facts from that time taken under consideration from the perspective of local reality; attitudes of local regime members towards political change; results of elections in Chojnice constituency on 4th and 18th June 1989; differentiation of political behavior in Chojnice constituency; picture of society of that time; influence of cultural and ethnical identity as well as people’s ties (mainly with Catholic Church) and roots on their political choices.

Political behavior is one of the main category of this study. Author highlights not only electoral system but also describes process of political leaders’ emergence on local scale. In this perspective election campaign is portrayed as a political fight between candidates of Citizen Committee of “Solidarity” and candidates of Polish United Worker’s Party (PUWP) and its political satellites. As a matter of fact, author stresses the importance of category of the legitimization and shows that members of PUWP (in Poland known as PZPR) were not totally delegitimized by citizens in 1989 election in Chojnice constituency. In fact, PUWP was mostly legitimized by Poles in the northern part of Bydgoszcz Province during that election.

The study consists of the following parts: introduction, 8 chapters, summary, bibliography, index and appendix.

The first chapter describes electoral system and law that was enforced in 1989.

The second one analyzes political climate and political situation around elections to the Sejm and the Senate.

The third chapter is also mostly analytical one. Author describes local communists apparatchiks’ attitude towards political change.

The fourth chapter shows the process of political leaders emergence from both sides of the political conflict.

The fifth chapter describes personal features of candidates to the Sejm and the Senate.

The sixth chapter shows election campaign.

The seventh one shows election results.

The eighth chapter describes political attitudes and behavior of citizens in Chojnice constituency.

In the appendix readers may find results from constituency districts of Chojnice town, and Chojnice country.

As a result of this study some unexpected conclusions emerged after empirical study, for example: one of the most prominent one is that citizens of People's Republic of Poland do not reject totally PUWP and its monopoly for power and authority; paradoxically candidates from "Solidarity" movement were not selected as democratically as candidates from PUWP ; deep differences in political attitudes in Chojnice constituency depended on the scale of people's religiousness and the tradition of political opposition in town, as well as on ethnic groups; the highest support for political change was among Kashubians, whereas the lowest in the groups called Krajniacy and Borowiacy.



Marcin Wałdoch, ur. 1982, adiunkt w Zakładzie Historii Myśli Politycznej i Ruchów Społecznych, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Doktor nauk o polityce.

Jego zainteresowania badawcze oscylują wokół globalizacji, mniejszości narodowych i etnicznych, Polonii i Polaków za granicą, ruchów społecznych, historii myśli politycznej i idei, filozofii nauk społecznych, historii najnowszej, zachowań i postaw wyborczych, polityki nowozelandzkiej, stosunków międzynarodowych i teorii polityki. Jego ostatnia książka *O chojnickim karnawale "Solidarności"* została w 2016 r. nominowana do nagrody głównej im. Tomasza Strzembosza.

Z uznaniem należy odnieść się idei rozpoznawania współczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej w przestrzeniach lokalnych. Przykład przestrzeni chojnickiej zasługuje na dużą uwagę. (...) W latach osiemdziesiątych ujawniły się nowe wyzwania (...). Społeczność chojnicka włączyła się w nurt przemian.

Prof. zw. dr hab. Andrzej Chodubski, Uniwersytet Gdański